

Edycja wspólna z tygodnikiem
Nowy Łowiczanin

Czwartek,
12 lipca 2007 r.

Nr 28 (526), rok XVII

Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)
Nakład 12.500 egz.

**TYGODNIK
LOKALNY**

WIEŚCI

z Głowna i Strykowa

Najsilniejsi ludzie
pokazali co potrafią



str. 4

Zgierzanin dyrektorem szpitala

Jacek Kupis, 50-letni mieszkaniec Zgierza, z wykształcenia ekonomista po Uniwersytecie Łódzkim, został 4 lipca powołany przez burmistrza Wojciecha Brzeskiego na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Głownie. Obejmie je 1 sierpnia.

W miniony poniedziałek, 9 lipca nowy dyrektor przedstawiony został przez burmistrza kadrze kierowniczej SPZOZ. Przez 9 lat Jacek Kupis związany był z sektorem bankowym. Pracował w różnych bankach, w tym na stanowisku dyrektora oddziału. Ostatnio jednak był związany ze służbą zdrowia. Był dyrektorem zatrudniającego ponad 400 osób szpitala powiatowego w Gostyninie w województwie mazowieckim.

Co kierowało burmistrzem Brzeskim, że postawił na zgierzanina? Nie znalazłem tego pana wcześniej. Po złożeniu przez niego oferty, spotkałem się z nim cztery razy - mówi burmistrz - Jest ekonomistą. Myślę, że to dobrze - dodaje, ale trudno nie odnieść wrażenia, że mandatu zaufania burmistrz udzielił Jackowi Kupisowi trochę w ciemno i z nadzieją, że wybór ten okaże się trafny.

Kontrkandydatem Jacka Kupisa w ostatecznej rywalizacji o dyrektorski fotel w głowieńskim ZOZ był łodzianin. I tyle - więcej na ten temat burmistrz mówić nie chce. Pozostałe oferty kandydatów - łącznie z tymi, które odpadły w „przedbiegach” (a były takie dwie) zostały już odesłane. Zdradza jedynie, że miał pewnego kandydata z lokalnego środowiska, ale ten nie wyraził zgody na dyrektorowanie w tutejszym ZOZ. Koniec końców padło na zgierzanina.

Na wniosek komisji oświaty i zdrowia, która zapoznana została z wyborem dokonanym przez burmistrza w ubiegłym czwartku, 5 lipca, nowy dyrektor SPZOZ ma przy-



Jacek Kupis

gotować do 15 sierpnia propozycję konkretnych wariantów przekształceń w placówce. Czy także prywatyzacji? Burmistrz daje

nowemu dyrektorowi zielone światło. Może nowy dyrektor dojdzie do wniosku, że ten SPZOZ może funkcjonować tak jak dotychczas, a może zaproponuje przekształcenie, prywatyzację z udziałem gminy lub bez jej udziału - rozważa burmistrz.

Na razie przed nowym dyrektorem intensywna praca związana z zapoznawaniem się z dokumentacją finansową (i nie tylko) ZOZ-u, z danymi dotyczącymi kontraktów, zaplecza sprzętowego i wykształcenia kadry SPZOZ.

Ponieważ Jacek Kupis nie jest znany w naszym środowisku postanowiliśmy się nieco więcej dowiedzieć o jego pracy w samym Gostyninie. Natrafiliśmy na same pochlebne opinie. Jacek Kupis kieruje gostynińskim szpitalem od połowy sierpnia ubiegłego roku. I będzie nim kierował jeszcze do końca tego miesiąca. Wcześniej przez rok dyrektorował w szpitalu w Sierpcu, także w województwie mazowieckim.

dok. na str. 32

Dziś piszemy:

- **To chyba rekord 300 zł za 1 m² działki w centrum Głowna. czytaj na str. 3**
- **Sąsiedzi i policja ścigali złodzieja. Samochód odzyskano, ale sprawca zbiegł. czytaj na str. 2**
- **Stryków szuka miejsce pod nowy blok. czytaj na str. 4**
- **Uczeń rodem z Głowna wiceprzewodniczącym Młodzieżowej Rady Miejskiej w Łodzi. czytaj na str. 31**

Trzy kandydatury na dyrektorów przedszkoli i gimnazjum

W miniony wtorek, 10 lipca komisje konkursowe pod przewodnictwem sekretarza miasta Andrzeja Mazura dokonały przeglądu ofert złożonych przez kandydatów ubiegających się o dyrektorskie posady w dwóch głowieńskich przedszkolach oraz gimnazjum miejskim.

Przypomnijmy, że we wszystkich tych placówkach ich dotychczasowym dyrektorem kończyły się umowy, natomiast w dwóch zaszły dodatkowe okoliczności, które wymagały przeprowadzenia dyrektorskiego konkursu - dotychczasowa dyrektor Przedszkola nr 2 Małgorzata Barańska przeszła na wcześniejszą emeryturę, zaś dyrektor Przedszkola nr 3 zmarła.

Z informacji, jakie udało nam się uzyskać do momentu zamykania tego numeru „Więści” wynika, że o stanowisko dyrektora Gimnazjum Miejskiego ubiegała się tylko jedna kandydatka i jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie była to dotychczasowa dyrektorka tej placówki Bożena Skorek - Paszyńska, zaś o stanowisko dyrektora Przedszkola nr 2 - dwie kandydatki: Dorota Nowak -

nauczycielka z Przedszkola nr 1 oraz Zofia Figurska - nauczycielka nauczania początkowego w SP2. Żaden kandydat nie ubiegał się natomiast o stanowisko dyrektora Przedszkola nr 3.

O wyborze komisji i nowych dyrektorach głowieńskich placówek oświatowych w „Więściach” już za tydzień.

(rpm)

Strażacy pomogli bocianom

W piątek 6 lipca o nietypową interwencję w Woli Małkowskiej zostali poproszeni strażacy ze Strykowa. Przy użyciu podnośnika umieścili na drzewie bocianie gniazdo, które wcześniej zostało strącone przez wichurę. Gniazdo spadło z drzewa na terenie posesji nr 103. Co ciekawe, akurat znajdowały się w nim pisklaki, które jeszcze nie potrafiły samodzielnie latać. Na szczęście podczas upadku żadnemu z bocianiąt nie stała się krzywda. Właściciel posesji wybrał nową lokalizację gniazda, przygotował stelaż, a strażacy całą konstrukcję umieścili na drzewie.

(ewr)

Wyrok na morderców utrzymany

Sąd Apelacyjny w Łodzi nie podzielił argumentów obrony sprawców brutalnego zabójstwa głownianina Piotra Seferyńskiego i utrzymał w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi, a tym samym dwa wyroki dożywocia dla 20-letniego Konrada Łuczaka i 22-letniego Krzysztofa Kosmatki oraz wyrok 25 lat więzienia dla 24-letniego Łukasza Jachymczaka.

Wyrok zapadł po jednym dniu rozprawy przed Sądem Apelacyjnym, która odbyła się 5 lipca. Ogłoszony został wczoraj, 11 lipca pod nieobecność sprawców zabójstwa, wobec których sąd

odstąpił od doprowadzenia na salę sądową.

O co wniosła obrona

Od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 23 lutego apelacje wnieśli obrońcy wszystkich trzech oskarżonych. W apelacjach obrońcy kwestionowali pogląd Sądu Okręgowego, że zabójstwo Piotra Seferyńskiego dokonane zostało ze szczególnym okrucieństwem. Przypomnijmy, że w uzasadnieniu wyroku sędzieja Sądu Okręgowego Marek Chmiela podkreślił, że sposób działania sprawców, dzikość, zewzięcie przekroczyło wszelkie granice. W jego opinii było to zatem zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem.

Obrona kwestionowała również wysokość kar, jakie Sąd Okręgowy nałożył na zabójców Piotra, wskazując na młody wiek oskarżonych, ich niedojrzałość, zachwiane emocje. Podczas rozprawy obrońcy podkreślali, że kary eliminują skazanych ze społeczeństwa i nie dają im żadnych szans na resocjalizację. Obrońcy próbowali przekonać Sąd Apelacyjny, że tym młodocianym zabójcom, którzy w przeszłości nie mieli konfliktu z prawem, nie sprawiali kłopotów, byli życzliwi z rodzinami, należy dać szansę powrotu do społeczeństwa. Obrońcy za błąd Sądu Okręgowego postrzegali przypisywanie przestępstwa jakiego dopuścili się trzej oskarżeni, miana zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem.

dok. na str. 32

Dmosin świętuje swoje 600-lecie

Dmosin ma już 600 lat. Obchody tego jubileuszu zapowiadają się imponująco. Rozpoczną się one już jutro, 13 lipca.

O godz. 18 w kościele św. Andrzeja i Małgorzaty odprawiona zostanie msza święta odpustowa, a po niej rozpocznie się biesiada połączona z loterią fantową. Główne uroczystości odbędą się w niedzielę, 15 lipca. Tego dnia o godz. 12 odprawiona zostanie msza święta w intencji wszystkich parafian. Później orkiestra gminno-parafialna zagra specjalny koncert z okazji 70-lecia swojego istnienia.

Pozostała część imprezy odbywać się będzie na płycie boiska Zespołu Szkół

w Dmosinie. Tutaj właśnie rozegrany i rozstrzygnięty zostanie konkurs potraw regionalnych dla Kół Gospodyń Wiejskich, a na scenie odbywać się będą występy artystyczne.

Również w niedzielę w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Dmosin, w świetlicy gminno-parafialnej oraz w Szkole Podstawowej otwarte zostaną okolicznościowe wystawy pt. „Dmosin dawniej i dziś”. Natomiast 30 września o godz. 12 w kościele św. Andrzeja i Małgorzaty odprawiona zostanie msza święta kończąca obchody jubileuszu, którą celebrował będzie biskup Andrzej Dziuba. Po niej nastąpi poświęcenie pamiątkowej tablicy oraz posadzenie jubileuszowych dębów.

(ljs)

Zakończyli strajk bez konkretów

W miniony czwartek 5 lipca, po trzech dniach strajku polegającego na zaprzestaniu pracy, otwarte zostały ponownie urzędy pocztowe w regionie łódzkim, wśród nich te w Głownie, Strykowie i Bratoszewicach. Pocztowcy nie wywalczyli właściwie nic konkretnego. Nie doczekali się bowiem jak na razie od pracodawcy deklaracji konkretnej podwyżki płac (przypomnijmy, że wnosili o wzrost o 150 zł wynagrodzenia zasadniczego). Dyrekcja ma przeanalizować stan finansowy firmy, poszukać oszczędności i dopiero wówczas podać ewentualną wysokość podwyżek. Strajkujący nie mają prawa do wynagrodzenia za czas protestu. Będą mieli możliwość odpracowania strajku.

Na razie poczta liczy straty z nim związane. Są to m.in. koszty zatrudnienia dodatkowych osób i transportu na czas strajku. Nie wiadomo też, ile trzeba będzie wypłacić odszkodowań za niedotrzymanie terminu dostarczenia przesyłek. Odetchnęli natomiast emeryci i renciści, którzy obawiali się, że zostaną bez środków do życia.

(rpm)

DWOREK EDEN WIEDEN
ORGANIZUJE: wesela • komunie • bankiety • konferencje • imprezy okolicznościowe • WYSOKI STANDARD • KLIMATYZACJA
ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a, ul. Strzelecka 69
tel./fax (046) 837-66-76, 0-502-323-404

SERWIS OPON
ALICJA osobowe rolnicze TIR
OPONY NOWE I UŻYWANE
PROSTOWANIE FELG
AKUMULATORY
KLOCKI HAMULCOWE
DOJAZD DO KLIENTA
Głowno, ul. Sikorskiego 31, tel. 0-42 719-00-99

Restauracja U Pana Tadeusza
organizuje: wesela • poprawiny • komunie • bankiety • imprezy okolicznościowe
we własnym lokalu lub catering
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

radio Victoria

PSYCHOTECHNIKA dla kierowców
oraz inne badania psychologiczne
mgr Radosław Zieliński
ul. Nadburzańska 1/3 obok stacji PZM
Zapisy telefoniczne: 0-501-562-141

Największy wybór notebooków w Polsce
KAREN NOTEBOOK
SALON SPRZEDAŻY W ŁOWICZU
pl. Przyrynek 16, tel. 046 837 48 93

- **Będą europejskie pieniądze, na kompleks sportowy w Bratoszewicach** - czytaj na str. 5
- **Oddział chirurgiczny w Głownie zamknięty z powodu remontu** - czytaj na str. 32



Anoreksja - siostra śmierci.
Z dziewczyną, która ją zaleczyła rozmawiała Elżbieta Woldan-Romanowicz.
- czytaj na str. 17

Jak dostać pomoc na mundurek

Rodziny, które muszą poradzić sobie z wyposażeniem uczniów przed rozpoczynającym się we wrześniu rokiem szkolnym 2007/2008, a które teraz zostały dodatkowo obciążone koniecznością zakupu mundurka, mogą liczyć na dofinansowanie z budżetu państwa.

Pomoc w formie dofinansowania zakupu podręczników adresowana jest do rodziców dzieci rozpoczynających roczne przygotowanie przedszkolne (tzw. zerówkę) lub naukę w klasach I-III szkoły podstawowej. Z kolei na dofinansowanie zakupu oraz jednolitego stroju szkolnego mogą liczyć rodzice uczniów podstawówek i gimnazjum. Wnioski o udzielenie pomocy na zakup podręczników dla dzieci rozpoczynających roczne przygotowanie przedszkolne lub naukę w klasach I-III szkoły podstawowej oraz o zakup jednolitego stroju rodzice składają w szkole, do której dziecko będzie uczęszczało w roku szkolnym 2007/2008 bądź w miejscu wyznaczonym przez urząd

gminy. Do wniosku należy dołączyć **zaświadczenie o wysokości dochodów**, (351 zł na osobę w rodzinie lub nakaz podatkowy - z 1 ha przeliczeniowego dochód wynosi 207 zł miesięcznie, zaświadczenie z miejsca pracy z miesiąca 06.2007, odcinek renty, emerytury lub inne dowody).

Wysokość pomocy nie może przekroczyć kwoty:

- 50 złotych dla ucznia szkoły podstawowej i gimnazjum na zakup jednolitego stroju,

na zakup podręczników:

- 70 złotych dla ucznia rozpoczynającego przygotowanie przedszkolne

- 130 złotych dla ucznia I klasy szkoły podstawowej,

- 150 złotych dla ucznia II klasy szkoły podstawowej,

- 170 złotych dla ucznia III klasy szkoły podstawowej.

Dyrektor szkoły zwróci koszty zakupu podręczników po przedłożeniu dowodu zakupu podręczników lub złożeniu oświadczenia o cenie zakupionych podręczników

oraz wypłacić kwotę 50 zł na zakup jednolitego stroju.

Wnioski należy składać w **nieprzekraczalnych terminach** w miejscach wskazanych przez władze gmin:

W gminie Głowno

Zespół Szkół Publicznych w Mąkolicach **od 23 lipca do 3 sierpnia**, w dni robocze w godz. 8.00-12.00;

Szkoła Podstawowa w Popowie Głowieńskim **od 16 lipca do 31 lipca**, w dni robocze w godz. 9.00-13.00;

Szkoła Podstawowa w Lubianowie **od 16 lipca do 31 lipca**, w dni robocze w godz. 9.00-14.00;

Zespół Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie **od 16 lipca do 31 lipca**, w dni robocze w godz. 9.00 - 14.00;

W gminie Dmosin

Urząd Gminy Dmosin pokój nr 18, **od 12 do 20 lipca**, w dni robocze w godzi-

nach 8.00-16.00 lub Szkoła Podstawowa w Dmosinie **od 12 do 15 lipca**, w dni robocze od 9.00 do 13.00.

W mieście i gminie Stryków

Rodzice mogą już składać wnioski w poszczególnych szkołach w terminie nieprzekraczalnym **do 20 lipca**. Dokumenty przyjmowane są przez sekretariaty w dni robocze w godzinach od 8.00 do 14.00.

W Głownie

Z informacji uzyskanych od inspektora oświaty Barbary Lisowskiej wynika, że wnioski od rodziców dzieci uczęszczających do głowieńskich szkół zostały już zebrane przed upływem minionego roku szkolnego. Dyrektorzy poszczególnych placówek mają już pełną informację co do tego, kto o taką pomoc się ubiega, dlatego obecnie naboru wniosków miasto nie prowadzi.

(ewr; ljs, rpm)

Trzeci pożar pustostanu

To musiało być podpalenie - nie mają wątpliwości strażacy z PSP w Strykowie, którzy w minionym tygodniu dwukrotnie gasili pożar w pustostanie w miejscowości Dobra Nowiny (gm. Stryków). Zgłoszenie o pożarze przyjęto w nocy z 3 na 4 lipca, o godzinie 0.10. Płonął usytuowany na odludziu budynek po dawnej owczarni. W akcji gaśniczej uczestniczyły dwie jednostki PSP Stryków oraz OSP ze Strykowa i Kielminy. Na drugie wezwanie do tego samego miejsca nie trzeba było długo czekać - już 4 lipca o godzinie 18.20 pustostan ponownie stanął w płomieniach.

- *W tym roku mieliśmy już trzy zgłoszenia do pożaru w tym budynku, kilka razy płonął on też w 2006 roku. Moim zdaniem to na pewno było podpalenie. Wskazuje na to zarówno późna pora pożaru, jak i odludny teren. Trudno sobie wyobrazić, żeby akurat ktoś przypadkiem przechodził tam nocą np. paląc papierosa* - powiedział nam dowódca strykowskiej PSP Tomasz Kubiak. (ewr)

Złodzieje uciekli, samochód został

Złodzieje jadący skradzionym samochodem byli śledzeni przez jego właścicieli. Gdy nadjechała policja, porzucili auto i uciekli do lasu.

W piątek 6 lipca ok. godz. 1.20 najprawdopodobniej dwóch, nieznanych dotąd sprawców, sforsowało zamek w drzwiach samochodu osobowego Volkswagena Golf, który stał pod jednym z bloków w Domaniewiczach. Po uruchomieniu silnika ruszyli do ucieczki. Ich dziwne zachowanie wzbudziło jednak podejrzenia będących na balkonie sąsiadów właścicieli auta, mieszkających w tym samym bloku.

Sąsiedzi wraz z właścicielami ruszyli samochodem w pościg za skradzionym samo-

chodem, dzwoniąc jednocześnie na numer alarmowy 112. Zgłosił się komisariat policji w Głownie, który od razu skierował w stronę uciekającego samochodu patrol policyjny. Ścigający byli w ciągłym kontakcie z dyżurnym policji dzięki temu każdy ruch złodziei był znany policji. Sprawcy uciekali w kierunku Głowna przez Strzebieszew. W okolicach wsi Ziepanice, z przeciwnej strony nadjechał policyjny radiowóz. Sprawcy zorientowali się, że są celem podjętej przez policję interwencji, zatrzymali skradzione auto i uciekli do pobliskiego lasu.

Choć byli niemal na wyciągnięcie ręki, udało się im uciec. Z powodu trwających opadów deszczu nie podjęto poszukiwań przy pomocy psa tropiącego. Policja zabezpieczyła jednak ślady i prowadzi czynności operacyjne zmierzające do wykrycia sprawców.

(tb)

Drzewo w samochodzie

Do bardzo poważnego wypadku doszło we wtorek 10 lipca po godzinie 16.00 na ulicy Sikorskiego w Głownie. Świadkowie zdarzenia widzieli, jak Opel Vectra roztrzaskał się o przydrożne drzewo, które wyrwał z korzeniami.



W środę rano po wypadku na ulicy Sikorskiego pozostał już tylko korzeń wyrwanego drzewa. Dzień wcześniej całe drzewo zostało porwane i właścicielowie stopili się w jedno ze zmiążdżonym Oplem Vectra.

Został przewieziony do szpitala wojewódzkiego w Zgierzu, a wobec sprawcy wszczęto postępowanie karno.

(ewr)

Rozbój czy wyrównanie rachunków?

W czwartek 5 lipca o godzinie 15.00 do Komisariatu Policji w Strykowie wpłynęło zgłoszenie o rozbój. Mieszkaniec Strykowa Antoni P. poinformował funkcjonariuszy, że znany mu z widzenia, lecz nieznanego nazwiska mężczyzna wtargnął do jego domu i szarpaniem oraz duszeniem doprowadził go do stanu bezbronności. Napastnik zmusił Antoniego P. do wydania mu kwoty 100 zł. Dwa dni później Sąd Rejonowy w Zgierzu, po ustaleniu przez policjantów ze Strykowa podejrzanego Stanisława Ł., zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru. Podejrzanego tłumaczył, że „używając argumentu siły” chciał na poszkodowanym wymusić uregulowanie przez niego zaległej należności za przeprowadzone roboty remontowo-budowlane.

(ewr)

W niedzielę zawody strażackie

W najbliższą niedzielę 15 lipca w Woli Zbrożkowej odbędzie się Miejsko-Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. W dwóch konkurencjach: sztafecie pożarniczej i ćwiczeniu bojowym, rywalizować ze sobą będą jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze z terenu miasta i gminy Głowno. Zawody rozpoczną się o godz. 9.00.

(ewr)

Z jachtem do ogrodu

Przydomowy ogród praktycznie przestał istnieć, a pięć osób wyładowało w szpitalu w wyniku zdarzenia drogowego, do jakiego doszło 5 lipca o godzinie 18.40 w miejscowości Rudniczek, gm. Głowno.

Kierujący Toyotą i ciągnący na przyczepie mały jacht Tobiasz B. z Warszawy nie dostosował prędkości do warunków panujących na jezdni, utracił panowanie nad pojazdem, wpadł w poślizg i uderzył w płot przydrożnej posesji. Płot nie wytrzymał uderzenia i auto razem z przyczepą wpadło do ogrodu. W trakcie zdarze-

nia z przyczepy spadł jacht który staranował ozdobne krzewy. W wypadku cierpiał kierujący oraz czterech pasażerów Toyoty. Wszystkich poszkodowanych przewieziono do szpitala w Głownie, a sprawcę ukarano mandatem w wysokości 500 zł.

Na szczęście w chwili wypadku nikt nie znajdował się w ogrodzie, bo w starciu z samochodem, przyczepą i jachtem, nie miałyby wielkich szans. W wydobywaniu rannych z wraku samochodu i usuwaniu skutków wypadku uczestniczyli strażacy z OSP Głowno.

(ewr)

Kobieta pijana jak bela

Pomimo dość sprawnego działania sądów rozpatrujących w trybie przyspieszonym sprawy nietrzeźwych rowerzystów, ich liczba w Głownie nie maleje.

Niechlubne pierwsze miejsce w kategorii pijanych rowerzystów minionego tygodnia zajęła kobieta. Zatrzymana 10 lipca na ulicy Sikorskiego w Głownie po godzinie 12.00 28-letnia Anna S. poruszała się

rowerem mając w wydychanym powietrzu 2,13 miligram na litr, czyli 4,26 promila alkoholu! Dawka śmiertelna wynosi 4,5 promila. Funkcjonariusz, który ją zatrzymał, stwierdził, iż na pierwszy rzut oka nie było po niej widać, że znajduje się w tak poważnym stanie upojenia. Zapewne było to jednak czu...

Poza nią zatrzymano w ostatnich dniach 3 inne nietrzeźwe osoby na rowerach - samych mężczyzn.

(ewr)

kronika policyjna



GŁOWNO I OKOLICE

W nocy z 3 na 4 lipca w miejscowości Różany nieznani sprawcy, z niezabezpieczonej wiaty skradli, po uprzednim wymontowaniu, części do kombajnu Bizon. Wartość strat oszacowano na 500 zł.

7 lipca o godzinie 21.30 na ulicy Targowej w Głownie przy posesji nr 107 kierująca samochodem marki Peugeot Aneta B. z Głowna nie dostosowała prędkości do warunków panujących na jezdni, zjechała na lewą stronę i uderzyła w ogrodzenie, bramę, a następnie drewniany słup trakcji telefonicznej, który pod wpływem uderzenia został złamany. Kierująca doznała złamania kości udowej i została przewieziona do szpitala w Łodzi, a towarzy-

szący jej Mariusz F. z gminy Głowno po opatrzeniu otarć naskórka został zwolniony do domu. Policja przygotowuje wniosek o ukaranie sprawcy zdarzenia.

Tego samego dnia o godzinie 23.30 w Głownie na ulicy Sikorskiego podczas kontroli drogowej zatrzymano kierującego Fordem Escortem 31-letniego Oliwera O. Kierowca miał w wydychanym powietrzu ponad 1,7 promila alkoholu. Zastosowano wobec niego tryb przyspieszony, a samochód zabezpieczono.

STRYKÓW I OKOLICE

4 lipca o godzinie 12.45 w Strykowie na ulicy Warszawskiej kierująca Mercedesem Sylwia B. z Głowna nie zachowała dostatecznego odstępu i uderzyła w tył poprzedzającego ją Citroena kierowanego przez Tadeusza K. z Łodzi. Citroen z kolei uderzył w metalową barierę ochronną wiaduktu. Obyło się bez obrażeń. Sprawcy zdarzenia została ukarana mandatem w wys. 200 zł.

7 lipca na drodze wewnętrznej prowadzącej do Tulipan Parku w Smolicach do-

szło do kolizji. Kierujący Mercedesem Łukasz I. z Łodzi utracił panowanie nad pojazdem, zjechał na prawe pobocze i przodem auta uderzył w przydrożny słup. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem w wysokości 100 zł.

Tego samego dnia do komisariatu w Strykowie wpłynęło zgłoszenie o kradzieży telefonu komórkowego marki Nokia. Marta P. z Łodzi zgłosiła, że telefon, stanowiący jej wyposażenie służbowe i będący własnością firmy, został skradziony 4 czerwca z pokoju w Hotelu 500, gdzie poszkodowana wówczas nocowała. Stratę wyceniono na 1000 zł.

Również 7 lipca o godzinie 14 doszło do kolizji w miejscowości Lipka. Kierujący Fiatem Seicento Jerzy B., jadąc w kierunku Sierżni, nie upewnił się, czy nie jest wyprzedzany i skręcając uderzył w bok samochodu marki Mazda kierowanego przez Roberta P. z Łodzi. Ponieważ okoliczności zdarzenia nie są jednoznaczne, nie ustalono jeszcze sprawcy i KP w Strykowie prowadzi nadal czynności w tej sprawie.



TRWA KANALIZOWANIE OSIEDLA WOLNOŚĆ. Rozpoczęta w ubiegłym roku jesienią kanalizacja osiedla Wolność w Strykowie przeszła w etap budowy przyłączy do poszczególnych domów. W tym tygodniu robotnicy kończą prace u zbiegu ulic Sienkiewicza i Jana Pawła II. Kierowcy i rowerzyści muszą tu zachować szczególną ostrożność, gdyż w trakcie robót został zerwany asfalt z jednej strony jezdni. Zgodnie z umową podpisaną między gminą a wykonawcą, budowlancy na zakończenie inwestycji mają czas do końca roku, ale nie jest wykluczone, że nastąpi to wcześniej. Do kanalizacji podłączonych zostanie 110 domów. Inwestycja kosztować będzie gminę 2,3 mln zł. Mieszkańcy kanalizowanych ulic mają w niej również swój udział finansowy. (ljs)

Budowa bloku TBS ruszy w sierpniu

W miniony wtorek, 10 lipca burmistrz Wojciech Brzeski poinformował Więści, że Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Zgierz, które ma wybudować blok w Głownie, otrzyma na ten cel kredyt z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Tym samym pewnym stało się to, że wreszcie po kilku latach oczekiwania na blok TBS w Głownie, budynek ten zacznie powstawać w tym roku.

Koszt całej tej inwestycji skalkulowano na 2 mln 800 tys. zł, a wspomniany kredyt z BGK opiewa na kwotę 1.900 tys. zł. Jej wykonawcą - zgierska firma Milma - ma wejść na plac budowy u zbiegu ulic Dąbrowskiego i Łódzkiej w sierpniu tego roku. Przypomnijmy, że teren ten miasto Głowno wniosło do zgierskiego TBS aportem, przystępując do tej spółki w sierpniu 2004 r. Budowa bloku zakończyć ma się do końca przyszłego roku. Ma on składać się z czterech kondygnacji i mają się w nim znajdować 22 lokale mieszkalne o powierzchni od 44 do 56 m², obejmujące dwa pokoje, kuchnię i łazienkę. Do każdego lokalu przypisa-

ne ma być pomieszczenie gospodarcze, a w sąsiedztwie budynku powstanie parking dla 24 aut.

Nabór chętnych udziałowców TBS, którzy chcą uzyskać mieszkanie tą drogą, przeprowadzany zostanie we wrześniu w Urzędzie Miejskim w Głownie. Jeszcze w sierpniu mają zostać określone szczegółowe kryteria tego naboru, ale już dziś wiadomo, że udziałowcami będą mogły zostać osoby fizyczne nie posiadające tytułu prawnego do innego lokalu mieszkaniowego i których dochód gospodarstwa domowego w dniu zawarcia umowy najmu nie przekroczy 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w danym województwie.

Oferta TBS jest skierowana do osób średniozamożnych bez własnego mieszkania. Osoba ubiegająca się o pozyskanie lokalu w bloku TBS będzie musiała liczyć się z koniecznością wpłaty udziału stanowiącego o przystąpieniu do spółki oraz kaucji za mieszkanie. O ich kwotach, a także o terminach składania wniosków i wysokości udziałów, jakie należy wnieść do spółki, by pozyskać mieszkanie w bloku TBS w Głownie, poinformujemy na łamach Więści w momencie ogłoszenia naboru udziałowców. (rpm)

Jadą z siostrami w góry

Podopieczni świetlicy parafialnej, działającej przy kościele rzymsko-katolickim pw. św. Marcina w Strykowie, wyjadą na letni wypoczynek do Tylicza.

Dzięki pieniądзом zebranym w trakcie majowego pikniku rodzinnego zorganizowanego przez siostry służebniczki, dzieci będą mogły przebywać w górach od 20 do 30 lipca. Łącznie wyjedzie aż 48 osób.

Dzieci jadą pod opieką sióstr prowadzących świetlicę, wolontariuszek oraz nauczycielek Szkoły Podstawowej nr 1 w Strykowie. Program wyjazdu na pewno nie pozwoli im się nudzić. Wypady do pobliskiej Krynicy Górskiej i na Słowację, czy jedno-

dniowa wycieczka do Zakopanego i Szczawnicy - to tylko niektóre z atrakcji, jakie czekają podopiecznych świetlicy.

Przypomnijmy, że placówka działa od ubiegłego roku. Dzieci i młodzież szkolna może tutaj skorzystać z pomocy w odrabianiu lekcji, zjeść wspólny podwieczorek, uczestniczyć w różnego rodzaju zajęciach grupowych, grach i zabawach. W krótkiej jeszcze historii działalności świetlicy będzie to pierwszy wyjazd wakacyjny podopiecznych, którzy uczęszczają do niej na co dzień. Dla niektórych z nich będzie to w ogóle pierwszy w życiu letni wypoczynek poza miejscem zamieszkania. Oby tylko dopisała pogoda. (ljs)

Najlepszy maturzysta z Głowna

4 lipca w starostwie w Zgierz odbyła się uroczystość podsumowująca tegoroczne matury. Na czele dziesiątki najlepszych maturzystów rocznika 2006/2007 znalazł się **Konrad Kolis** - uczeń Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie. Jego średnia wyników z trzech obowiązkowych egzaminów pisemnych wyniosła 84,33 %. W historii nowej matury uczniowie liceum w Głownie triumfują po raz czwarty. Wśród tegorocznych najlepszych znaleźli się ponadto: Dariusz Stefański - uczeń Zespołu Szkół Rolniczych w Bratoszewicach (67,33%) oraz Bartłomiej Kłos - uczeń Zespołu Szkół Nr 1 im. R. Cebertowicza w Głownie (62,67%). Jak przystało na najzdolniejszych, pisali maturę z zakresu rozszerzonego.

Spotkanie w starostwie przebiegało pod znakiem gratulacji, wręczenia dyplomów oraz nagród. Oprócz maturzystów uhonorowani zostali również wychowawcy oraz rodzice. W uroczystości udział wzięli starosta Jacek Socha, naczelnik wydziału oświaty Jacek Brzeziński oraz dyrektorzy poszczególnych szkół.

Zła pogoda i złe bakterie

I pogoda i bakterie sprzysięgły się przeciw amatorom kąpeli w strykowskiem zalewie. Nad zalewem powiewa czerwona flaga, a na brzegach rozwieszono tabliczki z zakazem kąpeli.

W wodzie wykryto bakterie z grupy coli. W ubiegłym tygodniu przeprowadzane zostały tu rutynowe badania wody przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną ze Zgierza, co w sezonie letnim jest normą na wszystkich zbiornikach wodnych naszego rejonu.

Analiza pobranych próbek wody ujawniła ponadnormatywne ilości tych niebezpiecznych bakterii. Zakaz kąpeli został wprowadzony aż do odwołania, dopóki

wyniki kolejnych badań nie okażą się zadowalające.

Kąpiel w wodzie zawierającej podwyższoną ilość bakterii coli zagraża zdrowiu ludzi głównie w przypadku zachłyśnięcia wodą. Podstawowymi objawami zakażenia mogą być biegunki, wymioty, zapalenie skóry, zapalenie oka lub spojówek.

Po dość dobrym początku sezonu, kiedy to nad strykowskiem zalewem wypoczywało sporo osób, teraz zatrudnieni tu przez Miejski Ośrodek Kultury i Sportu trzej ratownicy mają przymusowe wolne. Fatalna pogoda nie sprzyja też przystani. W czerwcu cieszyła się ona wzięciem. Teraz w pochmurne i deszczowe dni nie ma sensu wyciągać łódek, kajaków czy rowerów wodnych, bo i tak nikt z nich nie korzysta. (ljs)

Osiemset złotych za metr działki przy Łowickiej

Aż jedenastu zainteresowanych przystąpiło do licytacji wystawionej przez miasto na sprzedaż działki przy ul. Łowickiej 6. Licytacja ta odbyła się 29 czerwca w siedzibie Urzędu Miejskiego przy ul. Dworskiej i zakończyła się rekordowym przebieciem ceny wywoławczej.



O plac pod tym budynkiem w centrum miasta walczyło aż jedenastu chętnych.

Ta wyniosła 52 tys. zł, co przy powierzchni 208 m² stanowi 250 zł/m². Zważywszy, że ceny działek w Głownie kształtują się na poziomie 35-40 zł/m², już cena wywoławcza wydawała się wygórowana. Tymczasem okazało się, że dla licytujących - a przynajmniej ich części - nie była ona zbyt wysoka, bo podbili ją ostatecznie aż do 800 zł/m². Najwyższą cenę zaproponował Zdzisław Wroński z Głowna. Zdecydował się on zapłacić za tę nieruchomość 160 tys. zł. Na razie trwa procedura uprawomocnienia się rozstrzygnięcia przetargowego i jeśli nie zostaną wniesione protesty, będzie można podpisać z nabywcą stosowny akt notarialny.

Przypomnijmy, że nieruchomość ta zabudowana jest parterowym budynkiem pawilonu handlowego o konstrukcji drewnianej i murowanej z przyłączami do sieci wodociągowej miejskiej oraz sieci energetycznej. Budynek ten ma być poddany rozbiórce. W jego miejsce powstać ma - zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego miasta - obiekt o funkcji mieszkaniowej jednorodzinnej z obiektami

i urządzeniami towarzyszącymi - wraz z przeznaczeniem uzupełniającym - pod usługi związane z obsługą mieszkańców. Oprócz mieszkań można się tam zatem spodziewać lokali handlowo-usługowych.

Warto dodać, że nabywca nieruchomości zobowiązany będzie do rozbiórki istniejących na niej zabudowań, a następnie do rozpoczęcia jej zabudowy (postawienia fundamentów) w ciągu maksymalnie 3 lat od daty zawarcia aktu notarialnego oraz do zakończenia budowy, tj. doprowadzenia inwestycji do stanu surowego zamkniętego w ciągu maksymalnie 6 lat od daty zawarcia wspomnianego aktu. Za niedopełnienie tych terminów nabywca nieruchomości zobowiązany będzie do zapłaty kar umownych na rzecz miasta w kwocie 10% ceny jej nabycia za każdy kolejny rok przekroczenia w/w terminów. (rpm)

Świetlica środowiskowa na wakacje

Gdyby na piętrze byłej „burmistrzówki” w Strykowie było więcej miejsca, z pewnością byłoby jeszcze więcej chętnych do brania udziału w wakacyjnych zajęciach prowadzonej tutaj świetlicy środowiskowej dla dzieci i młodzieży. Świetlica działa pod auspicjami Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Teraz codziennie przychodzi 15 osób. Można powiedzieć, że część z nich to stali bywalcy, którzy ze świetlicy korzystają regularnie również w ciągu roku szkolnego. Ale są też nowe osoby, które przyciągnęła urozmaicona oferta spędzania czasu wolnego właśnie latem. W wakacje świetlica pracuje od 8 do 16. Zajęcia odbywają się w zależności od pogody albo w pomieszczeniu albo w plenerze. Podopieczni spędzają czas na grach planszowych, zajęciach plastycznych, oglądaniu filmów, spacerach, czy sportowych grach zespołowych. Codziennie mogą liczyć na posiłek w formie podwieczorku. Na zakończenie wakacji, podobnie jak w ubiegłym roku, świetlica planuje zorganizować dla swoich podopiecznych jednodniową wycieczkę. (ljs)



Przemek i Daniel Jastrzębscy w pochmurne dni przychodzą do świetlicy, by pograć w gry komputerowe.

Siłacze zmierzyli się w Głownie

Liczną publiczność zgromadziły Pierwsze Otwarte Mistrzostwa Głowna STRONG MAN o Puchar Burmistrza Głowna, które odbyły się w minioną niedzielę, 8 lipca w Głownie. Impreza była przymiarką przed zaplanowanymi na rok przyszły pierwszoligowymi zawodami STRONG MAN Polska w Głownie.

Na terenie zielonym przy ul. Zgierskiej w ciekawych konkurencjach siłowych zaprezentowało się pięciu zawodników II ligi polskich Strong Man-ów. Reprezentujący w tych zmaganiach Głowno Mariusz Dolaciński (waga 85 kg) wywalczył ostatecznie drugie miejsce w zawodach. Pokonał go tylko Marcin Wlizio (110 kg) reprezentujący Aleksandrowo. W szranki stanęli także Łukasz Kijo (waga 105 kg) ze Skiemewic, który zajął na podium trzecie miejsce, Łukasz Kowalewski (waga 110 kg) reprezentujący Rogowo - miejsce czwarte, oraz Marcin Wawrzynowski (80 kg) z Gniezna - miejsce piąte. W roli obserwatora wystąpił głownianin Krzysztof Radzikowski, uczeń Mariusza Pudzianowskiego najsilniejszego Strong Mana Świata.

Siłacze zmierzyli się w sześciu konkurencjach - wyciskaniu belki 140 kg, spacerze farmera - przeniesienie na czas na długości 20m dwóch walizek po 140 kg, załadunku na czas kamieni: 80 kg, 90 kg, 110 kg i 140 kg, joku - przeniesieniu na czas na długości 20 m ciężaru 310 kg, konkurencji wiązanej - przenoszeniu beczek 170 kg i kowadła 180 kg oraz wyciskaniu na czas hantla jednoręcz 60 kg.

Na początku zabrakło nieco dopingiu ze strony publiczności, która pierwszy raz miała okazję oglądać tego typu zawody na rodzimym podwórku. Jednak z czasem zarzewiające do wysiłku okrzyki oraz oklaski zaczęły przybierać na sile. W przerwach



Reprezentant Głowna, Mariusz Dolaciński, w konkurencji zwanej spacerem farmera, czyli po 140 kg w każdej ręce.

zawodów śmiałości z publiczności mogli przekonać się sami, czy mają zadatki na siłaczów. Znaleźli się tacy, którzy próbowali dźwignąć kowadło, podrzucić hantla lub prze-

nieść walizkę. Imprezie towarzyszyły występy orkiestry dętej oraz lokalnych zespołów muzycznych. Był też ogródek piwny. (ljs)

Jak łątać dziury na Wyspiańskiego

W naszej redakcji interweniowali mieszkańcy ul. Wyspiańskiego w Głownie, a konkretnie odcinka, który nie jest objęty realizowanym obecnie etapem budowy tej ulicy, skarżący się na utrudniające im życie zadolenia.

Ogromnych rozmiarów dziury, w których po deszczu tworzą się kałuże, znajdują się m.in. przy posesjach nr 44 i 42. - Między słupem a lasem jest tylko 3 m odległości. Nie chcę, żeby samochody przejeżdżały mi przy ogrodzeniu. W końcu dojdzie do wypadku - sygnalizuje problem jeden z mieszkańców Wyspiańskiego - Przecież pracownicy MZK, którzy wybierają ziemię, korytując ulicę, mogliby część tej ziemi ze szlaką nawieźć w te dziury koło naszych posesji, a oni tę szlakę składają w lesie, żeby ją potem wywieźć samochodem. No gdzie tu logika? - pyta głownianin.

Przypomnijmy, że w tym roku nowa asfaltowa nakładka na ul. Wyspiańskiego położona zostanie tylko na jej 180-metrowym odcinku począwszy od skrzyżowania z ul. Żeromskiego. Mieszkańcy dalszych posesji, położonych na odcinku ulicy, którego w tym roku przebudowa nie obejmie - wśród nich mieszkańcy posesji nr 42 i 44 - chcą jednak, by zanim i do nich w przyszłości asfaltowa nakładka dotrze, już teraz zapewnić im możliwie wygodny do nich dojazd - choćby poprzez zasypanie wytrw i zadoleń.

Na razie odkładamy ten temat - usłyszeliśmy od dyrektora Miejskiego Zakładu Komunalnego Andrzeja Rucińskiego - bo mamy znacznie poważniejszy problem z zapewnieniem przejeźdźności remontowanego odcinka ulicy. Musimy zrobić po pół jezdnii, bo musimy zapewnić dojazd do posesji i firm działających przy tej ulicy. Najwygodniej byłoby, gdyby wszyscy mieszkańcy zgodzili się dojeżdżać do swoich posesji w okresie remontu od strony Piasków Rudnickich - wtedy remontowany odcinek można by zamknąć dla ruchu, ale na to się nie zgodzą - opowiada dyrektor Ruciński.

Sposób pozbywania się ziemi i szlaki z korytowanej ulicy usprawiedliwia on właśnie wspomnianymi trudnościami. Ponieważ jeden pas tej ulicy musi być wolny i musi zapewniać przejazd, nie możemy ustawiać na nim samochodu, na który moglibyśmy ładować wybraną z koryta szlakę. Najpierw musimy odkładać tę wykopaną szlakę na bok - koło lasu, i jak to skończymy, to wywieziemy ją samochodem. - zapowiada dyrektor MZK.

Zapoznany przez nas z uwagami mieszkańców dyrektor Ruciński obiecał, że wykopana i składowana przy lesie szlakę zostanie w części wykorzystana do zasypania wytrw i zadoleń w nieremontowanej części tej ulicy.

(rpm)

Stryków

Szykują miejsce pod nowy blok

Osiedle Batorego w Strykowie, nieopodal stacji kolejowej, ma powiększyć się w przyszłości o jeszcze jeden blok mieszkalny. Jego budową zainteresowany jest prywatny inwestor.

Przed głosowaniem uchwały radny, a jednocześnie przewodniczący samorządu osiedlowego, którego sprawą dotyczy, Józef Migdalek, dociekał, czy w obrębie bloku zaplanowano parking, plac zabaw i czy będą konsultacje społeczne na ten temat. Burmistrz Andrzej Jankowski wyjaśnił, że konkrety przedsięwzięcia zostaną zapisane w miejscowym szczegółowym planie zagospodarowania. Uspokajają, że każdy zainteresowany mieszkaniec osiedla będzie mógł w swoim czasie wypowiedzieć swoją opinię na ten temat. Burmistrz poinformował również, że według wstępnych planów byłby to blok czteropiętrowy, w którym znalazłyby się mieszkania dla 18 rodzin, a obok osiemnaście miejsc parkingowych.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej Strykowska 27 czerwca radni postawili pierwszy krok w tym kierunku. Podjęli uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania gminy Stryków. Daje to możliwość posadowienia od strony ul. Reymonta obiektu wyższego niż te, których budowa była dozwolona dotychczas. Byłby to czwarty blok na tym osiedlu.



Przy tym bloku na os. Batorego w Strykowie ma zmieścić się jeszcze jeden duży budynek mieszkalny.

Remont w stołówce przy Jakubie

Darmowe obiady dopiero od września.

Z powodu prowadzonego remontu, nieczynna jest stołówka społeczna przy kościele św. Jakuba w Głownie, prowadzona przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich. Z informacji uzyskanych od prezesa stowarzyszenia Mieczysława Dylaka wynika, że w stołówce trzeba wykonać drobne prace hydrauliczne, malowanie pomieszczeń kuchni, jadalni i zaplecza, oraz naprawić przeciekający dach. Prace remontowe prowadzone są tu od połowy ubiegłego tygodnia, do-

kładnie od 4 lipca i mają być zakończone jeszcze w tym miesiącu.

Wydawanie bezpłatnych gorących posiłków ruszy jednak w tej stołówce dopiero po wakacjach, od września. Powód? Ciężka sytuacja finansowa. Mamy mało pieniędzy - argumentuje prezes Dylak - a i grono naszych darczyńców z roku na rok zmniejsza się.

Działalność stołówki wspiera budżet miejski. Ten przeznaczył w tym roku na jej funkcjonowanie dotację SRK w podobnej co rok temu wysokości, tj. w kwocie 21 tys. zł. Na czas prowadzonego w stołówce remontu miasto oddelegowało do pomocy przy nim

dwie osoby zatrudnione przez Urząd Miejski. - W remoncie stołówki pomaga m.in. przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Kotulski, który ofiarował farbę, a pracownicy gospodarki komunalnej mają nam pomóc w pracach hydraulicznych. - mówi prezes Dylak.

Zważywszy na to, że przed zamknięciem z bezpłatnych obiadów w stołówce przy Jakubie korzystało codziennie około 110 osób (zimą było to nawet 180 osób dziennie), nie można nie zapytać o to, co stanie się z potrzebującymi, którzy ze stołówki korzystali? Zwróciłem się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, by ten pomógł osobom, które nie będą miały możliwości zapewnienia sobie posiłku w własnym zakresie. - powiedział Wieściom Mieczysław Dylak.

Nie powinno być sytuacji, że ktoś zostanie bez posiłku lub pieniędzy na jego zakup, że ktoś będzie głodny. 80% osób korzystających ze stołówki społecznej to nasi podopieczni, którzy korzystają z naszej pomocy. Są to m.in. osoby korzystające z tzw. usług opiekuńczych. W ich przypadku albo zakupimy im posiłek, albo przekazemy im zasiłek na jego zakup. - powiedziała Wieściom dyrektor MOPS w Głownie Bożena Polak - W okresie wakacji kwota zasiłku na zakup posiłku będzie wyższa, bo dzieci nie jedzą obiadów w szkołach.

A co z pozostałymi osobami korzystającymi ze stołówki przy „Jakubie”? Jeśli ktoś nie jest naszym podopiecznym, a wymaga pomocy, to pytanie, dlaczego się jeszcze do nas nie zgłosił? - wskazuje dyrektor Polak. Jeśli faktycznie ktoś będzie potrzebował pomocy, będzie głodny i nie będzie miał pieniędzy na zakup posiłku, powinien (jeśli tego dotychczas nie uczynił) zgłosić się do ośrodka. Ten w drodze wywiadu środowiskowego oceni, czy dana osoba kwalifikuje się do udzielenia pomocy. Jeśli tak, to pomoc taka na pewno zostanie mu udzielona.

(rpm)

REKLAMA

EKO-PLAST **OKNA PCV i DREWNIANE**

Lowicz ul. Mostowa 20
tel. (046) 837-41-59, 0509-877-268
e-mail: eko.plast@neostrada.pl

440 zł

VEKA

Ofertujemy DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

PROMOCJA do 10 lipca 2007

RATY 0% * RATA 0%

*CENA NETTO PO RABACIE

KREDYTY GOTÓWKOWE

▪ Kwota kredytu od 500 do 30.000 PLN
▪ Wystarczy 3-miesięczny staż pracy
▪ Minimum 500 zł dochodu netto
▪ Dogodny okres spłat (do 60 miesięcy)

Przykładowe raty kredytu gotówkowego na 24 miesiące	
2.000 PLN	110 zł
5.000 PLN	235 zł
7.000 PLN	328 zł
10.000 PLN	468 zł

ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ Z DORADCĄ - 046/837-38-17
ŁOWICZ, ul. Stanisławskiego 23 I p. lok. 6

Drzewa nie wytrzymują wicher

Aż kilkanaście razy w minionym tygodniu jednostki OSP z Głowna i Strykowa były wzywane do usuwania połamanych przez wiatr konarów tarasujących drogi i zagrażających budynkom.

Nietypowe o tej porze roku silne ulewy i towarzyszące im wichury sprawiają, że ciężkie od deszczu gałęzie nie wytrzymują naporu porywistego wiatru i pękają. Upadają na jezdnie i dachy,

stanowią poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi. W minionym tygodniu strażacy usuwali połamane gałęzie m.in. z budynku gospodarczego na posesji nr 101 w Woli Mąkolskiej (gm. Głowno), z jezdni na ulicy Kosynierów w Dobrej Nowiny (gm. Stryków), z jezdni na ulicach Ozorkowskiej i Polnej w Strykowie, z bezpośredniego sąsiedztwa budynków przy ulicy Łowickiej w Głownie oraz z budynku Szkoły Podstawowej w Popowie (gm. Głowno).

(ewr)

Anna Pakulska i Mariola Pożarlik delegatkami

W piątek 29 czerwca pielęgniarki z Głowna wzięły udział w drugiej turze wyborów delegatów na Okręgowy Zjazd Pielęgniarek i Położnych V kadencji oraz w wyborze pełnomocników Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Łodzi. Do pełnienia tych funkcji zgłoszone zostały: Ewa Bednarek, Anna Pakulska, Mariola Pożarlik, Regina Pruska oraz Iwona Zielińska. Delegatkami z największą ilością głosów zostały Anna Pakulska - przełożona pielęgniarek szpitala w Głownie oraz Mariola Pożarlik - przełożona pielęgniarek Przychodni Rejonowej w Strykowie. (rpm)

Unijna dotacja dla Bratoszewic przyklepana

Po ubiegłotygodniowym posiedzeniu Zarządu Województwa Łódzkiego gmina Stryków może być już całkowicie pewna, że otrzyma dotację na modernizację kompleksu sportowo-rekreacyjnego w Bratoszewicach.

W środę 4 lipca Zarząd Województwa rozdystrybuował 4 mln 436 tys. 733 zł na realizację 22 projektów w ramach działania 2.3 „Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego” Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006”.

Projekty te znajdowały się dotychczas na tzw. „liście rezerwowym”, a dodatkowo

środki finansowe rozdysponowane przez Zarząd Województwa pochodziły z dwóch źródeł. Część z nich została „zaoszczędzona” (np. w trakcie przetargów) przez beneficjentów, którzy dla swoich projektów uzyskali dofinansowanie w drodze wcześniejszych konkursów. Dodatkowo zwiększono pulę środków pochodzących z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej dla regionu łódzkiego, w działaniu 2.3, o 20%.

Na modernizację kompleksu sportowo-rekreacyjnego mieszczącego się za Zespołem Szkół nr 2 w Bratoszewicach gmina Stryków otrzymała dotację w kwocie 207.924 zł. Stanowi to 80% wstępnego kosztorysu in-

westycji. Obliczenia poczynione już w 2005 roku zakładały, że przedsięwzięcie to kosztować będzie 260 tysięcy złotych. Dziś, mocno przybliżony kosztorys mówi o kwocie blisko 400 tys. zł. W Bratoszewicach powstanie nowoczesne boisko, bieżnia, trybuna i zaplecze socjalne. Na majowej sesji Rady Miejskiej Strykowa radni uchwalili, że w tegorocznym budżecie rezerwują na ten cel 250 tysięcy złotych. Pieniądze pochodzą z ubiegłorocznej nadwyżki budżetowej. O faktycznych wydatkach na przedsięwzięcie dotowane z budżetu Unii zadecyduje przetarg, który wyłoni jego wykonawcę.

(ljs)

Sięgają po unijne dotacje na zakład zagospodarowania odpadów

Stryków ma szansę pozbyć się problemu składowania i wywożenia śmieci za dotacje z Unii Europejskiej.

Duże pieniądze na budowę nowego wysypiska śmieci ma otrzymać Stowarzyszenie Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury, w którym Stryków zrzeszony jest od dawna. Stowarzyszenie znalazło się wśród beneficjentów Indykatywnego Planu Inwestycyjnego RPO WL 2007-2013. Akceptację Zarządu Województwa Łódzkiego uzyskał wniosek pn. „Kompleksowy system gospodarki odpadami komunalnymi i niebezpiecznymi dla obszaru Podregionu Północnego województwa łódzkiego wraz z budową zakładu zagospodarowania od-

padów”. Opiewa on na kwotę 66 mln złotych, w tym dofinansowany będzie z EFRR w kwocie 49,5 mln złotych (75%). Żeby łatwiej było pozyskać te pieniądze podczas ostatniej sesji strykowscy radni przegłosowali utworzenie Międzygminnego Związku „Bzura”. W jego skład wchodziłoby kilka samorządów, m.in. miasto Głowno, gmina Głowno, miasto Łowicz i inne.

Nowy zakład zagospodarowania odpadów miałby zostać wybudowany w miejscowości Piaski Bankowe w gminie Bielawy. Po strykowskim wysypisku śmieci w Smolicach dawno już nie ma śladu. Teraz gmina musi zlecać wywóz śmieci wyspecjalizowanym firmom zewnętrznym ponosząc niemałe koszty.

(ljs)

O produktach lokalnych i własnej działalności

Dużym zainteresowaniem cieszą się rozpoczęte w czerwcu w Dmosinie bezpłatne szkolenia w ramach unijnego programu Leader+, którego realizację pilotuje Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej „Mroga”.

Ponad dwadzieścia osób uczestniczyło 26 czerwca w szkoleniu pt. „Produkt lokalny, kreowanie i wykorzystywanie do promocji regionu” i tyle samo zapisało się na miniony wtorek, 3 lipca, na „Zakładanie i prowadzenie działalności gospodarczej”.

Szkolenia mają na celu przygotowanie mieszkańców wsi do pozyskiwania funduszy unijnych w nowym okresie programowania 2007-2013. Kto wie, czy niebawem w Dmosinie nie zbierze się grupka osób, która będzie chciała stworzyć i wypromować produkt regionalny. - *Pomyślów jest wiele, a biorąc pod uwagę to, że nasz region jest białą plamą na mapie polskich produktów lokalnych, każdy miałby chyba siłę przebicia. Może będzie to ser czy masło nagawskie, a może jabłko dmosińskie* - mówi szefowa Stowarzyszenia Maria Sądzevicz-Nowak.

Na kolejną porcję ciekawych szkoleń mieszkańcy gminy Dmosin mogą liczyć pod koniec sierpnia i we wrześniu. Pojawia się

wówczas takie tematy, jak: produkcja ekologiczna, pozyskiwanie funduszy na prowadzenie działalności gospodarczej i rolniczej oraz obsługa turystyczna. Bliższych informacji udziela biuro stowarzyszenia po numerem tel. 0-44/ 714-58-32. W szkoleniach mogą brać udział zarówno rolnicy, jak i osoby zatrudnione poza rolnictwem oraz bezrobotni. Ważne żeby byli mieszkańcami gminy Dmosin.

Działania Stowarzyszenia obejmują również promocję regionu i rozwój turystyki na obszarach wiejskich, m.in. poprzez finansowanie festynów i telewizyjnych programów promocyjnych. Imprezy promocyjne odbędą się kolejno w każdej z pięciu gmin należących do Stowarzyszenia. W Nagawkach już 29 lipca zorganizowana zostanie „lipcówka”.

Ponadto na zlecenie Stowarzyszenia doktoranci Uniwersytetu Łódzkiego przygotowują inwentaryzację zasobów naturalnych, kulturowych i historycznych gmin. Tworzona jest też baza partnerów gospodarczych, publicznych i pozarządowych, która będzie dostępna na stronie internetowej „Mrogi”. Ma to ułatwić zadań społecznych i gospodarczych, jak również będzie promować lokalne podmioty w naszym regionie.

(ljs)

Stryków

Drogowcy z Dzierżanej wygrali przetarg

Rozpoczął się drugi etap modernizacji drogi dojazdowej do gruntów rolnych między Wołą Błędową a Tymianką w gminie Stryków.

Pretarg wygrał Zakład Remontowo-Budowlany Ryszarda Kuleszy z Dzierżanej w gminie Zgierz. Za kwotę 156.602,25 zł firma wyprofiluje i zageści istniejącą nawierzchnię gruntową oraz wy-

kona nawierzchnię tłuczniową o grubości 17 cm. Umowa obejmuje też ścieranie i uzupełnianie poboczy. Drogowcy zmodernizują odcinek o długości 1050 m. Prace nie powinny potrwać dłużej niż do końca miesiąca. Jest to przedsięwzięcie dotowane przez Urząd Marszałkowski. Z wnioskiem o 70 tys. zł gmina Stryków otrzymała na ten cel 30 tys. Pozostałe pieniądze daje gmina.

(ljs)



CHCĄ ZDAŻYĆ. Takiego zagęszczenia robotników jak w ostatnich dniach na modernizowanym zabytkowym przedpolu kościoła św. Andrzeja i Małgorzaty w Dmosinie, jeszcze nie było. Inwestycję dotowaną z Unii Europejskiej planowano zakończyć w czerwcu, ale się nie udało. W ubiegłym tygodniu robotnicy uwijali się jak mrówki przy układaniu granitowej kostki. Wszystko po to, aby w piątkowe obchody jubileuszu 600-lecia Dmosina mieszkańcy oraz zaproszeni goście mogli podziwiać efekt końcowy przedsięwzięcia. Ostatnie szlify zostaną na potem. (ljs)

12 tysięcy dla ZOZ na zakup sprzętu

27 czerwca Rada Gminy Głowno podjęła uchwałę, na mocy której gmina przekazuje głowieńskiemu Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej 12 tys. zł na zakup sprzętu medycznego dla Przychodni Rejonowej przy ul. Kopernika. Przypomnijmy, że pod koniec marca kierownik Przychodni Rejonowej w Głownie Katarzyna Pietruszewska zwróciła się do radnych gminy Głowno z prośbą o udzielenie placówce, którą kieruje, pomocy finansowej na remont lub zakup nowych urządzeń.

Rozważano zakup EKG lub defibrylatora. Ostatecznie zdecydowano o przekazaniu pieniędzy na zakup aparatu EKG. Defibrylator zaś - jak już informowaliśmy w poprzednim numerze Więści - zakupił i za własne pieniądze i przekazał przychodni radny Władysław Mikołajczyk.

25 kwietnia radni upoważnili wójta Marka Jóźwiaka do podjęcia dalszych działań w kierunku zakupu sprzętu. Na ostatniej sesji, 27 czerwca, Rada Gminy sfinalizowała proces przekazania budżetowych środków na zakup sprzętu dla SPZOZ podejmując uchwałę w sprawie udzielenia mu pomocy finansowej w wysokości 12 tys. zł.

(rpm)

Rozważają propozycję starostwa

Gmina Stryków zapowiada, że do końca wakacji wypracuje swoje stanowisko w sprawie propozycji przejęcia Zespołu Szkół Rolniczych w Bratoszewicach wraz z kompleksem pałacowo-parkowym, jaką otrzymała od zgierskiego starostwa. 19 lipca na ten temat obradować będą połączone komisje rolnictwa oraz edukacji strykowskiej Rady Miejskiej. Radni wybiorą się do szkoły, aby poznać realia, a później prze-

dyskutują temat we własnym gronie. Przypomnijmy tylko, że starostwo wyszło z propozycją przekazania szkoły resortowi rolnictwa.

Ministerstwo jest jednak zainteresowane tylko kierunkami rolniczymi, podczas gdy szkoła w Bratoszewicach, wychodząc przeciw zapotrzebowaniu, kształci na przykład także w kierunku logistyki.

(ljs)

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103
tel. (046) 837 32 79, fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl
http://www.sib.winkhaus.pl

SIB LOWICZ

RABAT DO 25% OKNA

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFECTLINE, SWINGLINE

- Szyba k=1,0 z ciepłą, szarą ramką
- Okucia Winkhaus Auto pilot
- Mikrowentylacja gratis ■ Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

NOWY PROFIL SWINGLINE JUŻ W SPRZEDAŻY

1765	550,-	1165	350,-	1435	460,-
------	-------	------	-------	------	-------

WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM BUDOWLANYM

NIE CZEKAJ ZAMÓW OKNA W SIB-ie JUŻ TERAZ!!!



MALUCHOM NIEWIELE POTRZEBA DO SZCZĘŚCIA. Tegoroczne wakacje zaczęły się, niestety, kapryśną aurą. Jednak dzieciom z osiedla Kopernika w Strykowie to nie przeszkadza. Tak długo czekały na plac zabaw, że teraz nie zwracają uwagi na pogodę. Piaskownica, zjeżdżalnia czy huśtawki u zbiegu ulic Szafera i Polnej cieszą się wzięciem od rana do wieczora. Plac powstał od ubiegłego roku. Jest dziełem mieszkańców wspartym przez gminne fundusze. (ljs)

Potrzebna miłość i opieka

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Zgierzu apeluje już po raz kolejny do osób, które chciałyby pomóc dzieciom. Chodzi o dzieci porzucone, pochodzące z rodzin dysfunkcyjnych, przybývające w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

Z powodu zbyt małej liczby rodzin zastępczych na terenie powiatu, nie mają one szansy na prawdziwy dom. Rodzina zastępcza daje dziecku możliwość prawidłowego rozwoju, a co najważniejsze poczucie bezpieczeństwa i bycia kochanym. (ljs)

Wszyscy, którzy chcieliby ofiarować potrzebującym dzieciom miłość i opiekę oraz stworzyć im dom mogą kontaktować się z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Zgierzu, ul. Sadowa 6a w godz. 8-16, a we wtorki w godz. 8-17. Mogą również telefonować pod numery: 042/ 719 09 53 i 042/ 715 43 58. Szczegółowych informacji udziela ponadto Osrodek Rodzin Zastępczych „Szansa” w Łodzi, ul. Piotrkowska 17, tel. 042 634 01 18, który przygotowuje i szkoli kandydatów na rodziców zastępczych i opiekuńczych. Szkolenia finansowane są przez PCPR.

Głowno na szóstkę

Spośród 86 miast i gmin w grupie od 15 do 40 tys. mieszkańców Głowno zajęło szóste miejsce w tegorocznej, XIII już, ogólnopolskiej edycji Sportowego Turnieju Miast i Gmin.

Przypomnijmy, że w ramach turnieju w dniu 1 czerwca z okazji Dnia Dziecka zorganizowano w Głownie szereg imprez sportowych dla dzieci

i młodzieży. Podsumowania turniejowych zmagani miast i gmin dokonano 27 czerwca na spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim w Łodzi.

Sztab Sportowego Turnieju Miast i Gmin przyznał Głownu nagrodę w postaci sprzętu sportowego, a konkretnie piłek do siatkówki wartości 1 tys. złotych. Województwo łódzkie w turnieju uplasowało się na miejscu piątym. (rpm)

Oby bezpiecznie na wakacjach

Zaczęły się wakacje a wraz z nimi sezon urlopowych wyjazdów. W okresie tym wzrasta zagrożenie ze strony domowych włamywaczy czy kieszonkowców. Dlatego też co roku na początku sezonu urlopowego policja apeluje o czujność i rozwagę oraz udziela wskazówek, jak zachowywać się, wybierając się na długi urlop poza miejsce zamieszkania bądź też np. na wypoczynek nad wodę, na wyprawę rowerową itp.

Policjanci radzą, by wybierając się na wypoczynek własnym środkiem transportu pamiętać o sprawdzeniu jego stanu technicznego i usunięciu nawet najdrob-

niejszych usterek. Przestrzegają, by za kierownicą siedząc wypoczętym i trzeźwym, by na postój wybierać miejsca zaludnione i dobrze oświetlone. Funkcjonariusze zwracają też uwagę na to, by wysiadając z samochodu zabrać ze sobą z niego wszystkie wartościowe przedmioty, drogą odzież i dokumenty, a następnie zamknąć auto i uruchomić urządzenie alarmowe. Policjanci apelują do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności, dostosowanie prędkości do warunków jazdy, zapinanie pasów bezpieczeństwa oraz przewożenie małych dzieci w fotelikach.

Amatorom wycieczek rowerowych policjanci przypominają o odpowiednim oświetleniu, kasku ochronnym i oznakowaniu własnego pojazdu, szczególnie po zmroku. Przestrzegają również przed wsiadaniem na rower po alkoholu.

Osoby opuszczające na dłużej swoje mieszkania i domy policjanci przestrzegają przed opowiadaniem wsem i wobec o tym, że nie będzie ich w domu przez dłuższy okres czasu. Policjanci radzą, by klucze do mieszkania pozostawić pod nieobecność domowników zaufanej osobie - krewnemu lub sąsiadowi, który wieczorem mógłby zapalić w nim światło.

Osoby, które nie zamierzają wyjechać poza miasto, ale szykują się na udział w imprezach kulturalnych lub sportowych na miejscu, powinny natomiast zdawać sobie sprawę z tego, że duże skupiska ludzi są okazją do aktywności złodziei. **Policyjne wskazówki przydadzą się choćby przy okazji zaplanowanych na ten weekend Dni Głowna. Warto przy tej okazji pamiętać o tym, że kieszonkowcy chętnie grasują w tłumie i wy-**

korzystając z nieuwagi bawiących się ludzi, okradają ich. Dlatego też nie powinno się na tego typu imprezy zabierać ze sobą dużej ilości gotówki oraz czeków. Pieniądże i dokumenty, a także telefon komórkowy należy trzymać przy sobie w niedostępnym dla złodzieja miejscu. Kobiety, wybierając się na imprezę masową powinny jak oka w głowie pilnować swych torebek. Policjanci odradzają wybieranie się na imprezę masową z plecakiem czy koszykiem, z którego złodziejowi łatwo będzie wyjąć portfel czy dokumenty.

Amatorom wypoczynku nad wodą policjanci przypominają, że kąpać należy się tylko w miejscach dozwolonych, pod opieką ratowników. Dzieci nie powinny przebywać w wodzie bez opieki rodziców. Nie należy też wchodzić do wody po wypiciu alkoholu. (rpm)

Stryków

Radny głosem niepełnosprawnych

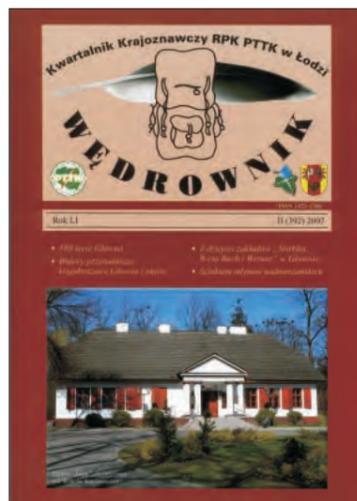
Jak ciężko jest wejść po schodach bez poręczy lub poruszać się po fatalnym chodniku wiedzą tylko osoby niepełnosprawne. Sprawę niedostosowanych wejść do sklepów oraz niektórych lokali gastronomicznych w Strykowie poruszał na czerwcowej sesji Rady Miejskiej Strykowa radny Włodzimierz Grochocki. W wolnych wnioskach zabrał on głos właśnie w imieniu niepełnosprawnych. Poprosił on burmistrza Strykowa o to, aby przeprowadził rozmowy z właścicielami sklepów i przekonał ich do założenia poręczy przy schodach. Ale to nie jedyny problem. Radny Grochocki zwrócił też uwagę na brak odpowiedniego wejścia przy pizzerii naprzeciwko postoju taksówek. (ljs)

Wędrownik o Głownie

W placówkach PTTK na terenie całego województwa (tej niestety nie ma w Głownie, więc najlepiej udać się do Łowicza lub Łodzi) dostępny jest już od kilku dni najnowszy numer kwartalnika turystyczno-krajoznawczego „Wędrownik”, w całości poświęcony Głownu i jego okolicom.

W publikacji tej znaleźć można informacje historyczne o Głownie, artykuły opisujące jego walory przyrodnicze, wykaz zabytków, artykuł o kościołach od czasów średniowiecza do współczesności autorstwa ks. Stanisława Banacha, materiał Ryszarda Bonisławskiego o Żydach, publikację na temat historii zakładów Norblina w Głownie i in.

Są w nim np. materiały zachęcające do wizyty w tym mieście, m.in. o artystycznym zakątku Leszka Abrahamowicza, o papierowej twórczości Alicji Matczak, o młynach nad Mrogą, o karpach i sandaczach z Mrożyckiej, a także o Muzeum Regionalnym w Głownie. Jest co poczytać, a wydanie to jest plonem współpracy władz Głowna z wydawcą „Wędrownika”. - *To była wspólna nasza inicjatywa - powiedział Więściom rzecznik Urzędu Miejskiego w Głownie Przemysław Kobacki.*



Najnowszy numer „Wędrownika” w całości poświęcony jest Głownu.

Do głownieńskiego urzędu trafiło 400 egzemplarzy Wędrownika o Głownie. Zostały one zakupione przez Urząd Miejski i będą stanowiły materiały promocyjne miasta. Ten, kto chce kupić Wędrownika o Głownie, będzie musiał poszukać go w placówkach PTTK w najbliższej okolicy. (rpm)

Jubileuszowa pieczęć

Z okazji 580. rocznicy nadania Głownu praw miejskich Poczta Polska w porozumieniu z Urzędem Miejskim w Głownie wydała okolicznościowy stempel. Każdy, kto chciałby taką jubileuszową pieczęcią podstemplować przesyłkę lub list, może to zrobić w siedzibie Poczty Polskiej przy ul. Zgierskiej do końca lipca. (rpm)

Brak chętnych do remontu mogiły żołnierskiej

Władze gminy Głowno unieważniły przetarg na remont zbiorowej mogiły żołnierzy Wojska Polskiego z 1939 roku na cmentarzu katolickim w Mąkolicach. Powód? W wymaganym terminie żaden z potencjalnych wykonawców nie złożył swej oferty. Przetarg będzie powtórzony. (rpm)

REKLAMA



good to know you

100 nowych miejsc pracy w Strykowie

Dla naszego Klienta firmy Corning Cable Systems, lidera w produkcji światłowodów i osprzętu dla przemysłu telekomunikacyjnego, poszukujemy osób na stanowisko:

monter / -ka

Lokalizacja: Stryków (organizujemy transport)

Wymagania:

- zdolności manualne (praca wymaga precyzji i cierpliwości)
- bardzo dobry wzrok
- minimum zasadnicze wykształcenie
- brak alergii na wszelkie środki chemiczne
- praca w systemie 3-zmianowym, możliwość pracy w soboty
- komunikatywność

Zadzwoń lub odwiedź nasze biuro:

Biuro Randstad - Łódź, ul. Zachodnia 81/83
od pn. do pt. w godz. 9-17, tel. 42 291 66 35




R-1227

Tłumy kochają strażaków w Nieborowie

Kilkaset osób przyszło oglądać w niedzielę 8 lipca popisy sprawnościowe strażaków ochotników z gminy Nieborów. Zawody rozegrane zostały na boisku przy kościele w Bednarach. Wzięło w nich udział 14 drużyn męskich oraz dwie kobiece. Strażacy musieli sprawdzić się w sztafecie z przeszkodami (7 razy 50 metrów) oraz w ćwiczeniach bojowych. Na placu boju pojawiło się kilkanaście wozów strażackich i rzesze wiernych kibiców. Zawody przebiegły sprawnie i bez niespodzianek, po 2,5 godziny ogłoszono wyniki. Palmę pierwszeństwa w gminie wśród mężczyzn przejęła pierwsza drużyna z Bednar, drugie miejsce wywalczyła sobie OSP z Dzierzgowa, zaś trzecie OSP z Bobrownik. Wśród kobiet zwyciężyły ochotniczki z Dzierzgowa, pokonując jedynych rywali, tj. drużynę z Mysłakowa. (eb)



Emocje towarzyszące zmaganiom strażaków podczas sztafety malowały się nie tylko na twarzach zawodników, ale również kibiców.

Wymienią wodociągi w Złakowie i Retkach

Jutro w Urzędzie Gminy w Zdunach zostaną otwarte oferty złożone w przetargu na wyłonienie wykonawcy nowej sieci wodociągowej wraz z przyłączami wodociągowymi we wsiach: Retki, Złaków Kościelny i Nowy Złaków. Pracom ma towarzyszyć także odtworzenie chodników i wjazdów do posesji tam gdzie zostaną one zniszczone w wyniku robót.

Nowa sieć wodociągowa z PCV zastąpi starą, z azbestobetonu, liczącą już ponad 30 lat. Jej ogólna długość wynosi ponad 7 kilometrów, w wyniku prac zostanie ułożonych dodatkowo 4,5 km sieci wodociągowej, stanowiącej przyłącza do 179 posesji. Chodnik ma zostać odbudowany na ogólnej długości 719 m - prace mają zostać wykonane wyłącznie w Złakowie Kościelnym.

Investycja będzie jedną z droższych realizowanych w tym roku na terenie gminy Zduny, jej wartość jest oceniana na ponad 1 mln złotych, jednak gmina wzorem podobnych przetargów z lat ubiegłych liczy, że wartość prac nie przekroczy tej kwoty. Po zakończeniu tych robót gminie pozostanie już tylko kilka niewielkich odcinków wodociągów z azbestobetonu, które sukcesywnie, już o wiele tańszym kosztem, będą podlegały wymianie. (tb)

Złodzieje wody muszą płacić

Na półmetku jest już kontrola legalności podłączeń do wodociągów gminnych. Wykryto dwa nielegalne przyłącza do wodociągu przed wodomierzem. Jedno to „lewe” obejście do stawu przed licznikiem, drugie to pobieranie wody węzem strażackim z hydrantu.

Kilkuosobowa komisja składająca się z urzędników gminnych kontroluje legalność ujęć wody raz w roku już od 2 lat, kiedy to radni zwrócili uwagę na zbyt duże zużycie wody, w stosunku do ilości wskazywanych przez wodomierze. Na bieżąco uprawnień kontrolne ma konserwator, który robi to wrywkowo, przy okazji spisywania stanu liczników.

Co roku wykrywane są 2 - 3 przypadki kradzieży wody. Komisji zazwyczaj udaje

się wskazać sprawców wykroczeń. - W każdym przypadku proponuję delikwentom dobrowolne wpłaty na konto gminy bądź skierowanie sprawy do sądu - mówi wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński. Jeszcze nikt nie odmówił.

Wykonanie nielegalnego przyłącza jest wykroczeniem wynikającym z ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę (artykuł 28 ust.1). Kara to najczęściej grzywna. Komisja bierze pod uwagę czas, w którym przyłącze funkcjonowało, cel na który ją zużywano i w przybliżeniu wylicza ile wody w ten sposób skradziono. W ten sposób obliczana jest wysokość strat, co wskazuje jaka powinna być dobrowolna wpłata. Zazwyczaj jest to kwota 2 - 3 tys. zł. Kontrola trwa. (eb)

200 lamp do wymiany w gminie Zduny

Aż 199 opraw oświetleniowych zamierza wymienić w tym roku gmina Zduny na terenie czterech sołectw. Wszystkie, przeznaczone do wymiany oprawy są ponad 20-letnie, przestarzałe i energochłonne. Otwarcie ofert w ogłoszonym przez gminę przetargu nastąpi 27 lipca, głównym kryterium, którym komisja będzie się kierować przy wyborze wykonawcy będzie cena. Planowane roboty obejmą

sołectwa Złaków Borowy, Złaków Kościelny, Złaków Nowy oraz Nowe Zduny. W pierwszej miejscowości wymienionych zostanie 122 opraw, w drugiej 73, w trzeciej 28, w czwartej 5. Wszystkie nowe oprawy, które zostaną założone w ramach zamówienia, będą wykorzystywać energooszczędne żarówki sodowe, które obniżą znacznie koszty eksploatacyjne sieci oświetleniowej, poprawią także doświetlenie ulic. (tb)

Gmina Sanniki

Gmina zainteresowana bazą „Sanrolu”

Spółdzielnia Usługowo-Handlowa „Sanrol”, będąca w likwidacji, przedstawiła gminie Sanniki propozycję przejęcia bazy znajdującej się przy ul. Fabrycznej w Sannikach.

Na terenie bazy mógłby powstać gminny Zakład Usług Komunalnych. Na ostatniej sesji Rady Gminy 21 czerwca radni upoważnili wójta Gabriela Wiczorka do przeprowadzenia rozmów na ten temat z likwidatorem spółdzielni Tadeuszem Sobierajem.

Na tej samej sesji radni oglądali bazę spółdzielni, na terenie której działalność nie jest prowadzona od 2002 roku. Jest to działka o powierzchni 6.600 m² z magazynami, bazą paliw, wiatami, garażami i budynkiem biurowym.

Od ponad 3 lat „Sanrol” szuka na nią nabywcę, propozycję kupna bazy za 185 tys. zł przedstawił w 2004 roku ówczesny wójt Marii Fudale. Likwidator prowadził z nią rozmowy, ale nie skończyły się one porozumieniem. Likwidator przyznaje, że sprawa była dla niego trudna, bo był wówczas przewodniczącym Rady Gminy, więc kwestia negocjowania ceny była trudna.



Na terenie bazy „Sanrolu” znajdują się garaże, magazyny i budynek biurowy. Cała nieruchomość ma 6.600 m².

Teraz cena nieruchomości nie padła, a likwidator nie był w stanie jej określić. Na pewno gmina nie musiałaby zapłacić całej kwoty, bo „Sanrol” ma wobec niej zobowiązania z tytułu zaległości w podatku od nieruchomości. Zdaniem Tadeusza Sobieraję wynoszą one 41.727,36 zł plus odsetki. (mww)

zania z tytułu zaległości w podatku od nieruchomości. Zdaniem Tadeusza Sobieraję wynoszą one 41.727,36 zł plus odsetki. (mww)

REKLAMA

GO-TRAKT
STRYKÓW, ul. Batorego 27
tel./fax (042) 719-94-23

usługi transportowe
dostawy betonu
produkcję betonów specjalistycznych
elementy prefabrykowane:
błoczek, pustaki keramzytowe,
kręgi, nadproża
stropy TERIVA
płyty stropowe (do 7,20 m)
sprzedaż piasku sianego i cementu

CENY DO NEGOCJACJI

Sprzedamy agregat do produkcji rur betonowych

NOWO OTWARTY **ZAKUPY NA RATY**
SKŁAD PHU **LIDER**
KIERNOZIA ul. KOŚCIUSZKI 5
(po byłym GS), tel. (0-24) 277-90-53

OFERUJEMY

- WĘGIEL
- PASZE
- NAWOZY HYDRO
- ogrodnicze
- rolnicze

- MATERIAŁY BUDOWLANE
- WYROBY HUTNICZE
- PIECE C.O.
- SKUP ŻYWCA

Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

FIRMA BIELIŹNIARSKA PPHU KRIS LINE

zatrudni pracownika do działu kadr

WYMAGANIA:

- znajomość przepisów prawa pracy
- umiejętności w zakresie sporządzania listy wynagrodzeń

CV + list motywacyjny prosimy kierować na adres e-mail: biuro@krisline.com.pl
tel. kontaktowy (042) 719-43-15

KAMIL ŻACZEK
ur. 26 maja 1989 r. w Brzeźnach, syn Krzysztofa oskarżony w sprawie II K 42/07 Sądu Rejonowego w Łowiczu o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk

WYRAŻA UBOLEWANIE I PRZEPRASZA pokrzywdzonego Jarosława Szymańskiego z Czarnowa

ZA SWOJE WYSTĘPNE ZACHOWANIE, jakiego dopuścił się wobec niego w dniu 10 listopada 2006 r. w miejscowości Zduńska Dąbrowa

I ZOBOWIĄDUJE SIĘ, ŻE NIE PONOWI TAKOWEGO ZARÓWNO WOBEC POKRZYWDZONEGO JAK I INNEJ OSOBY W PRZYSZŁOŚCI

NISKIE CENY MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH
USŁUGI PIASKARSKIE
czyszczenie elementów metalowych
ŁYSZKOWICE, UL. POLNA 3
tel. 0-502-583-965, 0-607-988-257

SPRAWY POWYPADKOWE
profesjonalne doradztwo
0-695-777-848

Kwiaciarnia IKEBANA
Nowy Rynek 23, tel. 0606-968-537
OFERUJE:
✓ najnowocześniejsze wzory wiązanek ślubnych
✓ dekoracje pojazdów, sali weselnej i stołów

Szkoła Języków Obcych **EURO SCHOOL**
zatrudni osobę na stanowisko **SEKRETARKI**

Wymagania:
✓ osoba młoda, ✓ wykształcenie minimum średnie,
✓ komunikatywność, ✓ dyspozycyjność, ✓ osoba z Łowicza

CV ze zdjęciem prosimy przysyłać na adres: rekrutacja@euroschool.com.pl

Złote Gody KGW w Bielawach

Jubileusz 50-lecia istnienia świętowało w niedzielę 8 lipca Koło Gospodyń Wiejskich w Bielawach.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele w Bielawach zaś kontynuowane były w remizie OSP. Przewodnicząca KGW Grażyna Małasińska, pełniąc tę funkcję od 28 lat, przybliżyła historię koła. Wspominała pierwszą przewodniczącą obecnie już nie żyjącą Helenę Rutkowską. Obecnie KGW w Bielawach liczy 25 członkiń. Siedem pań działających w kole od chwili jego powstania, tj. od 50 lat otrzymało dyplomy za zasługi i pracę na rzecz wsi. Podziękowania trafiły do Marii Trupindy, Krystyny Łazińskiej, Zofii Smeli, Heleny Leduchowskiej, Jadwigi Rutkowskiej, Cecylii Rutkowskiej oraz Krystyny Majewskiej. Nagrodzono również młode członkinie koła, które wygrały tegoroczny Turniej Wiedzy z Profilaktyki Antyalkoholowej, czyli Iwonę Kociak, Ewelinę Kalugę oraz Agnieszkę Rębiewską. Wszyscy goście wysłuchali pro-



Z uśmiechem na ustach zaśpiewano religijną pieśń „Wszyscy jesteśmy jedno”.

mu artystycznego przygotowanego przez uczniów Szkoły Podstawowej w Bielawach. Tuż przed

posiłkiem proboszcz bielawskiej parafii ks. Jan Widera zaintonował pieśń „Abyśmy byli jedno”, którą

trzymając się za ręce zaśpiewali wszyscy biesiadnicy. Świętowano do północy. (eb)

Sztuczna murawa później niż planowano

Opóźni się modernizacja nawierzchni boiska OSIR w Łowiczu.

Powodem jest zgłoszenie uwag przez jednego z pięciu oferentów startujących w przetargu, w których kwestionował on referencje firmy, która go wygrała oraz niekonkretne zapisy w specyfikacji technicznej przygotowanej przez ratusz, a konkretnie długość włókien mającej zostać ułożonej na boisku sztucznej murawy. Naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych Grzegorz Pełka powiedział, że uwagi zostały oddalone. Nie spodziewa się, by doszło do kolejnych odwołań do wyższych instancji.

Jednak konieczność rozpatrzenia uwag spowodowała kilkutygodniowe opóźnienie w podpisaniu umowy z firmą wielobranżową Polcourt z Gostynina, która zwyciężyła w przetargu. Planowano to na 8 czerwca, a z ostatnich ustaleń wynika, że dojdzie do tego w połowie lipca. Prace miałyby zacząć się zaraz po tym terminie. W związku z tym przesunięty zostanie termin zakończenia prac, z planowanej połowy września na połowę października.

Firma ma wykonać prace za 1 mln 957 tys. zł, kwota ta jest niższa o 159 tys. zł od kosztorysu przygotowanego przez ratusz i 600 tys. zł od najdroższej oferty przetargowej.

W ramach prac na boisku ma zostać wykonana podbudowa i odwodnienie płyty boiska, na której będzie ułożona sztuczna nawierzchnia trawiasta. Pokryje ona boisko o wymiarach 105 na 68 metrów i konieczne dodatkowe zapasy po bokach. Włókna będą miały długość 6 cm, a po zakończeniu robót gdy zostaną one zasypane granulatem gumowym zmieszany z piachem - 3 cm.

W kolejnych latach miasto planuje przebudowę bieżni lekkoatletycznej, wykonanie skoczni do skoku w dal, budowę nowych trybun, kas i toalet.

(tb)

Ciąg dalszy sprawy baszty w sierpniu

Przeżyliśmy spotkanie wszystkich mieszkańców, na które chcieliśmy także zaprosić burmistrza Bończaka, z lipca na sierpień - mówi jedna z mieszkanki terenu wokół baszty Zofia Kroc - ponieważ zaczął się sezon urlopowy i trudno byłoby zebrać teraz wszystkich zainteresowanych sprawą ogródka jordanowskiego przy baszcie.

Przypomnijmy, że baszta Klickego w Łowiczu razem z przyległymi do niej terenami została sprzedana przez miasto Mazowieckiej Fundacji Społeczno - Kulturalnej w 2000 r. W tym czasie powstał program użytkowy tego miejsca, według którego fundacja miała m.in. stworzyć Ogródek Jordanowski, którego jednak nie ma do tej pory. Dlatego mieszkańcy żądają od fundacji i od władz miasta, aby ten stan rzeczy się wreszcie zmienił.

(jr)

GOK Kiernozia Zwiedzajcie zabytki w wakacje

Wakacyjny konkurs plastyczny „Zwiedziliśmy i podziwiałem zabytki powiatu łowickiego” ogłosił Gminny Ośrodek Kultury w Kiernozia. Konkurs ma charakter otwarty, bo technika i format prac jest dowolny, a udział w nim brać może zarówno młodzież i dzieci, jak też dorośli mieszkańcy gminy. Termin składania prac w GOK upływa 15 września, ogłoszenie wyników planowane jest pod koniec września. (mwk)

Co z ośrodkiem zdrowia w Łyszkowicach

W najbliższym czasie Zarząd Powiatu Łowickiego podejmie decyzję o formie przetargu w jakim wystawiony zostanie do sprzedaży budynek po ośrodku zdrowia w Łyszkowicach.

Pierwszy ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż tej nieruchomości, położonej przy ulicy Szkolnej, przeprowadzony 22 czerwca, został zakończony wynikiem negatywnym.

Cena wywoławcza wyniosła 215 tysięcy złotych. Czterech oferentów wpłaciło co prawda wadium, jednak żaden nie podjął licytacji. Zarząd ma obecnie do wyboru kilka dróg dalszego postępowania: powtórzyć przetarg w ramach tej samej procedury bez obniżania ceny, powtórzyć przetarg obniżony cenę, jednak nie mniej niż wycena rzeczoznawcy, która wynosi 200 tys. zł. Może też odczekać 6 miesięcy i rozpocząć drugą procedurę, może też zorganizować przetarg w innej formie, czyli

przetarg ofertowy, w którym oferty składane są na piśmie. Najprawdopodobniej wybrana zostanie ta ostatnia możliwość. Cena może ulec zmianie, jednak nie znaczy to, że będzie ona niższa od 215 tys. zł, zarząd nie wyklucza, że będzie nawet wyższa. Władze starostwa chcą spróbować czegoś nowego, być może oferenci przestraszyli się ustnej licytacji i bardziej odpowiadać im będzie możliwość składania ofert pisemnych.

Ta forma odsunie jednak sprzedaż w czasie, gdyż wymagana jest ponowna uchwała rady powiatu oraz wywieszenie informacji o sprzedaży przez 20 dni na tablicy ogłoszeń starostwa.

Działka, o której mowa ma powierzchnię 1437 metrów kwadratowych. Stoi na niej budynek usługowy - pozostałość po łyszkowickim ośrodku zdrowia, gdyż tamtejszy lekarz sam wybudował sobie przychodnię. Powierzchnia użytkowa piętrowego budynku wynosi 570 m². Działka nie jest objęta planem zagospodarowania przestrzennego. (wcz)

Gmina Domaniewice

Stawy będą miały innego dzierżawcę

Nie doszło do podpisania umowy dzierżawy stawów w Skaratkach pomiędzy Tomaszem Andrzejczakiem z Łyszkowic, który wygrał przetarg na 10-letnią dzierżawę gminnej działki, a gminą.

Mankamentem nieruchomości jest brak drogi dojazdowej, potencjalny dzierżawca ma korzystać ze służebności drogowej przez grunty sąsiada. Tomasz Andrzejczak obawiając się problemów z tym związanych, skorzystał z możliwości wycofania się z transakcji, tracąc wadium na rzecz gminy.

W związku z tym na sesji Rady Gminy 29 czerwca, radni wyrazili zgodę na oddanie w dzierżawę tej nie-

ruchomości bez ogłaszania przetargu. - Drugi z oferentów Zbigniew Majewski, który zgłosił się do przetargu razem z Tomaszem Andrzejczakiem, zaproponował niewiele niższą kwotę, bo 1.400 zł. Jest to osoba z gminy i dalej interesuje się stawami - wyjaśniał wójt Redzisz na sesji. To Zbigniewowi Majewskiemu wójt zamierza powierzyć w dzierżawę działkę w Skaratkach o pow. 1,88 ha, na której znajdują się stawy. Kilkanaście lat temu działka należała do Skarbu Państwa, a w 1993 roku została skomunalizowana na rzecz gminy. Do 2002 roku dzierżawił ją SKR, od tego czasu działka nie ma gospodarza. Kilka osób interesowało się w ciągu ostatnich miesięcy działką z myślą o hodowli ryb. (eb)

Biblioteka w Arkadii zamknięta

Od środy 11 lipca do końca miesiąca nieczynna jest filia Gminnej Biblioteki Publicznej w Arkadii w gminie Nieborów. Powodem jest konieczność przeprowadzenia w placówce inwentaryzacji. Przez całe wakacje pracować będą za to biblioteka w Nieborowie oraz inne jej filie w Kompinie i Bobrownikach. (wcz)

REKLAMA

www.wsehsk.home.pl
rektorat@wsehsk.home.pl
rekrutacja@wsehsk.home.pl

Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna w Skierniewicach

Studia I stopnia licencjackie: stacjonarne, niestacjonarne

Administracja • Zarządzanie Pedagogika • Socjologia

Studia I stopnia inżynierskie, II stopnia magisterskie uzupełniające:
stacjonarne, niestacjonarne

Ogrodnictwo

czesne dla studentów Ogrodnictwa, studiów stacjonarnych I stopnia
tylko 200zł miesięcznie

Cztery pozytywne oceny Państwowej Komisji Akredytacyjnej
dla czterech skontrolowanych kierunków:
Pedagogiki, Zarządzania i Marketingu, Ogrodnictwa i Socjologii

W ubiegłym roku stypendia otrzymało 884 studentów
na kwotę jednego miliona zł

ul. Mazowiecka 1B, 96-100 Skierniewice
tel. 0-46 832 11 61(62), 832 51 40, fax 0-46 834 90 91

8

Ponad 11-letnie doświadczenie na rynku edukacyjnym

miejsce w Polsce w rankingu niepublicznych uczelni licencjackich i inżynierskich
(ranking Perspektyw i Rzeczpospolitej 2007)

Powstanie plan rozwoju gminy

Jednogłośnie radni gminy Bielawy przystąpili 28 czerwca do opracowania Planu Rozwoju Lokalnego Gminy, który jest niezbędnym elementem wniosku w sprawie pozyskania pieniędzy z Unii Europejskiej. W dokumencie tym zostaną zaplanowane przyszłe inwestycje gminne na lata 2007 - 2013, w tym również te planowane do realizacji z unijnym wsparciem. Plan może ulegać zmianom oraz aktualizacji. Jednocześnie powołana została Gminna Komisja ds. Rozwoju Lokalnego, która pracować będzie nad planem. W jej skład weszło po dwóch przedstawicieli z trzech stałych komisji Rady Gminy, czyli: Ireneusz Gralak, Wojciech Szczepiński, Dariusz Topolski, Władysław Pietrzak, Sławomir Kowalski oraz Piotr Zleński. (eb)

Dwie drogi będą jak nowe

Gmina Zduny ogłosiła przetarg na wyłonienie wykonawcy nakładki asfaltowych na dwóch drogach w Wiskienicy Górnej oraz w Żłakowie Borowym. Otwarcie ofert ma nastąpić 19 lipca. Pierwsza z tych dróg ma mieć szerokość 4 m i długość 1062 m, druga szerokość 3 m i długość 320 m. Prace mają się rozpocząć z dniem 1 sierpnia i potrwać do końca września. Obie inwestycje będą finansowane z środków własnych gminy ujętych w budżecie. (tb)

Gmina Nieborów

Nakładka w Mysłakowie

Do końca sierpnia trwać będzie układanie asfaltu na drodze gruntowej w Mysłakowie. Nakładka o szerokości jezdni 4 metry położona zostanie na 950 metrach biegnących drogi między Janówkiem a Starą Wsią. Prace wykonuje Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych z Łowicza. Koszt wyniesie 212 tys. zł, z czego 35 tys. zł stanowi dotacja z Urzędu Marszałkowskiego. (wcz)

Szarytki po 150 latach odchodzą z Łowicza

Z końcem lipca Łowicz opuszczają Siostry Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, nazywane także szarytkami (z francuskiego miłosierdzie to *charité*). Cztery siostry, które pozostały w naszym mieście, zamieszkiwały w przedwojennej willi przy ulicy Armii Krajowej 8.

Zgodnie z regułą zakonu założonego w 1633 roku przez św. Wincentego a Paulo, celem sióstr jest działalność misyjno-charytatywna. „Waszą główną troską oprócz miłości Boga powinno być usługiwanie ubogim, chorym, ze współczuciem, słodyczą, serdecznością, poszanowaniem i pobożnością” - czytamy u św. Wincentego.

Pięć szarytek pojawiło się w Łowiczu już w 1857 roku. Zajmowały się pomocą chorym w szpitalu św. Tadeusza, który znajdował się przy dzisiejszej ulicy Świętojańskiej. Przez ponad 100 lat nieprzerwanie niosły pomoc najciężej doświadczonym. Niestety, 30 kwietnia 1962 roku decyzją władz komunistycznych zostały one wydalone z pracy. Odtąd zajęły się posługą parafialną.

Miasto nasze opuszczają cztery siostry. Znały one wielu łowiczanom. Siostra Zofia Klimek od paru lat pomagała w łowickim Caritasie opiekując się dziećmi, prowadząc katechezy w przedszkolach, organizując zbiory darów i paczek na Boże Narodzenie dla dzieci najbardziej potrzebujących. Siostra Renata Bereda była katechetką w III LO im. kard. Stefana Wyszyńskiego w Łowiczu.

Rezygnacja z działalności w Łowiczu spowodowana jest - jak dowiedzieliśmy się w Domu Centralnym Sióstr Miłosierdzia w Warszawie - brakiem powołań w ostatnich latach. Na terenie posesji przy ulicy Armii Krajowej trwają obecnie prace remontowe. Siostry nie chcą rozmawiać na temat przyszłego losu terenu oraz domu. Od robotników dowiedzieliśmy się jednak, że przerabiany jest on na mieszkanie. Spodziewać należy się więc, że posesja zostanie sprzedana i niedługo wprowadzą się tam nowi lokatorzy.

A historia domu jest naprawdę ciekawa. Przybliżył nam ją Łukasz Kazłowski - burmistrz Łowicza w latach



Siostry Miłosierdzia opuszczają Łowicz na dobre. Na ich posesji trwają prace remontowe. Teren należący do zgromadzenia wraz z budynkiem zostanie zapewne sprzedany.

1990 - 1991, części dowiedzieliśmy się także z archiwów Nowego Łowiczana. Kiedy siostry szarytki mieszkaly w trójce jeszcze na Przyryнку w Łowiczu, nieznaną Kazłowskiemu kobieta z Łodzi zapisała zgromadzeniu posesję przy ul. Armii Krajowej 8 wraz z budynkiem. Prawdopodobnie w latach 80. doszło do zamiany z władzami miasta tej posesji na działkę i budynek przy narożniku ulic Armii Krajowej i Poznańskiej, w którym mieścił się dawniej internat Liceum Ekonomicznego - ten sam, w którym teraz mieści się siedziba hurtowni Sandy.

Za I kadencji samorządu, jeszcze za burmistrza Kazłowskiego, miasto dodatkowo jeszcze ofiarowało siostrą dawną ich budynek, właśnie ten przy Armii Kra-

jowej 8 i pomogło w jego remoncie. Burmistrz chciał tam utworzyć ambulatorium i wymógł nawet na przełożonych łowickich szarytek z Warszawy decyzję o zwiększeniu liczby sióstr tak, by mogły one sprawować posługę w owym ambulatorium. Z kolei w budynku dawnego internatu chciał, by siostry otworzyły hospicjum. Niestety, więcej sióstr do Łowicza nie przybyło. W listopadzie 1991 Kazłowski ustąpił ze stanowiska, a po kilku latach szarytki sprzedały działkę przy Poznańskiej właścicielowi hurtowni Sandy. Posesja przy Armii Krajowej 8 pozostała w ich rękach do tej pory. Teraz i ją opuszczają - i liczący półtora wieku czas obecności szarytek w Łowiczu zakończy się ostatecznie. (gaz)

Osowska do Błędowa

Dorota Osowska, nauczycielka przedmiotów zawodowych w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu oraz radna dwóch kadencji w Radzie Miejskiej Łowicza, została wybrana w środę 27 czerwca na dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Błędowie.

Przypomnijmy, że wybory nowego dyrektora związane są z odejściem w tym roku na wcześniejszą emeryturę wieloletniego dyrektora szkoły w Błędowie Zbigniewa Mostowskiego.

W konkursie wystartowało troje kandydatów, Osowska zdobyła jednak nad nimi miażdżącą przewagę w głosowaniu. W komisji konkursowej zasiadało 11 członków - po trzy osoby z delegatury Kuratorium

Oświaty w Skierniewicach i przedstawiceli gminy, po dwoje nauczycieli i rodziców oraz przedstawiciel działającego w szkole Związku Nauczycielstwa Polskiego. Osowskiej przypadło 9 głosów, dwa zaś byłej nauczycielce biologii w Błędowie Dorocie Dziekanowskiej. Startujący w konkursie były dyrektor Szkoły Podstawowej w Mastkach Stanisław Bisiorek nie otrzymał żadnego głosu.

Wójt gminy Chaśno a jednocześnie przewodniczący komisji konkursowej Dariusz Reczulski powiedział nam, że Osowska zaprezentowała się najlepiej. Dorota Dziekanowska jest bardzo niezadowolona ze swojej prezentacji - bo zbyt mocno poddała się stresowi. Stanisław Bisiorek powiedział nam, że nie wysłał się specjalnie przed komisją, podkreślił tylko, że widzi konieczność

kontynuowania sposobu prowadzenia placówki w taki sam sposób jak robił to dotychczasowy jej dyrektor.

Jednak nie wszyscy nauczyciele szkoły są do końca zadowoleni z wyboru. - Nie znam osoby i trudno mi o niej coś powiedzieć konkretnego, oprócz tego, że pod względem moralnym można mieć do niej zastrzeżenia - powiedział nam chcący zachować anonimowość nauczyciel. Chodzi o opisywaną przez NE sprawę nieścisłości w prowadzeniu przez Osowską księgowości wspólnoty mieszkaniowej bloku 16a na os. Koska w Łowiczu. Mieszkańcy bloku nie mogą porozumieć się z nią, ani uzyskać od niej, mimo wielu podejmowanych prób, wyjaśnienia co do braku rozliczenia za sprzedaż żeliwnych kotłów c.o. z kotłowni znajdującej się w bloku, nieksięgowanych wydatków, braku rachunków, złożyli ostatecznie doniesienie o możliwości popełnienia przez nią przestępstwa w łowickiej prokuraturze z prośbą o wyjaśnienie sprawy. Postępowanie w tej sprawie zostało jednak umorzone. (tb)

Dożynki wojewódzkie będą w Walewicach

Trwają rozmowy z potencjalnymi sponsorami dożynek województwa łódzkiego, które odbędą się w tym roku w Walewicach 26 sierpnia. 29 czerwca oraz 3 lipca prowadzone były rozmowy pomiędzy dyrektorami Urzędu Marszałkowskiego odpowiedzialnymi za promocję a wójtem gminy Bielawy Sylwestrem Kubińskim oraz dyrektorem Stadniny Koni w Walewicach Henrykiem Warszawskim. Urząd Marszałkowski ma zafundować koncerty gwiazdy ogólnopolskiej. - *Może będzie to Perfect, może zespół Kombi* - mówił na sesji Rady Gminy Bielawy wójt Sylwester Kubiński. Przygotowania do imprezy ruszyły z kopyta, jak to w Walewicach. (eb)

Chodnik w Bełchowie

Do końca sierpnia trwać będzie układanie chodnika od osiedla w Bełchowie do Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Dzierzgowku. Za 120 tysięcy złotych firma brukarska ze Skierniewic ułoży ciąg pieszy na długości 900 metrów kwadratowych. Na rozpoczęcie nowego roku szkolnego uczniowie pójdą już zatem chodnikiem, a nie poboczem drogi. (wcz)

Gmina Domaniewice

Kredyt na drogę

Rada Gminy Domaniewice na sesji 29 czerwca wyraziła zgodę na zaciągnięcie kredytu w wysokości 400 tys. zł. Kredyt ten był planowany w budżecie gminy na ten rok. Ma posłużyć sfinansowaniu budowy drogi dojazdowej do gruntów rolnych Skarutki - Skarutki pod Las. Całość inwestycji kosztowała będzie 650 tys. zł. Na ten rok przewidziano również przebudowę drogi dojazdowej do pól w Reczycach, która kosztowała będzie 50 tys. zł. Gmina otrzymała na remonty tych dróg dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w kwocie 112 tys. zł, z czego 72 tys. zł na drogę w Skaratkach. (eb)

co 20 Polak ogląda Panoramę w TV...
co 12 Polak kupił samochód w ciągu ostatniego roku...

co 10 Polak wybiera OKNA z Krakowa
(według badania TGI Millward Brown SMG/KRC)

- jakość - oznakowanie CE
- estetyka - niepowtarzalne okno Orion Plus w nowym kolorze Amarena
- bezpieczeństwo - antywłamaniowe zaczepy Safety Plus i okucie Maco Multi-Matic
- trwałość - 1,5mm zbrojenie
- pewność - 500 000 zadowolonych Klientów
- zaufanie - 70% Klientów z polecenia
- funkcjonalność - bogate wyposażenie w standardzie
- innowacyjność - brązowa uszczelka, Termoramka, WIN - STEP, szyba Termoline 1.0
- marka - 5 - krotny laureat nagrody Lider Rynku oraz 3 - krotny zdobywca wyróżnienia Euro Leader



*szczegóły w salonach sprzedaży

ŁOWICZ, ul. Nowy Rynek 26, tel. 046/ 837 49 43

SKIERNIEWICE, ul. Senatorska 25, tel. 046/ 833 22 21

zobaczysz różnicę

OKNOPLAST®
KRAKÓW

www.oknoplast.com, infolinia 0801 14 00 00

Robię to dla Lucka

Indywidualne wysiłki ludzi mogą pomóc czworonogom w łowickim schronisku.

Lucek to imię dziesięcioletniego psa, z wyglądu przypominającego Pankratego z Wieczorynek. Pisaliśmy o nim w NŁ kilka tygodni temu: zwierzę zostało potrącone przez samochód na ul. Łęczyckiej, wymagało specjalistycznej i kosztownej opieki weterynaryjnej. Znalazła się jednak osoba, która nie dość, że wydała tysiąc złotych na operację to jeszcze tak, jak sama przyznaje, rozkochała się w psie, że się nim zaopiekowała. - *Lucek przewrócił mi życie do góry*

nogami - powiedziała nam, zastrzegając sobie anonimowość.

Pies jest u swej wybawczyni już ponad dwa miesiące, ma się coraz lepiej, z tygodnia na tydzień jest coraz bardziej ruchliwy. - *Odkąd pojawił się Lucek, moje życie wygląda zupełnie inaczej. Dzień zaczynam od porannego spaceru, po południu jest dłuższy, nad Bzurą. Dzięki temu poznałam wędkarzy, z którymi uczyniam sobie zazwyczaj krótką pogawędkę, a oprócz tego chcę naprawdę coś zrobić w Łowiczu dla zwierząt* - powiedziała nam opiekunka Lucka.

Pomysłów jest wiele. Na przykład z myślą o schronisku właścicielka Lucka chce doprowadzić do zakupu 60 nowych misek. Namawia do tego przyjaciół i znajomych, okazuje się, że z sukcesem, liczy że w ciągu kilku najbliższych dni uda się jej to zrealizować. Chce zwrócić się też na dniach do łowickich harcerzy z ZHP by objęli patronat nad schroniskiem, by zajęli się wolontariatem na jego rzecz.



W łowickim schronisku na właściciela czeka rasowa bernardyńska o łagodnym usposobieniu.

Te psiaki czekają na pana

■ BERNARDYNKA

Półtoraroczna bernardyńska poszukuje domu. Trafiała do schroniska w Łowiczu jako mały szczeniak, znaleziony na ulicy. Jest łagodna, spragniona miłości i kontaktu z ludźmi. Sunia jest duża, najlepszy dla niej byłby dom z ogrodem. Ma lekko iksowate tylne łapy, które są śladem po niedożywieniu we wczesnym okresie życia. Ma piękne gęste futro - a warunki życia w małym boksie w schronisku są dla niej bardzo trudne. Może znajdzie się ktoś, kto chciałby zapewnić jej dom.

■ MAŁE SUCZKI

Trzy małe suczki pilnie poszukują domu. Szczeniaki jak dorosną będą pieskami średniego wzrostu. Zostały one porzucone przez właściciela w lesie nad zalewem. W schronisku chowają się w boksie. Ich smutne oczy mówią jak wiele wycierpiały.

Kontakt ze schroniskiem
0606-921-577.



W schronisku są też mniejsze psy np. trzy suczki - kundelki.



Sama zaczęła szukać domów dla psów ze schroniska. Uruchomiła kontakty koleżeńskie. Przekonuje, że zaadoptowane zwierzęta potrafią odwzajemnić się za dobro prawdziwie szczerą miłością.

Zacząła zabiegać też o uruchomienie w Zakładzie Usług Komunalnych w Łowiczu dodatkowego subkonta, przeznaczonego tylko na wpłaty darczyńców na utrzy-

manie schroniska. Wystosowała do wiceburmistrza Bogusława Bończaka prośbę, by miasto zaproponowało sądowi orzekanie nawiązek na rzecz schroniska, są to dodatkowe środki karte, polskie prawo dopuszcza ich nawiązek do wysokości 100 tys. zł, na cele społeczne i publiczne. Najczęściej jest to jednak kilkadziesiąt lub kilkaset złotych, do tej pory najczęściej korzystał z na-

wiązek Związków Emerytów i Rencistów, PCK, czasem kombatanctwa. Wiceburmistrz Bończak powiedział nam, że nie widzi żadnych przeciwwskazań, by jeden pomysł zrealizować, drugi wspierać. Twierdzi, że na pewno pozwoli to skuteczniej finansować i pomagać schronisku. Zapewnił nas, że obie sprawy są w trakcie załatwiania.

duk. na str. 15

Zabawy dla dzieci w ŁOK

Zajęcia plastyczne oraz gry i zabawy stolikowe, przygotował w tym roku na wakacje Łowicki Ośrodek Kultury. Są to dwugodzinne zajęcia bezpłatne, a więc dostępne dla wszystkich łowickich dzieci, organizowane w siedzibie ŁOK przy ulicy Podrzecznej. W tym tygodniu zajęcia plastyczne, prowadzone pod opieką Jerzego Dolhaniana, rozpoczną się we wtorek 17 lipca o godz. 10.00. Natomiast gry i zabawy stolikowe, pod opieką Anny Zabost, rozgrywać się będą dwa dni później, w czwartek 19 lipca, również o godz. 10.00.

Zajęcia dla najmłodszych prowadzone będą przez pracowników ŁOK przez całe wakacje - ale w różne dni tygodnia. O terminach będziemy informować. *(jr)*

Latynoskie tańce

Latynoskie rytmy zabrzmiały w Pracowni Sztuki Żywej przy Podrzecznej, w poniedziałek, 16 lipca, od godz. 20.00. Wstęp na imprezę taneczną „Latino Najt” kosztuje 7 zł. Chętni na poniedziałkowe tańce muszą jednak pamiętać, że spóźnialscy mogą się już na imprezę nie dostać, ponieważ w Pracowni obowiązuje ograniczona ilość miejsc. Zaletą łowickiego klubu jest jednak to, że nie można w nim palić, stąd mimo, że sala nie jest duża, brak dymu i fajna muzyka powodują, że naprawdę można się dobrze bawić. *(jr)*

Konkursy i zajęcia w GOK Nieborów

Do udziału w przygotowanych na wakacje zajęciach zaprasza Gminny Ośrodek Kultury w Nieborowie. W placówce odbywają się zajęcia plastyczne i folklorystyczne. Dziś dzieci miały jechać do skiemiewickiego kina Polonez na Shreka III. Jeśli będą chętni, można zorganizować przeprowadzone także w ubiegłym roku warsztaty ceramiczne. W planach jest też konkurs plastyczny z dwoma tematami do wyboru: moja miejscowość i moje wakacje. *(wcz)*



Krzykliwe makijaż i kiczowate stroje rodem z lat 80. oraz super zabawa - tak było w minioną sobotę na Kicz Party w ŁOK.

Bajeczne kolory na Kicz Party

Dj Martin Jacques z Łowicza serwował muzyczny kicz podczas pierwszej wakacyjnej tanecznej imprezy dla młodych łowiczank, w Pracowni Sztuki Żywej, która odbyła się 7 lipca.

Młodzież świetnie bawiła się przy latynowej i popularnej muzyce, nie krępując się jej poziomem. W jednym worku znalazły się bowiem zarówno amerykańskie tanie przeboje, jak również - di-

sco polo. Imprezy taneczne w ŁOK to już tradycja, a zazwyczaj najzabawniej jest na tych, na których grane jest disco polo.

Podczas tego typu imprez bywały Pracowni dopasowują ubiór do tematu imprezy. Tym razem nie zabrakło jaskrawych kolorów oraz wszelkiej maści błyskotek.

W najbliższy poniedziałek 16 lipca, odbędzie się impreza taneczna - LATINO NAJT - rytmy włoskie. *(eb)*

Bielawy

Blżej prac na gminnym boisku

Firma Eko-Piec Mariana Gajdy z Łowicza wygrała 25 czerwca przetarg na modernizację gminnego stadionu w Bielawach.

Prace wykona za 442 tys. zł. To drugi przetarg, jaki gmina ogłosiła na remont boiska. W poprzednim terminie, do 5 marca, zgłosiło się dwóch oferentów, którzy nie spełniali jednak wymogów specyfikacji. Jeden z nich złożył ofertę częściową, a takie nie były brane pod uwagę, drugi miał braki formalne w ofercie.

Gmina zagwarantowała na inwestycję w budżecie około 390 tys. zł, z czego ponad 270 tys. zł ma pochodzić z unijnego programu rewitalizacji wsi i ochrony dziedzictwa kulturowego. Stąd gmina będzie więc musiała zaciągnąć o 50 tys. zł wyższy kredyt. W najbliższych dniach podpisana zostanie umowa na wykonanie prac.

Pierwotnie zakładano, że prace miały rozpocząć się tuż po świętach wielkanocnych, a zakończyć przed zimą. Kolejny przetarg spowodował przesunięcie wykonania o dwa miesiące.

Renowacja obiektu obejmować będzie przede wszystkim rozbudowę niewielkiego budynku socjalnego, który zostanie wchłonięty przez nowy obiekt, z szatnią dla zawodników, łazienką, natryskami itd. Zrehabilitowana zostanie płyta boiska, czyli że na boisku zmieniona zostanie gleba, wysiana też zostanie nowa trawa. Poza tym doprowadzone będzie do stadionu przyłącze energetyczne, ogrodzenie z siatki zastąpione zostanie betonowym. Wybudowane też zostaną trybuny z plastikowymi krzesłkami. *(eb)*

Chcą mieć książkę o gminie

Wójt gminy Domaniewice Mirosław Grzegorz Redzisz na sesji 29 czerwca zaproponował radnym zapoznanie się z będącą na ukończeniu książką, autorstwa Czesława Suta, traktującą głównie o Skaratkach w gminie Domaniewice.

Czesław Suta - autor podręczników szkolnych z lat powojennych, dziś autor historycznych artykułów dotyczących głównie łowickiego szkolnictwa, zwrócił się do władz gminy Domaniewice o pomoc w sfinansowaniu wydania książki poświęconej jego rodzinnej wsi Skarátky, gdzie mieszkał do II wojny światowej. *(eb)*

Wstępny wydruk książki powielono na ksero. - *Warto byłoby, aby książka znalazła się w naszej bibliotece oraz była ekspozycyjna przy okazji wyjazdów na konkursy i festyny zespołu Kalina* - proponował wójt Redzisz. Miałyby pełnić funkcję promocji gminy. Podsunął ponadto pomysł wzbogacenia pozycji fotografiami Radosława Taflńskiego, podróżnika i fotografa z Domaniewic. Powstająca pozycja traktuje nie tylko o samych Skaratkach, ale wspomina o całej gminie Domaniewice, zwłaszcza w ostatnim okresie. Radni mają rozważyć prośbę autora na komisjach Rady Gminy, po zapoznaniu się z materiałami. *(eb)*

Gmina Bielawy

Pieniądze na samochód strażacki

Kwotę 2 tys. zł jednogłośnie na sesji 28 czerwca wsparli radni gminy Bielawy Komendę Powiatową PSP w Łowiczu. Pieniądze przeznaczone zostaną za zakup samochodów operacyjno-terenowych.

- *Strażacy oferują nam pomoc w wielu wypadkach. Ostatnio usuwali nieodpłatnie topole przy szkole w Sobocie, podczas gdy prywatna firma chciała tysiąc złotych za wycięcie jednego drzewa* - mówił wójt Sylwester Kubiński. Owe 2 tys. zł pochodzą z budżetu oszczędności, jakie gmina poczyniła na zamkniętej kilka miesięcy temu rakarni w Sobocie. *(eb)*

Schroniska młodzieżowe są najtańszą bazą noclegową. Tysiące turystów w różnym wieku, którzy nie mają zbyt wygórowanych oczekiwań noclegowych, chwalą sobie tanie schroniskowe ceny, a także możliwość własnoręcznego przyrządzenia posiłku. Tyle że w Łowickim schronisku są zazwyczaj puste.

W powiecie łowickim funkcjonują obecnie dwa schroniska młodzieżowe: przy Szkole Podstawowej nr 3 w Łowiczu i przy Szkole Podstawowej w Sobocie. Żadne z nich nie jest całoroczne - obydwa działają od 1 lipca do 31 sierpnia. Otrzymują dotacje przekazywane przez łowickie starostwo w wysokości 2,5 tys. zł rocznie.

Czy są potrzebne? Jak wynika ze statystyk, z roku na rok w naszych schroniskach zatrzymuje się coraz mniej osób. Dla przykładu w schronisku w Sobocie w minionym roku zatrzymało się 18 turystów, w 2005 roku było ich 30, a w 2004 - 33. Schronisko oferuje obecnie 22 miejsca noclegowe w dwóch izbach lekcyjnych. Trzecia klasa przeznaczona jest na jadalnię, w której turyści mają zapewnioną kuchnię gazową oraz zestaw garnków, talerzy i sztućców. Do dyspozycji mają także 5 toalet, trzy umywalki i natrysk.

Przy łowickiej SP 3 schronisko istnieje od ponad 40 lat. Przez wiele lat turyści, podobnie jak w schronisku w Sobocie, spali w salach lekcyjnych. Od kilku lat na potrzeby schroniska przeznaczona jest mała sala gimnastyczna, do której wstawiane są połowe łóżka - tzw. kanadyjki, oraz krzeselka. Schronisko zapewnia 24 miejsca noclegowe, a także przebieralnię i przechowalnię na rowery czy mokrą odzież. Turyści mogą też skorzystać z jadalni, gdzie jest kuchnia gazowa, stoły, talerze, sztućce, przyprawy itd. Do dyspozycji mają toalety, umywalki i natryski.

Schronisko dostępne jest całą dobę. Zawsze przebywa w szkole pracownik gospodarczy, który wpuszcza zgłaszających się turystów. Czy jest ich wielu?

W minionym roku w ciągu wakacji ze schroniska skorzystało 30 osób. Przez tydzień kwaterowała tutaj grupa młodych archeologów z Uniwersytetu Łódzkiego prowadząca wykopaliska w okolicy, to jednak ewenement. Najczęściej klientami naszych schronisk są studenci i emerytowani nauczyciele.

Osoby te spędzają w nich nie więcej niż jedną, góra dwie noce, po czym jadą dalej. Najczęściej przychodzą najpierw zakwaterować się i wyruszają w teren. Wracają wieczorem zmęczeni, przespiają jedną noc i rano jadą dalej.

Pusto, choć tanio



W łowickim schronisku przy SP 3 turyści nocują od pierwszych dni wakacji.



Jest gdzie zagotować wodę na herbatę, jest gdzie przygotować posiłek - kuchnia w łowickim schronisku przy SP 3.

A może nie sezonowe?

Podczas kampanii wyborczej burmistrz Krzysztof Kaliński mówił o pomysłach uruchomienia w Łowiczu schroniska całorocznego. Dziś w rozmowie z NŁ mówi: - *O tym pomysle nie zapominam. Nie wiem, czy jest potrzeba takiego całorocznego schroniska - sprawa jest do rozważenia. Niedawno mieliśmy wraz z wydziałem promocji spotkanie z łowickimi restauratorami i wkrótce planujemy podobne spotkanie z hotelarzami. Myślę, że po tym spotkaniu będziemy mogli szerzej spojrzeć na to zagadnienie.*

Z legitymacją taniej

Dokumentem bardzo przydatnym przy korzystaniu ze schronisk młodzieżowych w Polsce jest Legitymacja Międzynarodowa PTSM, której posiadacz otrzymuje zniżkę noclegową w wysokości 25 procent. Legitymacja jest też dokumentem wymaganym w przypadku korzystania z zagranicznych schronisk młodzieżowych. Bez tego, polski turysta musiałby za granicą wykupić kartę gościnną MFMSM, pięciokrotnie droższą od le-

gitymacji PTSM. Młodzi turyści do 26 roku życia mogą za granicą dzięki tej legitymacji korzystać z wielu zniżek i rabatów: komunikacyjnych, na posiłki, wstępu do muzeów, na dyskoteki itd.

Dla uczczenia przypadającego w tym roku osiemdziesięciolecia Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych organizacja ta wprowadza m.in. wielką promocję Legitymacji Międzynarodowej PTSM. Koszt ważnej przez rok od momentu wystawienia legitymacji w kategorii junior - studenci, uczniowie i młodzi - to 15 zł, senior - osoby pracujące powyżej 18 roku życia - 30 zł. W promocji przy zakupie 10 legitymacji dwie następne są gratis. Bliższe szczegóły na ten temat znajdują się na stronie internetowej www.ptsm.org.pl

(wcz)

W łowickich schroniskach nocuje niewielu turystów - bo niewielu w ogóle zatrzymuje się u nas na dłużej. Ale jest grupa docelowa, która mogłaby przyjeżdżać do nas na co najmniej 1 noc: to wycieczki szkolne. Dla nich schronisko młodzieżowe byłoby dobrą ofertą - tyle że nie mogłyby to być schroniska sezonowe, bo latem wycieczki nie jeżdżą - tylko całoroczne. Może więc jego utworzenie to pomysł wart namysłu? *Wojciech Waligórski*

Najszybszy kapsel

Już po raz drugi odbędą się w Łowiczu w piątek 13 lipca wyścigi w kapslach, nazwane humorystycznie GIRO DI CAPSELLO. Pierwsza taka rywalizacja na dziedzińcu Łowickiego Ośrodka Kultury odbyła się już dwa lata temu. Start piątkowego wyścigu planowany jest o godz. 16.00 również na tym dziedzińcu. Przygotowany zostanie tam specjalny tor przeszkód, by rywalizacja kapslowa była zacięta. Jak zaznacza pomysłodawca i organizator wyścigu Jarosław Michalski, pracownik ŁOK, nie trzeba mieć ze sobą kapsli. - *Będzie można wypożyczyć je od nas* - dodaje Michalski. Kapsle mogą pochodzić od różnych butelek: po oranżadzie, piwie, wodzie gazowanej czy coca-coli. Dramatyzm rozgrywanego się wyścigu podkreślać będzie muzyka w wykonaniu łowickich zespołów Badfish i Filantropi, które będą starały się obrazować dźwiękami to, co będzie się działo na dziedzińcu. Dla zwycięzcy przewidziana jest atrakcyjna nagroda pieniężna. *(jr)*

Pisanie na koszulkach

Warsztaty z sitodruku i serigrafii, organizowane przez Warsztaty Artystyczne ze Skierniewic, miały się odbyć w Łowickim Ośrodku Kultury dzisiaj, 12 lipca, o godz. 16.00. Z przyczyn niezależnych od organizatorów zostały jednak odwołane. O nowym terminie warsztatów organizatorzy poinformują w najbliższym czasie.

W niedzielę wyścigi sterowanych samochodów

Atrakcje w postaci wyścigów zdalnie sterowanych samochodów spalinowych będzie można zobaczyć (i uczestniczyć, jeśli ktoś taki pojazd posiada) na dziedzińcu Łowickiego Ośrodka Kultury już w najbliższą niedzielę, 15 lipca, o godz. 16.00. Wtedy to rozpocznie się RC MONSTER, który przebiegać będzie po stworzonym na ten cel torze przeszkód. Zaciętość rywalizacji w samochodowym wyścigu, obrazować będzie muzyka w wykonaniu łowickich zespołów. RC MONSTER będzie składać się z kilku mniejszych turniejów. Zwycięzca głównego wyścigu, oprócz atrakcyjnej nagrody pieniężnej, otrzyma puchar.

REKLAMA

NAJLEPSZY SALON W POLSCE

AP GARAGE®

Od 1981 roku robimy swoje. Profesjonalnie.

Łódź, ul. Strykowska 131
(wyjazd z Łodzi na Łowicz)



PEUGEOT

salon: (042) 617-07-20 pn.-pt. 9-18, sob. 9-14
serwis: (042) 617-07-17 pn.-pt. 7-18, sob. 8-14

samochody używane: (042) 617-07-19
blacharnia lakiernia: (042) 653-35-39

www.apgarage.peugeot.pl e-mail: apgarage@peugeot.com.pl

Peugeot 207 HDi w serii U Move już od

NAJNOWSZA TECHNOLOGIA HDI
TERAZ ZWYCIĘŻA RÓWNIEŻ NA TORZE

21 280* zł



www.peugeot.pl

W Peugeot staramy się realizować marzenia na temat samochodu. Sportowy Peugeot 908 HDi FAP jest ich spełnieniem i dowodem na to, że zastosowaną w naszych modelach technologią HDI można wygrywać sportowe zmagania. Poznaj więc możliwości Peugeot 207 HDi w limitowanej serii U Move z klimatyzacją, dostępnego w atrakcyjnym kredycie 40/60. Zapraszamy.

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



PEUGEOT

* Podana kwota stanowi 40% ceny w kredycie 40/60. Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,5 do 4,8 l/100 km, emisja CO₂ wynosi od 120 do 126 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji dostępne są na stronie internetowej: www.peugeot.pl

Na czym (i gdzie) siedzą sąsiedzi?

KRZYSZTOF MIKLAS
SPOZA KADRU



O bgadywanie sąsiadów od zawsze należało, a i nadal należy, do ulubionych zajęć ludzkości. „Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi” - to jedno z najstarszych polskich porzekadeł cytowane już na początku XVII wieku przez Salomona Rysińskiego w dziele „Proverbiorum polonicorum” czyli „Przypowieści polskie” będącym pierwszym zbiorem rodzimych przysłów. To akurat przysłowie jest wyjątkowo adekwatne do sąsiedzkich przypadków, o których chciałbym dziś poplotkować. A całość dotyczy sąsiadów z Ziemi Sochaczewskiej.

Ogólnokrajową sensacją ostatniej niedzieli było zatrzymanie przez policję, a następnie aresztowanie decyzją sądu w Lublinie, prezydenckiego doradcy do spraw sportu, 36-letniego Artura Piłki. Swojego czasu (dokładnie przed pięcioma laty) Piłka startował w wyborach burmistrza Sochaczewa i choć burmistrzem nie został, to uzbierał sporo głosów. I tu jest nawet pewna analogia do Łowicza, bo my też mieliśmy wówczas kandydata na burmistrza, który teraz ma kłopoty z wymiarem sprawiedliwości. To, że takie kłopoty może mieć też Piłka, można było nawet przewidzieć, ale rzecz dotyczyła raczej jego działalności w warszawskim ratuszu, gdzie przez prawie trzy lata kierował biurem ds sportu. Warszawa ma budżet przewyższający budżety Łotwy czy Estonii, więc i na sport w stolicy przeznaczano się, przynajmniej nominalnie, dużo pieniędzy. To są już kwoty idące w dziesiątki milionów złotych. A Piłka miał niebagatelny wpływ na podział owych środków. I co do tego podziału zgłaszano czasem poważne zastrzeżenia. Są zresztą nadal wyjaśniane przez stosowne kontrole. Nikt natomiast chyba nie spodziewał się, że zawsze elegancki, ale też wyniosły i wyjątkowo pewny siebie, Artur, nie dość, że sam był konsumentem narkotyków, to jeszcze - wedle wstępnych ustaleń aparatu ścigania - nimi handlował. Mało się na tym znam, że slyszalem od „fachowców”, że tym kilogramem z groszami kokainy, która przeszła przez jego ręce, można by zadowolić całkiem duże miasto.

Inny sochaczewianin, o którym znów przez chwilę było ostatnio głośno, a to z racji donosu na dwóch europosłów PiS-u: Adama Bielana i Michała Kamińskiego, którzy mieli ponoć kombinować przy rozliczaniu delegacji do Brukseli, jest słynny do niedawna detektyw, a niegdyś sochaczewski milicjant i warszawski zomowiec, urodzony 47 lat temu w Teresinie, Krzysztof Rutkowski. Co ciekawe Rutkowski doniósł tylko na dwóch PiS-owców, choć twierdził, że proceder był nagminny i uprawiało go wielu naszych reprezentantów na europejskie salony.

Wreszcie trzeci sochaczewianin (choć od jakiegoś czasu mieszkający pod Pruszkowem), o którym było głośno parę miesięcy temu, gdy okazało się, że fingował pracę ekipy telewizyjnej w zakonach i instytucjach kościelnych pobierając pieniądze „datki” na opłacenie ekipy to Janusz Sobieraj, były dziennikarz Telewizji Polskiej, specjalizujący się swego czasu właśnie w tematyce kościelnej. Po takich akcjach widać, że bezczelności - podobnie jak dwóm jego krajanom - też mu nie brakowało. Ale dla równowagi nasi sąsiedzi z Ziemi Sochaczewskiej mają też człowieka o całkowicie innym image'u i to osobnika nie byle jakiego, o którym ostatnio jest również bardzo głośno, choć moim skromnym zdaniem działającego zbyt brawurowo. To pochodzący z Rybna Mariusz Kamiński, szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego, od ostatniego poniedziałku zapewne „ulubieniec” byłego już wicepremiera, Andrzeja Leppera. Kamiński to - jak widać gołym okiem - facet tak mocny, że sam jeden spokojnie równoważy wcześniej wymienioną trójkę. Suma „plusów dodatnich” i „plusów ujemnych” (żeby przywołać klasykę polskiej polityki) sławnych ostatnio sąsiadów pochodzących z Sochaczewa i okolic wychodzi nie tylko na zero, ale wyraźnie na korzyść jednego Kamińskiego, dzięki któremu wiemy dużo w sprawie: „na czym kto siedzi”, choć w kwestii: „gdzie siedzi?” decydują już chyba inne służby. Choć gwoli ścisłości to zdaje się, że Rutkowski po paru miesiącach spędzonych w areszcie wyszedł na wolność, a więc już (a przynajmniej na razie) nie siedzi.

Auto-bass nadal w sądzie

Już trzy lata temu w postępowaniu przed sądem I instancji Marek K., główny oskarżony w sprawie, w której poszkodowanymi są klienci autokomisu Auto-Bass, który działał w Łowiczu w roku 1997, leczył się na depresję i nie stawał się na rozprawę, a obecnie przebywa w Anglii. Jest poszukiwany międzynarodowym listem gończym.

Przed łowickim sądem toczy się natomiast postępowanie przeciwko jego dwóm współnikom: Piotrowi R. oraz Sławomirowi M. Zarzuty stawiane Markowi K. zostały wyłączone do odrębnego postępowania. Przesłuchiwani są nadal świadkowie funkcjonowania komisju.

Przypomnijmy, że Sąd Okręgowy w Skierniewicach uwzględnił apelację oskarżonych ze względów formalnych i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Łowiczu do ponownego rozpoznania z umożliwieniem udziału w postępowaniu poszkodowanym (brak formalny). Część z nich skorzystała z prawa do oskarżycielstwa posiłkowego, inni zło-

żyli powództwa cywilne. Na ostatniej rozprawie 3 lipca nie pojawili się.

Sprawa autokomisju, który miał siedzibę w Łowiczu na ul. Zamkowej oraz filie w Skierniewicach i Rawie Mazowieckiej, ciągnie się już od 1997 roku. Latem tamtego roku okazało się, że spółka jest niewypłacalna, a jej klienci, którzy wstawiali samochody do komisju, licząc na ich sprzedaż, nie otrzymywali pieniędzy.

3 lipca zeznania złożył Andrzej Ł. z Dębowej Góry, który w 1997 roku wstawił do komisju prasę do słomy Z - 224. Prasa została szybko sprzedana za 10.000 zł, zaś właściciel prasy pieniędzy nie odzyskał do dnia dzisiejszego. W umowie komisowej określone było, że właściciel otrzyma pieniądze w ciągu 14 dni od sprzedaży sprzętu. Świadek 10 razy był w siedzibie firmy w Łowiczu, dopominając się o należne mu pieniądze. Bezskutecznie.

Przed sądem zeznania złożyła ponadto Jolanta P., była pracownica spółki Bass. Została zatrudniona przez Marka K. w grudniu 1996 roku w spółce cywilnej na stanowisku księgowej. Zajmowała się głównie prowadzeniem księgi przychodów i rozchodów oraz obsługą kasy. Nie miała wykształcenia ekonomicznego. - Rzadził K. a Piotr R. i Sławomir M. pomagali mu - mówiła. Pracowała w autokomisie również po przekształceniu ze spółki

cywilnej w sp. z o.o., choć początkowo nie chciała na to przystać, gdyż K. proponował jej pracę na stanowisku głównej księgowej, a ona nie czuła się kompetentna do prowadzenia pełnej księgowości.

- Początkowo wypłaty na rzecz klientów były realizowane systematycznie, później coś się stało - ja nie wiem co - i przestano wypłacać pieniądze. Nie wiem też dlaczego szef zdecydował się na przekształcenie spółki - mówiła była pracownica. Zeznawała, że najczęściej pieniądze pobierał Marek K., a gdy jego nie było Piotr R. bądź Sławomir M. lub ona. Nie wiedziała ponadto, czy wszystkie pieniądze pobierane z banku trafiały do kasy. Prowadzeniem kasy zajmowało się kilka osób na zmianę. Do końca istnienia firmy już jako sp z o.o. główna księgowa nie została zatrudniona, a Jolanta P. prowadziła tylko księgę przychodów i rozchodów, nie była upoważniona do wypłat pieniędzy za samochody klientom.

Jolanta P. 12 czerwca 1997 roku zamknęła biuro, gdyż szefowie się w nim od dłuższego czasu nie pojawiali, tylko zawiedzeni klienci. W lipcu Marek K. dzwonił do niej i prosił, aby wróciła do pracy, gdyż on podejmie się spłaty zadłużenia wobec klientów. Założył wówczas autokomis w Płońsku, ale ten interes również splajtował.

(eb)

Czy wójt stanie przed sądem?

Prokurator Rejonowy w Łowiczu zasięgnął opinii innego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych w związku ze wznowieniem i uzupełnieniem śledztwa, po tym jak skierniewicki oddział zamiejscowy Prokuratury Okręgowej w Łodzi uchylił postanowienie tutejszej prokuratury o umorzeniu postępowania przeciwko wójtowi

gminy Bielawy Sylwestrowi K., który jadąc Oplem Omega 18 grudnia ubiegłego roku, szosą wojewódzką w Piotrowicach, uderzył w 61-letniego pieszo, Tadeusza W., który poniósł śmierć na miejscu. - Od treści opinii uzależniony będzie dalszy tok postępowania i jego zakończenie - wyjaśnia prokurator Marek Kryszkiewicz.

Prokuratura Rejonowa w Łowiczu postanowieniem z 28 marca tego roku umorzyła postępowanie przeciwko Sylwestrowi K. z uwagi na brak znamion przestępstwa. Z poprzedniej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i ruchu drogowego wynikało bowiem, że do zaistniałego zdarzenia przyczynił się wyłącznie pokrzywdzony. Zażalenie na postanowienie o umorzeniu złożyła jednak osoba spokrewniona z ofiarą wypadku.

(eb)

REKLAMA

TRESOR
PROFESJONALNA SZKOŁA TRESOR
SŁUŻB OCHRONY

(Stała współpraca z Akademią Bezpieczeństwa i Edukacji Antyterrorystycznej „EGIDA”)

Zaprasza na nowy rok szkolny 2007/2008

UMOŻLIWIAMY PRACĘ OD 1 DNIA NAUKI

Łódź, ul. Traugutta 18, (042) 678-01-10 (ŁDK)
Łódź, ul. Sienkiewicza 46, (042) 633-22-83 (III LO)
(pn.-pt., w godz. 9.00-15.00)

ZDECYDUJ SIĘ! Z NAMI NIGDY NIE BĘDZIESZ SAM!

PRAKTYKI W RENOMOWANYCH FIRMACH OCHRONY - JUŻ W 1. ROKU NAUKI!

UWAGA! Szkoła posiada jedyną w Polsce Wirtualną Strzelnicę Treningową (WST) na broń palną, będącą idealnym uzupełnieniem klasycznego treningu strzeleckiego

www.tresor.edu.pl

PRACA CHAŁUPNICZA

PPHU ROZETTE
Producent Opakowań Ozdobnych do Prezentów

poszukuje osób do składania i klejenia torebek ozdobnych

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny pod nr tel. (046) 837 37 55 od poniedziałku do piątku w godz. 16.00-18.00

PRACA CHAŁUPNICZA

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

- DOJARKI PRZEWODOWE
- SCHŁADZALNIKI MLEKA (nowe i używane)
- ZGARNIACZE OBORNIKA
- STANOWISKA DLA KRÓW
- URZĄDZENIA ŻYWIENIOWE
- AGREGATY PĄDNIOWRCZE
- ŚWIETLIKI DACHOWE

Tel. 042/719-82-65, 0601-253-921
www.delaval.com.pl

SKUTERY
MOTOCYKLE
QUADRY

PIAGGIO
GENERIC
MAGNUS
ROMET

PROMOCJA: do zakupionego pojazdu ROWER GRATIS!!!

HURTOWNIA ROWERÓW, Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel./fax 042 719-64-04, 0506-985-783

DYDAKTA

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich o uprawnieniach szkoły publicznej funkcjonujących od 1997 r.

- **ZAOZNE TECHNIKUM UZUPELNIJĄCE:**
 - technik elektryk (elektroenergetyka)
 - technik mechanik (naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych)
 - technik handlowiec (sprzedawca)
- **ZAOZNE LICEUM UZUPELNIJĄCE**
- **ZAOZNE STUDIUM POLICEALNE**

specjalizacja: • technik informatyk
• technik organizacji reklamy
• technik b.h.p.

99-400 Łowicz
ALEJE SIENKIEWICZA 62
(budynek Gimnazjum Nr 1, pokój nr 1.1.)
tel. 0605-724-768 lub 0601-206-957
<http://www.dydakta.lowicz.pl>
e-mail: szkoly@dydakta.lowicz.pl

Spotkanie z pomnikową, choć wielu ludziom nieznaną, postacią rotmistrza Witolda Pileckiego, umożliwiono 6 lipca, w Dzień Armii Krajowej w Łowiczu, emitując w kinie Fenix sztukę „Śmierć rotmistrza Pileckiego”.

Emisji towarzyszyła debata z reżyserem spektaklu - Ryszardem Bugajskim oraz ekspozycja wystawy o Armii Krajowej, przygotowanej przez IPN. Obchody święta przygotował tegoroczny maturzysta Krzysztof Szachogłuchowicz.

Sztuka Teatru Telewizji, wyświetlana na ekranie kina, zgromadziła sporą grupę widzów. Około 60 łowiczian z zapartym tchem śledziło historię jednego z największych polskich żołnierzy II wojny światowej i okresu międzywojennego, rotmistrza Witolda Pileckiego. Bohater już w wieku 17 lat walczył w wojnie polsko-bolszewickiej, brał udział w kampanii wrześniowej, specjalnie dał się złapać Niemcom i wywieźć do Oświęcimia, by tam organizować konspirację i zdobyć informacje o warunkach panujących w obozie. Z Auschwitz udało mu się uciec. Następnie brał udział w powstaniu warszawskim, po którego klęsce trafił do niemieckiej niewoli, a potem do II Korpusu gen. Władysława Andersa. Po wojnie, w październiku 1945 r., został wysłany do Polski na własną prośbę, ale i na osobisty rozkaz generała Andersa, by prowadzić działalność wywiadowczą na rzecz II Korpusu, stacjonującego we Włoszech. Jego siatka zbierała informacje m.in. o żołnierzach AK i II Korpusu, którzy byli więzieni przez UB oraz NKWD i zsyłani na Syberię.

W maju 1947 roku rotmistrza pojmano, w śledztwie torturowano. 3 marca 1948 roku rozpoczął się proces jego oraz towarzyszy, którzy z nim współpracowali, czyli tzw. „grupy Witolda”. Co ciekawe i straszne zarazem, zarówno prokurator Czesław Łapiński, jak i przewodniczący składu sędziowskiego - Jan Hryckowian, którzy doprowadzili Pileckiego do wyroku śmierci, służyli w czasie wojny w AK.

Dramat Ryszarda Bugajskiego stanowi rekonstrukcję trzech najbardziej tragicznych lat życia rotmistrza. Akcja sztuki rozgrywa się w Warszawie, na sali sądowej, w zawilgoconych podziemiach więzienia przy Rakowieckiej, w pustych, zimnych pokojach przesłuchań, gabinetach sędziego i prokuratora, wreszcie w celi oskarżonego. Sam Pilecki swoje śledztwo określał jako bardziej okrutne niż pobyt w Oświęcimiu. 15 maja 1948 roku został skazany na karę śmierci i wkrótce potem, być może nawet tego samego dnia, stracony.

Uczniowski pomysł

Szczególne wyrazy uznania należy skierować pod adresem tegorocznego maturzysty z I LO - Krzysztofa Szachogłuchowicza, który zorganizował całość obchodów święta Armii Krajowej, m.in. wystawę Instytutu Pamięi Narodowej poświęconej AK, szczególnie żołnierzom z terenu łódzkiego. Łowiczanie mieli możliwość zobaczenia choćby zdjęcia pojmanego przez Niemców majora „Hubala”, czy popalonych ciał polskich żołnierzy - i wiele innych, cennych dokumentów. (gaz)

Rotmistrz Pilecki był jak Chrystus



Ryszard Bugajski opowiadał o swojej sztuce, jej powstaniu i o rotm. Witoldzie Pileckim bardzo ciekawie. W tle fragmenty ekspozycji przygotowanej przez IPN.

Bolesław Bierut, szef państwa, nie zgodził się na jego ułaskawienie. Józef Cyrankiewicz, przedwojenny działacz PPS, który poznał Pileckiego w Oświęcimiu, a potem przyczynił się do ubezwłasnowolnienia PPS i jej połączenia z komunistyczną PPR, odmówił poparcia prośby o ułaskawienie.

Za swą niezłomną postawę - nie przyznał się w tym pokazowym procesie do szpiegowania na rzecz obcego mocarstwa ani planowania zamachów na najwyższych urzędników państwowych - Pilecki zapłacił życiem oraz piętnem „bandyty” i „szpiega”. Nieznane jest nawet miejsce jego pochówku. Do roku 1989 wszelkie informacje o dokonaniach i losie Pileckiego pod-



Ława oskarżonych w procesie Witolda Pileckiego. Marzec 1948. (fot. Wikipedia)

legały w PRL ścisłej cenzurze. Dopiero w 1990 r. został on zrehabilitowany.

W opowieść o losach bohaterskiego rotmistrza twórca spektaklu wplatają również dramaty innych oskarżonych: Tadeusza Płuzańskiego (2 wyroki śmierci zamienne na dożywocie), Marii Szelagowskiej, Ryszarda Jamontta-Krzywickiego.

Bugajski: Tacy ludzie dziś nie istnieją

Ryszard Bugajski przedstawił Witolda Pileckiego jako człowieka niemal doskonałego. Podczas zorganizowanej po emisji dramatu debaty z reżyserem, podkreślał on jak wiele łączyło rotmistrza z Jezusem Chrystusem. Dodał, że Pilecki raczej nie może być realistycznym wzorem dla młodzieży, gdyż wszystko, co czynił było prawe, a według reżysera, tacy ludzie dzisiaj nie istnieją. Bohater bowiem trzymał się ściśle wszystkich rozkazów przełożonych, prezentował niezwykłą miłość do ojczyzny, odwagę (wrócił do powojennej Polski, choć mógł zostać na Zachodzie), a także szacunek do innych ludzi, odpowiedzialność, wiarę w Boga i człowieka, niezłomność, nawet wiarę w honor najgorszego ubeką PRL - Józefa Różańskiego. Bugajski po spektaklu mówił także o tym, jak ściśle Pilecki przestrzegał zasad chrześcijańskiego życia, zawartych w słynnym dziele „O naśladowaniu Chrystusa” Tomasza à Kempisa. Książkę tą rotmistrz Witold (grany przez Marka Probosza), nakazał kupić żonie dla dwójki swoich dzieci. Reżyser określił go nawet mianem fanatyka, w pozytywnym tego słowa znaczeniu.

REKLAMA



infolinia 0-801 300 400
www.komandorlodz.pl

SUPER RABAT

15%

na 15 LAT

i inne promocje urodzinowe

raty 0%

Szafy, garderoby,
zabudowy wnęk,
meble kuchenne
meble na zamówienie

Salon firmowy: Łowicz, ul. Krakowska 18, tel. +46 837 27 11

Komandor Łódź S.A. 91-341 Łódź, ul. Pojezierska 95, tel 42 613 30 50

R-40

Z własnej kieszeni reżysera

„Śmierć rotmistrza Pileckiego” miała początkowo być filmem, jednak zabrakło funduszy na jego realizację, powstał więc teatr telewizji. Był bardzo tani. Sceny kręcone w Anconie oraz przejazd do Włoch finansowane były z prywatnej kieszeni Bugajskiego. Na spotkaniu po filmie reżyser opisywał również reakcje widzów w USA na festiwalach w Los Angeles, Houston, czy na Florydzie, gdzie spektakl był wyświetlany. Kinomani przez dłuższy czas od zakończenia emisji sztuki nie wychodzili z kina. Według Bugajskiego po raz pierwszy zobaczyli prawdziwą historię idealnego człowieka.

W planach: „Waga i miecz”

Podczas debaty padało wiele pytań, nie tylko o sam warsztat reżyserski. Pytano m.in. o to, czy Pilecki ma być wzorem dla młodych Polaków, do kogo tak naprawdę adresowany jest spektakl, czy też o przyczynę ukazania zderzenia radosnej odbudowy Polski (Warszawy) po wojnie z okropnym terrorem w zamkniętych celach PRL.

Bugajski odpowiadał ciekawie, nie przynudzał, przytoczył parę ciekawostek i anegdot, choćby o problemach podczas procesu rehabilitacyjnego Pileckiego (ostatecznie dzięki staraniom Tadeusza Płuzańskiego wyrok uznający rotmistrza za zdrajcę anulowano), czy o tym, iż scena jego śmierci nakręcona została w autentycznym miejscu. Około 50 osób, zgromadzonych w sali ŁOK-u, z zainteresowaniem słuchało reżysera.

„Śmierć rotmistrza Pileckiego”, którego scenariusz powstał aż 10 lat temu, jest pierwszym dramatem z cyklu przedstawień procesów sądowych, ukazujących historię PRL, który Bugajski chce zrealizować pod tytułem „Waga i miecz”. Chciałby zacząć od stworzenia rekonstrukcji procesu moskiewskiego, a skończyć na skazaniu morderców księdza Jerzego Popiełuszki. Cykl miałby przedstawiać również procesy o naturze obywatelskiej lub kryminalnej.

Adam Waligórski

Piąte gospodarstwo w regionie

Łowiccy gospodarze mieli w minionych latach pewne sukcesy w organizowanym przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego konkursie Bezpieczne Gospodarstwo Rolne.

W tym roku w etapie regionalnym rozstrzygniętym w miniony piątek 6 lipca w Teresinie, pierwsze miejsce zajął jednak rolnik z Lipiec Reymontowskich i to on zakwalifikował się do etapu wojewódzkiego. Najlepsze gospodarstwo z powiatu łowickiego zajęło piąte miejsce i na tym zakończyło rywalizację.

Konkurs organizowany jest przez KRUS od pięciu lat. Składa się

z trzech etapów - regionalnego, w którym w naszym przypadku rywalizują rolnicy z terenów objętych zasięgiem oddziału regionalnego KRUS w Żyrardowie, czyli powiatów łowickiego, sochaczewskiego, skierniewickiego i rawskiego; etapu wojewódzkiego i finału ogólnopolskiego. Przed czterema laty Waldemar Siekiera z Osieka zakwalifikował się do etapu wojewódzkiego, w roku 2005 Józef Brytkowski z Bielawskiej Wsi znalazł się w finale ogólnopolskim. W ubiegłym roku Wiktor Pietrzak z Jamna przeszedł do etapu wojewódzkiego.

Zgłoszenia przyjmowano do końca kwietnia. Z opisanego regionu zgłosiło się 29 gospodarstw, w tym 6 z powiatu łowickiego. W poprzednich edycjach było więcej - 8 w ubiegłym roku, około 15 w latach wcześniejszych.

Konkurs polega na oględzinach i ocenie zgłoszonych gospodarstw pod względem bezpieczeństwa obejścia, bezpieczeństwa maszyn i urządzeń rolniczych, schodów, drabin, otworów stropowych, bezpieczeństwa ciągów komunikacyjnych, sprawnego instalacji elektrycznej i PPOŻ, bezpieczeństwa obsługi związanej ze zwierzętami, wreszcie estetyki całego gospodarstwa. Oględzin zgłoszonych gospodarstw inspektorzy KRUS dokonali 1 czerwca. Maksymalnie uzyskać można było do 50 punktów.

Zwracano uwagę na wszystko: na zagrożone chodniki, nierówne, nieutwardzone podwórza. Drabiny musiały mieć na przykład odpowiedni rozstaw szczebli, solidną budowę, haki zaczepowe na górze i końcówki antypoślizgowe na dole. Badano czy instalacja elektryczna jest odpowiednio izolowana, czy nie jest uszkodzona, czy tablica rozdzielcza utrzymana jest w dobrym stanie. Czy gospodarstwo wyposażone jest w gaśnice, czy pomieszczenia dla zwierząt mają odpowiednią ku-

baturę, oświetlenie, wymaganą powierzchnię przypadającą na jedno zwierzę, wreszcie czy stanowiska dla bydła oddzielone jest tzw. „polskramami”.

Ponieważ region, jakim zawiaduje oddział KRUS w Żyrardowie obejmuje dwa województwa - łódzkie i mazowieckie, co roku typowani są dwaj zwycięzcy przechodzący każdy do swojego etapu wojewódzkiego. W tym roku są to: zdobywca pierwszego miejsca Ignacy Duda z Lipiec Reymontowskich - rejon Skierniewice i zdobywca drugiego miejsca Adam Solski z Maurycewa rejon Sochaczew.

Spśród sześciu łowickich gospodarstw najwyższą, bo na piątym miejscu uplasowało się gospodarstwo Elżbiety Ślubik z Wicia w gminie Kocierzew. Reszta zajęła dalsze miejsca: Jan Spychała ze Skaratek, gmina Domaniewice, Tadeusz Wiśniewski ze Żłakowa Kościelnego gmina Zduny, Waldemar Kołaczyński z Błędowa, Jarosław Zaczek i Waldemar Świdrowski z Wyborowa w gminie Chańno. (wcz)

Gmina Nieborów wykorzystuje swą szansę

Tradycją gminy Nieborów jest organizowanie uroczystych sesji w rocznicę pierwszych wolnych wyborów samorządowych do samorządów gmin i miast.

Sesja zorganizowana w piątek 6 czerwca, upamiętniająca 17. rocznicę wyborów, była też okazją do obejrzenia debiutanckiego występu nowo założonej w Belchowie kapeli ludowej oraz koncertu Władysława Sieczkowskiego i Sylwii Strugińskiej, prezentujących muzykę poważną i musicalową.

W sesji uczestniczyli m. in. przedstawiciele władz powiatu, sąsiednich gmin, radni powiatowi z terenu gminy, przedsiębiorcy działający na jej terenie, radni gminni, sołtysi, pracownicy urzędu gminy i jednostek podległych. Przewodniczący rady gminy Tadeusz Kozioł opowiedział o pracy samorządu w ciągu minionych 17 lat. Dowiedzieliśmy się m. in., że obecna rada piątej kadencji obradowała do tej pory 13 razy i podjęła 51 uchwał.

O historii samorządności i problemach związanych z jej realizacją opowiedział z kolei wójt Andrzej Werle. Za jedną z najważniejszych uchwał uznał on przejęcie oświaty przez samorząd gminny - gmina Nieborów uczyniła to jako pierwsza w byłym województwie skierniewickim i dziś wójt uznaje, iż był to krok słuszny. Budynki szkół były wtedy w fatalnym stanie. Po przejęciu oświaty przez gminę, szybko ruszyła rozpoczęta w 1985 roku i prowadzona z mizernymi skutkami budowa szkoły w Bednarach. Pierwsza część oddana została już w 1992 roku. Na przestrzeni lat każda ze szkół została rozbudowana,

pobudowano też 5 sal gimnastycznych.

Inne ważne osiągnięcia z tych 17 lat to drogi, wodociągi, ochrona przeciwpożarowa telefonizacja gminy.

Starosta łowicki Janusz Michalak, który zabrał głos podczas sesyjnej dyskusji, zazdrościł tego co gmina Nieborów osiągnęła w ciągu tych 17 lat. Szczególnie zazdrościł obiektów kulturalnych, takich jak oddany niedawno do użytku w Belchowie Osiedlu, jak i oświatowych z nowymi salami gimnastycznymi (sesja odbywała się w sali w zespole szkół w Nieborowie). - *Gmina Nieborów potrafiła wykorzystać szansę, jaką stworzyła nam reforma samorządowa* - powiedział starosta.

- *Cieszymy się z waszego sukcesu, bo w dzisiejszym świecie jest wartością, aby umieć się cieszyć wspólnie* - powiedział z kolei wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski.

Śpiewające życzenia na łowicką nutę zaprezentowała natomiast sołtys Belchowa Wsi Teresa Multan i jak zauważył przewodniczący Tadeusz Kozioł, były to pierwsze śpiewające życzenia, jakie przyszło usłyszeć samorządowcom w ciągu tych 17 minionych lat.

W części artystycznej marsze, polki, kujawiaki i oberki zaprezentowała nowo powołana do życia kapela ludowa z Belchowa. Po nich wystąpili Władysław Sieczkowski, nauczyciel szkoły muzycznej w Sochaczewie oraz pochodząca z gminy Domaniewice solistka teatru Muzycznego w Łodzi Sylwia Strugińska. Usłyszeliśmy, Chopina i Straussa, a nawet wzruszający utwór z musicalu Upiór w Operze. Artyści zebrali owacje na stojąco i zabisowali czardaszem. (wcz)

Agros Nova w gronie najlepszych darczyńców

Spółka Agros Nova otrzymała tytuł Darczyńcy Banków Żywności w 2006 roku.

Tytuł ten przyznała firmie Federacja Polskich Banków Żywności w konkursie im. Jacka Kuronia. Wyróżnienia i nagrody w tym konkursie otrzymują firmy wspierające misję Banków Żywności w różnorodnej formie. Agros Nova wspiera te działania przekazywaniem produktów żywnościowych dla dwóch regionalnych banków żywności - w Łodzi i Olsztynie. W tegorocznej edycji konkursu im. Jacka Kuronia w kategorii dużych przedsiębiorstw nagrodę zdobyła firma Cadbury Wedel, wyróżnienie

Agros Nova. Wśród średnich przedsiębiorstw nagrodę przyznało firmie Wilbo, specjalizującej się w przetworach rybnych, wyróżnienie zaś przypadło producentowi wafli kukurydźnianych i ryżowych - Good Food. W grupie średnich przedsiębiorstw wspomagającej Banki Żywności w innej formie niż przekazywania żywności nagrodę otrzymała firma Jagar z branży mleczarskiej, wyróżnienie - Polskie Radio Katowice. W gronie małych firm wyróżniono chłodnię Maxima.

Tytuły Darczyńcy 10-lecia otrzymały firmy Nestle Polska, Kraft Foods Polska i Danone. (mwk)

800 osób oglądało Lineę

Kilka osób złożyło podczas Dni Otwartych w łowickim salonie Fiata zamówienia na lansowany od 6 do 8 lipca model Lina. Współwłaściciel spółki Dariusz Doroba szacuje, że w sobotę salon odwiedziło około 300 osób, zaś w niedzielę więcej, bo około 500. - Cieszy nas, że nie słyszymy słów krytyki. Każdemu Linea się podoba - mówi.



Meñczyźni przed obejrzeniem wnętrza nowego modelu Fiata zaglądali pod maskę, kobiety - odwrotnie.

Linea to jakby rozwinięte, 4-drzwiowe Grande Punto. Wykorzystuje znaczną część jego podzespołów, poczynając od płyty podłogowej, przez elementy nadwozia, po silniki, choć dokonano w niej też poważnych zmian. Linea jest dłuższa od Grande Punto o 53 cm i szersza o 4 cm. To efekt m. in. zwiększenia rozstawu osi o 9 cm. Wymiarami (długość 456 cm, szerokość 173 cm, wysokość 149 cm) nowy Fiat jest zbliżony do Toyoty Corolli (454 x 176 x 147) i Forda Focusa Sedan (449 x 184 x 145).

Najtańsza Linea 1,4 1/77 KM kosztuje 39.900 zł. Dla porównania ceny Corolli 1,4 1/97 KM zaczynają się od 62.100 zł, a Focusa Sedana 1,4 1/80 KM od 52.500 zł. Pojemność bagażnika Linei wynosi 500 l, a po złożeniu tylnych siedzeń - w zależności od wersji z oparciem stałym lub dzielonym

40/60 - wzrasta do 1175 l (do linii dachu).

Początkowo Linea dostępna będzie z silnikiem benzynowym 1,4 1/77 KM oraz turbodieslem 1,3 l o mocy 90 KM, które współpracują z mechanicznymi, 5-stopniowymi skrzyniami biegów. Później gama jednostek napędowych powiększy się o benzynowy silnik 1,4 l, 16V z turbodoładowaniem, osiągający moc 120 KM.

Linea to samochód rodzinny, duży i ładowny, a także zapewniający wysoki komfort jazdy, o czym świadczy długość samochodu oraz szeroki rozstaw osi. Nowością jest objęcie samochodu 3-letnią gwarancją do 1 mln km. -

Liczymy na to, że niska cena Fiata Linei i komfort jazdy pozwolą zrealizować rodzinom z kupna używanego samochodu sprowadzonego z zagranicy - mówi Dariusz Doroba. Podczas Dni Otwartych pracujący z mechanicznymi, 5-stopniowymi skrzyniami biegów. Później gama jednostek napędowych powiększy się o benzynowy silnik 1,4 l, 16V z turbodoładowaniem, osiągający moc 120 KM. Linea to samochód rodzinny, duży i ładowny, a także zapewniający wysoki komfort jazdy, o czym świadczy długość samochodu oraz szeroki rozstaw osi. Nowością jest objęcie samochodu 3-letnią gwarancją do 1 mln km. -

Green Style interesuje się magazynami GS

Włoska firma, która od ponad roku funkcjonuje w Mrodzie w gminie Bielawy, interesuje się kupnem bazy GS w Bielawach. Przypomnijmy, że przetarg na ten teren nie został w ubiegłym miesiącu rozstrzygnięty.

- *Interesujemy się losem bazy GS, gdyż spółdzielnia zalega z płatnością podatku na rzecz gminy. Gdyby teren za rzeką udało się sprzedać, odzyskalibyśmy pieniądze - mówił na ostatniej sesji Rady Gminy Bielawy wójt Sylwester Kubiński. Firma Green Style prowadzi produkcję wełny metalowej i zatrudnia około 20 osób z terenu gminy. Taką samą produkcję chcieliby uruchomić w Bielawach, z zachowaniem specjalnych wymogów obowiązujących na terenie objętym programem Natura 2000, co obejmuje m. in. montaż filtrów pyłowych na kominach. (eb)*

REKLAMA

W dniu 14.07.2007 sklep Brandtex BĘDZIE NIECZYNNY
Łowicz, ul. Powstańców 6

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO SPAWANIE METALI
▪ gazami ▪ mig mag ▪ indykcyjne
tel. 0502-415-753

Dnia 22 czerwca 2006 r. w Łowiczu, woj. łódzkiego
GRZEGORZ GŁADKI s. Wojciecha, ur. 12.05.1982 r. w Jeziorku
ZNAJDUJĄC SIĘ W STANIE NIETRZEŻWOŚCI wnoszącym 0,87 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu PROWADZIŁ ROWER PO DRODZE PUBLICZNEJ
nie zastosował się przy tym do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Łowiczu wyrokiem z dnia 29.03.2006 r. sprawie o sygn. II K 31/06 zakazu prowadzenia pojazdów niemechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat,
tj. o czyn z art. 178 a § 2 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
i za to został skazany wyrokiem tuż. Sądu w sprawie II K 280/06 NA KARĘ 6 MIESIĘCY POZBAWIENIA WOLNOŚCI ORAZ ZAKAZ PROWADZENIA WSZELKICH POJAZDÓW MECHANICZNYCH I NIEMECHANICZNYCH W RUCHU LĄDOWYM NA OKRES 3 LAT.

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

MARIANNA STANISŁAWCZYK (1933-2006)

Marianna Stanisławczyk urodziła się 10 listopada 1933 roku w Łodzi, ale przez większość swojego życia związana była ze Strykowem. Zmarła 22 grudnia ubiegłego roku po długiej i ciężkiej chorobie. Pozostawiła w smutku dwie córki z rodzinami i grono wiernych przyjaciół, którzy nie opuścili jej aż do końca. W szpitalu, gdzie przebywała przez kilka tygodni przed śmiercią, była przez nich często odwiedzana. - *To były dla nas naprawdę ciężkie chwile. Jesteśmy tym wszystkim osobom bardzo wdzięczni, że nawet w chorobie nie zapomnieli o mamie. To i nam, i mamie bardzo pomogło* - mówi córka pani Marianny, Grażyna Kmieć.

Od najmłodszych lat panią Mariannę wychowywało wujostwo mieszkające w Strykowie, bo ojciec Tadeusz zginął na froncie, a matka Eugenia zmarła niedługo po nim. Pani Marianna wychowywała się więc jako przybrana córka Krystyny i Zygmunta Kamińskich wspólnie z dwojgiem ich

o wiele już starszych dzieci. Rówieśników spotykała na podwórku i właśnie wówczas zrodziły się dożgonne przyjaźnie. Utrapienie wojny, strach i bieda scalały ludzi bardzo mocno. Po wojnie pani Marianna ukończyła szkołę podstawową, a później zdobyła fach kucharzki.

Swego męża Antoniego Stanisławczyka poznała na jednej z potańcówek. Po dwuletnim okresie narzeczeństwa, w 1953 roku postanowili się pobrać. - *Mama wyszła za mąż mając 20 lat i nigdy nie mogła zrozumieć, dlaczego teraz młodzi tak długo czekają ze ślubem. Jej receptą na życie była udana rodzina, a całą resztą stanowiła tylko dodatek* - wspomina Grażyna Kmieć. Dlatego do pani Marianny wszyscy Ignęli. Całe życie zajmowała się domem i rodziną, która mówi, że była gospodynią domową na medal. Gotowanie sprawiło jej największą przyjemność. *Raczej nam się nie przelewało, ale mama potrafiła zawsze zrobić coś*

z niczego - wspomina pani Grażyna. Rodzina najbardziej zapamiętała jej jaskie gołąbki z kaszy gryczanej i sękacz.

Kiedy przyszła moda na urządzenie wesel w remizach strażackich i świetlicach, pani Marianna często proszona była jako główna kucharzka. Kręciła nosem na nowoczesne fast foody. Nie ceniła frytek, hamburgerów czy pizzy, którymi „na szybko” zapychali się jej wnukowie. Przywiązanie do tradycyjnej polskiej kuchni w rodzinie pani Marianny jednak nie zaginęło. W jej ślady poszedł jeden z wnuków - Karol, który w tym roku skończy naukę w szkole gastronomicznej w Łodzi. To on odziedziczył po babci kilka grubych notatników z najróżniejszymi przepisami.

Pani Marianna właściwie nigdy nie narzekała na zdrowie. Choroba, i to ta najgroźniejsza - nowotwór - ujawniła się na początku ubiegłego roku. Zabrała ją tuż przed świętami Bożego Narodzenia.

(ljs)

dok. ze str. 10

Robię to dla Lucka

Od kilku tygodni, także za sprawą opiekunki Lucka i jednego z jej znajomych, łowickie schronisko posiada swoją stronę internetową, jeszcze nie doskonałą, ale ciągle ulepszaną. Można na niej już znaleźć sporo różnych informacji, a także zdjęcia psów ze schroniska, które poszukują właściciele wraz z krótkim ich opisem. Ten adres to www.pies.łowicz.com.pl

Opiekunka Lucka, choć namawiana przez nas, by nie ukrywała swoich danych dla naszej publikacji, odmówiła - *Ja nie chcę być tubą, ani żadną bohaterką. Ja chcę tylko pomóc, coś ruszyć i zmienić w naszym mieście pod względem opieki nad psami* - deklaruje.

Najgorzej jest właśnie teraz

Zmienić wypadałoby sporo, nie tylko jeśli chodzi o wyposażenie schroniska. Może jeszcze bardziej potrzeba zmian w podejściu do psów: i tych zabieranych ze schroniska, i w ogóle wszystkich. Bo psa nie można traktować jak zabawkę, którą rzuca się w kąt, gdy się znudzi. A to się zdarza.

Zanim zaadoptujesz psa

Zanim zdecydujesz się na zwierzę przemyśl dokładnie, czy jesteś w stanie sprostać nowym obowiązkom i pamiętaj że:

- Zwierzę nie jest rzeczą, potrzebuje miłości oraz właściwego wychowania tak samo jak człowiek dlatego powinniśmy traktować go jak członka rodziny wykazując zrozumienie dla jego instynktowych zachowań i zapewniając mu opiekę do końca jego dni.

- Jeśli masz niepewną sytuację mieszkaniową, niestabilizowaną rodzinną czy zawodową, rozważ czy już teraz możesz zdecydować o wzięciu zwierzęcia i czy w przyszłości dasz radę się nim opiekować.

- Dokonyując wyboru zwierzęcia należy kierować się wzajemnym dopasowaniem temperamentów. Oczywiście jest, iż żywiołowy duży pies będzie sprawiał problem osobom starszym. Będzie stanowił także problem dla opiekunów, którzy poświęcają mu zbyt mało czasu, bowiem z powodu nudy czy tęsknoty spożytkuje nadmiar energii - znajdując sobie zajęcia zniszczające do zniszczeń czy nawet dewastacji w najbliższym otoczeniu.

- Zanim zdecydujesz się na określoną rasę, musisz poszerzyć wiedzę na jej temat. Pa-

miętaj, iż inne są potrzeby i zwyczaje psów łowieckich czy bojowych, a Ty także musisz spełniać ich oczekiwania chociażby w kwestii zaspokojenia potrzeb ruchowych, odpowiedniego żywienia czy zabaw. Należy dobrać rasę psa do zwyczajów domowników. Zwierzęta bojowe nieumiejętnie wychowywane mogą stanowić poważne zagrożenie dla domowników oraz otoczenia. Pamiętaj, że są rasy psów, które nie tolerują małych dzieci.

- Trzymanie w ciasnych osiedlowych mieszkaniach psów, które od pokoleń wychowywane były do określonych zadań, może być źródłem poważnych problemów. Psy pasterskie, stróżujące, łowieckie - zgodnie z wrodzoną potrzebą powinny pracować, zatem wymagają właściwych warunków, by nie doprowadzić do zaburzeń ich kondycji i psychiki.

- Z opieką nad zwierzęciem wiąże się wydatki, bowiem wymaga ono pielęgnacji, odpowiedniego wyżywienia i oczywiście nadzoru lekarza w zakresie zapewnienia cyklicznych szczepień ochronnych i leczenia w czasie zaistniałych chorób.

- Przemyśl także co zrobisz ze zwierzęciem w razie konieczności Twojego wyjazdu. Warto mieć kogoś bliskiego kto zapewni

okolice psy. Innym miejscem jest Las Miejski i okolica miejskiego schroniska dla zwierząt. Opiekun schroniska pan Marek opowiada nam, że wielu ludzi uważa, że jeśli jest schronisko, to powinno ono wszystkie psy przyjmować. Nie dalej jak we wtorek 10 lipca przyjechał do schroniska mężczyzna, który chciał oddać psa. Schronisko nie przyjmuje obecnie zwierząt, bo na 35 miejsc w boksach, jest ich tam obecnie już 56. - *Gdy odmówiłem, usłyszałem krótko, że jeśli nie przyjmę psa, to on go wyp... z samochodu gdzieś w lesie koło schroniska. Spisałem numery samochodu i jeśli pojawi się u nas ten pies, to zawiadomię policję* - mówi pan Marek. Każdego tygodnia znajduje on w tej okolicy 2 - 3 podzuczone psy. Zdarzają się suczki z młodymi, kundelki, jak i psy drogie rasowe. Adopcje dokonywane w miesiącu może policzyć na jednej ręce.

Oprócz tego codziennie do schroniska dzwoni około 2 - 3 osób, które dopytują się o możliwość oddania psów. Większość to osoby z podłowieckich wsi. - *Najczęściej powodem jest to, że pies nie jest ostry; nie nadaje się do pilnowania obejścia, a czasem, że nie można go upilnować i wyjada kury. Mniej jest tłumaczeń, że nadeszły wakacje i nie ma co z psem zrobić, gdy rodzina wyjeżdża na odpoczynek* - mówi.

Osoby zainteresowane adopcją psa z łowickiego schroniska mogą w tej sprawie zgłaszać do opiekuna będącego na miejscu w dni robocze w godzinach pracy.

(tb)

zastępczą opiekę. Istnieją oczywiście hotele dla zwierząt, lecz wiąże się to z wydatkami.

- Jeśli jesteś poważnie zaangażowany zawodowo, wyjazd w różnych porach w domu, wybierz raczej kota, bowiem jest mniej absorbujący.

Adoptując zwierzę ze schroniska musisz wiedzieć że:

- Większość schroniskowych zwierząt miała kiedyś domy, tak więc otrzymała też jakieś wychowanie. Psy mieszkające w warunkach domowych, nauczone były czystości lecz w schronisku musiały załatwiać potrzeby fizjologiczne w boksie. Początkowo wychodzą z psem regularnie i często na spacer, by wykształcić w nim ponownie ów nawyk.

- Zapewnij zwierzęciu „adresówkę”, bądź na obrożę zapisz jego imię i numer telefonu. Nie należy psa spuszczać ze smyczy, dopóki nie nabierze do nas zaufania i nie zapozna najbliższej okolicy, duże psy wyprawdzamy w kagańcu.

- Nie dopuszczaj do konfrontacji ze zwierzętami oraz ludźmi zanim nie poznasz jego zachowań i reakcji.

- Nie powierzaj opieki nad psem dziecku, dopóki nie nastąpiło między nimi ugruntowanie więzi i dopóki nie ukształtowaliście wychowania zwierzęcia.

(za stroną www.schroniska.NaPaluchu w Warszawie)



ODESZLI OD NAS (25.06.-8.07.2007 r.)

25 czerwca: Marianna Kaźmierczak, l. 83, Głowno; **27 czerwca:** Wiesław Wójcik, l. 58; **28 czerwca:** Jan Wiśniewski, l. 77, Kalinów; **29 czerwca:** Teresa Świdzka, l. 81, Głowno; **30 czerwca:** Helena Gać, l. 88; **1 lipca:** Kazimierz Dmosiński, l. 70, Krępa; **2 lipca:** Stanisław Szubiela, l. 78, Smolice; Edward Błażejowski, l. 73, Stryków; Marianna Piechucka, l. 68, Stryków; **5 lipca:** Otylia Pińkowska, l. 91, Łowicz; Bronisława Benke, l. 93, Łowicz; **6 lipca:** Daniela Kuza, l. 75, Sypień; Stanisława Krupińska, l. 70; Kazimiera Brzezińska; **7 lipca:** Witold Mikuręda, l. 51; **8 lipca:** Sabina Grzegorek, l. 65; Franciszek Wrębiak, l. 66; Sebastian Sekuła, l. 25; Helena Czajkowska, l. 86, Głowno;

Radnemu **ROBERTOWI WÓJCIKOWI**
wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:
Rada Miejska w Łowiczu, Burmistrz Miasta Łowicza,
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

R-1285

Wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ś.P.

SEBASTIANA SEKUŁY

Rodzinie zmarłego

składają członkowie Solidarności
z Agros Nova

R-1309

Zwierzęta czasami potrzebują pomocy

Państwowa Straż Pożarna wzywana bywa nie tylko do usuwania gniazd os, zresztą takie zgłoszenia w tym roku są rzadsze, ostatnie miało miejsce w poniedziałek, 9 lipca na ul. Mostowej w Łowiczu.

wiadomił strażaków zaniepokojony mieszkańiec tej miejscowości. Interwencja straży polegała na umieszczeniu ptaka w gnieździe. W ich ocenie bocian nie odniósł obrażeń.

Równie nietypowa była interwencja, która miała miejsce w środę 4 lipca na terenie zakładów Syntex w Łowiczu. Tym razem straż pomagała wydrze wydostać się z głębokiej studzienki. Ze względu na obawę, że wystraszone zwierzę może ugryźć osobę, która chce jej pomóc, na miejsce wezwano straż.

(mwk)

Oni zagrażają naszemu życiu



- 4 lipca o godz. 22.50 na ul. Kłickiego w Łowiczu 23-letni Dawid J. z powiatu łowickiego jechał rowerem (0,63 mg/dm³ alkoholu). Nietrzeźwy jest żołnierzem zasadniczej służby wojskowej, sprawa została skierowana do prokuratury wojskowej.

- 5 lipca o godz. 0.40 w Bobrowej gm. Łyszkowce Robert P. kierował samochodem osobowym Fiat 126p (0,69 mg/dm³ alkoholu).

- 5 lipca o godz. 19.10 w Sromowie gm. Kocierzew zatrzymano dwóch rowerzystów 61-letniego Kazimierza B. (0,92 mg/dm³ alkoholu) i Ryszarda D. (1,40 mg/dm³ alkoholu) - obaj mieszkańcy powiatu łowickiego.

- 7 lipca o godz. 18.20 w Łowiczu Krzysztof J. lat 35 kierował samochodem osobowym Seat Ibiza (0,58 mg/dm³ alkoholu).

- 8 lipca godz. 10.40 na ul. Poprzecznej w Łowiczu zatrzymano rowerzystę Edwarda S. lat 45 (1,11 mg/dm³ alkoholu).

- 8 lipca o godz. 16.00 na ul. Łęczyskiej w Łowiczu zatrzymano rowerzystkę Ewę B. lat 40, która jechała rowerem mimo orzeczenia o zakazie (0,82 mg/dm³ alkoholu).

- 8 lipca godz. 20.00 na ul. Mostowej w Łowiczu zatrzymano dwóch rowerzystów, Jerzego C. lat 51 (1,03 mg/dm³ alkoholu) oraz Aleksandrę C. lat 25 (1,34 mg/dm³ alkoholu). Oboje z Warszawy. (tb)

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)
ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6, tel. (0-42) 717-00-00 (czynny całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- ZAŁATWIAMY FORMALNOŚCI W ZUS
- WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS
- KREMACJE
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

ZANIM PODEJMIESZ DECYZJĘ

PORÓWNAJ CENY!

www.h.skrzydowska.pl

R-829

Najlepsze polskie zupy pochodzą z Zielkowic

I nagrodą w konkursie na najlepszą staropolską zupę, organizowanym w ramach Festiwalu Ethnosfera w Skierniewicach (30 czerwca - 1 lipca) podzieliły się mieszkanki Zielkowic - Małgorzata Dudek i Janina Salamon. Drugie miejsce przypadło innej gospodyni z tej samej wsi - Grażynie Więcek. Wszystkie trzy nagrodzone panie należą do Koła Gospodyń Wiejskich w Zielkowicach.

Małgorzata Dudek stała się już legendą konkursowych zmaganiach w Skierniewicach. Trzy lata temu zajęła III miejsce. W ubiegłorocznym konkursie stanęła już na

prezysów. Obecnie niemal każdy z nich modyfikuje na swój sposób. Nie próbowała jeszcze wymyślić własnych przepisów „od zera”, jednak nie mówi nie, być może zacznie gotować wyłącznie na podstawie własnych pomysłów.

Na razie pani Małgorzata nie ma czasu na testowanie własnych przepisów. Pracuje bowiem jako sprzedawczyni w sklepie w Łowiczu, a ma na utrzymaniu 11- i 5-letnich synów. Od 6 lat jest wdową, niełatwo jest więc jej pogodzić swoje hobby z domowymi obowiązkami. Na co dzień w domu posiłki przygotowuje babcia, ale starszy syn często chce się przed mamą wykazać i pomaga babci w kuchni. Pani Małgorzata sama gotuje jedynie z zamiłowania; kiedy dysponuje wolnym czasem, gdy szykuje imprezę dla znajomych lub wtedy, gdy wynajdzie w gazetach lub telewizji jakiś

„Finezja” doceniła aksamitny chłodnik

Od lat bierze udział w konkursach kulinarnych w całej Polsce.

Otrzymała już wiele nagród za swoje umiejętności. Jednak za największą z nich uważa nobilitację jej aksamitnego chłodnika z zielonego groszku podczas ostatniego Festiwalu Ethnosfera. Otóż w jury zasiadała właścicielka skierniewickiej restauracji „Finezja”. Przy ogłoszeniu werdyktu powiedziała, że zupa pani Małgorzaty podawana będzie w menu głównym lokalu. Dla gospodyni z Zielkowic najważniejsze było, że ekspert potrafił docenić wyjątkowość jej specjału. Jej marzeniem byłoby otwarcie własnej restauracji, jednak na razie opcja ta wydaje się pani Dudek nierealna.

W Kole Gospodyń Wiejskich w Zielkowicach Małgorzata Dudek działa od chwili jego powstania - około 6 lat. Dzięki przynależności do niego ma, jak sama przyznaje, możliwość wykazania się i wymiany pomysłów. Nie mniej ważna jest dla niej także możliwość zaprezentowania siebie i swojego regionu innym ludziom. Taką możliwość miała w maju tego roku, kiedy to wraz z innymi gospodyniami pojechała aż do Mediolanu, by tam reprezentować firmę Bracia Urbanek z Łowicza. Przy okazji miała także okazję zaprezentować swoje własne wyroby.

Manufaktura, Zakopane i zielkowskie spotkania

Działalność w Kole ceni sobie również pani Janina Salamon. Bardzo lubi wyjazdy z koleżankami, a nie jest ich wbrew pozorom mało. Najbliższy termin wyjazdu Koła z Zielkowic to weekend 21-22 lipca. Gospodynie spod Łowicza jadą ze swoimi potrawami do centrum handlowego Manufaktura w Łodzi. Z kolei 9 września pani Janina wybiera się do Zakopanego. Rokrocznie gospodynie z Zielkowic biorą udział w organizowanych przez Koło Rolnicze z całej Polski wystawach: „Stół wigilijny” oraz „Baba Wielkanocna”. Muszą przeważnie łożyć na takie wyjazdy z własnych kieszeni, niekiedy tylko dostaną fundusze od wójta - ale jeżdżą.

Działalność w Kole Gospodyń to dla pani Janiny nie tylko wyjazdy, ale przede wszystkim okazja do spotkań, wymiany doświadczeń oraz nauki. Gospodynie z Zielkowic uczą się nawzajem. Janina Salamon nie dość, że świetnie gotuje, potrafi jeszcze szyć tradycyjne lalki łowickie czy też robić pająki do powieszenia

pod sufitem, haftować oraz wykonywać przeróżne inne ozdoby, jak choćby stroiki na stół. Co najważniejsze jednak, dzieli się tą wiedzą z koleżankami.

To, że pani Janina jest znakomitą kucharką, świadczy zdobyta w Skierniewicach nagroda. Dziwić musi więc fakt, że gotować zaczęła się ona uczyć dopiero po wyjściu za mąż w 1968 roku. Wcześniej umiała tylko robić zacierki. Przepisy początkowo brała od mamy, ale każdy z nich, podobnie jak Małgorzata

Dudek, modyfikowała. Co ciekawe, nie korzysta z żadnych miarek ani skal. Wszystkie składniki dobiera „na oko”. Dlatego też przepisy pani Salamon nie są zaopatrzone w żadne miary. Obecnie przepisy uzyskuje z telewizji, z gazet, od znajomych. W domu gotuje codziennie. Oprócz gotowania uwielbia także piec.

Janina Salamon nie pracuje. Pracowała kiedyś w łowickim Syntexie, jednak nogi i kręgosłup coraz częściej odmawiały jej posłuszeństwa. Obecnie otrzymuje stałą rentę. W domu zajmuje się ogródkiem, pielęgi i dogląda. Wcześniej rodzina

pani Janiny posiadała małe gospodarstwo. Wtedy to mogła ona gotować np. rosół ze swoich kur. Salamonowie zamknęli jednak gospodarstwo około 10 lat temu.

Zaczęła gotować po mszy

Podkreślić należy, że tegoroczny konkurs Ethnosfery był pierwszym, w którym pani Salamon brała udział

300 złotych i książkę „Kuchnia Polska”. Nagrodą też była dla nich możliwość porozmawiania z Emilią Krakowską. Jedyny niedosyt, który pozostał po konkursie to fakt, iż publiczność nie miała okazji spróbowania zup gospodyń, mimo iż było do tego wielu chętnych. Organizatorzy ogłosili jednak, że zupy te przeznaczone są dla dzieci (nie wiadomo których, pani Janina domyśla się, że chodzi o dzieci z domu dziecka w Strobowie).

Gratulujemy sukcesów kulinarnych nie tylko dwóm bohaterkom

Kartoflanka z zacierkami

CZEGO POTRZEBUJEMY: ■ ziemniaki ■ włoszczyzna ■ cebula i czosnek ■ kostka bulionu wołowego ■ koper, liść laurowy ■ pieprz mielony, ziele angielskie, sól ■ olej ■ ciasto na zacierki

CO ROBIMY: Kroimy w kostkę ziemniaki oraz trzemy na grubych okach włoszczyznę na tarce. Do garnka wlewamy wodę, dodajemy ziele angielskie, liść laurowy, pokrojone ziemniaki oraz utarte warzywa. Gotujemy ok. 25 minut. W tym czasie robimy zacierki i, gdy ziemniaki staną się miękkie, dodajemy je wraz z odpowiednią ilością kostek bulionowych. Następnie gotujemy dalej. W międzyczasie należy zeszklić na oleju cebulę wraz z czosnkiem i dodać do zupy. Doprawiamy do smaku solą, pieprzem oraz posypujemy drobno posiekany koprem.

Chłodnik botwinkowy

CZEGO POTRZEBUJEMY: ■ 3-4 duże buraki ■ cukier ■ kwas cytrynowy ■ pęczek botwiny ■ mięso z kurczaka lub cielęcina ■ zielone ogórki ■ koper, szczypiorek, kefir lub jogurt ■ sól i pieprz ■ pierś z kurczaka, jajka

CO ROBIMY: Obieramy buraki, trzemy je na tarce na dużych oczkach lub kroimy w plastry. Dodajemy do nich zimną wodę, trochę cukru i kwasu cytrynowego, gotujemy i przecedzamy. Następnie sporządzamy wywar z kurczaka lub cielęciny, również odcędzamy oraz łączymy z wywarem buraczkowym i gotujemy. Dodajemy duży pęczek pokrojonej botwiny z łodygami, chwilę gotujemy, dodajemy liście z buraków i gotujemy aż do miękkości. Odstawiamy, by zupa przestygła. Dodajemy sok z cytryny, obrane ogórki zielone pokrojone w kostkę oraz ugotowaną i pokrojoną w kostkę pierś z kurczaka. Chłodną zupę zaprawiamy solą, pieprzem, kefirem lub jogurtem i dużą ilością koperku oraz szczypiorku. Zostawiamy na całą noc w lodówce. Podajemy bardzo schłodzone, najlepiej z jajkiem. (gaz)

- dowiedziała się o nim od koleżanki, zadzwoniła i zgłosiła się. Co więcej, konkurs odbywał się w niedzielę po południu, a dopiero po rannej mszy świętej pani Janina wzięła się za gotowanie. Jak sama opowiada, potrawy gotowała „w biegu”.

Na szczęście wszystko poszło zgodnie z planem i mogła się ona cieszyć z nagród przyznanych za I miejsce. Janina Salamon i Małgorzata Dudek w uznaniu ich zdolności kulinarnych otrzymały po

tekstu. Nie należy zapominać także o Grażynie Więcek, która zajęła na festiwalu II miejsce, wystawiając kapuśniak z młodej kapusty, a także o roli Kół Gospodyń Wiejskich, które zrzeszają coraz więcej kobiet. Mimo że gospodynie nie startowały pod szyldem Koła, lecz jako osoby prywatne, docenić należy żywe środowisko gospodyń z Zielkowic. Przepisy na zwycięskie zupy podajemy obok.

Adam Waliński

REKLAMA

Dobre miejsce dla działalności gospodarczej

DO SPRZEDAŻY DZIAŁKI

budynki do remontu lub rozbiórki

NISKIE CENY!!! - do negocjacji

możliwość zapłaty w ratach

Łowicz ul. Gen. Klickiego 110/112

Polecamy magazyn 1800 m² na działce 6000 m²

tel. (022) 570-21-21, kom. 0667-676-676

FIRMA AGRO-UNIA WINDYKACYJNA

- Proponuje kompleksową obsługę klienta począwszy od działań przed sądowych do bezpośredniego skierowania sprawy na drogę windykacyjną oraz egzekucji komorniczej.
- Zakres naszej działalności obejmuje wszystkie problemy dotyczące należności pieniężnych.
- Ofertę usług kierujemy do małych i średnich przedsiębiorstw oraz osób prywatnych chcących swoje problemy związane ze ściąganiem i egzekucją należności rozwiązać w sposób szybki, skuteczny oraz zgodnie z prawem.

Łowicz, ul. Koźia 11, tel. 0604-607-515

SALA WESELNA

Łowicz, ul. Powstańców 15

ORGANIZUJEMY: ■ przyjęcia weselne ■ komunie ■ bankiety ■ i inne imprezy okolicznościowe

ZAPEWNIAMY: ■ fachową obsługę ■ smaczne dania

INFORMACJE POD ADRESEM:
Łowicz, ul. Powstańców 15 (w sklepie Sobieradek)
tel. 0501-129-752

JEŚLI JESTEŚ MĘŻCZYZNĄ PO 50 ROKU ŻYCIA

- ✓ oddajesz moc częściej niż zwykle
- ✓ odczuwasz ból przy oddawaniu moczu
- ✓ masz osłabiony strumień moczu
- ✓ musisz wstawać w nocy by oddać moc

ZGŁOŚ SIĘ NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DO LEKARZA UROLOGA

ZAPISY W APTECE HIBISCUS

Łowicz, ul. Tkaczew 9 lub tel. (046) 830-02-18

Konsultacje odbędą się 4 sierpnia 2007 r. w gabinecie KAZ-MED

Aksamitny chłodnik z zielonego groszku i mięty

CZEGO POTRZEBUJEMY: ■ 30 dkg groszku mrożonego (lub z puszki) ■ główka sałaty masłowej ■ cebula ■ 1 litr bulionu warzywnego ■ 5 łyżek śmietany 15% ■ 2 łyżki listków świeżej mięty ■ 2 łyżki masła ■ łyżka soku z cytryny ■ sól, pieprz ■ odrobina jogurtu naturalnego

CO ROBIMY: Obieramy cebulę, siekamy i szklimy na maśle. Groszek odsączamy i oplukujemy. Następnie myjemy, suszymy i rwiemy sałatę oraz dodajemy razem z groszkiem do podduszzonej już cebuli. W dalszej kolejności wlewamy szklankę bulionu i gotujemy pod przykryciem ok. 10 min. Lekko studzimy i miksujemy, następnie wlewamy resztę bulionu i zagotowujemy. Dodajemy śmietanę, sok z cytryny, przyprawiamy solą i pieprzem. Dla lepszego smaku dodajemy 5 łyżek jogurtu naturalnego. Na sam koniec dodajemy 2 łyżki posiekanej mięty tak, aby została ona lekko sparzona, daje to zupie specyficzny posmak. Można podawać z grzankami. Dla efektu dekoracyjnego można posypać zupę odrobiną listków mięty oraz obłożyć talerz malutkimi listkami sałaty ze środka główki. Jeżeli podajemy zupę jako chłodnik, należy chłodzić ją przed podaniem około 3 godzin.

Zupa ze świeżych ogórków

CZEGO POTRZEBUJEMY: ■ kostka bulionowa (rosół królewski) lub wywar z mięsa wołowego ■ 50 dkg młodych polnych ogórków ■ szklanka śmietany 15% ■ 2-3 łyżki masła ■ 2 żółtka ■ 4 szklanki wody ■ sól i pieprz ■ posiekany koperk ■ groszek ptysiowy albo grzanki

CO ROBIMY: Obieramy ogórki i kroimy je w drobną kostkę. Zalewamy wodą i gotujemy z kostką bulionową, uważając, aby ogórki nie rozgotowały się. Następnie rozcieramy masło z żółtkami, dodajemy odrobinę zupy, energicznie mieszamy i wlewamy do reszty zupy. W razie potrzeby doprawiamy solą i pieprzem. Wlewamy śmietanę i natychmiast podajemy zupę, posypaną posiekany koperkiem z dodatkiem groszku ptysowego lub grzanki. (gaz)

najwyższym stopniu podium. W niedzielę 1 lipca powtórzyła ten wyczyn, ex aequo z Janiną Salamon. Jej aksamitny chłodnik z zielonego groszku i ogórkowa z zielonych ogórków znalazły uznanie jury, w skład którego wchodziła m.in. znana aktorka Emilia Krakowska.

Pani Małgorzata gotuje od czasów, kiedy uczęszczała do szkoły średniej. W domu gotowała głównie jej mama, jednak często pozwalała ona córce na samodzielne próby przy garnkach. Już wtedy przyszła zwyciężczyni konkursów kulinarnych co chwila próbowała nowych

nowy przepis. Od razu go testuje i wprowadza własne poprawki.

Oprócz przyrządzania posiłków Małgorzata Dudek zajmuje się dekoracją stołów lub samych potraw z warzyw. Tworzy niesamowicie kolorowe kompozycje. Nacina warzywa i łączy je ze sobą, często umieszcza też w wodzie. Robi to na tyle kunsztownie, że znajomi często proszą ją o ozdobę stołu na jakąś uroczystość. Dekoracja warzywami to jednak dla pani Małgorzaty zajęcie wykonywane sporadycznie - robi to, jak sama mówi, kiedy ją „złość bierze”.

Siostra śmierci

Nazywają ją „Ana”. Brzmi łagodnie, swojsko, jak imię koleżanki czy siostry. Dla wielu jest „prawdziwą przyjaciółką”. Prawdziwą, bo zawsze twardo rzuci im prosto w oczy: masz za tłusty tyłek, zrób coś z tym! Stoi na straży doskonałości. „Ana”, czyli anoreksja.

15 listopada 2006 r. z powodu anoreksji zmarła 18-letnia brazylijska modelka Ana Carolina Reston. Przy wzroście 172 cm ważyła 40 kg. Świat mody doznał wstrząsu. Dopiero teraz niektórym otworzyły się oczy. Wcześniej, w latach osiemdziesiątych, ukształtował się nowy ideał kobiecej urody. Przestały obowiązywać i tak wyśrubowane wcześniej „normy”: 90-60-90 (obwód w centymetrach kolejno: biustu, talii i bioder). Nowy ideał był kruchy i lekki, miał wielkie oczy filigranowych postaci z popularnych, japońskich komiksów Manga, zapadnięte policzki, trójkątną twarz, wąską klatkę piersiową, superszczuple długie nogi.

Na sesjach zdjęciowych i na wybiegach modelki takie jak np. Kate Moss „niepotrzebnymi” krągłościami nie naruszały linii stroju, który wisiał na nich, niczym na żywych wieszakach. Z wybiegów i żurnali moda na chorobliwą chudość trafiła do popularnych magazynów dla dziewczyn i kobiet. Niby nikt nikomu nie mówił, ale fotografie nienaturalnie szczupłych modelek (często o figurach dodatkowo „okrojonych” w Photoshopie) zrobiły swoje.

Ideał został przyjęty bezkrytycznie, poprzeczkę zawieszono wysoko. Tysiące młodych dziewczyn, nastolatek o nieukształtowanym jeszcze poczuciu własnej wartości, podjęło śmiertelne wyzwanie. Media „pomogły” i niestety robią to nadal. Coraz więcej jest wprawdzie artykułów na temat negatywnych skutków przesadnej dbałości

Historia z Główna

Alex (taki pseudonim wybrała nasza rozmówczyni) jest licealistką, ma 17 lat. Dwa lata temu zachorowała na anoreksję. „Ocknęła się”, kiedy przy wzroście 164 cm ważyła 38 kg (!). Długo nie przyznawała się sama przed sobą, że choruje, otrzeźwiła ją diagnoza lekarska, pomoc rodziców i psychoterapia. Dziś jej choroba jest zaleczona. Alex jest ładną i zgrabną dziewczyną, nadal pracuje nad tym, by jeszcze trochę przytyć, bo choroba „zjadła” też jej biust. W 2005 roku dziewczyna cztery miesiące spędziła w Szpitalu Klinicznym przy ul. Czechosłowackiej w Łodzi, gdzie pacjentki z całego województwa leczą się m.in. z zaburzeń łaknienia. Zgodziła się na rozmowę z nami, dlatego, że dziś chce przestrzec inne dziewczyny przed tą chorobą.

■ Czym jest anoreksja?

- Według mnie doskonałą odpowiedzią na pytanie stanowią słowa: „Anoreksja to śmiertelna choroba przenoszona drogą do doskonałości”. Ten, kto nigdy nie wpadł w jej sidła, nie jest w stanie wyobrazić sobie jej prawdziwego oblicza. To choroba psychiki, choroba woli.

■ Czy tak wyglądało to w Twoim przypadku?

- Zawsze byłem trochę chorowita, miałam wrzody żołądka i glistę ludzką. Kiedy zaczęłam odchudzać, oczywiście w tajemnicy przed rodzicami, brak apetytu i spadek wagi tłumaczyłam im właśnie tymi wcześniejszymi chorobami.

Z jednej strony Alex zdawała sobie sprawę, że w jej przypadku odchudzanie może prowadzić do pogłębienia się innych dolegliwości, z drugiej - chciała być szczuplejsza. Nie miała nadwagi, ważyła 48 kg (a więc nawet lekką niedowagę), ale, jak wiele nastolatek, czuła że jest „gruba”, stając przed lustrem widziała w nim pulchną dziewczynę. Postanowiła, że musi to zmienić i... przestała jeść.

- Początki nie były łatwe, odczuwałam jeszcze głód, ale twardo trzymałam się wyznaczonych reguł. W końcu w ogóle przestałam odczuwać głód. Codziennie pierwszą myślą po przebudzeniu było, co zjeść na śniadanie, aby miało jak najmniej kalorii, a potem, co



Osoba chora uważa, że jest zbyt gruba, choć naprawdę jest już wyniszczona.

rodzice powoli domyślali się, że dzieje się coś złego, ale nie wiedzieli, jaką skalę osiągnął już problem.

Pewnego dnia przed wyjściem do szkoły Alex zapomniała wyłączyć z ukrytego w pokoju słoika. Kiedy po południu wróciła do domu, rodzice od razu zawieźli ją do lekarza. Szybko zdiagnozowano zaburzenia łaknienia i dziewczyna trafiła na Czechosłowacką w Łodzi. Nie trafiła na oddział dla anorektyczek, tylko na dzienny, młodzieżowy. Lekarz zgodził się, by na noc wracała do domu oraz by tam jadła główne posiłki pod kontrolą mamy.

Codziennie, przez cztery miesiące jeździła do szpitala z tatą. Spędzała tam 8 godzin. W szkole przyznano jej indywidualny tok nauczania. Podała się kilku rodzajom terapii, ale jak sama przyznaje jadła nie dlatego, że bała się o własne zdrowie czy nawet życie, ale po to, by jak najszybciej „opuścić to okropne miejsce”.

W terapii uczestniczyła razem z innymi anorektyczkami, tymi, które nie mogły wychodzić ze szpitala. Najmłodsza miała 13, najstarsza 28 lat. Alex nie zgodziła się na uczestnictwo w jednej terapii, podczas której anorektyczki ubrane tylko w kostiumy kąpielowe musiały dotykać nawzajem swoich kończyn, żeber i kręgosłupów. Nie zgodziła się z obrzydzenia i dlatego, że czuła się przy nich... za gruba. Inne dziewczyny, zamiast czuć niechęć i lęk, zazdrościły sobie każdej wystającej kosteczki. Posiłki musiały spożywać pod kontrolą pielęgniarek. Dziś Alex wspomina:

- Każdy posiłek oznaczał wojnę podjazdową z pielęgniarkami. Dziewczyny podsuwały sobie różne pomysły na to, jak pozbyć się jedzenia z talerza, codziennie opracowywały inny sposób, np. masło z kanapek wcierały we włosy, a chleb był „zgniatany” w małe kuleczki i chowane do skarpetek lub do kieszeni.

■ Czy ty też tak robiłaś w domu, ciekając na chwilę nieuwagi ze strony mamy?

- Nie, jadłam bo chciałam jak najszybciej skończyć tę upokarzającą terapię, choć na początku było mi bardzo trudno. Mój żołądek skurczył się tak, że „wtłoczenie” do niego nawet jednej kanapki na raz skutkowało bólem. Bardzo wiele dziewczyn, po tym jak w końcu zaczęły jeść, zapada na bulimie. One nadal czują się grube i mają okropne wyrzuty sumienia z tego powodu, że tyją. Nie wiem, dlaczego tak się dzieje, ale naprawdę w lustrze widzą „grube baby”, mimo że w rzeczywistości wyglądają jak kościotrupy. Kiedy więc w szpitalu zaczynają jeść, czują się jeszcze gorzej. Anoreksja daje po-

czucie, że panujesz nad swoim ciałem, wydajesz się czysta, lekka. Anorektyczka, która nie chce wyzdrowieć, jedząc czuje się jak śmietnik, brzydzi się sobą i wymiotuje albo stosuje środki przeczyszczające. Ja też nie od razu chciałam wyzdrowieć...

■ Co więc spowodowało, że zmieniłaś zdanie?

- Chyba taty mojej mamy, która czuła się odpowiedzialna za moją chorobę i równocześnie bezradna. Chore dziewczyny myślały, iż to dotyka tylko ich. Nie zdają sobie sprawy, jak bardzo krzywdzą rodziców i bliskich. Moja mama obwiniała się, że nie zauważyła już pierwszych symptomów anoreksji. Bardzo mnie to bolało, ale „Ana” nie chciała mnie opuścić. Zimny prysznic spadł na mnie, kiedy dowiedziałam się o śmierci innej pacjentki szpitala na Czechosłowackiej, z którą zdążyłam się zaprzyjaźnić.

Stopniowo Alex wychodziła z choroby, którą po pół roku uznano za zaleczoną. Nie wyleczoną, bo demon anoreksji może się

Anoreksja - jadłowstręt psychiczny (z grec. *an* - brak, pozbawienie, *orexis* - apetyt. *Anorexia nervosa*) - choroba cywilizacyjna polegająca na utracie wagi wywołanej przez osobę chorą, która odczuwa lęk, ponieważ nie spełnia wymogów współczesnego świata co do własnego wyglądu oraz w sposób zaburzony spostrzeżenia własne ciało i wyznacza sobie niski limit wagi. Dotyczy przeważnie dziewcząt i kobiet w wieku 10-21. Po raz pierwszy opisano tę chorobę w połowie XIX w. Anoreksję cechuje szybko postępujące wyniszczenie organizmu, które pozostawia często już nieodwracalne zmiany. Nieleczona zabija w ok. 10% przypadków. Zwykle rozpoczyna się przed 25 rokiem życia - dochodzi w niej do utraty łaknienia oraz spadku wagi, co najmniej o 25% poniżej wagi wyjściowej.

O anoreksji mówi się, gdy następuje odmowa utrzymania ciężaru ciała powyżej granicy wagi minimalnej dla wieku i wzrostu, intensywny lęk przed przybraniem na wadze lub otyłością, zaburzony obraz własnego ciała - osoba chora uważa, że jest zbyt gruba, mimo tego że tak naprawdę jest już wyniszczona.

jeszcze obudzić. Tak jak w przypadku alkoholizmu, ludzie którzy wyszli z nałogu, nawet po latach narażeni są na nawrót choroby, tak i anoreksja wyciska swoje piętno na całym życiu chorych kobiet. Dziś Alex żałuje, że straciła zaufanie bliskich, a w szczególności mamy. Nawet teraz, gdy chce zjeść posiłek w swoim pokoju, widzi w oczach mamy niepokój.

Anoreksja jest ciężką chorobą, walka z nią wymaga silnej woli. Nie wszystkim się udaje. Po kilka razy wracają na Czechosłowacką.

Elżbieta Woldan-Romanowicz

To może unieważnić małżeństwo

Chłopak mój był już raz żonaty (8 lat) i od 3 lat jest rozwiedzony. Przyczyną rozwodu była choroba jego byłej żony - anoreksja. Krótko po ślubie zaczęła ona zaniedbywać wszelkie obowiązki małżeńskie i nie przejawiała jakiegokolwiek zainteresowania małżonkiem. Najważniejszą sprawą stało się dbanie o figurę, diety, sport. Brak jakiegokolwiek uwagi ze strony żony, brak pożycia małżeńskiego, jej niechęć do posiadania dzieci (bała się, że przytyje), jej późniejsze długotrwałe pobytu w szpitalu i wizyty u psychiatry doprowadziły mojego chłopaka do wyczerpania nerwowego. Jej stan się nie poprawił. Obie strony zgodziły się na rozwód bez orzekania winy. Jakże znanse ma mój chłopak na (kościelne - przyp. red.) unieważnienie byłego związku?

Kanonistka co do anoreksji przyjmuje, iż jest to zaburzenie, w którym dochodzi do splotu czynnika biologicznego z psychologicznym. Anoreksja prócz tego, że może być spowodowana patologiami rodzinnymi, socjo-kulturowymi, stanowi też przejaw zaburzeń psychicznych takich jak depresja, schizofrenia, zaburzenia nerwicowe. Jest to zaburzenie psychiczne, wyrażające się uporczy-

wym odrzucaniem pokarmu. Osoba dotknięta anoreksją nie jest w stanie prezentować dojrzałości kobiety. Przytaczana okoliczność, w której kobieta odrzuca potomstwo, pożycie cielesne, stanowi jedną z okoliczności potwierdzających anoreksję. Anorektyczka jest przerażona tym, że jej ciało nabiera kobiecych kształtów, odrzuca przyjemności cielesne, zasadniczo czuje się jeszcze dzieckiem, dziewczynką i realizuje ten styl życia w braku miesiączki, w niechęci do pokarmów, w odchudzaniu się. Psychika jest całkowicie zawiądana sprawami związanymi z jedzeniem. Myśli bezustannie krąży wokół problemu, jak ograniczyć ilość przyjmowanego pokarmu.

Anorektyczka nie jest zdolna do podjęcia obowiązków małżeńskich, a zwłaszcza roli matki, gdyż macierzyństwo napawa ją wstrętem, obawą przed przytyciem itp. Przyczyną tej choroby są zaburzenia emocjonalne, ma ona głębokie korzenie w osobowości.

Takie zaburzenie zakłóca procesy myślowe i postępowanie chorej, co w konsekwencji pozbawia ją zdolności decydowania, podjęcia w odpowiedzialny obowiązków życiowych. Anoreksja jest przyczyną nieważności małżeństwa i może być prowadzony proces z tego tytułu.

(za portalem koscioł.pl)

o linię, ale nierzadko sąsiadują one z reklamami przeczyszczających herbat, jogurtów „fit” i wyszczuplających kremów. A przecież do świadomości najpierw trafia obraz, dopiero potem słowo. Problem jest powszechny, choć przez same chore bywa utrzymywany w sekrecie.

zrobić, żeby te kalorie spalić. Obawiałam się, że mama domyśli się, że się odchudzam, więc stosowałam różne podstępny. Wszystkie posiłki „jadłam” we własnym pokoju, gdzie trzymałam specjalny słoik na zupę.

W nocy zupy ze słoika łądowały w toalecie, inne potrawy dziewczyna wyrzucała

po drodze do szkoły. W tym czasie była w stanie zjeść jedną kanapkę dziennie. Chudła i była z tego dumna. Nie przestrzasyły jej ani coraz poważniejsze problemy ze zdrowiem (kołatanie serca, uczucie przemęczenia, bóle kończyn), ani spowodowany brakiem koncentracji spadek ocen w szkole. Jej

REKLAMA

FHU **BOGART** ŁOWICZ, ul. Browarna 12c
tel. (046) 837-45-07

KOTŁY: NA EKOGROSZEK MIAŁOWO-WĘGLOWE NA ZBOŻE, PELETY

- Wykonujemy instalacje C.O. z 7% VAT oraz instalacje wodno-kanalizacyjne
- Dokonujemy bezpłatnych kosztorysów, udzielamy porad technicznych

W ofercie posiadamy: KOLEKTORY SŁONECZNE

- wysoka sprawność • niska cena

PRZEDSTAWICIELSTWO **getinbank**

KREDYTY

- gotówkowe
- konsolidacyjne
- hipoteczne
- samochodowe
- dla firm
- dla osób prywatnych

Tel. 046-830-02-49
0-500-167-670
Łowicz, ul. Stary Rynek 9/10

WardA ORYGINALNE DEKORACJE WESELNE

Dla Pań Młodej prezent niespodzianka

- * tkaninowe, kwiatowe i świetlne sal (różne kolory)
- * kwiatowe kościołów, samochodów
- * bukiety ślubne
- * okolicznościowe

886 32 86 94
(046) 838 77 56

Do przygotowania przyjęcia weselnego polecamy Catering „Doris”

Szkoła w Kalenicach dostała komputery

Pracownię komputerową z dziesięcioma komputerami dla uczniów, serwerem, projektorem multimedialnym, drukarką laserową i skanerem otrzymała w ramach ogólnopolskiego programu finansowanego przez Europejski Fundusz Społeczny Szkoła Podstawowa w Kalenicach w gminie Łyszkowice. Program dotyczy wyposażania w sprzęt komputerowy i multimedialny szkolnych pracowni komputerowych w wiejskich szkołach. Z takiego samego programu korzystały też inne szkoły w powiecie łowickim, np. Szkoła Podstawowa w Dąbkowicach Dolnych w gminie Łowicz.

Montaż profesjonalnej sieci komputerowej oraz podłączanie komputerów i osprzętu odbywało się w szkolnej pracowni już na początku wakacji. Potem nauczyciel informatyki oraz pozostali nauczyciele mieli czas na zapoznanie się z nowym sprzętem i testowanie go. Pracownia ma ruszyć oficjalnie i być dostępna dla wszystkich uczniów w szkole z pierwszym dniem nowego roku szkolnego. (mak)

Nowe miejsce i nowe plany „Nadziei”

Siedzibą Centrum Wolontariatu „Nadzieja” w Łowiczu były dotąd pomieszczenia Zespołu Antykrzysowego przy ul. 3 Maja. 6 czerwca podpisano jednak umowę na najem powierzchni ponad 200 mkw., w którym dawno temu był oddział NBP, z właścicielem kamienicy przy ul. Podrzecznej 4 na 7 lat.

Skąd to pomieszczenia na parterze, z szerokim korytarzem - mówi prezes „Nadziei” Elżbieta Błaszczuk - O to nam chodziło, chcieliśmy otworzyć się również dla osób niepełnosprawnych ruchowo. Obecnie trwają prace adaptacyjne. Od 25 czerwca prowadzi je dwóch więźniów z łowickiego

Zakładu Karnego. Pomieszczenia nie były używane przez wiele lat, o czym świadczą ludy i sejfy - pozostałości po działalności banku. Na Podrzecznej ma powstać na potrzeby stowarzyszenia duża, około 100-metrowa świetlica, 4 pomieszczenia po 20 mkw, toaleta, szatnia.

Konieczne będzie położenie podłóg, wymiana instalacji grzewczej i wyburzenie pieców kaflowych. Planowany jest zakup pieca na ekogroszek, wymiana kaloryferów, okien, armatury sanitarnej, położenie nowych podłóg. Stowarzyszenie ubiega się o pozyskanie funduszy na remont pomieszczeń, liczy też na wsparcie łowickich przedsiębiorców, jeżeli chodzi o farbę emulsyjną oraz olejną, cement, glazurę, terakotę bądź panele podłogowe.

Wszyscy, którzy chcieliby wesprzeć „Nadzieję” finansowo mogą wpłacać doro-



Pod znakiem remontów przebiegną wakacje członkom stowarzyszenia „Nadzieja”. Stare kaflowe piece zostaną wyburzone, a bankowe ludy zmodernizowane.

wizny na konto w banku PKO BP w Łowiczu Biznes Partner 94 1020 4580 0000 1102 0067 2600. - Dla nas liczy się każda złotówka - mówi Elżbieta Błaszczuk.

Od września wiele nowych propozycji

W budynku przy Podrzecznej 4 już od 1 września działać ma szkoła rodzenia, a w jej ramach poradnictwo dla kobiet ciężarnych, dla osób samotnie wychowujących dzieci, młodościowych matek, w ramach profilaktyki HIV/AIDS. Zaplanowano również

salkę do ćwiczeń ruchowych i relaksacyjnych dla dzieci z wadami postawy. Ta sala będzie wyposażona w drabinki ścienne oraz materace. Uruchomiony zostanie ponadto gabinet logopedyczny oraz świetlica socjoterapeutyczna m.in. dla dzieci i młodzieży będących pod nadzorem kuratorów sądowych.

Stowarzyszenie w nowym roku szkolnym realizowało będzie program Łowickie Centrum Aktywności Społecznej „Brama”. Na świetlicy urządzone zostaną indywidualne punkty do nauki, a także sala pomocy psychologiczno-pedagogicznej, sala socjalno-gospodarcza, sala małego Picassa, teatralna oraz in-

formatyczna. Ze wsparcia korzystać będą mogły dzieci i młodzież w wieku 6 - 18 lat. Do udziału w programie członkowie „Nadziei” zachęcają również matki zgłaszających się dzieci, dla których utworzona zostanie grupa wsparcia, mająca na celu pomoc w rozwiązywaniu problemów wychowawczych i rodzinnych, także poprzez bezpłatne porady specjalistów. Wolontariusze zostali już przeszkoleni do pracy na ulicy w charakterze street-tutorów w celu wyszukania dzieci potrzebujących wsparcia. (eb)

Trzeźwy Umysł w Domaniewicach

Szkoła Podstawowa w Domaniewicach tuż przed końcem roku podsumowała tegoroczną kampanię „Zachowaj Trzeźwy Umysł”, której koordynatorem była pedagog szkolny Liliana Redzisz.

Złożyło się na nią szereg konkursów, wśród nich m.in. „Lubię siebie”, który polegał na rozwinięciu komiksu, „Wiem i umiem”, który polegał na udzieleniu odpowiedzi na 10 pytań z wykorzystaniem mapy oraz „Lubię ruch” - polegał na znalezieniu poprawnych odpowiedzi na 5 pytań i zaznaczeniu ich na ulotce.

Tegoroczna kampania „Zachowaj Trzeźwy Umysł” to nie tylko konkursy. W klasach piątych przeprowadzono ankiety ze znakiem latawca pt. „Zachowania ryzykowne dzieci i młodzieży”. Ponadto uczniowie klasy Vb pod opieką Liliany Redzisz rozdawali nauczycielom-kierowcom naklejki na szybę samochodu pt. „Za kółkiem zachowuj Trzeźwy Umysł”. Uczniowie klas piątych i szóstych mieli za zadanie rozpowszechnić wśród swoich rodziców ulotki informujące o zjawisku narkomanii wśród dzieci i młodzieży. Pierwszoklasiści wzięli udział w „Konkursie sprawności fizycznej oraz wiedzy o bezpieczeństwie” z serii „Policyjna Akademia Bezpieczeństwa”. W szko-



W ramach programu „Zachowaj Trzeźwy Umysł” prowadzone były także zajęcia świetlicowe.

le odbył się konkurs plastyczny pod tytułem: „Bezpieczna droga do celu”. Żywe zainteresowanie wzbudziła pokonkursowa galeria prac plastycznych na korytarzu szkolnym.

Wystawę uświetniły także prace o tematyce profilaktycznej z wcześniejszego kon-

kursu, który odbył się w listopadzie 2006, na temat „Alkohol, nikotyna, narkotyki - najwięksi wrogowie”. Naczelne hasła ogólnopolskiej kampanii realizowano także podczas wychowczek, zabaw i gier oraz lekcji wychowawczych.

(eb)

Dużo prac przy „czwórce”

Firma „Blekitne” Sierszak i Syn z Łowicza zajmie się, zgodnie z rozstrzygniętym przetargiem, wykonaniem boiska sportowego, bieżni oraz placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 4 w Łowiczu. Otrzyma za wykonaną pracę 142 tys. zł.

W ramach prac powstanie boisko do gry w piłkę nożną o wymiarach 8 na 37 m, o nawierzchni trawiastej, wokół niego żużlowa bieżnia lekkoatletyczna o szerokości 3 metrów i długości 240 m. Zagospodarowanie w ten sposób terenu znajdującego się za szkołą powinno zaspokoić potrzeby „czwórki”. Jego uzupełnieniem, z myślą o dzieciach klas I - III, będzie plac zabaw, na którym stanie osiem elementów, w tym bujawka, równoważnia, pochylnia, zjeżdżalnia. Łowicka firma ma

skończyć zadanie przed 1 września. Zagospodarowaniu terenu zielonego za szkołą towarzyszyć będzie termomodernizacja budynku. Przetarg na te prace wygrał Zakład Usługowo Handlowy Łukasza Witka z Kielc. Ocieplenie całego budynku warstwą styropianu, przykrycie jej tynkiem akrylowym i pomalowanie, a także docieplenie stropodachu i wymiana 36 okien mają zostać zakończone do końca września. Koszt tych prac wyniesie prawie 702 tys. zł.

Oprócz tego „czwórka” zyska w okresie wakacji podłączenie do sieci ciepłowniczej Zakładu Energetyki Ciepłej. Zakład Robót Instalacyjno-Inżynierskich Cewokan Krzysztofa Cichego z Łowicza ma wykonać węzeł ciepłowniczy za prawie 92 tys. zł, przy okazji likwidując starą węglową kotłownię. (tb)

REKLAMA

58 FUNDUSZY INWESTYCYJNYCH ZARABIAJĄ INNI ZACZNIJ ZARABIAĆ I TY

ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ Z DORADCĄ FINANSOWYM TEL. 696-478-275

RESTAURACJA Szkiełka PROFESJONALNIE

organizujemy **WESELA, PRZYJĘCIA, KOMUNIE, CATERING**

- sala bankietowa do 200 osób
- sala klubowa do 70 osób
- możliwość łączenia sal
- wolne terminy 2007
- klimatyzacja

OGRÓDEK - GRILL

Łowicz, ul. św. Floriana 11
tel. 0-602-574-891, (046) 830-02-12
Katarzyna Kośmider

szukasz nowej pracy? my szukamy Ciebie!

Randstad poszukuje osób na stanowisko: **pomocnik linii produkcyjnej**

- zakres obowiązków: prace pomocnicze przy linii produkcyjnej, pakowanie
- wymagana książeczka SANEPID
- miejsce zatrudnienia: Łowicz

Prosimy o kontakt z naszym biurem w godz. 9:00 - 16:00.

Randstad, ul. Krakowska 18, 99-400 Łowicz, tel. 046 837 16 40, lowicz@pl.randstad.com

randstad

LUKAS BANK

Kosimy ceny pożyczek gotówkowych!

TERAZ od 8,5% OPROCENTOWANIE

Zapraszamy do Centrum Kredytowego **Głowno, ul. Zgierska 6 (obok Poczty)** pn.-pt. 9.00-17.00, sob. 8.00-13.00

*Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) dla pożyczki gotówkowej wynosi od 21,9% (dla kredytu 15 tys. zł na 36 miesięcy). Podana stawka jest szacunkowa, a jej faktyczna wartość zależy m.in. od wysokości pożyczki oraz okresu kredytowania.

U nas także dokonasz opłat, ubezpieczysz samochód, mieszkanie oraz doładujesz telefon. ☎ 0-42 710-12-76

AUTO SZYBY CHŁODNICE PLASTIK - naprawa

Skierowice, ul. Mszczonowska 111
tel. 0-46 833-60-93, 0-602-52-82-35

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO, MECHANIKA

PROMOCJA NOWOŚĆ 100% GOTÓWKA

Wiek klienta - do 100 lat
Rata kredytu - do 100% dochodu
Bez poręczycieli i zaświadczeń z pracy, US, ZUS i KRUS

Łowicz, Stanisławskiego 23 tel. (046) 837-51-08
Skierowice, Lelewela 6, pok. 5, tel. (046) 832-64-44
Tani kredyt dla każdego!

Jedyna Telewizja Kablowa z Internetem i filmowym programem lokalnym

MARTON

Emisja: czwartki i poniedziałki godz. 16:00

samochodowe

kupno

Autoskup - gotówka, tel. kom. 0500-167-670.

Kupię osobowe, gotówka, tel. kom. 0500-167-670.

Absolutny - auto skup, tel. kom. 0669-691-797.

Absolutnie kupię auta całe, uszkodzone, tel. kom. 0501-581-906.

ABSOLUTNIE AUTA, USZKODZONE, CAŁE - KUPIĘ, TEL. (046) 831-01-29, TEL. KOM. 0601-317-076.

Auto-skup samochodów różnych. Zaświadczenia w celu wyrejestrowania, tel. kom. 0602-123-360.

Kupię silniki SW-400 Leyland, tel. kom. 0660-980-085.

Cinquecento lub Tico - kupię, tel. kom. 0500-420-702.

Punto lub Felicia - kupię, tel. kom. 0500-420-702.

Astrę lub Lanosa - kupię, tel. kom. 0500-420-702.

SKUP SAMOCHODÓW - MOŻLIWOŚĆ ODBIORU. SPRZEDAŻ CZĘŚCI. ZŁOMOWANIE POJAZDÓW (ZASWIADCZENIA) DO WYDZIAŁU KOMUNIKACJI. NIEBOROWY, TEL. KOM. 0605-695-882.

Skupujemy wszystkie auta osobowe, wszystkie marki w stanie obojętym, tel. kom. 0692-639-555.

Absolutnie kupię wszystkie modele Daewoo, Fiata, Opla, Renault, Skody, Seata, VW, tel. kom. 0500-026-841.

Punto I i II, Lanosa zdecydowanie kupię, tel. kom. 0604-392-876.

Kupię każdego Fiata Uno, CC, Poloneza po 1995 roku (skorodowanego, rozbitego), w całości lub na części, do 1000 zł, tel. kom. 0691-671-241.

Kupię każdego Poloneza po 1994 roku w całości lub na części, tel. kom. 0691-671-241.

Wojewódzka Składnica Złomu Pojazdów posiadająca koncesję na wydawanie zaświadczeń do Wydziału Komunikacji przyjmuje i płaci za pojazdy stare, rozbite, wyeksploatowane, Nieborów 230, tel. (046) 838-55-41, tel. kom. 0507-141-870.

Skoda, Polonez, Wartburg z gazem do 700 zł, tel. kom. 0696-848-663, Sochaczew.

Kupię wszystkie auta, zaświadczenie o kasacji, tel. kom. 0889-539-501.

Fiat Cinquecento lub Uno, do 3000 zł, tel. kom. 0501-374-978.

Skrzynia Poloneza po 1992 roku + inne części, tel. kom. 0504-199-580.

Kupię wszystkie uszkodzone, stare, skorodowane, tel. kom. 0504-199-580.

Absolutnie auta bezwypadkowe, całe, uszkodzone. Tel. 0506-688-670.

Absolutnie każde osobowe, tel. kom. 0502-554-828.

Aktualnie kupię osobowy cały lub lekko uszkodzony, tel. kom. 0604-706-309.

Aktualnie kupię samochody całe i wypadkowe, skupujemy również samochody na złom. Tel. 046 831-96-22, 0605-996-372.

CC 700 - 900 lub Uno - kupię, tel. kom. 0664-035-793.

OPEL Corsa, 1997-2000 rok, zarejestrowany, tel. kom. 0790-250-804.

FIAT Punto 5-drzwiowy. Tel. 0694-216-417.

OPEL Astra I Sedan. Tel. 0608-108-139.

OPEL Astra II 4 lub 5 drzwi. Tel. 0695-502-628.

OPEL Corsa 2001-2004 rok, zadbany. Tel. 0695-509-226.

Powypadkowe kupię. Tel. 0669-557-167.

Skupujemy samochody całe, rozbite, do kasacji. Tel. 0886-153-582, 0662-649-105.

VW Polo zarejestrowany. Tel. 0606-436-231.

sprzedaż

CITROEN Xantia 1.8 i 1993 rok, wszystkie części, tel. kom. 0660-087-390.

FORD Fiesta I.1 1993 rok, wszystkie części, tel. kom. 0660-087-390.

OPEL Kadett 1.3 i 1.6 D, wszystkie części, tel. kom. 0660-087-390.

DAEWOO Nexia 1.5 16V 1996 rok, wszystkie części, tel. kom. 0660-087-390.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ”: ■ KWIACIARNIA „IKEBANA” NA NAROŹNIKU NOWEGO RYNKU I UL.KOZIEJ; ■ KWIACIARNIA „EGZOTYCZNA” NA UL. STANISŁAWSKIEGO 6; ■ KIOSK OS. DĄBROWSKIEGO 24 - RAMPĄ; ■ KIOSK LOTTO NA OS. BRATKOWICE; ■ TARGOWICA MIEJSKA W ŁOWICZU - PAWILON NR 4 - PUNKT SPRZEDAŻY PRASY (NAPRZECIWKO ALEI Z WARZYWAMI); ■ SKLEP P. KRYNICKIEGO NA UL. ŁĘCZYŃSKIEJ; ■ SKLEP P. JANKOWSKIEJ W JACKOWICACH; ■ SKLEP P. PIECHOWSKIEJ W CHRUSZELNIE; ■ SKLEP P. PAPIERNIK W KOMPINIE, BEDNARACH I NIEBOROWIE; ■ SKLEP P. PACLER W BOBROWNIKACH; ■ SKLEP P. MOTYLSKIEJ W JAMNIE; ■ KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ NA RYNKU KOPERNIKA W KIERNOZI; ■ SKLEP P. BEJDY W OSTROWIE; ■ SKLEP P. GOJ W PARMIE; ■ SKLEP P. MARCZAKA W KREPIE I W DOMANIEWICACH; ■ SKLEP P.KOWALCZYKA PRZY UL. GŁOWACKIEGO W ŁYSZKOWICACH; ■ SKLEP P. WODZYŃSKIEGO W ROGÓZINIE; ■ SKLEP GS W ZŁAKOWIE KOŚCIELNYM; ■ SKLEP P. FIGATA W NIEBOROWIE; ■ SKLEP P. SZALENIEC W ZABOSTOWIE; ■ SKLEP P. SOKAŁSKIEJ W ZAWADACH; ■ SKLEP P. TOMCZAK W BRODNYM JÓZEFÓW; ■ SKLEP P. FIEK W GRUDZACH STARYCH NR 60; ■ SKLEP P. GASIK W RYBNE NA UL. DŁUGIEJ 2; ■ SKLEP P. WIERZBIKIEJ W STACHELEWIE; ■ SKLEP P. TOPOLSKIEJ W KURABCE; ■ SKLEP P. GREFKOWICZ W HUMINIE; ■ SKLEP P. DRAGAŃSKIEJ W KOCIERZEWIE PŁN.; ■ SKLEP „KOS” W GAŁOINIE PŁD.; ■ SKLEP „U MICHAŁA” P. WRZESIŃSKIEGO W OSMOLEINIE, UL. RYNEK 1; ■ PPH „KARINA” P. LUCYNY SIEWIERA W BEDNARACH KOŁONIE; ■ SKLEP P. GŁOWACKIEGO W SOKOŁOWIE 19; ■ SKLEP „ABC...” P. GORTAT PRZY UL. RYNEK KOŚCIELNY 17 W BULIMOWIE; ■ SKLEP P. KLIMCZAK W TRZCIANCE 54; ■ SKLEP P. TOMASZA SKOPA W HUMINIE 44B; ■ SKLEP P. ZAJĄC W ZDUNACH 142; ■ PUNKT POCZTOWY P.URSZULI ORZESZEK W SOCHACZEWIE NA UL. PŁOCKIEJ 46/48; ■ SKLEP WIELOBRANŻOWY P. MAŁGORZATY SZAGA W SOBOCIE PRZY PLACU ZAWISZY CZARNEGO 12; ■ SKLEP WIELOBRANŻOWY P. KWIATKOWSKIEGO W ZDUNACH 25

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: ■ SKLEP Z ART. SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYMI W STRYKOWIE, STARY RYNEK.

HYUNDAI Pony i Scoupe 1993 rok, wszystkie części, tel. kom. 0660-087-390.

Glof II 1.3, wszystkie części, tel. kom. 0660-087-390.

OPEL Vectra B 1.6 16V 1996 rok, cena do negocjacji, tel. kom. 0604-964-802.

FORD Fiesta + gaz XII.1990 rok, tel. kom. 0668-532-933.

FIAT 126p 1990 rok, standard, tel. kom. (046) 839-61-26.

Przyczepka samochodowa, nowa SAM 2,35x1,25x0,40 m lub zbroję na zamówienie, tel. kom. 0505-928-735.

SEAT Ibiza 1.5 benzyna 1992 rok, tel. kom. 0501-153-537 po 16.00.

FIAT Bravo 1.9 TDI 1996 rok, czerwony, uszkodzony, tel. (046) 837-14-43.

SUZUKI Maruki, sprawny technicznie, tel. (046) 838-37-25.

Lanos 1.6 16V 1999 rok, tel. kom. 0504-113-422.

OPEL Kadett 1.6 D, tel. kom. 0509-138-304.

POLONEZ Caro gaz 1993 rok tel. (042) 710-83-78.

VW Polo 1.4 1998 rok, tel. kom. 0600-326-597.

FORD Mondeo combi Ghia 2.0 2001 rok, srebrny, benzyna, pełne wyposażenie, tel. kom. 0607-144-264.

RENAULT Espace 2.8 1996 rok, 12500 zł, benzyna + gaz, tel. kom. 0501-788-231.

POLONEZ Caro 1.6 1995 rok, gaz, hak, tel. kom. 0888-030-326.

FORD Mondeo 1993 rok, stan idealny, tel. kom. 0605-977-765.

FIAT Uno 1994 rok, 800 zł, sprzedam, tel. kom. 0697-546-968.

Matiz 1999 rok, stan bdb, tel. kom. 0502-263-023.

CITROEN Saxo 1.1 1997 rok, bezwypadkowy, I właściciel, tel. kom. 0609-468-158.

Fiat 125p ME 1500 1990 rok, stan dobry, tel. (046) 839-28-76.

Astra 1.4 1992 rok, tel. kom. 0785-230-970.

AUDI A4 1.8 20V, pełne wyposażenie, sprowadzony z Niemiec, przerejestrowany, tel. kom. 0504-350-641.

FIAT CC 700 1994 rok, 2500 zł, tel. kom. 0605-896-130.

OPEL Frontera 2.5 TDS 1997 rok, 20000 zł, tel. kom. 0605-896-130.

RENAULT Master Max 2.8 TDI, tel. kom. 0695-052-735.

FIAT 126 1986 rok, tel. kom. 0609-139-734.

FIAT 126p 1997 rok, tel. kom. 0514-392-412.

SEAT Cordoba 1.6 GLX 1994 rok, zielony metalik, gaz, stan bdb, tel. kom. 0516-301-682.

POLONEZ gaz 1995 rok, szary, alufelgi, hak, tel. (046) 838-14-42.

FORD Escort 1.3 benzyna + gaz 1997 rok tel. (046) 837-88-60, tel. kom. 0697-470-575.

Polonez Caro, gaz, 1992 rok, OC. Tel. 885-172-798.

MAZDA 626 D 1990 rok, tel. kom. 0513-283-703.

POLONEZ 1996 rok, stan dobry, tel. kom. 0515-182-563.

RENAULT Laguna II expression 1.8 2002 rok, 102000 km, bordo metalik, z salonu, pierwszy właściciel, alufelgi + opony zimowe z felgami, tel. kom. 0600-917-474.

VW Polo 1.4 TDI 2001 rok, tel. kom. 0600-493-752.

RENAULT Clio 1.9 diesel 2000 rok, 2x air bag, alufelgi, elektryczne szyby, ABS, centralny zamek, stan bdb, tel. kom. 0697-131-218.

POLONEZ Truck gaz, tel. kom. 0693-106-674.

VW Polo Classic gaz 1997 rok, tel. kom. 0693-106-674.

FIAT 126 P 1995 rok tel. (046) 837-59-55, tel. kom. 0665-243-250.

DAEWOO Tico 1999 rok, zielony metalik, I właściciel, tel. kom. 0697-682-114.

BMW 1990 rok, gaz, szyberdach, hak, fotele skóra, radio + opony zimowe, tel. kom. 0692-302-287.

FORD Fiesta 1.1 1995 rok, tel. kom. 0508-174-505.

MAZDA 121 1991 rok, tanio, tel. kom. 0887-258-175.

RENAULT Kangoo 1.2 2000 rok, 12800 zł, poduszka powietrzna, centralny zamek z pilotem + opony zimowe Kleber na gwarancji, FVAT, tel. kom. 0503-052-966.

VW Golf + gaz 1990 rok, 3500 zł, tel. kom. 0602-633-407.

STAR 742L kontener, lub zamienię na Stara 200 wywrotkę, tel. kom. 0509-171-283.

FIAT 126p 1995 rok tel. (046) 838-80-55.

SEAT Leon 1.6 2000 rok, srebrny metalik tel. (046) 837-90-87.

Astra Combi 2.0 D 1999 rok, ciemny grafit, tel. kom. 0501-695-235.

UNO 900 2000 rok, skrzynia, silnik i inne akcesoria, tel. kom. 0601-576-036.

AUDI 80 B3 1991 rok, lekko uszkodzony prawy bok, tel. kom. 0785-530-814.

FIAT 126P 1998 rok tel. (046) 838-92-42 po 20.00.

OPEL Astra 1.6 1992/1997 rok, gaz, centralny zamek, alarm, szyberdach, alufelgi, 5200 do negocjacji, tel. kom. 0507-164-221.

VW Pasat 1.9 TD 1994 rok, tel. kom. 0695-599-719.

FIAT Bravo 1.9 TDI 1996 rok, czerwony, uszkodzony, tel. (046) 837-14-43.

CC 1100 gaz 1996 rok tel. (046) 837-27-27, tel. kom. 0781-364-513.

FIAT 126EL 1995 rok, tel. kom. 0785-622-456.

SKODA Fabia combi classic 1.4 2001 rok, tel. kom. 0601-297-797.

BMW-E36 316 1991 rok, gaz, tel. kom. 0513-108-890.

CC 700 1995 rok, czerwony, stan dobry, tel. kom. 0691-582-667, 0785-520-881.

FIAT CC 700, czerwony, stan bdb, tel. kom. 0505-569-717.

VW Transporter T4 2.5 TDI 1997 rok, ciężarowy, I rejestracja 1998 roku, faktura VAT, tel. kom. 0601-804-729.

OPEL Calibra 1991 rok, stan bdb, bezwypadkowy, książka serwisowa, ospojlerowany, gaz, tel. kom. 0606-786-748.

STAR 200, wywrotka, tel. kom. 0606-988-544.

MAZDA 323F 1.6 16V 1993 rok, 180000 km, 5-drzwiowy, klimatyzacja, tel. kom. 0668-372-975.

CC 700 1998 rok, srebrny metalik, I właściciel, tel. (024) 277-94-03, tel. kom. 0781-779-672.

OPEL Zafira Elegant diesel II 2004 rok, Fiat Punto 1.7 diesel, 1997 rok, tel. (024) 277-64-24, tel. kom. 0668-826-792.

OPEL Omega B combi 2.0 16V benzyna + gaz 1995 rok, 7800 zł, do negocjacji, stan dobry, tel. kom. 0661-134-125.

Fiat 126 p, zadbany. Tel. 0608-737-311.

MERCEDES 190 2.0 benzyna + gaz 1989 rok, stan idealny, centralny zamek, szyberdach, tel. kom. 0604-152-756.

TOYOTA Celica 1.6 + gaz 1986 rok, tanio, tel. kom. 0693-824-708.

OPEL Corsa 1.2 1993 rok, 7800 zł, białe, hak, opony zimowe, tel. kom. 0664-783-712.

FIAT 126p 1997 rok, tel. kom. 0698-166-786.

OPEL Corsa 1.2 1995 rok, 7800 zł, 5 d, tel. kom. 0693-542-137.

SEAT Toledo 1.8 SXE 1996 rok, niebieski metalik, alufelgi, pełna elektryka, świeżo sprowadzony, tel. kom. 0663-350-358.

VW Passat combi 1.9 D 1990 rok, granatowy, świeżo sprowadzony, tel. kom. 0663-350-358.

SEAT Cordoba 1.4 1998 rok, 9400 zł, biały, bezwypadkowy, stan bardzo dobry, tel. kom. 0608-409-744.

SEAT Cordoba 1.4 + gaz 1999 rok, 12900 zł, czerwony, I właściciel, alufelgi, tel. kom. 0500-026-841.

SEAT Ibiza 1998 rok, 8600 zł, srebrny metalik, 5-drzwiowy, do poprawek, bogate wyposażenie, tel. kom. 0608-409-744.

FIAT Siena 1.4 + gaz 1998/1999 rok, 8400 zł, czerwony, I właściciel, stan bdb, tel. kom. 0608-409-744.

FIAT CC 700 1996 rok, 2200 zł, czerwony, I właściciel, tel. kom. 0500-026-841.

FIAT CC 700 1996 rok, 2200 zł, czerwony, I właściciel, tel. kom. 0500-026-841.

SKODA Felicia Pickap 1.9 D 1999 rok tel. (046) 838-76-45, tel. kom. 0515-686-621.

NISSAN Almera 1.4 1995 rok, 5000 zł, wspomaganie, radio, 2 poduszki, elektryczny szyberdach, tel. kom. 0602-489-317, 0608-442-467.

OPEL Kadet 1.6 D 1986 rok, 1200 zł, tel. kom. 0781-781-315.

FIAT Seicento 1999 rok, 5500 zł, tel. kom. 0781-781-315.

RENAULT Megane 1.4 benzyna, gaz 1996 rok, alarm, immobilizer, c.zamek, do poprawek blacharskich. Tanio, tel. kom. 0600-024-096.

MAZDA 323 Sedan 1.7 D 1993 rok, 5500 zł, stan bdb, tel. kom. 0788-293-343.

Polonez Caro, hak, gaz, opłacony, tel. kom. 0604-104-847.

DAEWOO Lanos Sedan 1.5 16V 1999 rok, 7800 zł, srebrny metalik, I właściciel, tel. kom. 0606-395-256.

OPEL Corsa 1.4 1997 rok, 10500 zł, wspomaganie, ABS, 5-drzwiowy, jeden właściciel, tel. kom. 0668-445-178.

SEAT Cordoba 1.4 + gaz 2001 rok, 19300 zł, I właściciel, bezwypadkowy, tel. kom. 0606-395-256.

FIAT CC 900 1994 rok, 3800 zł, idealna, tel. kom. 0668-445-178.

VW Polo 1.4, 8900 zł, czerwony, 5-drzwiowy, tel. kom. 0692-639-555.

FIAT Uno 1.0 1998 rok, fiołowy metalik, benzyna + gaz, książka serwisowa, tel. kom. 0692-639-555.

Matiz 1999, przebieg 107 tys. bezwypadkowy, wy, tel. (042) 719-34-45, tel. kom. 0608-366-941.

FIAT Punto II 1.2 2002/03 rok, 15300 zł, bogate wyposażenie, 5-drzwiowy, bezwypadkowy, stan bdb, tel. kom. 0696-097-213.

OPEL Corsa 1.2 + gaz 1996 rok, 6500 zł, tel. kom. 0601-804-616.

PEUGEOT 206 1.4 + gaz 2001 rok, 18900 zł, 5-drzwiowy, tel. kom. 0601-804-616.

FIAT Uno 1.0 + gaz 2000 rok, 7800 zł, 5-drzwiowy, tel. kom. 0601-804-616.

FIAT Seicento 0.9 1999 rok, 5800 zł, tel. kom. 0601-804-616.

RENAULT 19 1.4 + gaz 1995 rok, 5500 zł, 5-drzwiowy, tel. kom. 0601-80

MATIZ, 1999 rok, stan bdb - sprzedam. Tel. 0609-279-746.
 MERCEDES 190D, 1991 rok, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0608-456-588.
 MERCEDES 410D, 1992 rok, skrzynia + HDS. Tel. 0512-012-048.
 MERCEDES Benz C220 D, 1995 rok, 1 rok w kraju - sprzedam. Tel. 0694-283-434.
 MERCEDES C klasa 220 D, 1996 rok, bardo metalik, przebieg 130.000 km, bezwypadkowy, stan idealny, możliwa zamiana (tańszy). Tel. 0604-706-309.
 MERCEDES Vito 110D, 1997 rok, 6-osobowy. Tel. 0512-012-048.
 MITSUBISHI Space 2.0, gaz, 1993 rok, 8-osobowy, 4500 zł. Tel. 0510-332-144.
 OPEL Astra II 2.0 DTL, 1998 rok. Tel. 0609-106-500.
 OPEL Astra II combi 1.6 16V, 2000 rok, I właściciel, salon Polska, sprzedam lub zamienię na mniejszy. Tel. 0501-715-609.
 OPEL Astra II, 2003 rok, I właściciel, salon Polska. Tel. 0600-944-728.
 OPEL Astra, 1996 rok. Tel. 0515-191-028.
 OPEL Combo 1.7 Diesel, 1998 rok, faktura Vat, cena do negocjacji - sprzedam. Tel. 046/815-92-56, 0607-091-127.
 OPEL Corsa 1.2, 1997 rok. Tel. 0782-562-194.
 OPEL Omega 2.5TDS, 1997 rok, bordowy metalik, bogata wersja. Tel. 0504-968-384.
 OPEL Vectra 1.7 TD, 1996 rok, stan bdb. Tel. 0500-469-738.
 OPEL Vectra 1.8, 1999 rok - sprzedam. Tel. 0602-754-366.
 OPEL Vectra 2.0, 1992 rok, gaz, pełna opcja, stan idealny lub zamienię na mniejszy. Tel. 0607-521-398.
 OPEL Vectra B 2.0 DTI, 1998 rok, klimatronic, el. szyby, alufelgi, ABS, radio CD, centralny zamek. Tel. 0609-733-301.
 OPEL Vectra Sedan 1.8 benzyna - gaz, zielony metalik, bogata wersja, 9000 zł - sprzedam. Tel. 046/814-33-70, 0509-550-511.
 PEUGEOT 206 1.6, 2000 rok. Tel. 0600-700-890.
PEUGEOT 307 1.4, 2003 rok, benzyna, kolor srebrny, lekko uszkodzony, cena 18300 zł. Tel. 0880-211-799.
 POLONEZ Atu, 1997 rok, gaz. Tel. 0603-574-858, 046/838-00-20.
 POLONEZ Caro Plus GSI, 1999 rok, benzyna + gaz. Tel. 0693-613-042 po 18.00.
 RENAULT Espace Grand, 1999 rok, 2.0i + gaz, full opcja, 7-osób, zamiana - sprzedam. Tel. 0607-401-419.
 RENAULT Laguna 1.8, 1997 rok. Tel. 0512-012-048.
 RENAULT Megane II 1.5 DCI, 2004 rok, I właściciel, salon Polska, sprzedam lub zamienię na tańszy. Tel. 0501-715-609.
 RENAULT Traffic 2.1D, 1995 rok, 6 osób + ładunek. Tel. 0660-167-542.
 SEAT Cordoba 1.4, 2000 rok, I właściciel, salon Polska, bezwypadkowy, sprzedam ewentualnie zamienię. Tel. 0504-221-035.
 SEAT Cordoba GT 1.9TD, 1995 rok, czarny metalik, elektryka, alufelgi, radio, 8700 zł. Tel. 0606-108-993.
 SEAT Toledo 1.9 Diesel, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0501-145-297.
 Seicento - sprzedam. Tel. 0663-944-884.
 Skoda Octavia 1.9 TDI, 1998 rok, klima, OPEL Astra combi 1.6, 1995 rok. Tel. 0790-403-977.
 SKODA Octavia combi 1.6 16V, 2000 rok, II właściciel - sprzedam. Tel. 0501-742-540.
 STAR 1142 z przyczepą 8 t. Tel. 046/831-62-96.
 STAR 200 izoterma. Tel. 046/815-98-71.
 SUZUKI Swift 1.6 16V, 4WD, 1991 rok. Tel. 0696-533-555.
 TOYOTA Avenis 2.0 D4D, 2000 rok. Tel. 0512-012-048.
 TOYOTA Avenis 2.0, 1998 rok combi, gaz, sekwencja, klima, cena 17500 zł. Tel. 0604-233-371.
 TOYOTA Corolla 1.4, benzyna, gaz, 1998 rok, 147 tys. km. Tel. 0603-331-973.
 VW Golf III combi 1.9 TDI, 1998 rok, 2 lata w kraju, 15600 zł, możliwość rat, zamiany na tańszy. Tel. 046/834-81-14.
 VW Golf combi 1.9 TDI, 2001 rok. Tel. 0607-098-316.
 VW Polo 1.4, 2000 rok, I właściciel salon, możliwość rat, zamiany, 18600 zł, sprzedam. Tel. 046/835-33-08.
 VOLVO 850 combi 2.5 20V, 1995 rok, uszkodzony silnik. Tel. 0604-518-681.
 VW Golf IV 1.9 TDI, 110 KM, 5-drzwiowy, srebrny, 22 600. Tel. 0601-512-051.
 VW Passat combi 1.9 TDI, 1995 rok, granat metalik, elektryka, sprzdawzony, radio, cena 13500 zł. Tel. 0606-108-993.

zamiana

VW Passat 1.8 gaz 1993 rok, 9800 zł, elektryczne szyby, szyberdach, alufelgi, hak, sprzedam lub zamienię na diesla, tel. kom. 0600-771-450.

inne

Koncesjonowane złomowanie pojazdów. Zaświadczenia do Wydziału Komunikacji od ręki. Możliwość odbioru, tel. kom. 0602-123-360.
 Renault Clio, 1.2, 1992 rok, tel. kom. 0660-087-390, wszystkie części.
 Ford Sierra 1.8 turbo 1990 rok, tel. kom. 0660-087-390, wszystkie części.

Peugot 309 1.1 i, tel. kom. 0660-087-390, wszystkie części.
 Kupię hak do Uno, tel. kom. 0778-803-014.
 Opony 225x70x15, tel. kom. 0697-714-837.
 Sprzedam przyczepkę samochodową, do wykończenia, tel. kom. 0602-797-678.
 AUDI B3 2.0, pełny wtrysk, wspomaganie, ABS, silnik, skrzynia, drzwi kompletne i wzmocnienia odśrodkowe, pompa paliwa i inne części, sprzedam, tel. kom. 0660-903-063.
Sprzedam części blacharskie, mechaniczne, do Polonez, Fiat Uno, CC, Vectra A, Espero, Lublin, tel. kom. 0691-671-241.
 Kompletna głowica oraz pompa wtryskowa Fiat 1.7B, tel. kom. 0880-300-478.

Skup aut, stan obojętny, tel. kom. 0510-100-449.
 Auto-kasacja, Nieborów, zaawansowania, sprzedaż części: Nissan, Ford, Polonez, Fiat, Peugeot, BMW, Audi, Renault, Skoda, Daihatsu i inne, tel. kom. 0507-141-870 tel./fax (046) 838-55-41.
 Sprzedam przyczepkę samochodową, tel. kom. 0692-617-239.
 Sprzedam głowicę i pompę paliwową do Forda Escorta 1.8 D, tel. kom. 0602-330-843.
 Części PEUGEOT 205, zawieszenie tylne, maglownica, półosie. Tel. 046/833-93-47.

Części używane oryginalne, samochody osobowe, zachodnie, ul. Czerwona 4a. Tel. 0516-189-517.
 Domek stacjonarny (Holenderka) 7,5x 3m, wyposażony i przyczepę N-126 campingową - Niewiadów do remontu. Tel. 0663-646-930.
 Sprzedam przyczepę 6 T. 0510-554-495.
 Sprzedam przyczepę campingową DELTA 430, 1994 rok, 5-osób. Tel. 0607-401-419.

motorowe

sprzedaż

Sprzedam skuter Yamaha Neos, 2002/2003 rok, tel. kom. 0509-065-751.
 Sprzedam skuter Romet RXL50, kupiony 06.2007 rok, na gwarancji, tel. kom. 0604-481-576.
 Sprzedam motorower Yamaha DT 50 Enduro, stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. kom. 0601-540-965.
 Sprzedam Romet Ogar, uszkodzony, 150 zł, tel. kom. 0697-689-831.
 Sprzedam motocykl Yamaha YZF600R Thundercat, 2001 rok, cena 16500 zł, tel. kom. 0511-773-069, 0507-728-658.
 Motocykl Kawasaki Eliminator poj. 125, cziper, 1997 rok, Łowicz, ul. Korczaka 10, tel. kom. 0506-152-437.
 Motocykle: Yamaha Dragstar 650 2001 rok, Yamaha Dragstar 650 1998 rok, Yamaha Virago 535 1998 rok, tel. (046) 837-09-49, tel. kom. 0503-010-903 po 18.00.
 Romet 1987 rok, zarejestrowany, tel. kom. 0502-534-809.
 Sprzedam skuter Malaguti, 1997 rok, tel. kom. 0783-663-820.
 OPEL Astra combi 1.6, 1995 rok. Tel. 0790-403-977.
 WSK MINSK po remoncie na części. Tel. 042/710-88-65.
 Sprzedam skuter 1996 rok, uszkodzony, tel. kom. 0504-755-253.
 Sprzedam skuter Piaggio 50, Malaguti 50, Honda 500, Malaguti 150, tel. (046) 837-55-90, tel. kom. 0505-261-079.
 CZ-350, stan bdb + OC. Tania, tel. kom. 0783-561-108.
 Skuter MBK Yamaha, 2002 rok, 3200 zł, tel. kom. 0781-781-315.
 Simson skuter, 1988 rok, 2100 zł, tel. kom. 0888-927-208.
 ETZ-150, tel. kom. 0509-634-006.
 Naprawa motocykli i motorowerów, tel. kom. 0691-588-602.
 Sprzedam gokarta. Tel. 0696-533-555.
 CZ 350, 1988 rok, stan dobry. Tel. 0515-191-028.

garaże

Garaż na os. Bratkowice, tel. kom. 0606-447-777.

sprzedaż

Poszukuję garażu, tel. kom. 0501-249-569.

nieruchomości

kupno

Kupię działkę, ziemię, gospodarstwo rolne Łowicz - okolice, tel. kom. 0601-257-098.
Kupię działkę budowlaną w Łyszkwicach lub okolicy, tel. kom. 0503-065-795.
 Za odstępną „odkupię” 2,3-pokojowe mieszkanie lokatorskie, Łowicz, tel. kom. 0781-278-902.

Domek, może być do remontu, tel. kom. 0503-147-264.
 Kupię mieszkanie o pow. powyżej 70 mkw., tel. kom. 0516-094-005, 0505-586-819.

Kupię działkę w Łowiczu lub Zdunach, tel. kom. 0691-332-531.
 Mieszkanie w Głownie, ok. 60 mkw., tel. kom. 0501-143-876.

Działka w okolicach Łowicza, tel. kom. 0600-109-226.

Kupię budynek gospodarczy z działką Stryków, okolice, tel. kom. 0691-693-329, 0781-346-068.

Kupię nowe mieszkanie do 80 mkw., w Skiermiewicach. Tel. 046/838-58-65.
 Dom w Skiermiewicach lub okolicy kupię. Tel. 0667-016-951.
 Gospodarstwo rolne, okolice Skiermiewic i Białej Rawskiej kupię. Tel. 0667-016-951.

sprzedaż

Sprzedam dom 260 mkw. w Zdunach, tel. (046) 838-76-93.

Sprzedam działkę budowlaną 1850 mkw. przy trasie Poznańskiej, 1 mkw./38 zł, tel. kom. 0501-926-633.

Sprzedam 2,4 ha ziemi na wsi Bochen, tel. kom. 0606-991-367.

Warsztat wulkanizacyjny z budynkami, tel. kom. 0502-163-313.
 Nieborów, działki budowlane. waldemar14@op.pl

Głowno, dom 300 mkw., media, zabudowania gospodarcze, 4,31 ha, z przeznaczeniem na działki, tel. kom. 0606-601-682.
 Działka rekreacyjna z domkiem „Ogródki Działkowe” w Niedźwiadzie, tel. (046) 837-74-89, tel. kom. 0504-181-667.

Działka 7500 mkw., 13 km od Głowna, media w ulicy, tel. (042) 719-22-43.

Działka 7500 mkw., 13 km od Głowna, media w ulicy, tel. (042) 719-22-43.

Nieruchomość budowlano-rolną 1,24 ha z zabudowaniami, łąką 0,27 ha. Mysłaków, tel. kom. 0605-308-551.

Sprzedam działkę budowlaną przy drodze Sobota Wola Kalkowa o pow. 3,44 ha, tel. (046) 838-28-33.

Działka budowlana 42 ary Kalenice 15, tel. (046) 838-33-44.

Działka budowlana o pow. 939 mkw. z budynkiem drewnianym, wszystkie media, w Łowiczu, tel. (046) 837-05-22.

Działka budowlana o pow. 939 mkw. z budynkiem drewnianym, wszystkie media, w Łowiczu, tel. (046) 837-05-22.

Rekreacyjna, zagospodarowana z budynkiem, tel. kom. 0602-500-391.
 Siedlisko k/Łowicza, tel. kom. 0508-953-694.

M-3 45 mkw w Zgierzu, os. 650-lecia. I piętro, bezpośrednio, tel. (042) 715-10-62, tel. kom. 0696-175-917.

Sprzedam działkę budowlaną 1100 mkw. na Korabce. Doprowadzona kanalizacja, woda, prąd w ulicy, tel. (046) 830-20-66.

Dwie działki budowlane do sprzedania, Mokra Prawa, tel. kom. 0600-551-553.

Mieszkanie własnościowe, 48 mkw., os. Starzyńskiego, tel. (046) 837-69-65.

Gospodarstwo rolne 3 ha, Romet 1987 rok, zarejestrowany, tel. kom. 0781-688-714.

Działka budowlana 2900 mkw., częściowo zalosowana z dostępem do Bzury, przy ul. Nadburzajnińskiej (na przeciwko byłej masarni) cena 35 zł/mkw., tel. kom. 0604-452-398.

Sprzedam las w gm. Domaniewice, cena do uzgodnienia, tel. kom. 0504-859-306.

Ziemia rolna 1,08 ha, 7 km od Łowicza, tel. kom. 0697-561-780 po 16.00.

Sprzedam mieszkanie o pow. 90 mkw. + c.o. i działka o pow. 200 mkw., tel. kom. 0512-087-541.

Sprzedam kiosk pod działalność gospodarczą, os. Bratkowice 24 (prąd, lokalizacja 60z/m-c do LSM), tel. kom. 0606-319-335.

Działka leśna dębowa 5017 mkw., Głowno, Moczydła 31 - działka 109 do zabudowy. Lokalizacja bardzo korzystna. Wiadomość: Barbara Wajnikonis, Ustroń Zdrój, ul. Manhattan 3 m. 37. Tel. 033/854-26-00.

Sprzedam kamienicę w Łowiczu, ul. Zduńska, tel. kom. 0602-233-475.

Gospodarstwo rolne 7,75 ha, budynki mieszkalne, gospodarcze. Kłotyldów 11, gm. Bedlno, pow. Kutno, przy trasie Poznań - Warszawa, tel. (022) 631-81-55.

Sprzedam dom o pow. 110 mkw., działka 730 mkw., w stanie surowym zamkniętym, Łowicz-Korabka, tel. (042) 717-28-32, tel. kom. 0660-481-458.

Dom + budynek gosp. na działce 7000 mkw., okolice Głowna, tel. kom. 0668-947-427.

Sprzedam 51 mkw, os. Kostka, tel. kom. 0696-348-708.

Sprzedam działkę rolniczą pow. 0,70 ha, Arkadia, blisko parku, tel. (046) 839-63-14, tel. kom. 0668-129-786.

Sprzedam działkę 1,25 ha, Piaski Stare 46, tel. kom. 0607-748-212.

Sprzedam domek letniskowy, tel. kom. 0502-358-304.

Sprzedam działkę rolno-budowlaną, 1,70 ha, pod lasem, Łowicz, tel. kom. 0698-057-798.

Sprzedam mieszkanie M2, po remoncie, w centrum Łowicza, tel. kom. 0502-260-457.

Działka z budynkiem o pow. 1000 mkw. pod Łowiczem, tel. kom. 0698-216-813.
 Sprzedam gospodarstwo rolne 14 ha z zabudowaniami gospodarczymi i domem mieszkalnym, Wola Stepowska 55, gmina Kiernozia, tel. kom. 0608-482-820.

Sprzedam działkę rekreacyjną z domkiem, tel. kom. 0886-101-588.

Sprzedam działkę przemysłowo-budowlaną o pow. 5800 mkw., tel. kom. 0782-547-720, Nieborów.

Kawalerka, 25 mkw., Łowicz, os. Broniewskiego, tel. kom. 0696-387-919.

Sprzedam ziemię 2,26 ha, Łowicz, tel. kom. 0608-558-376.

Dom w Mysłakowie, tel. kom. 0662-077-250.

Działka 11 arów usługowo-mieszaniowa z budynkiem gospodarczym z możliwością zamieszkania w nim. Łowicz, Łódzka, tel. kom. 0660-528-714.

Działka budowlana 1800 mkw., Łowicz ul. Armii Krajowej, www.dzialka.łowicz.com.pl, tel. kom. 0505-346-069.

Działka budowlana 10 arów, Retki, niedrogo, tel. kom. 0691-972-292.

Działka budowlana o pow. 570 mkw. z domkiem do remontu, tel. (024) 721-47-25, tel. kom. 0696-541-737.

Sprzedam 72 mkw., tel. kom. 0604-631-704.

Działka 3000 mkw. w Ruskach przy trasie, 25 zł/mkw., tel. kom. 0692-315-180.

Sprzedam dom 80 mkw., Stryków, tel. kom. 0788-767-470.

Sprzedam działki rekreacyjne, jedna z domem w budowie, Uchań Dolny, tel. kom. 0698-573-209.

Sprzedam działki budowlano-usługowe w Bednarach w pobliżu dworca PKP, tel. (046) 838-62-53.

Sprzedam 3 ha z budynkami w Grudzach Starych, tel. kom. 0787-140-604.

Sprzedam 1,48 ha, budowlana, Nieborów koło Łowicza, media, tel. kom. 0601-679-901.

Działka Nieborów, tel. kom. 0505-413-209.

Sprzedam 48 mkw., os. Dąbrowskiego, tel. kom. 0663-786-174.

Działka budowlana 26 arów, tel. kom. 0663-690-073.

Działka budowlana 33 ary koło Skiermiewic. Tel. 0791-109-837.

Sprzedam segment sklep + mieszkanie + garaż, wyprzedaż towaru, ul. Reymonta 2B. Tel. 046/814-60-06, 0509-406-599.

Sprzedam dom w Rawie Mazowieckiej. Tel. 0608-456-588.

Sprzedam działkę budowlaną 44 ary w Matyldowie. Tel. 0503-063-599.

Sprzedam ziemię 5,5 ha gm. Cielądz. Tel. 046/814-20-17.

Sprzedam działki budowlane, w pobliżu linia energetyczna, wodociąg, asfalt, okolice Rawy Mazowieckiej. Tel. 0606-940-677.

Dom mieszkalny + usługi na działce o pow. 1000 mkw. w Rawie Mazowieckiej, stan surowy - wszystkie media. Tel. 0506-075-348.

Sprzedam 2,05 ha w Regnowie, plantacja porzeczki czerwonej - 6 lat. Tel. 0506-075-348.

Mieszkanie 65 mkw., II p. cegła, ul. Mszczonowska, Skiermiewice, 235000 zł. Tel. 0600-167-695 po 20.

Mieszkanie 58 mkw., IV p, blisko PKP, ul. Sobieskiego, Skiermiewice, 185000 zł. Tel. 0600-167-695 po 20.

Sprzedam działkę budowlaną 1400 mkw., media, Grabina Radziwiłowska. Tel. 0668-382-967.

Sprzedam działkę budowlaną 1069 mkw., Radziwiłów, domek letniskowy, ogrodzona, obsadzona iglakami, media. Tel. 046/832-11-42, 0663-452-565.

Sprzedam gospodarstwo rolne 12 ha z budynkami. Tel. 0604-238-805.

Sprzedam działkę rekreacyjno - leśną w Bolimowskim Parku Krajobrazowym koło Skiermiewic. Tel. 0604-238-805.

36 mkw., II piętro, Widok. Tel. 0609-549-866 po 18.

Sprzedam 1,5 ha ziemi ornej + działkę budowlaną 0,5 ha, media. Tel. 0695-318-897.

Sprzedam działkę w Skiermiewicach, ul. Łódzka. Tel. 0602-405-152.

Sprzedam działkę budowlaną 3600 mkw., ze stawem w Skiermiewicach. Tel. 0505-793-509.

Sprzedam 6 ha z budynkami Nowy Lindów, gm. Kowiesy. Tel. 0609-806-818.

Domek drewniany z bałi sprzedam, Winna Góra. Tel. 0502-976-364.

Sprzedam ziemię przy trasie Jezów - Szupia. Tel. 0601-692-302.

Sprzedam budynek 90 mkw., działka 1200 m, Krzemienica 1 km od trasy Warszawa - Katowice. Tel. 0600-510-162.

Do wynajęcia lokale przy nowo budowanym markecie Carrefour, ul. Słowackiego 27b. Tel. 0694-211-014.

Sprzedam działkę budowlaną przy trasie Skiermiewice - Łowicz. Tel. 0607-178-705.

Mieszkanie w Skiermiewicach, 51 mkw., blisko dworca. Tel. 0691-319-140.

48 mkw., M2, II piętro, Widok, po remoncie. Tel. 0501-000-036.

Sprzedam działkę 1,35 ha w Nowym Kawęczynie: 0,35 ha nad Rawką. Tel. 0695-200-171.

Sprzedam ziemię 3,88 ha z zabudowaniami Polesie 42 koło Belchowa. Tel. 0600-648-645.

Sprzedam kawalerkę w centrum Skiermiewic, I piętro po częściowym remoncie. Tel. 0693-796-981.

Sprzedam duży dom w Skiermiewicach. Tel. 0601-338-867.

Silniki 3-fazowe o mocy od 5,5 do 1 kW i silniki 1-fazowe o różnej mocy oraz stare meble, tel. kom. 0516-907-429.

Sprzedam nawigację samochodową Garmin NCNI 350, tel. kom. 0693-555-904.
Sprzedam kamień średni pod fundamenty, tel. kom. 0503-827-620 po 21.00.

Sprzedam tunel 6x30, tel. kom. 0669-356-331.
Sprzedam stemple budowlane i wózek dziecięcy, tel. kom. 0668-306-714.

Sprzedam maszynę do szycia Singer, tel. (046) 838-72-03.

Eternit grubofalisty, tel. kom. 0605-144-112.
Sprzedam pianino, tel. kom. 0604-443-118.
Tralkę betonową, balkonową i plotek myśliwski używany, Tel. 0607-174-099.

Sprzedam siodło do jazdy konnej, tel. kom. 0694-514-370.

Sprzedam dęba, tel. kom. 0694-514-370.

Używany piec CO 4m węglowo-miałowy ze sterownikiem, tel. kom. 0667-312-665.

Sprzedam 300 szt. cegły kratówki Max, tel. kom. 0697-145-886.

Półkotapczan, telewizor kolorowy, kuchnia gazowa, tel. kom. 0511-337-768.
Rusztowania warszawskie, betoniarki, części zamienne, naprawa, ślusarstwo, tel. kom. 0510-124-700.

Betoniarki nowe 1300-1500 zł, części zamienne, tel. kom. 0603-072-751.

Sprzedam tanio nowego laptopa Packardbell (windows wista), tel. kom. 0506-527-583.

Piec olejowy Mawi 34 1997 rok, tel. (046) 837-07-92.

Wózek dziecięcy, tel. kom. 0691-235-136.
Pustak keramzytowy 2000 szt., tel. (042) 719-13-13, tel. kom. 0504-033-720.

Kosiarki spalinowe, tel. kom. 0785-622-468.

Sprzedam rower górski, tel. kom. 0604-781-866.

Spawarka SPB315, wiertarka stołowa, komplet do spawania gazowego, pleksa mleczna 3, tel. kom. 0602-366-564.

Sprzedam tanio słupy stalowe, 12 szt. do konstrukcji wiaty, hali itp., tel. kom. 0605-346-343.

Oddam gruz, tel. kom. 0604-392-876.

Budy dla psów i huśtawki ogrodowe. Tel. 0502-981-959.

Sprzedam używaną łódzkę, tel. kom. 0880-642-244.

Sprzedam białą cegłę, tel. kom. 0609-795-686.

Pustak superek szary 24x24x59, cena 12 zł, około 1000 szt., tel. kom. 0604-897-644.

Przewijak z wianikiem na stelażu, tel. (046) 837-33-85.

Komputer, drukarka laserowa - tanio, tel. kom. 0503-699-872.

Bryczka konna, odnowiona i nowe sanie, tel. kom. 0602-728-686.

Sprzedam tanio segment pokojowy, jasny, 5-częściowy, tel. (046) 837-65-03.

Wrota garażowe i ogrodzeniowe, metalowe, tel. kom. 0608-465-284.

Bale dębowe 7 cm, sezonowane, około 6 m³, tel. kom. 0609-788-364.

Sprzedam skrzypce z futerałem i smyczkiem, harmonia 3-rzędowa 80 basów, tel. (046) 831-62-12.

Okna drewniane, nowe, kamień polny, tel. kom. 0667-118-194.

Stemple budowlane, tel. kom. 0662-036-143.

Sprzedam worki paszowe, tel. kom. 0781-779-674.

Sprzedam łóżko sosnowe, szafa, łóżeczko dziecięce, wózek dziecięcy, tel. kom. 0600-067-124.

Suknia ślubna, rozm. 38, tel. kom. 0785-480-506.

Meble kuchenne narożne w zabudowie oraz dwuosobowa sofa rozkładana, tel. kom. 0663-513-392.

Sprzedam maszyny stolarskie, tel. kom. 0790-012-356.

Meble pokojowe Kent kasztan, stan bardzo dobry, tel. kom. 0697-430-020.

Dwie lady chłodnicze i witrinę chłodniczą, tel. kom. 0693-126-258.

Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, Gatunek II, tel. kom. 0510-158-880.

Pustaki szlakowe i formy do pustaków, tel. kom. 0606-988-542.

Sprzedam grzejniki żeliwne i rower górski - tanio, tel. (046) 837-40-79.

Dera 4^{***}, Ande 2u, wysokowydajną sprężarkę 200 l, tel. (046) 837-52-33.

Sprzedam 600 kg cementu - 200 zł, tel. kom. 0880-300-478.

Zamrażarkę MORS 221 poj. 220l stan dobry, tel. kom. 0604-271-862.

Maszyny szwalnicze, stół prasowniczy, tel. kom. 0693-824-708.

Kuchnia elektryczna z płytą ceramiczną, pralkę automatyczną, stan bdb, tel. (046) 838-72-03.

Łódkę wędkarską, szer. 1,3 m, dł. 3,2 m, 60 kg, niezatapialna, wyposażona, z możliwością podłączenia silnika. Tel. 0602-705-587.

Oddam cegły i gruz po rozbiórce, tel. (046) 830-30-02.

Sprzedam wózek dziecięcy 3-funkcyjny, fotelik samochodowy od 0-13 kg, tel. kom. 0886-842-770.

Rury ocynk i czarne do c.o. w wymiarze od pół cala do półtora cala, nieduża ilość. Łowicz, ul. Żwirowa 10, tel. (046) 837-07-98, tel. kom. 0605-070-730.

Wykładzinę podłogową lentex. Tel. 0606-267-977.

Sprzedam drewno opałowe, tel. (046) 837-14-44, tel. kom. 0668-407-362.

Tanio wanna nowa akrylowa 170 cm. Tel. 0669-015-836.

Superek, wymiar 12/24/49 cm, tel. (046) 838-60-24 po 20.00.

Kontener na magazyn, 12 m długi, tel. kom. 0504-105-141.

Sprzedam segment czarny - pilnie, nowe drzwi PCV, aluminiowe, tel. kom. 0602-370-470.

Sprzedam tanio wersalki (stan dobry), stół pokojowy, 6 krzeseł, tel. kom. 0606-370-704.

Ławostół, pralka wirnikowa, tel. kom. 0668-486-221.

Sprzedam opony letnie Michelin 215/55/16 97 W oraz zimowe Nokiany 205/60/R15 91 H stan bardzo dobry, tel. kom. 0600-255-390.

Sprzedam deski podłogowe sosnowe suche, tel. kom. 0503-639-101.

Stół, zlewozmywak stalowy, tel. (042) 719-19-83.

Grzejniki Purmo 10 szt., tel. kom. 0668-195-124.

Suknia ślubna kremowa rozmiar 38/40, tel. kom. 0604-569-679.

Cegła kratówka Max, tel. (046) 838-35-80.

Chłodziarko - zamrażarka, stan bdb, tel. kom. 0669-034-204.

Spawarka Bester SPB-315, tel. kom. 0606-670-681.

Dwa rozkładane fotele 1-osobowe, tel. kom. 0691-730-143.

Oddam gruz nieodpłatnie, tel. kom. 0663-198-306.

Segment pokojowy duży, mała, osobne elementy, tanio, tel. (046) 837-84-91, tel. kom. 0510-413-232.

Zbiornik plastikowy 1000 l ze stelażem, tel. kom. 0607-555-283.

Piece węglowe, używane, 2 szt., tel. kom. 0503-077-863.

Podręczniki do klasy IV, stan dobry, tel. kom. 0602-489-317, 0608-442-467.

Łada chłodnicza, szafa chłodnicza 2-drzwiowa, tel. kom. 0601-367-530.

Komputer kompletny. Tanio, tel. kom. 0600-264-770.

Tanio: 4 krzesła wysyłane; stolik okrągły, jasny; dywan 190x290; chodak dla dziecka; rowerek dziecięcy, tel. kom. 0500-820-226.

Pralka automat (280 zł), tel. kom. 0669-630-540, Sochaczew.

Łódzka używana, 50 zł, tel. kom. 0660-724-766.

Samsung SGH-E250, 350 zł, tel. kom. 0667-324-283.

Sprzedam stemple budowlane, tel. kom. 0601-524-445.

Sprzedam silnik elektryczny nowy 11 kW, tel. kom. 0691-666-967.

Żwir, piasek, transport, tanio, tel. kom. 0509-019-916.

Sprzedam 1000 betonowych pustaków, wieś Dzierżogów, tel. kom. 0603-980-373.

Tanie piece co węglowe, miałowe, ze sterowaniem elektronicznym, kominki grzewcze z płaszczem wodnym poleca producent, tel. kom. 0501-627-469.

Kolumny Tamsil 50 W, stan bdb, 2 szt.; akwarium 112 l z filtrem zewnętrznym Tetra, tel. kom. 0691-715-471.

Cegła Max - duży, tel. (046) 838-74-86.

Ule warszawskie, zwykłe, z pszczołami, tel. (046) 837-08-40 po 19.00.

Komplet wycieczkowy, bojler z wężownicą 120 l; suknia ślubna euru, rozm. M, tel. kom. 0508-130-791.

Wagi elektroniczne nowe, pawilonik handlowy, tel. kom. 0888-365-031.

Segment pokojowy mała, wersalka + 2 fotele, tel. kom. 0669-810-437.

Topola ścięta 2 szt. o śr. 90 i 70 cm, tel. kom. 0605-277-496.

Suknia ślubna biała, 2-częściowa, rozmiar 34/36, szyta na wzór sukni Demetrios model 896, cena 1500 zł, tel. kom. 0695-551-572.

Sprzedam prasownicę elektryczną, tel. (042) 719-44-49 po 18.00.

Sprzedam gitarę, tel. (046) 838-82-56.

Łyzworolki, tel. kom. 0504-717-048.

Sprzedam grzejniki żeliwne tanio, tel. kom. 0602-517-961.

Drut (średnica 6), 50 kg; drut (średnica 12) żebrowany, 12 szt., tel. kom. 0502-461-085.

Łóżko sosnowe, sypialniane, 1,5x2,0 m, 200 zł, tel. kom. 0880-918-434.

Ząszczarka gruntu 500 kg, tel. kom. 0601-148-017.

Regał pokojowy, używany, 150 zł; regał kuchenny (narożny), 150 zł, tel. kom. 0693-975-420.

Karta graficzna, GeForce 6600 GT. Tel. 0506-573-422.

Sprzedam wózek dziecięcy firmy DELTIM (głęboki + spacerówka), gwarancja - tanio. Tel. 0889-753-798.

Stół wibracyjny do pustaków, nieużywany, cena 400 zł. Tel. 0694-394-869.

Drzwi antywłamaniowe klasy B od 599 zł, Rawa Mazowiecka, Piłsudskiego 7. Tel. 046/814-51-21.

Sprzedam kuchnię elektryczną - nową, akordeon niemiecki 80. Tanio, Rawa Mazowiecka. Tel. 046/814-22-01.

Sprzedam drewno opałowe metry, okolice Rawy Mazowieckiej. Tel. 0662-741-402.

Sprzedam cegłę Max 288/220/188, 540 szt. Tel. 046/831-55-33.

Sprzedam wózek dziecięcy „Deltim” i łóżecko z materacem. Tel. 0608-292-251.

Sprzedam tanio siatkę lisia ocynkowana zgrzewaną arkusze 100/200 cm, cegła na kominek, luksyfery szklane, silniki elektryczne 5 KW, agregat chłodniczy SAW, silnik 1.7 D - OPEL Kadett, zbiornik na wodę aluminiowy 200/100/100. Tel. 0602-110-585.

Pampersy dla dorosłych tanio i fax Philips, mało używany, tanio. Tel. 0604-182-584.

Pustaczarkę do pustaku i bloczków betonowych. Tel. 0660-090-084.

Sprzedam kuchnię gazową małą, butlę gazową, telewizor 21 cali, 14 cali. Tel. 0512-666-091.

Kłatki metalowe podwójne dla króli, szynszyl, innych zwierząt sprzedam. Tel. 0506-840-122.

Sprzedam piec węglowo-miałowy, nowy. Tel. 0606-416-681.

Sprzedam blokadę parkingową. Tel. 0698-663-279.

Sprzedam suknię ślubną rozmiar 42/44, białą. Tel. 046/833-69-87.

Sprzedam kredens stołowy - przedwojenny do renowacji. Tel. 0663-646-930.

Sprzedam szafę chłodniczą stojącą i wagę elektroniczną. Tel. 0509-297-115.

Sprzedam drewno kominkowe i opałowe. Tel. 0603-624-879.

Tanie ogrzewanie domów, piece uniwersalne na ekogroszek, miał. Zasyp, co 7 dni. Tel. 0665-678-529.

Sprzedam wózek elektryczny. Tel. 0505-027-560.

Sprzedaj ziemi ogrodowej, piasku, różny asortyment i szlaki, przywieziemy na miejsce. Tel. 0601-338-813.

praca

dam pracę

Zatrudnię tynkarza, tel. kom. 0503-077-863.

Zatrudnię szwaczki. Praca całoroczna. Głowno, tel. kom. 0661-918-207.

Zatrudnię pracowników do ociepleń lub zlecę ocieplenie, tel. kom. 0512-192-366.

Zatrudnię szwaczki, tel. kom. 0607-443-788.

Zatrudnię ludzi do zbioru bobu, tel. kom. 0697-693-641.

Zatrudnię szwaczki - dzianina, praca całoroczna, tel. kom. 0603-107-489.

Zatrudnię szwaczki - bielizna damska, tel. kom. 0603-107-489.

Zatrudnię fryzjerkę z doświadczeniem, tel. kom. 0511-010-676.

Commercial Union zatrudni osoby na stanowisko asystenta Otwartych Fundusze Emerytalnych (także studentów), bezpłatne szkolenia, tel. kom. 0515-236-056.

SZWACZKI ZATRUDNIĘ. GŁOWNO, TEL. (042) 719-29-62, TEL. KOM. 0692-406-127.

Zatrudnię do wykańczania wnętrz, tel. kom. 0663-975-509.

Poszukuje rencisty lub emeryta do pomocy na stolarni, tel. kom. 0512-280-177.

Zatrudnię szwaczki na dzianinę w Głownie, tel. kom. 0602-106-919.

Zatrudnię piekarską do pieca i cukiernika, tel. kom. 0509-877-081.

Zatrudnię dobrego fryzjera, fryzjerkę do eleganckiego salonu na bardzo dobrych warunkach, tel. kom. 0693-974-919.

Zakład Mięsy Ścibiorów zatrudni do pracy w masarni. Gwarantowany dojazd do pracy ze Strykowią, tel. (046) 874-37-27.

Zatrudnię szefa produkcji z praktyką w bielizniarstwie, krojcozem, stebnówki, tel. kom. 0608-715-694.

Zatrudnię do zbioru ogórków, pomidorów, tel. kom. 0667-118-195, 0663-667-421.

Zatrudnię szwaczki, Łowicz, Głowno, okolice. Możliwość dowozu, tel. kom. 0604-500-826, 0602-241-867.

Zlecę przyszycia zespołom chałupniczym. Łowicz, Głowno, okolice, tel. kom. 0604-500-826, 0602-241-867.

Zatrudnię od zaraz osoby do pracy przy wykończeniach wnętrz (malowanie, gipsowanie), tel. kom. 0697-642-375.

Przyjmę do pracy kierowcę-mechanika z kat. C i E, pracownika magazynowego z kat. prawa jazdy C, pracownika magazynowego z uprawnieniami na wózek widłowy, tel. kom. 0691-979-310.

Przyjmę do pracy pracowników wykwalifikowanych z branży budowlanej. Zatrudnienie w Łowiczu, tel. kom. 0691-979-310.

Kris Line, Głowno zatrudni do działu kadr ze znajomością prawa pracy i umiejętnością sporządzania list wynagrodzeń, tel. (042) 719-43-19, 719-43-15.

Kris Line, Głowno zatrudni szwaczki do szycia bielizny na umowę, tel. (042) 719-43-19, 719-43-15.

Przyjmę stolarza, tel. kom. 0606-617-497.

Zatrudnię kierowców kat. B w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 0516-979-618.

Dynamicznie rozwijająca się firma zatrudni 15 osób, bezpłatne szkolenia, możliwość rozwoju, również dla studentów, tel. kom. 0515-236-056.

Zatrudnię szwaczki, bawełna, Głowno, tel. kom. 0509-571-801.

Zatrudnię ekspedientkę oraz stażystkę w sklepie obuwniczym w Intermarche w Łowiczu. CV proszę przesłać: podbud@wp.pl, tel. kom. 0698-669-492.

Ręczne szycie zasłon. Praca w Łowiczu do sierpnia lub dłużej. Atrakcyjna zapłata, tel. (022) 826-42-45.

Zakład stolarski w Głownie zatrudni starzy, tel. kom. 0668-206-250.

Zatrudnię do sklepu spożywczego, tel. kom. 0508-132-318.

Zatrudnię osobę uczącą się lub nieuczącą do sklepu z prasą, CV, świadectwo pracy, tel. (046) 837-08-15 8.00-21.00, tel. kom. 0603-395-350.

Pracowników do ochrony z licencją I, II, tel. kom. 0500-041-363.

Zatrudnię kierowcę w transporcie między-narodowym na chłodnię, kat. C+E, tel. kom. 0602-608-018.

FIRMA DZIEWIARSKA W ŁOWICZU ZATRUDNI DZIEWIARZĄ, OSOBY DO FORMOWANIA SKARPET, TEL. KOM. 0601-332-896.

Przyjmę pracowników do montażu okien. Tel. 042/710-73-73, 0502-213-373.

Zatrudnię handlowca do sklepu komputerowego w Łowiczu. Więcej na www.ctb.com.pl Oferty ze zdjęciem proszę kierować na e-mail: ctb@ctb.com.pl lub listownie CTB Sp. z o.o. 96-100 Skierniewice, ul. Sienkiewicza 4a.

Zatrudnię stażystki (do 25 lat) papier toaletowy - Skierniewice. Tel. 046/835-90-83.

Firma Mobilis zatrudni kierowców z kategorią prawa jazdy D. Praca na terenie Warszawy. Oferujemy zakwaterowanie i umowę o pracę. Dla osób z kategorią B zarówno pań, jak i panów organizujemy bezpłatny kurs na kat. D. Tel. 022/478-31-20, 0509-831-809, 0608-697-502.

Zatrudnię fryzjerkę w Łowiczu. Tel. 0500-150-219.

Zatrudnię kierowcę na ciągnik siodłowy. Tel. 046/831-62-96.

Zatrudnię szwaczki, dobre zarobki, rejestracja, całoroczne zycie, powiat skierniewicki. Tel. 0512-114-993.

Zatrudnię szwaczki oraz chałupniczkę, całoroczne zycie. Tel. 0501-624-411.

Przyjmę operatora koparko - ładowarki z doświadczeniem. Tel. 0602-520-195.

Ekspedientkę (również bez kwalifikacji i ograniczenia wiekowego), absolwentkę oraz uczącą się zaocznie. Do sklepu spożywczego w Kamionie lub Puszczy Mariańskiej. Tel. 0601-076-657.

Skierniewice - agentów ochrony zatrudnimy; niekaralność. Tel. 0510-103-899.

Zatrudnię fryzjerkę. Tel. 0697-777-414.

Zatrudnię pracownika na budowę. Tel. 0607-610-786.

Zatrudnię kierowcę C+E na kraj. Tel. 0600-006-660.

Zatrudnię ślusarza - mechanika ze znajomością rysunku technicznego. Tel. 0603-345-118.

Zatrudnię w Rawie Mazowieckiej pracowniczków magazynowych i operatorów wózków widłowych, wysokie wynagrodzenie. Tel. 0607-332-517.

Firma zatrudni komunikatywnie osoby do produkcji obróbek blacharskich na warsztacie, mile widziane osoby z doświadczeniem lub w wieku przedemerytalnym. Istnieje możliwość nauki zawodu. Tel. 046/815-92-56, 0607-091-127.

Poszukuję wykwalifikowanych fryzjerów do nowo otwartego salonu fryzjerskiego w ekskluzywnym Hotelu „Ossa”. Tel. 0608-304-030.

Zatrudnię kierowcę kat. C do pracy na terenie kraju ze Skierniewic lub bliskich okolic oraz sezonowo od 6 sierpnia na 2 tygodnie kierowcę kat. C. Tel. 0695-282-602.

Pracownika do myjni samochodowej i kierowcę kat. C+E. Tel. 0509-916-421.

Tynkarzy. Tel. 0605-223-439.

Panie, panów do sprzątania z grupą lub bez. Tel. 0605-176-938.

Zatrudnię elektryka. Tel. 0603-688-059, 0506-633-075.

Zatrudnię kucharza z doświadczeniem i pomocą kucharza. Tel. 0663-672-612.

Zatrudnię fryzjerów - warunki bardzo dobre. Tel. 0792-001-585.

Zatrudnię dekarzy, cieśli, do ociepleń budynków, murarzy, okoliczności Rawy Mazowieckiej. Tel. 0503-535-827.

Zatrudnię operatorów wózków widłowych, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 0508-040-119.

Prace chałupnicze. Tel. 0692-250-631.

Agentów ochrony z licencją do pracy w Skierniewicach. Tel. 0603-816-537.

Magazynierka praca w Żyrardowie, mile widziane uprawnienia na wózek widłowy, kat. C, znajomość materiałów budowlanych. „Tari” s. c. Żyrardów. Tel./fax 046/ 856-38-21.

Zatrudnię tynkarza lub całą ekipę tynkarzy. Tel. 0602-779-602.

Zatrudnię kierowcę C+E, kraj. Tel. 0607-242-247.

Werk Service poszukuje uczniów lub studentów do pracy w hipermarketach na terenie Skierniewic. Kontakt telefoniczny 0508-040-382 lub mailowy joanna.mierzwinska@werkservice.pl

Pracownika myjni i kierowcę C+E. Tel. 0509-916-421, 046/832-52-13.

Zatrudnię blacharza, dekarza. Tel. 0693-532-579.

Autoryzowana Stacja FSO-DAEWOO i FIATA w Międzyborowie, ul. Chelmońskiego 12A zatrudni mechaników i elektromechaników samochodowych. Mile widziany staż przy samochodach osobowych. Tel. 046/855-48-18.

Zatrudnię magistra farmacji. Tel. 0601-374-016.

Firma budowlana zatrudni inżyniera o specjalności roboty drogowe lub ogólnobudowlane do pracy na budowie na terenie całego kraju. Tel. 046/833-98-28 wew. 18.

Firma zatrudni kierownika robót drogowych. Tel. 0 46/833-98-28 wew. 11.

Firma zatrudni absolwentów szkół wyższych o kierunku ogólnobudowlanym i drogowym. Tel. 046/833-98-28 w. 11, 0601-298-842.

Zatrudnię mechanika samochodowego z prawem jazdy kat. B. Tel. kontaktowy 0609-837-100.

Firma samochodowa w Skierniewicach zatrudni lakiernika, pomocnika lakiernika, blacharza, uczniów. Tel. 0602-528-235.

szukam pracy

Przyjmę każdą pracę chałupniczą, oprócz towarzyskich, tel. (046) 874-73-98.

Technik mechanik - automatyk, 2 lata jako ślusarz, upr. UDT na sownice i żurawie, prawo jazdy kat. BE, tel. (046) 839-63-72.

Specjalista BHP starszy oficer BHP i PPOŻ od A do Z, tel. kom. 0601-235-945.

Zaopiekuję się dzieckiem, tel. (046) 830-34-43.

Doświadczony w nadzorze z wymaganymi uprawnieniami i z uprawnieniami na wózki widłowe szuka pracy, tel. kom. 0660-099-072.

Zaopiekuję się dzieckiem, tel. kom. 0509-101-123.

Sprzątanie, mycie okien, tel. kom. 0886-781-197.

Zatrudnię pomocnika murarza, tel. (046) 839-63-72.

Podjęm pracę w hurtowni bądź u producenta odzieży z Łowicza lub okolicy jako sprzedawca, tel. kom. 0885-882-704.

Poszukuję nie palącej osoby do opieki nad dziećmi. Łowicz, tel. kom. 0605-536-260.

Podjęm się opieki nad dzieckiem, Głowno, tel. kom. 0660-152-422.

Podjęm pracę popołudniami po 15.00, tel. kom. 0668-210-141.

inne

Żwrot podatku w Europie Zachodniej, tel. (071) 385-20-18.

Avon - bez wpisowego. SMS/Tel. 0502-616-468, 046/832-74-42.

Avon - atrakcyjna oferta dla nowych konsultantek. SMS/Tel. 0512-115-030.

usługi wideo

Wideofilmowanie „Kroton”, tel. (046) 837-47-48.

Wideofilmowanie - Studio Video „Kadr”, tel. kom. 0607-916-001.

Wideofilmowanie, nowe animacje komputerowe, DVD, FOTO - profesjonalnie, tanio, tel. (046) 837-79-81.

Wideofilmowanie, profesjonalnie, tanio, tel. kom. 0606-302-466.

Wideofilmowanie, profesjonalnie, tanio, tel. kom. 0600-447-843.

Wideofilmowanie, obróbka cyfrowa. Tanio, tel. kom. 0500-397-604.

Usługi fotograficzne w zakresie fotografii ślubnej, przyjęć okazjonalnych oraz reklamy, tel. kom. 0604-101-516.

Wideofilmowanie + zdjęcie, tel. kom. 0608-475-473.

Fotografowanie, śluby, plenery, tel. kom. 0606-630-448.

Wideofilmowanie, tel. kom. 0602-649-360.

Cyfrowe wideofilmowanie, fotografowanie, pełna obróbka komputerowa, DVD, tel. (046) 837-94-85, tel. kom. 0608-484-079.

Wideofilmowanie cyfrowe, obróbka komputerowa - tanio, tel. kom. 0606-852-557.

Wideofilmowanie „Kasia”, solidnie, tanio + zdjęcia, tel. (046) 837-87-68 po 18.00, tel. kom. 0602-633-407.

Fotografia ślubna, plenery, reportaże, chrzty. Tel. 0509-652-759.

www.tomaszewskifoto.republika.pl

Wideofilmowanie, profesjonalnie, tanio. Tel. 0608-244-400.

Cyfrowe Studio Foto - wideo: nagrywanie analogowe i cyfrowe: uroczystości ślubne, studniówki, zdjęcia i fotoreportaże (plener, virtualne tła), cyfrowa obróbka obrazu; stajonoma nagrywarka DVD, zapis na DVD, CD, SVHS, VHS, montaż na zlecenie: Biała Rawska, ul. Mickiewicza 12h. Tel. 046/815-83-98, 0604-588-132, e-mail: eduk@wp.pl

Wideofilmowanie, fotografowanie, przegrywanie z VHS na DVD, obróbka filmów cyfrowa. Tel. 0606-218-624.

Wideofilmowanie, zdjęcia studyjne i plenerowe. Tel. 046/814-23-06, 0607-911-311.

usługi remontowo-budowlane

Usługi remontowo-budowlane, docieplenie budynków, wykańczanie wnętrz od A do Z, wycena gratis, faktury VAT, tel. (046) 830-24-65 po 20.00, tel. kom. 0510-158-877.

Tynki gipsowe agregatem - solidnie, tel. (046) 862-84-00, tel. kom. 0502-370-226.

Układanie kostki brukowej, tel. kom. 0508-286-519.

Remonty kompleksowe mieszkań, tel. kom. 0668-262-745.

Układanie glazury, terakoty, panele, gładź, inne wykończenia, tel. (046) 838-20-56, tel. kom. 0600-626-760.

Glazurnictwo - także duże zlecenia - faktury VAT, tel. kom. 0600-626-760.

Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 0609-846-316.

Układanie kostki betonowej, granitowej oraz inne usługi brukarskie, tel. (046) 837-57-28, tel. kom. 0604-208-087.

Glazura, terakota, tel. (046) 830-23-51, tel. kom. 0600-488-382.

Malowanie, gipsy, tel. kom. 0887-086-767. Tynki, posadzki, tel. kom. 0503-077-863.

Wanny, odnawianie, tel. kom. 0603-753-973.

Żaluzje, rolety, moskitiery, tel. (046) 830-37-61, tel. kom. 0603-753-973.

Vertal - żaluzje poziome, pionowe. Rolety materiałowe i antywłamaniowe. Siatki przeciw owadom. Produkcja i montaż, tel. kom. 0602-736-692, 0512-342-751.

Cyklinowanie, układanie, tel. (046) 837-42-55.

Projektowanie budynków mieszkalnych, gospodarczych, rozbudowy, nadzór, wyceny, kosztorysy, tel. (046) 837-78-38, tel. kom. 0502-086-592.

Wyrob i montaż schodów oraz inne usługi stolarskie, tel. kom. 0663-766-557.

Gładź, płyty k/g, malowanie, tynki, panele, podłogi, sufitu podwieszane, glazura, terakota, tel. kom. 0502-095-691.

Cyklinowanie, układanie parkietu mozaiki, tel. kom. 0501-180-959.

Szalunki stropowe - wynajem, tel. kom. 0604-962-885.

Brukarstwo, tel. kom. 0600-265-234.

Usługi koparko-ładowarka, tel. kom. 0888-095-793.

Glazura, terakota, płyty g/k, gładzie, malowanie, docieplenie budynków, adaptacje poddaszy, posadzki, tynki, klinkier, ogroduzenia. Niskie ceny, tel. kom. 0600-917-292, 0507-431-463.

Kominki, projektowanie, budowa, tel. kom. 0696-171-899.

Glazura, terakota, tel. kom. 0696-171-899.

Błacharstwo, dekarstwo. Głowno, tel. kom. 0502-997-674.

Malowanie, tapetowanie, gładź, płyty g/k, panele podłogowe, tel. (046) 837-32-41 po 18.00, tel. kom. 0608-685-867.

Układanie kostki brukowej, usługi zagęszczarką, tel. kom. 0501-782-451.

Wylewki betonowe agregatem, mechaniczne zacieranie, tel. kom. 0600-872-737.

Dachy, obróbki blacharskie, naprawa i konserwacja, tel. kom. 0515-236-149.

Malowanie, gładź, elewacja budynków, tel. kom. 0606-312-595.

Wypożyczyć rusztowania warszawskie, tel. (046) 837-32-82.

Cyklinowanie, układanie parkietu, tel. kom. 0668-750-437.

Dachy, przeróbki, roboty murarskie, tel. kom. 0508-213-801.

Usługi remontowe, wykończenia wnętrz, glazura, terakota, docieplenie budynków, tel. kom. 0880-542-743.

Solidnie, terminowo, wykańczanie wnętrz, glazura, terakota, płyty g/k, remonty, tel. kom. 0888-223-036.

Gładzie, panele, glazura, terakota itp., tel. kom. 0508-313-799.

Remonty kompleksowe, tel. kom. 0600-614-490.

Remonty profesjonalnie, tel. kom. 0691-774-281.

Remonty adaptacyjne, tel. kom. 0607-196-356.

Ocieplenie elewacji zewnętrznej styropianem i wata, galzura, terakota, tel. (046) 839-13-73, tel. kom. 0602-814-481.

Kominki - budowa, montaż, ogrzewanie domów, tel. (046) 837-44-35, tel. kom. 0600-294-318.

Remonty kompleksowe, tel. kom. 0608-810-953, 0602-513-558.

Szeroki zakres robót ziemnych, tel. kom. 0693-102-704.

Szeroki zakres robót ziemnych koparko-ładowarka, tel. kom. 0693-102-704.

Adaptacja poddaszy, gładź, zabudowy k/g, panele, montaż drzwi, okien, tel. kom. 0697-638-898.

Hydraulika, tel. kom. 0608-263-951.

Docieplenie domów. Tel. 0604-667-642.

Układanie kostki brukowej, granitowej, tel. kom. 0692-789-266.

Malowanie, gipsowanie, panele, płytki i inne, tel. kom. 0886-700-243.

Gładzie, panele, glazura, terakota itp., tel. kom. 0508-313-799.

Stawianie ogrodzeń klinkierowych, tel. kom. 0511-337-768.

Wypożyczam rusztowania, tel. kom. 0508-718-574.

Wykończenie wnętrz, malowanie, gipsowanie, tel. kom. 0660-713-912.

Glazura, terakota, malowanie, panele ściennne, podłogowe, tel. kom. 0602-717-207.

Stemple budowlane, tel. kom. 0508-014-977.

Firma Paul-Bud wykonuje remonty, przebudowy, kompleksowe wykonania wnętrz, więźby dachów, wylewanie i zagęszczanie betonu pod laser, wszelkie prace ciesielskie, gładzie, gipsy, glazura, tel. kom. 0508-194-241, 0501-247-162.

Glazura, terakota, panele podłogowe, malowanie, drobne prace wykończeniowe, tel. kom. 0609-024-436.

Malowanie, gładzie, zabudowy z płyt g/k, panele, tel. kom. 0516-431-090.

Kominy kwasoodporne, wkłady, sprzedaż, montaż, tel. 501-489-029.

Projekty budowlane, nadzory, legalizacja samowoli budowlanych, przeglądy, książki obiektów, tel. kom. 0505-928-424.

Cięcie betonu, wyburzenia, rozbiórki, tel. kom. 0606-192-951.

Malowanie, gipsowanie, sufitu podwieszane, ocieplenie strychów, panele, tel. kom. 0513-823-750.

Kostka brukowa, granit, tel. kom. 0697-558-777.

Wypożyczamy rusztowania, betoniarki, mini koparki, zagęszczarki, młoty wyburzeniowe, łaty wibracyjne i inne. Centrum Budowlane, os. Górki, ul. Łęczyska 64.

Malowanie, gipsowanie, panele podłogowe, płyta k/g, adaptacja poddaszy, glazura, terakota, tel. kom. 0668-462-197.

Malowanie, panele podłogowe, okolice Głowna, Brzezin, Strykowa, tel. kom. 0515-466-326.

Przyjmę piach, tel. kom. 0662-116-836.

Układanie kostki brukowej, tel. kom. 0697-116-271.

Docieplenia budynków, wykończenia wnętrz, malowanie, gipsy, adaptacja poddaszy, tel. kom. 0505-024-964.

Profesjonalne wykończenie wnętrz, fachowe doradztwo, remonty domów i mieszkań, docieplenia budynków, tel. kom. 0663-975-509.

Instalacje elektryczne montaż i naprawa, modernizacja, tel. kom. 0668-195-124.

Malowanie, montaż płyt k/g, gładzie, glazura, tel. kom. 0691-734-544.

Tanio wykonuję usługi remontowe, tel. kom. 0510-303-717.

Usługi budowlano-remontowe, klinkier, tel. kom. 0692-497-058.

Układanie kostki brukowej, tel. kom. 0665-990-994.

Tynki - wolne terminy, tel. kom. 0503-605-424.

Docieplenia budynków, tel. kom. 0607-898-307.

Malowanie - tanio i solidnie, tel. kom. 0509-195-088.

Murarstwo, tynkowanie, tel. kom. 0668-489-577.

Układanie kostki Kost-Bruk, tel. kom. 0668-171-450.

Solidnie odnowię Twoje mieszkanie, Rawa Mazowiecka. Tel. 0607-794-565.

Glazura, terakota, panele, gładź gipsowa, kompleksowe wykończenia wnętrz. Tel. 0668-309-572.

Naprawa mebli tapicerskich antyków i współczesnych. Układanie i cyklinowanie podłóg. Tel. 0603-200-532.

Dachy, podbitki dachowe, montaż. Tel. 0607-610-786.

Gładzie, płyty k/g, malowanie, glaz

nauka

Matematyka, tel. (046) 837-85-96.

Korepetycje - język angielski, tel. kom. 0608-116-097.

Poszukuję korepetytorki z jez. francuskiego, tel. kom. 0603-869-040.

Studentka UŁ udziela lekcji j. angielskiego i francuskiego, 20 zł/60 min, Głowno, tel. kom. 0694-532-796.

Prace z języka polskiego, historii, tel. kom. 0602-490-715.

Prace zaliczeniowe, tel. kom. 0696-803-050.

Prace zaliczeniowe, tel. (046) 837-31-83.

Język rosyjski, tel. (046) 837-31-83,

tel. kom. 0693-398-514.

Prace zaliczeniowe. Tel. 0509-766-108.

Angielski tłumaczenia nieprzysięgłe. Tel. 0508-501-278.

Angielski - korepetycje, tłumaczenia. Tel. 0664-084-141.

Angielski profesjonalnie (matura, egzaminy, korepetycje), także w wakacje. Wystawiam rachunki. Tel. 0601-157-857.

Tłumaczenia w piśmie i w mowie angielski ↔ polski. Wystawiam rachunki. Tel. 0601-157-857.

Korepetycje, język angielski, wszystkie poziomy. Tel. 0504-490-412.

Korepetycje - język angielski. Tel. 0517-908-594.

rolnicze - kupno

plody rolne

Słoma po kombajnie ze zboża jarego, tel. (046) 838-12-26, Przemysłów 7.

Koło Łowickie kupi zboże w snopach, tel. kom. 0503-599-311.

Skup wiśni i porzeczek w Ostrowcu zaprasza. Konkurencyjne ceny, płacimy gotówką, przy dużych ilościach odbiór u klienta, tel. kom. 0505-068-787.

Kupię słomę po kombajnie, prosto z pola, tel. kom. 0607-168-858.

Kupię słomę z pola po kombajnie, tel. (046) 838-77-74 wieczorem.

Owies z pod kombajnu, tel. kom. 0512-476-760.

Skupię czarną porzeczkę i wiśnię większą ilości. Odbiór z plantacji. Tel. 0506-506-604.

hodowlane

Cielaczki do 1 miesiąca, tel. kom. 0600-421-548.

Kupię maciory, knury, przerosty. Powiat łowicki, tel. kom. 0667-277-322.

maszyny

Prasa Z-224 lub Z-279, tel. kom. 0664-347-128.

Każdy ciągnik rolniczy, również do remontu, tel. kom. 0664-347-128.

Kupię prasę Z 224, tel. kom. 0664-347-128.

Kupię kombajn ziemniaczany Anna, tel. kom. 0601-159-904.

Kupię ciągnik C-360, stan dobry, tel. kom. 0664-176-130.

Kupię przyczepę wywrotkę 9 t, tel. kom. 0664-176-130.

Kupię rozsiewacz nawozów „Pias”, tel. kom. 0664-176-130.

Kopaczkę ciągnikową. Tel. 0507-531-998.

Kupię ciągnik C-355 lub C-360, tel. kom. 0692-617-239.

Kupię bryczkę konną oraz spychacz gasienicowy. Tel. 0601-244-975.

rolnicze - sprzedaż

plody rolne

Przywóz młota browarnego, tel. kom. 0605-255-914.

Wysłodki buraczane, Łowicz, Łęczyska 114, tel. (046) 837-11-72, Kiermozia po byłym GS, tel. (024) 277-90-53.

Pszenica, pszenżyto, tel. kom. 0695-068-710.

Pszężyto, około 100 t; burak ćwikłowy; cebula; ogórek; patison; porzeczki czerwone, czarne; wiśnie; śliwki, tel. kom. 0602-673-181.

Słoma ze stodoły, tel. kom. 0887-119-116.

Sprzedam łubin, tel. kom. 0602-766-034.

Nasiona gorczycy, tel. kom. 0510-281-982.

Sprzedam sianę, tel. kom. 0501-352-891.

Mieszanka żyto i pszenżyto, Sromów, tel. (046) 838-44-77.

Pszężyto, pszenżyto, tel. kom. 0695-068-710.

Sprzedam 2 t żyta z pszenżytem, tel. kom. 0606-519-851.

Pszężyto, pszenżyto, tel. (024) 277-70-28.

Sprzedam słomę, tel. kom. 0606-434-347.

Sprzedam sianokiszonkę w belach, tel. kom. 0602-522-478.

Sprzedam słomę ze stodoły, tel. (046) 838-89-78.

Sprzedam pszenicę, tel. (024) 277-73-53.

Pszężyto, pszenicę, tel. (046) 838-76-90.

Sprzedam zboże: żyto, pszenica, jęczmień, tel. (046) 838-65-52.

Sprzedam trawę do zięcia w Łowiczu 1 ha, tel. kom. 0504-717-222.

Mieszanka zbożowa, snopowiązalka, młocznia szerokolistna, schładzarka do mleka, tel. (046) 838-13-61.

Pszężyto, mieszankę, tel. (046) 838-65-19.

Pszężyto z pszenicą, tel. kom. 0696-974-335 Boczek.

Sprzedam 5t pszenicy, tel. (046) 838-17-10 po 22.00.

Kukurudza paszowa, tel. kom. 0602-287-648.

Słomę z pola, jęczmień ozimy. Łazniki 70, tel. (046) 838-72-99.

Sprzedam jęczmień, tel. (046) 838-73-34.

Jęczmień i mieszanka, tel. kom. 0502-585-456.

Sprzedam słomę po kombajnie, tel. kom. 0600-415-353.

Pszężyto ozimą, Strugińce, tel. (046) 838-77-48.

Słomę z pola po kombajnie, tel. (024) 277-72-50.

Sprzedam zboże. Sokołów Towarzystwo, tel. (024) 277-97-27.

Mieszanka i pszenżyto, tel. (024) 277-64-24 po 20.00.

Trawy do skoszenia. Tel. 0501-735-775.

Słoma 2,5 ha, tel. (046) 838-76-29.

Sprzedam słomę w kostkach, owies i jęczmień. Zielkowiec II 104.

Sprzedam słomę w kostkach, tel. kom. 0601-573-551.

Słoma prosto z pola 3ha, tel. (046) 838-64-73, tel. kom. 0667-667-087.

Sprzedam 20 t pszenicy konsumpcyjnej wysokogłutenowej, tel. (046) 838-78-54, tel. kom. 0609-063-583.

Owies, tel. (046) 874-71-89, tel. kom. 0504-109-133.

Zboże lub inne propozycje. Sokołów Towarzystwo, tel. (024) 277-97-27.

Jęczmień i Orkan II, tel. (042) 719-70-29, tel. kom. 0691-538-579.

Słoma w kostkach, tel. kom. 0606-505-072, Rogóźno 74.

Sprzedam słomę po kombajnie, tel. (046) 838-85-66.

Sprzedam pszenżyto po zbiorze, tel. kom. 0507-031-081.

Młóto browarne, przywóz z zestawem, tel. (046) 838-48-86,

tel. kom. 0601-523-438.

Sprzedam jęczmień i pszenżyto. Tel. 0608-287-250, 046/831-40-76.

Sprzedam słomę na polu po żniwach. Tel. 046/831-11-52.

hodowlane

Sprzedam jałówkę, tel. (046) 838-17-64 wieczorem.

Młoda krowa (trzeci cielak), tel. (046) 838-91-69.

Dwie klacze 1,5-letnie, Gągolin Południowy 20.

Krowa 5 lat, wycielenie 24.07.2007, tel. (046) 835-20-30.

Jałóвка na ociełeniu, tel. (046) 838-13-08, tel. kom. 0665-752-681.

Sprzedam jałówkę wysokocielną 06.2007, tel. (024) 722-17-46 po 20.00, tel. kom. 0601-075-778.

Jałóвка 8-miesięczna, tel. kom. 0885-280-616.

Sprzedam świnię na wyproszeniu. Tel. 046/874-41-08, 0663-742-889.

Sprzedam krowę, 2004 rok, na wycieleniu, termin 07.07.2007, Zielkowiec I 37.

Sprzedam zacioloną jałówkę, tel. kom. 0880-642-244.

Świeżo wycielona jałóвка, tel. (046) 838-98-15.

Jałóвка wysokocielna, Wola Zbrożkowa 74.

Sprzedam jałówkę na ociełeniu, 08.2007, tel. (046) 839-11-51.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu. Kalenice 10, tel. (046) 838-82-32.

Sprzedam krowę i jałówkę na wycieleniu, tel. (046) 838-82-10.

Sprzedam prosięta rasy mięsnej, tel. kom. 0664-730-398.

Jałóвка cielna, tel. (024) 277-38-81.

Sprzedam kuca 1,5-letni ogierek, 1.300 zł. Tel. 0664-010-522.

Dziki-łochy, warchlaki. Tel. 0886-150-826.

Dwie jałóвки na wycieleniu, tel. kom. 0692-842-425.

Klacz czteroletnia, tel. kom. 0692-842-425.

Jałóвка wysokocielna, tel. (046) 838-16-17.

Jałóвка na wycieleniu, termin 21 lipiec, tel. kom. 0886-016-581.

Jałówkę wysokocielną, tel. kom. 0502-556-258.

Kozy, tel. kom. 0604-631-704.

Sprzedam 3 krowy mleczne. Likwidacja gospodarstwa, tel. kom. 0667-257-460.

Młoda krowa na wycieleniu 3-letnia, tel. (024) 277-91-96 po 20.00.

Sprzedam krowę wysokocielną, tel. (046) 839-11-62.

Jałóвка hodowlana cielna, tel. kom. 0889-722-699.

Jałóвка cielna, termin 23.07.2007, tel. kom. 0605-061-675.

Krowa na ociełeniu. Parma 14, tel. kom. 0608-872-780 po 16.00.

Sprzedam 2 jałóвки na wycieleniu. Urzeczce 73, tel. (046) 838-81-34.

Sprzedam jałówkę cielną. Tel. 046/815-72-50.

maszyny

Sieczkarnie do kukurydzy 1-, 2-rzędowe Potinger, Mengele, PZ, Kemper, tel. (024) 356-27-60, tel. kom. 0512-444-919.

Deszczownie, tel. kom. 0506-140-584.

Opryskiwacze, kosiarki rotacyjne, agregaty, tury, rozrzutniki. Rol-Inwest Biawely, tel. kom. 0506-140-584.

Silniki C-330, C-360, MF, Leyland - kompleksowy remont, 12 miesięcy gwarancji, tel. kom. 0506-140-584.

Obcinarza do cebuli, wałkowa, stan bdb, tel. (046) 838-12-26.

Sprzedam rozrzutnik obornika 2-osiowy, tel. (046) 838-40-82 wieczorem.

Sprzedaj żmijek, tel. kom. 0608-684-292.

Żmijka do zboża, mieszalniki pasz, gniotowniki nowe - tanio, tel. kom. 0602-570-397.

Ciągnik Fortchnit 323A3 4 x 4 110 KM, oryginal lub zamiennik na 80 KM z Turem, tel. kom. 0510-281-982.

Śrutownik na kamieniach 50, stan dobry, tel. (046) 838-69-44 wieczorem.

Słoma ze stodoły i ze zbiorów 2007, silnik C-360-3P, rozrzutnik dwuosiowy, rozsiewacz Kos, do jarka, prasa zwijająca Claas, tel. (042) 719-56-16, tel. kom. 0693-830-160.

Ciągnik C-360 3P, oryginal, pług podorywkowy 5, pług 2. Wygoda 8.

Termit sadowniczy, nowy, tel. kom. 0506-188-515.

Wentylator do opryskiwacza sadowniczego, tel. kom. 0506-188-515.

Sprzedam siłosa na zboże 10 t, BIN, Szwarocin 4, gm. Rynbno.

Sprzedam nowy wyciąg linowy, kompletny, tel. kom. 0600-820-374.

Przetraszarka karuzelowa, tel. kom. 0605-652-263.

Ursus 3512, C 385 + Tur, MTZ, silniki, paski klinowe, agregat 200 KWA oraz części ciągnikowe różne, tel. kom. 0504-475-567.

Dojarka Alfa Laval i obornik, tel. (046) 838-40-65.

Prasa Z224/1 1997 rok z podajnikiem bel, 1 właściciel, Zakulin 8.

Rozrzutnik Kos, pług 2-skbowy, brony i kultywator, tel. (046) 838-91-63.

Sprzedam Zetor 7045, 1983 rok, 4x4, stan dobry, tel. kom. 0694-140-726.

Prasę zwijającą Massey Ferguson, zmienno-komorowa, 1997 rok. 0517-592-233.

Prasę zwijającą Joh Dere, zmienno-komorowa. Tel. 0517-592-233.

Rozdrabniacze wಾಗrowieckie nowe z gwarancją; siewnik Polonez 3 m, 2003 rok - Rolmasz Kutno. Tel. 0517-592-233.

Kombajn Bizon Z056, 1986 rok, tel. kom. 0508-534-238.

Prasa zwijająca Class Roland 66 - szeroki podbierak, 1998 r., tel. kom. 0517-592-233.

Prasę kostkującą Massey Ferguson, kombajn zbożowy Bizon 1986, garazowany, tel. kom. 0517-592-233.

Rozrzutnik jendoosiowy Czarna Białostocka 1989 r., siewnik zbożowy Nordsten 3 m 1998 r., kultywator Konkislide 3,4m, tel. kom. 0517-592-233.

Pług czteroskbowy Atlas stan bdb, brona talerzowa 2,2 - 3 m ciągnąca ciężka, tel. kom. 0517-592-233.

Maszyny konne, tel. kom. 0507-075-301.

Rozrzutnik, kosiarka rotacyjna lub Osa, kopcarka, zgrabiarka 4 lub 5, sadzarka, pług 2, Tur do C-330, tel. kom. 0887-380-863.

Kombajn zbożowy Bizon Z056, 1986 rok, tel. kom. 0604-178-976.

Przyczepa dłuższa platforma 11 m dl. do zwożenia słomy, 2500 zł, przyczepa HL 8011, wywrotka na boki, podwójne burty, 10000 zł, tel. kom. 0605-896-130.

Prasę Z-224, tel. (042) 719-95-61.

Sprzedam siewnik Amazone D-7 typ 33, szer. robocza 3,20 m, współpracuje z C-360, stan techniczny bdb, 8300 zł, tel. kom. 0695-052-734 po 20.00.

Sprzedam kombajn Bizon Z056, 1980 rok, tel. kom. 0515-938-370.

Sprzedam przyczepę 6 t wywrotka i 4,5 t, tel. kom. 0604-427-059.

Sprzedam dmuchawę do zboża, Grubery, agregaty ścierniskowe, siewniki Amazone D7 3 m, opryskiwacz 400 l zawieszany, 2004 rok, tel. kom. 0604-944-967, 0606-792-712.

Sprzedam snopowiązalkę, stan bdb, tel. kom. 0507-112-039.

Zetor 7211 sprzedam, tel. kom. 0602-649-360.

Sprzedam przyczepę HL 8011 od 8000-15000 zł, 4 szt., siewka Amazone 1500 l, tel. kom. 0601-263-522.

Obsypnik kopy, tel. kom. 0697-714-837.

Koła wąskie do Ursus C-360, tel. kom. 0697-714-837.

Sprzedam przyczepę samobieżną Jugosłowiańską II, tel. kom. 0697-714-837.

Glebogryzarkę, tel. kom. 0697-714-837.

Sadzarkę do warzyw 2-rzędową, tel. kom. 0697-714-837.

Sprzedam siewnik 23 rurki, śrutownik na kamieniu, tel. kom. 0510-259-018.

Przyczepka wywrotka 1-osiowa, tel. kom. 0510-602-063.

Przyczepę rolniczą trzystronny wywrot 1997 r i właściciel. Tel. 0501-104-739.

Przyczepa czeska wywrotka 8 t, tel. kom. 0694-144-309.
 Sprzedam widły do ładowania belek ciagnikiem, tel. (046) 838-98-62.
 Rozrzućnik dwuosowy, stan bdb, tel. kom. 0691-666-967.
 Talerzówka, tel. kom. 0661-220-527.
 Sprzedam ciągnik C-330, stan dobry, tel. kom. 0503-829-778.
 Kombajn Forschmitt 512, 1986 rok, tel. (046) 861-00-24, tel. kom. 0695-432-789.
 Sprzedam kombajn Wistula, stan dobry, tel. (046) 839-60-69.
 Rozrzućnik 2-osowy, tel. (046) 838-16-84 po 20.00, tel. kom. 0787-488-297.
 Sprzedam przyczepę 250/130/45, Reczyce 132, tel. kom. 0664-497-762.
 Sprzedam prasę kostkującą, tel. (046) 874-76-28.
 Sprzedam rozrzućnik obornika, przyczepkę jednoosiową, kwotę mleczną 90000 l, tel. kom. 0502-553-569.
 Sprzedam śrutownik bijakowy i Poznaniak, tel. kom. 0887-535-506.
 Sprzedam MTZ-82, 4000 zł do uzgodnienia, tel. kom. 0511-065-764.
 Rozrzućnik 6 t, basen na mleko, tel. (046) 838-47-78.
 Sprzedam schładzalnik Frigomilk 300 l, stan bdb, tel. kom. 0696-951-591.
Prasa Z-224, tel. kom. 0608-106-614.
 Sprzedam ciągnik C-4011, tel. kom. 0608-440-797.
 Prasa Z-279, tel. kom. 0663-252-589.
 C-330 lub C-360, tel. kom. 0664-347-128.
 C-330, tel. kom. 0663-252-589.
 Prasa Z-224, 1990 rok, 10200 zł, tel. kom. 0664-347-128.
 Sprzedam beczkę asenizacyjną 2500 l, przetrząsacz-zgrabiarkę pasową, podwozie rozrzućnika 3,5 t, tel. 0603-821-492.
 Sprzedam rozrzućnik obornika 3,5 t fabryczny, 5000 zł, tel. 0607-774-729.
 Sprzedam ciągnik T-25, stan bardzo dobry, 1982 rok, tel. 046/815-31-82.
 Sprzedam ciągnik T-25A2, 1998 rok, tel. 046/813-16-81, 0691-149-533.
 Sprzedam T-25, talerzówkę, glebogryzarkę, prasę, bronę, rozrzućnik, siewnik, siewkę, opryskiwacz, kopaczkę i przegrabiarkę, tel. 0661-584-307.
 Sprzedam prasę Z 224/1, 1989 rok, tel. 046/813-72-91.
 Sprzedam kombajn Anna, tel. 0608-300-588.
 Sprzedam glebogryzarkę ciągnikową Grudziądz, tel. 0785-206-813.
 Class Merkator 4,20 m, Class Columbus 2 m, tel. 0604-752-278.
 Sprzedam mieszalnik 700 kg i śrutownik, tel. 0664-093-210.
 Sprzedam plug 2-skiobowy, tel. 0691-284-448.
 Sprzedam maszyny rolnicze, tel. 0604-238-805.
 Śrutownik na kamieniu 30, stan bdb, 500 zł, tel. 046/835-23-31.

Sprzedam bronę, kultywator i siewnik, tel. 046/831-44-37.
 Sprzedam ciągnik C-360 po kapitalnym remoncie, 1977 rok, tel. 0604-681-375.
 Kombajn ziemniaczany Anna, stan bdb, tel. 0501-555-372, Rawa Mazowiecka.
 Sprzedam plug 3-skiobowy, tel. 0693-698-029.
 Opona tylna nowa Ursus C385, tel. 0601-348-899.
 Sprzedam dwukółkę ciągnikową, silnik elektryczny 5,5 i 7,5 kW, tel. 0607-511-983.
 Sprzedam prasę Z245, 2002 rok, tel. 046/815-77-81 wieczorem.
 Sprzedam Bizon Z050, stan dobry, tel. 0601-385-043.
 Sprzedam ładowacz Cyklop, 1982 rok, tel. 0668-460-371.

inne

Bielenie obór, tel. kom. 0501-250-253 wieczorem.
 Opona nowa do C-330, tel. kom. 0506-188-515.
**SPRZEDAŻ HURTOWA OLEJU NAPE-
 DOWEGO. DOSTAWA NA MIEJSCIE.
 KONKURENCYJNE CENY,
 TEL. KOM. 0503-115-141,
 0693-157-163.**
 Malowanie obór, odkazanie, odmuśnianie, tel. (044) 725-02-95, tel. kom. 0504-171-191.
 Cięcie sianokiszonek sieczkarnią - odwóz, tel. kom. 0604-463-486.
 Sprzedam kwotę mleczną, tel. (024) 277-70-01.
 Sprzedam basen na mleko i kwotę mleczną, tel. (046) 861-17-43.
 Sprzedam kwotę mleczną, zbiornik na mleko 200 l, tel. kom. 0605-100-293.
Usługi prasą rolującą + kostkującą, tel. (046) 838-14-75, tel. kom. 0503-794-355.
 Sprzedam obornik bydłowy, tel. kom. 0660-170-746.
 Sprzedam zbiorniki plastikowe 1000 l na palecie, tel. kom. 0697-677-530.
 Tunele foliowe 6x20, tel. (046) 830-39-44.
 Sprzedam obornik bydłowy, wialnię ręczną, sieczkarnię (łode), wóz konny, tel. 046/814-41-98.
 Sprzedam stodołę - konstrukcja drewniana, pokryta eternitem oraz słomę, Bieliny k/Nowego Miasta nad Pilicą, tel. 046/814-41-98.
 Sprzedam pomiot kurzy ekstra, tel. 0505-027-560.

zwierzęta

sprzedaż

Szczeniaki owczarka niemieckiego, tel. kom. 0693-141-816.
 Szczeniaki owczarka niemieckiego, tel. kom. 0692-694-085.

Alaskan Malamute szczeniata sprzedam, tel. kom. 0887-341-475, 0609-776-068.
 Jamniki miniaturowe, 4 czarne pieski, cena 250 zł sprzedam, tel. kom. 0500-043-501.
 Koza, kózka, koziołek, tel. kom. 0604-593-167.
 Konie - kucyki, tel. (046) 838-33-24.
 Sprzedam 1,5 rocznego owczarka niemieckiego z rodowodem, tel. kom. 0693-350-888.
 Szczeniata buldożki francuskiej, tel. kom. 0601-326-415.
 Szczeniaki Amstaffa tanio sprzedam, tel. kom. 0697-646-058.
 Sprzedam 3-letnią sukę owczarka niemieckiego, dobra do pilnowania domu, tel. kom. 0609-902-222.
 Oddam kotki 2-miesięczne, tel. (046) 837-32-60, tel. kom. 0697-021-063.
 Owczarki niemieckie długowłose z rodowodem sprzedam, tel. kom. 0606-988-542.
 Sprzedam szczeniaki owczarka niemieckiego po szczepieniach, ojciec na miejscu, tel. kom. 0698-972-112.
 Sprzedam kuca, 1,5- roczny ogierek, 1.300 zł, tel. 0664-010-522.
 Sprzedam szczeniaki z wilków, 50 zł/1 szt., tel. (046) 838-13-02.
 Szczeniaki owczarka niemieckiego, długowłose, mocnej budowy po ostrych rodzicach, tel. kom. 0667-882-172.
 Oddam 2-miesięczne kotki w dobre ręce, tel. Kom. 0516-197-270.
 Huski szczeniata sprzedam, tel. kom. 0664-329-912.
 Westy, tel. kom. 0604-537-872.

Suczka rasy Pekinczyk, tel. kom. 0694-514-370.
 Sprzedam Maltańczyki i Westy, tel. kom. 0506-740-564.
 Sprzedam młodą kozę, tel. kom. 0667-313-402.
 Owczarki z rodowodem, tel. (046) 838-47-78.
 Sprzedam odchowane szczeniaki ShiTzu, tel. 0887-300-302.
 Sznaućki miniaturowe czarno-srebrne, tel. 0696-116-017. ()
 Sprzedam młode dziki i świnio-dziki, tel. 0512-809-290.
 Sprzedam kozę 1,5 roku wraz z bliźniaczkami 5 miesięcy, tel. 046/838-68-79.
 Sprzedam króliki - olbrzym belgijski, tel. 0606-987-935.
 Ratlerki - szczeniaki - sprzedam, tel. 0506-840-122, 0503-720-903 wieczorem.
 Klacz 5-letnią, ogier 1 rok, tel. 0695-610-604.
 Sprzedam owczarki niemieckie, 8-tygodniowe, tel. 0781-791-063.
 Sznaućki rodowodowe, tel. 0606-639-045.
 Sprzedam szczeniata owczarka szkockiego, pieski, tel. 0512-666-091.

BANART



PASZE, KONCENTRATY KOMPONENTY PASZOWE

**Klewków 51
99-400 Łowicz
Przy trasie poznańskiej**

0 662 095 096

**Już otwarte
Ponad 300 asortymentów
pasz i dodatków paszowych**

**Pytaj codziennie o promocje
stałe powiększamy oferty**

**czynne
pon. - pt. 8-17
sobota 8-14**

**Przyjdź swoje
zwierzęta będą zadowolone
ZAPRASZAMY**

Kredyty gotówkowe hipoteczne

**SPRAWDŹ WYSOKOŚĆ RATY
bez ukrytych kosztów!**

Tylko u nas gwarancja kolejnej gotówki!

- oferty dla klientów indywidualnych
- oferty dla firm • oferty dla rolników

Zadzwoń lub przyjdź!

ŁOWICZ, ul. BROWARNA 10A

UWAGA: na ulicy znajdują się dwa biura kredytowe
MY jesteśmy obok sklepu „Kurczak” i Antykwiariatu
 tel./fax (0-46) 837-82-71 www.ebankowy.pl

DOM WESELNY Syntex

PRZYJĘCIA WESELNE

**KLIMATYZACJA
OGRODEK**

ZAPEWNIAMY:

- ✓ wspaniałą, wykwalifikowaną obsługę
- ✓ posiłki „palce lizać” ✓ wiejski stół
- ✓ dwie sale (sala taneczna i sala jadalna)
- ✓ piękne udekorowanie sali
- ✓ niepowtarzalną i miłą atmosferę
- ✓ SAMOCHÓD, KTÓRY ZAWIEZIE CIĘ DO ŚLUBU

Tel. (046) 837-59-49, 0503-977-175, 0504-113-116

IPE AWARDS 2006

Najlepszy fundusz emerytalny w Europie Centralnej i Wschodniej

Nie daj się wylosować!
 Wybierz największy Otwarty Fundusz Emerytalny
 BPH CU WBK w Polsce.

COMMERCIAL UNION
 Otwarty Fundusz Emerytalny
 BPH CU WBK

Kontakt tel. 0 601 817 533

ODZIEŻ ROBOCZA

**PROMOCJA PRODUCENT
15 lat na rynku**

MASKI HURT-DETAL

NA OPYSKI DLA ROLNIKÓW

OBUWIE: • trzewiki • gumowce • gumoflice
 ODZIEŻ: • ubrania drelchowe • fartuchy • koszulki fanelowe
 • kamizelki • czapki • odzież nieprzemakalna • rękawice
 ŚRODKI CZYSTOŚCI: • pasta bhp • mydło
 • worki • papier toaletowy • ręczniki
 • kremy do rąk • ścielki
 ŚRODKI OCHRONY OSOBISTEJ: • maski
 • kaski • ochronniki słuchu i oczu • nakolanniki

Firma MONTEX Główno
 ul. Kilińskiego 9a, tel. (042) 719-16-77

Swiat Najlepszych Telewizji

CYFROWY POLSAT

• Nowoczesny dekoderek na własność za jedyne 99 zł

Polpak Family już od 1 zł dziennie

Dla Ciebie i Twojej Rodziny

ZAPRASZAMY
 Główno, ul. Kopernika 21
 GSM 601 508 098

ELEKTRO-AUTOMATIC

ul. Elizy Orzeszkowej 64
 05-820 Piastów
 tel./fax 022-723-15-43
 tel. 022-753-94-79
 tel. 0693-666-555

ZŁĄCZKI
SIŁOWNIKI
FILTRY
ZAWORY
SSAWKI
CZUJNIKI

PNEUMATIC COMPONENTS
 biuro@elektro-automatic.com.pl
 www.elektro-automatic.com.pl

FIRMA WES-KOM

organizuje: • PRZYJĘCIA WESELNE
 • BANKIETY • KONFERENCJE
 • KOMUNIE (również CATERING)
 • oraz OBIADY KONSELACYJNE

ZAPEWNIAMY:

- ✓ miłą i fachową obsługę przyjęć
- ✓ dekorację stołów
- ✓ stół wiejski
- ✓ smaczne i obfite posiłki

Tel. kontaktowy: 0609-857-032

MP mebelprojekt

Łowicz, ul. Napoleońska 12
 tel./fax 046-837-35-18

Studio Mebli

Produkcja mebli na wymiar:

- kuchenne
- szafy
- wnękowe
- meble biurowe
- do sklepów
- aptek itp.

Gotowe zestawy mebli takich firm, jak: **FORTE**, **wejher**, **MEBLAR**

Mebel pokojowe, sypialnie, wypoczynki itp.

ŁOWICZ, UL. ZGODA 35
 tel. (0-46) 837 49 86
 www.pcmarbo.com.pl

- **KOMPUTERY**
- **NOTEBOOKI**
- **KASY FISKALNE**
- **OPROGRAMOWANIE**
- **AKCESORIA**
- **REGENERACJA TONERÓW**
- **SERWIS**

POLECAMY: **tp**, **orange**

kolejowa 46

ul. Kolejowa 46
 05-870 Błonie

www.kolejowa46.pl

tel/fax: +48 22 725-24-55
 tel.: +48 22 725-22-87
 e-mail: biuro@kolejowa46.pl

Hurtownia Artykułów Meblowych

**AKCESORIA
MEBLOWE**

PŁYTA WIÓROWA

**HANDEL
HURT-DETAL**

Oświadczenia majątkowe radnych i urzędników za 2006 rok

Starostwo i Rada Powiatu Łowickiego

Po raz pierwszy prezentujemy oświadczenia majątkowe członków nowej Rady Powiatu Łowickiego i najważniejszych urzędników starostwa. Część osób zasiadała w radzie w poprzedniej kadencji i z ich oświadczeniami mieli szansę się zapoznać. W wielu jednak przypadkach oświadczenia publikujemy po raz pierwszy. Aby sprawdzić, co zmieniło się od czasu zaprzysiężenia nowych radnych, obecne oświadczenia porównujemy z oświadczeniami złożonymi na początku kadencji.

Paweł Bejda - Radny ma 125 tys. zł zgromadzonych pieniędzy. Posiada mieszkanie o powierzchni 83 m², o wartości 124,500 zł.

Z tytułu wynagrodzenia za pracę w roku 2006 uzyskał 82.264,40 zł, ze sprzedaży Forda Mondeo, rocznik 1993, uzyskał 4 tys. zł. Zasiłek chorobowy - 1.376,16 zł, dieta radnego - 1.978,02 zł.

Jeździ Volkswagensem Golf, rocznik 1995 i Audi A 4 - rocznik 1995.

Eugeniusz Bobrowski - Ma 24 tys. zł i 2000 dolarów USA zgromadzonych pieniędzy. Posiada mieszkanie o powierzchni 72 m², wartości 90 tys. zł, działkę rekreacyjną - 1.100 m² z drewnianym domkiem letniskowym, działkę 105 m² z garażem - łączna wartość około 45 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w starostwie osiągnął 79.906,75 zł, jako członek rady w Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej - 2.144,75.

Jeździ Renaultem Laguna, rok produkcji 1988, o wartości 5 tys. zł.

Edward Chądziński - Zgromadził na koncie 70.397,75 zł (na początku kadencji miał 67.733,90 zł). Posiada dom o powierzchni 175 m² warty 100 tys. zł, gospodarstwo rolne o powierzchni 20,09 ha warte 300 tys. zł. Zabudowa zagrodowa: budynek mieszkalny, budynki gospodarcze. Z tego tytułu osiągnął w 2006 roku przychód w wysokości 145 tys. zł i dochód 24.396,85 zł.

Ze sprzedaży udziałów w Młynach Polskich osiągnął 1632 zł. Prowadzi usługi żniwne, z czego miał przychód 3200 zł i dochód 800 zł.

Jest członkiem rady nadzorczej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu, za co otrzymał 564,85 zł. Jako przewodniczący Rady Gminy w Bielawach uzyskał 8160 zł, z tytułu pracy na umowę zlecenie 651,77 zł. Dieta radnego 651,77 zł.

Posiada ciągnik Ursus c360 - 3p - rocznik 1988 o wartości 12 tys. zł i kombajn zbożowy Bizon - rocznik 1987, wartości 20 tys. zł.

Na początku kadencji deklarował zaciągnięty kredyt suszowy w kwocie 11371,42 zł, obecnie już go nie ma.

Krzysztof Dąbrowski - Radny ma 12,5 tys. zł zgromadzonych pieniędzy na funduszu inwestycyjnym - o 500 zł więcej niż na początku kadencji. Posiada dom o powierzchni 96 m² o wartości 100 tys. zł, gospodarstwo ogólnorolne 13 ha, wartość 100 tys. zł. Zabudowa murowana. Z tego tytułu osiągnął przychód 20.250,30 zł, dochodu nie osiągnął. Jako rad-

ny powiatowy otrzymał w 2006 roku 11.868,12 zł. Umowa zlecenie - 874,15 zł.

Stanisław Felczyński - radny ma 14 tys. zł zgromadzonych pieniędzy (wcześniej deklarował 12 tys. zł), dom 110 m² o wartości 150 tys. zł i gospodarstwo ogólnorolne o powierzchni 5,09 ha warte 70 tys. zł. Zabudowa zagrodowa: stodoła, obora, garaż. Na początku kadencji nie miał z tego tytułu żadnych dochodów, teraz deklaruje 4 tys. zł.

Z tytułu wynagrodzenia otrzymał 44.447,02 zł, dieta radnego powiatowego - 11.868,12 zł, dopłata do gospodarstwa 9234,91 zł.

Krzysztof Figat - Posiada dom 210 m² wart 180 tys. zł oraz 83 m² - wartość 8 tys. zł i 100 m² - wartość 8 tys. zł. Ma też gospodarstwo rolne: 9,84 ha - wartość 95 tys. zł oraz 0,33 ha i 5,7 ha - wartość 14 tys. zł - to ostatnie w dzierżawie. Zabudowa gospodarsko-inwentarska. Nie potrafi określić przychodu i dochodu, jaki z tego osiągnął, nie prowadzi bowiem zapisów księgowych.

Inne nieruchomości to stacja paliw 900 m² o wartości 950 tys. zł - współwłasność, działka rolna 0,46 m², którą nabył 24 października 2006 roku od Urzędu Gminy w Nieborowie.

Prowadzi działalność gospodarczą ZHUP Rolmech Krzysztof Figat. Przychód, jaki z tego osiągnął, wyniósł 4917498,40 zł. Dochód - 74,720,25 zł. Z diety z Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej uzyskał 483 zł, z tytułu 1/10 etatu specjalisty do spraw transportu - 990 zł. Dieta radnego 1978,02 zł.

Posiada auta: dwa Volvo f-12, Volvo FN, Volvo FL. A także Magims 16OR 81, Trailor 936 3E, Schmitz, Schmitz SPR 24, Wilton 503,34, Fruehaut.

Posiada też dwa ciągniki Zetor, dwa auta VW Pasat i Golfa 1,6.

Ma zaciągnięty kredyt inwestycyjny długoterminowy w wysokości 341566 zł, 500 tys. limit na rachunku bieżącym, 156.600 zł kredyt inwestycyjny i 20.900 zł kredyt gospodarczy.

Krzysztof Janicki - Ma 50 tys. zł zgromadzonych środków. Posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 5,44 ha warte 170 tys. zł - zabudowa gospodarsko-mieszkalna - współwłasność w cztery osoby. Przychód z tego tytułu 32 tys. zł, dochodu nie osiągnął.

Inne nieruchomości - działka 1936 m² o wartości 40 tys. zł. Jest pełnomocnikiem żony w firmie handlu węglem. Z diety radnego osiągnął 1978,02 zł.

Jeździ Nissaniem Primera rocznik 1995 o wartości 10 tys. zł i Smart 2001 o wartości 15 tys. zł.

Jolanta Kępka - Posiada dom o powierzchni 102,7 m² i działkę 678 m² - brak aktualnej wyceny.

Jako dyrektor łowickiego Przedsiębiorstwa Edukacji Narodowej. Jako dyrektor łowickiego Przedsiębiorstwa Edukacji Narodowej. Jako dyrektor łowickiego Przedsiębiorstwa Edukacji Narodowej. Jako dyrektor łowickiego Przedsiębiorstwa Edukacji Narodowej.

Jeździ Renaultem LB Thalia EXP 1,4 z 2003 roku.

Nie ma żadnych zobowiązań kredytowych, choć na początku kadencji deklarowała: w Międzyzakładowej Kasie Zapomogowej w styczniu zaciągnęła pożyczkę w wysokości 4.500 zł - wtedy do

splaty pozostało pięć rat po 900 zł. W Funduszu Świadczeń Socjalnych - 1950 zł, wtedy do splaty 13 rat po 150 zł. Deklarowała kredyt odnawialny do 14 tys. zł - wykorzystana 12.714,64 zł.

Marcin Kosiorek - Przewodniczący Rady Powiatu jest od 20 czerwca 2006 roku członkiem rady nadzorczej Agromy Kutno - spółki handlującej sprzętem rolniczym. Z tego tytułu osiągnął 11184,34 zł. Ze stosunku pracy osiągnął 25849,15 zł, z tytułu prawa majątkowego 1580,50 zł i z diety radnego 1979,02 zł.

Dariusz Kosmatka - Ma 10 tys. zł zgromadzonych środków, dom 118,28 m² o wartości 120 tys. zł, działkę 1209 m² - wartość 10 tys. zł, łąkę 1200 m² - wartość 1500 zł. Z tytułu wynagrodzenia osiągnął 34.087,99 zł, dieta radnego - 1978,02 zł. Jeździ Oplem Astrą 1,7.

dok. na str. 32NE

REKLAMA

Jeśli UMIESZ CHOCIAŻ TROCHĘ SZYĆ na stębnówce, owerloku, ryglu znasz się na lagowaniu i krojeniu

przyjdź do naszej firmy
damy Ci pracę

Osoby, które chciałyby się nauczyć też są mile widziane.

Zapraszamy do naszej firmy w Łowiczu ul. Powstańców 6

R-1303

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W GŁOWNIE

z siedzibą przy ul. Gen. Wł. Sikorskiego 45/49, tel. 042 719-12-35

OGŁASZA PRZETARG NA NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO POŁOŻONEGO W PAVILONIE HANDLOWYM PRZY UL. GEN. WŁ. SIKORSKIEGO 45/49

- ✓ Lokal ma powierzchnię 68,8 m².
- ✓ Wywoławcza stawka czynszu 20 zł/m² + VAT. Opłaty za media liczone oddzielnie.
- ✓ Przetarg odbędzie się 23.07.2007 r. o godz. 11.00.
- ✓ Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium 3.000,00 zł do godz. 10.00 w dniu przetargu oraz zaakceptowanie regulaminu przetargu.
- ✓ Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu na każdym jego etapie, bez podania przyczyn.

R-1292

SALON FRYZJERSKI

Lilia

Poszukuje do pracy:
FRYZJERKĘ-FRYZJERA

Tel. 046 838 66 40, 511 010 676

Nowo otwarty

auto serwis

oferuje:

⇒ NAPRAWY MECH. POJAZDÓW

⇒ WYMIANA OLEJU GRATIS*
* przy zakupie oleju i filtru u nas

⇒ MONTAŻ I PRZYCIEMNIANIE SZYB

Domaniewice ul. Główna 6
tel. 500-085-903, 663-028-740

R-1298

INFORMACJA OD MIESZKAŃCÓW OSIEDLA „STARE MIASTO”

My mieszkańcy Okręgu Nr 1 „Stare Miasto” jesteśmy zdania, że każda podjęta przez Mazowiecką Fundację Społeczno - Kulturalną inicjatywa spełnia częściowo potrzeby tutejszej społeczności. Ta inicjatywa (organizacja ogródka jordanowskiego) winna powstać już w 2000 roku, to jest w momencie objęcia w posiadanie tego terenu przez Fundację. To Fundacja winna odpowiedzieć dlaczego tak się nie stało. Nie jesteśmy w sporze ani nie zamierzamy być z kimkolwiek. Rolą mieszkańców, rolą Samorządu jest dbanie o właściwe wykonanie przyjętych przez posiadacza tego terenu zadań i przyjętych na siebie zobowiązań.

Wydaje się bezdyskusyjna rola i znaczenie tego obiektu, obiektu zabytkowego, z którego przez ponad 50 lat korzystał Hufiec ZHP i wraz z nim cała społeczność łowicka.

Zarząd Osiedla „Stare Miasto” w Łowiczu

R-1296

PRODUKCJA

PUSTAKÓW keramzytowych

BLOCZKÓW KRĘGÓW betonowych betonowych

Głowno, Chopina 1/3

Tel. 0-42 719-30-90

0-507-150-766

GR-58

BAR „UBUDZIA”

w Zdunach 46A

organizuje wiele bardzo dobrych i tanich imprez, takich jak: stałe obiady, imieniny, komunie, chrzciny, konsolacje i każde imprezy wg życzeń. Jedzenie tanie i wspaniale, wg ustaleń z Klientami.

Tel. 046 838-75-81, 0504-108-494

R-1290

MEBLE ZE SKÓRY

REALIZACJA INDYWIDUALNYCH ZAMÓWIEŃ, KRÓTKIE TERMINY



Nowe wypoczniki skórzane oraz tkaninowe na dębowych stelażach

- ✓ 35 odcieni dębu, ponad 100 kolorów skór
- ✓ narożniki skórzane
- ✓ meble dębowe: komody, kredensy, witryny
- ✓ zegary
- ✓ stoły + krzesła

TANIO I SOLIDNIE
TRANSPORT GRATIS

SKLEP: Kozuski Parcel 59
(4 km od centrum Sochaczewa w kierunku na Warszawę przy stacji tankowania gazu)
tel. kom. 0606-618-904, 0604-442-235
CZYNNE: PON-PT 10-18; SOB 10-14

R-1291

Klimtech
KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO
• montaż
• serwis
tel. 0510-331-592, 0509-404-288

R-1277



Firma BUDVAR Centrum SA to renomowana firma w branży budowlanej, w związku z dynamicznym rozwojem sieci sprzedaży na rynku krajowym poszukujemy kandydatów do Działu Sprzedaży Detalicznej na stanowisko:

HANDLOWIEC/SPRZEDAWCA

do pracy w Biurze Handlowym w Łowiczu

Nasz przyszły pracownik odpowiedzialny będzie za pozyskiwanie nowych klientów oraz utrzymywanie kontaktu z aktualnymi klientami, a w szczególności za:

- profesjonalną obsługę klientów zgodną ze standardami firmy,
- przygotowywanie i dostosowanie oferty do potrzeb klienta,
- negocjowanie oraz podpisywanie umów,
- realizowanie wyznaczonych planów sprzedaży,
- zarządzanie grupą montażową.

Wymagania:

- umiejętność skutecznego nawiązywania i utrzymywania dobrych relacji z klientem,
- zaangażowanie oraz orientacja na osiąganie celów,
- elastyczność i skuteczność w działaniu,
- mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku.

Oferujemy:

- współpracę z firmą o ugruntowanej pozycji rynkowej,
- samodzielność oraz odpowiedzialność w pracy,
- motywacyjny system wynagrodzeń,
- aktywny system szkoleń.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie listu motywacyjnego i CV wraz z nr ref: **Nazwa miasta** na adres: rekrutacja@budvar.p bądź listownie: BUDVAR Centrum S.A. 98-220 Zduńska Wola, ul. Przemysłowa 36

Do aplikacji prosimy dopisać klauzulę: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb firmy BUDVAR Centrum S.A. W Zduńskiej Woli niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.97 o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133.poz. 883).”

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Wydział Rolnictwa i Biologii z siedzibą w Łowiczu - Blichu

ogłasza nabór na rok akademicki 2007/2008
na studia inżynierskie niestacjonarne (zaoczne)
 z możliwością kontynuowania nauki na 1,5-letnich
 uzupełniających studiach magisterskich w SGGW w Warszawie

Kierunki studiów:

- ROLNICTWO (4-letnie, 8 semestrów) - specjalność Agromonia i Agrobiznes
- OCHRONA ŚRODOWISKA (4-letnie, 8 semestrów)

DOKUMENTY PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:
 Sekretariat SGGW w Łowiczu, ul. Blich 10, pok. 22 (bud. ZSRCKU)
 tel. (046) 837-99-56, w godz. 9-13

Kandydaci na studia zaoczne rejestrują się za pośrednictwem internetu:

www.rekrutacja.sggw.waw.pl

w terminie: od dnia 1 czerwca do 12 lipca (kwalifikacja podstawowa)
 od 16 lipca do 23 sierpnia (kwalifikacja uzupełniająca - jeśli są wolne miejsca)
 oraz składają komplet wymaganych dokumentów:

- wydruk kwestionariusza rejestracyjnego z internetu,
- oryginał świadectwa dojrzałości razem ze świadectwem ukończenia szkoły średniej („nowa matura”),
- orzeczenie lekarskie (wydane przez lekarza medycyny pracy) oraz zaświadczenie o szczepieniu przeciw tężcowi, 3 fotografie,
- wypis z dowodu osobistego, dowód opłaty rekrutacyjnej - 85 zł.

W trakcie rejestracji dla każdego kandydata przydzielany jest indywidualny numer konta bankowego, na który kandydat wnosi opłatę rekrutacyjną. Fakt dokonania opłaty rekrutacyjnej jest automatycznie odnotowywany w formularzu rejestracyjnym.

Wakacyjna szkoła TENISA ZIEMNEGO - lato 2007 dla dzieci i młodzieży

W programie: ✓ nauka od podstaw
 ✓ małe grupy wiekowe
 ✓ dla najmłodszych mini-tenis zgodnie z UE

▪ Rozpoczęcie kursu: 23.07.07, godz. 10.00
 ▪ Prowadzący - doświadczony instruktor tenisa ziemnego, wykładowca akademicki, absolwent AWF

Tel. 0501-240-510

Zaczynaj uprawiać elitarną dyscyplinę sportu. To Twój sport.

PPHU CEGFOL Kalenice 126
posiada w sprzedaży niemiecki PUSTAK CERAMICZNY o wymiarach 373x240x238
 Tel. (0-46) 838-88-40, 0-509-373-690, 0-509-634-590

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW OCHRONY

z orzeczeniem o niepełnosprawności 0-506-040-941
 z Łowicza i okolicy 042-250-26-36

Szkoła Języków Obcych EURO SCHOOL
 zatrudni osobę na stanowisko PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

Wymagania: ✓ doświadczenie w sprzedaży usług niematerialnych, ✓ zdolności organizacyjne, ✓ prawo jazdy kat. B

CV ze zdjęciem prosimy przesyłać na: rekrutacja@euroschool.com.pl

PPH BWG „PROBER” Sp. z o.o. w Jeleniej Górze
zatrudni mężczyzn na stanowisko:
ŚLUSARZ - USTAWIACZ LINII PRODUKCYJNEJ

Do obowiązków należy:

- praca przy obsłudze maszyn linii do produkcji tub aluminiowych
- opieka nad powierzonymi maszynami
- dbałość o wydajność i poprawną jakość produkcji
- współpraca z komórkami organizacyjnymi bezpośrednio współpracującymi z produkcją
- praca w systemie trzymianowym

Wymagania:

- wykształcenie w kierunku mechanicznym
- umiejętność przeprowadzenia drobnych napraw maszyn
- umiejętność diagnozowania potencjalnych awarii - postojów
- po przeszkoleniu - samodzielność w obsłudze, ustawianiu, konserwacji podległych maszyn
- doświadczenie zawodowe w podobnym charakterze pracy
- dyspozycyjność
- umiejętność pracy w zespole

Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie CV i listów motywacyjnych na adres firmy:
 PPH BWG „PROBER” Sp. z o.o. ul. Wojewódzka 5a, 58-560 Jelenia Góra
 Tel. 075/75-520-15, faks 075/75-520-17, e-mail: office@prober.com.pl

BUDOWA ŁOWICZ Sp. z o.o.
 99-400 Łowicz ul. Katarzynów 17

ZATRUDNI

■ absolwentów szkół technicznych ■ zbrojarzy
 ■ betoniarzy ■ cieśli ■ spawaczy
 ■ oraz pracowników sezonowych w okresie wakacji

OFERUJEMY DOBRE WARUNKI PRACY I PŁACY
 Tel. 046-837-55-28, 0-608-39-87-86, 0-604-97-84-69

PHU **EKO-WIN**
 Piotrowice 53 (baza SKR)
 tel. (046) 838-20-22

UWAGA!
 nie przepłacaj!

KUPOJ CIEPŁO
PROMOCJA LATEM
 do 15 lipca Ceny od 270 zł/t

OFERUJEMY:

- WĘGIEL ✓ kostka ✓ orzech groszek
- WĘGIEL BRUNATNY
- EKOGROSZEK ✓ luzem workowany
- NAWOZY

ZADZWOŃ! ZAMÓW!

Oszczędzamy Twój czas i pieniądze

OKNA DRZWI
 PCV, ALUMINIUM, DREWNO DACHOWE PARAPETY, ROLETY

BIURO 99-400 ŁOWICZ UL. BIELAWSKA 2 TEL. (0-46) 830-31-67 KOM. 0 604-522-908 0604-535-289

Avantgarde

OFERUJEMY:
 ✓ Profesjonalny montaż
 ✓ Fachowe doradztwo
 ✓ Bezpłatny pomiar i transport okien do Klienta

SERWIS OKIEN
 Akcesoria do okien i montażu

RATY NISKIE CENY

Szkoła Języków Obcych EURO SCHOOL
 zatrudni LEKTORÓW JĘZYKÓW OBCYCH

CV ze zdjęciem prosimy przesyłać na: rekrutacja@euroschool.com.pl

ROLNICY

KOMBAJNY ZBOŻOWE I PRASY:

- John Deere 1055 3,6 m. heder
- Claas Dominator 76,4 m. heder
- Claas Merkator 50: 3,3 m. heder
- Claas Merkator 70: 3,6 m. heder
- New Holland 1520: 3,6 m. heder

PRASY:

- New Holland 276, 376 • Claas Dominant

Wszystkie maszyny gotowe do żniw
- ZADZWOŃ TERAZ !!!

- agregaty uprawowo-siewne od 3 do 4 m
- plugi zagonowe i obracalne 3 - 5-skiłkowe Kverneland, Overum
- opryskiwacze polowe 600-1500 l
- ciągnik Zetor, MF, Ursus, Deuth 60-150 KM

ZAPEWNIAMY TRANSPORT
 Tel. 0 607 988 950
 046 875 53 51 po godz. 17⁰⁰

FIRMA KODAN z siedzibą w Łowiczu ul. Powstańców 1863 r. nr 6
poszukuje kandydatów do pracy na stanowisko PRACOWNIK MAGAZYNU

Wymagania: znajomość zagadnień związanych z obsługą magazynów (mile widziane uprawnienia na wózki widłowe)

KONTAKT:
 tel. 662-262-404 w godzinach 12-15.
 Zgłoszenia proszę składać w siedzibie firmy lub pocztą e-mail: pc@kodan.pl

PHU **JANA** Pilaszków 3
 tel. 046 837-13-56, kom. 603-653-020

Niezawodne bezawaryjne
PIECE TŁOKOWO-MIAŁOWE KTM
 z automatycznym podajnikiem opalu

DO KAŻDEGO ZAKUPIONEGO PIECA 0,5 T OPALU WĘGLOWEGO GRATIS

OFERUJEMY

- węgiel: - orzech, - kostka, - groszek - groszek EKO: ✓ luzem ✓ workowany
- piaski do tynków
- czarna ziemia ogrodowa

SKUP ZŁOMU ZAPRASZAMY

RUCKZUCK.pl Podłogi laminowane i drzwi! www.ruckzuck.pl

największy wybór ceny producenta montaż firmowy

już od **14,90 zł/m²**

DRZWI ZEWNĘTRZNE ANTYWŁAMANIOWE w cenie **849 zł**

Magdanna ŁOWICZ ul. Podgródzie 11
tel. (046) 837-14-70
czynne: pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-14.00 (046) 837-15-71

Hurtownia budowlana
JAKMAR

ŁOWICZ, Nadburzańska 41, tel. (046) 837-88-13
zapraszamy w godz. 7.00-18.00, soboty 7.00-16.00

POLECA

- glazurę
- terakotę
- kleje
- fugi
- SANITARNE:** wanny, zlewy, baterie itp.
- płyty gipsowe
- profile
- gipsy
- gładzie
- SYSTEM DOCIEPLEŃ:**
- Atlas
- Ceresit
- Kreisel
- styropian
- wełny
- folie
- cement
- wapno
- farby
- tynki - gotowe i z mieszalnika



AGROCENTRUM „MAZOWSZE” Sp. z o.o.

Sochaczew, ul. Płocka 38
tel./fax 0-46 863-57-05
www.agrocentrum.mazowsze.pl

NASIONA DLA PROFESJONALISTÓW

Dystrybutor regionalny
ISI SEMENTI ITALY

POMIDOR PRZEMYSŁOWY:
Genius F1, Wantia F1, Elba F1, Templar F1
Alican F1, Avila F1, Leadr F1, Refleks F1

KALAFIOR:
Karmen F1, Calan F1, Hollis F1, Menhir F1,
Gilro F1 - HIT 2006 ROKU
- 90 dni - do przemysłu, odporny na susze

KAPUSTA: Pyramid F1, Embassy F1,
Red Meteor F1, Endeavor F1

SALATA: Allegiances, Lucrezia, Matador,
Chancellor, Dublin

CEBULA:
- z białą łuską: Nevada, Maxia F1
Nevis - HIT 2007 roku - do zimowania w gruncie,
super wczesna
- z żółtą łuską: do zimowania w gruncie
Saratoga - HIT 2007 roku
- z żółtą łuską: Densidor, Density
odporne na susze oraz mączniaka
- z czerwoną łuską: Reddy

„J&P CREDIT” - GŁÓWNO
BiuroKredytowe przy ul. Łowickiej 16
tel. 0 42 710-77-21, 601-416-010

KORZYSTNE OPROCENTOWANIA KREDYTÓW HIPOTECZNYCH

zakupu domu	GOTÓWKA →
budowy domu oraz dokończenia budowy, rozbudowy, przebudowy, remontów i modernizacji	← MIESZKANIE
przebudowy, remontów i modernizacji lokalu	SAMOCHÓD →
zakupu lokalu	← DRUGI DOM
przekształcenia lokatorskiego prawa do lokalu na własnościowe	POMOC W REALIZACJI ZAMIERZEŃ
zakupu działki	
splaty kredytów na cele mieszkaniowe w innych bankach	

✓ Konsolidacje i splaty zobowiązań Klientów w innych bankach
✓ Kredyty na zakup samochodu
✓ Kredyty gotówkowe

Jesteśmy partnerami
Santander CONSUMER BANK
oraz innych dobrych banków

99-400 Łowicz
ul. Nadburzańska 1/3
tel./fax 046 837 41 63
www.bnemezis.pl
debskitravel@wp.pl

Nemezis
WĘDZKIE WAKACJE
San Mauro Mare 2007
Hotel Conti ***
• 20.07.-28.07. - 1290 zł • 26.07.-03.08. - 1290 zł

Szansa rozwoju zawodowego w firmie Sonoco Poland - Packaging Services Sp. z o.o.



Firma Sonoco jest korporacją amerykańską z siedzibą główną w Hartsville. Jesteśmy światowym liderem w branży opakowań. Naszym głównym obszarem działania na świecie jest produkowanie opakowań. Zapewniamy również usługi w dziedzinie pakowania zarówno dla przemysłu jak i odbiorców detalicznych. Współpracujemy z największymi firmami branży FMCG. Zatrudniamy 17.000 osób i obsługujemy klientów w 85 krajach.

Dzięki staraniom całego zespołu uruchomienie w 2004 roku Łódzkiego Centrum Pakującego uznano za jeden z najlepszych projektów prowadzonych przez Sonoco i jedno z najbardziej atrakcyjnych miejsc pracy w Łodzi. Obecnie posiadamy oprócz lokalizacji w Łodzi halę w Strykowie, gdzie w nowoczesnych, przestronnych halach Tulipan Park pakujemy produkty naszych klientów. Oferujemy stabilne warunki zatrudnienia, dbając jednocześnie o rozwój naszych pracowników w oparciu o szereg stawianych im wyzwań i możliwość pracy przy nowo wdrażanych projektach. Zmieniamy sposób, w jaki świat rozumie pakowanie.

Aktualnie do zakładu produkcyjnego w Strykowie poszukujemy:

ELEKTROMECHANIKA

Region: Łódzkie, Stryków
Nr referencyjny: EME/07/07/SSC

Opis stanowiska:

- codzienny nadzór i kontrola pracy maszyn i urządzeń w aspekcie mechanicznym i elektrycznym
- przystosowanie maszyn do produkcji nowych produktów
- wykonywanie napraw, przeglądów i konserwacji parku maszynowego
- diagnozowanie, wyszukiwanie i usuwanie usterek i uszkodzeń maszyn w aspekcie elektrycznym
- dokonywanie pomiarów i odpowiednich regulacji
- stosowanie bezpiecznych metod pracy zgodnie z przepisami bhp i p.poz oraz przepisami korporacyjnymi

Wymagania:

- wykształcenie techniczne, atutem będzie średnie
- praktyczne doświadczenie w pracy z maszynami pracującymi w ruchu ciągłym
- potwierdzona znajomość identyfikowania i usuwania usterek, działań korekcyjnych
- umiejętności czytania i posługiwania się schematami elektrycznymi
- znajomość automatyki przemysłowej
- uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji urządzeń elektrycznych do 1 kV
- znajomość pneumatyki i hydrauliki siłowej mile widziane
- zdolności komunikacyjne i umiejętność pracy w grupie
- doświadczenie w branży opakowań mile widziane
- znajomość maszyn ze sterownikami PLC (Siemens)
- znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem
- chętnie przyjmujemy osoby potocznie nazywane "złotą rączką"

SZEFA UTRZYMANIA RUCHU

Region: Łódzkie, Stryków
Nr referencyjny: MS/07/07/SSC

Opis stanowiska pracy:

- codzienny nadzór i kontrola pracy maszyn i urządzeń w aspekcie mechanicznym i elektrycznym
- przystosowanie maszyn do produkcji nowych produktów
- wykonywanie napraw, przeglądów i konserwacji parku maszynowego
- diagnozowanie, wyszukiwanie i usuwanie usterek i uszkodzeń maszyn w aspekcie elektrycznym
- dokonywanie pomiarów i odpowiednich regulacji
- przygotowywanie raportów i procedur
- nadzór nad pracownikami utrzymania ruchu
- stosowanie bezpiecznych metod pracy zgodnie z przepisami bhp i p.poz oraz przepisami korporacyjnymi

Wymagania:

- wykształcenie średnie techniczne, atutem będzie wyższe
- praktyczne doświadczenie w pracy z maszynami pracującymi w ruchu ciągłym
- potwierdzona znajomość identyfikowania i usuwania usterek, działań korekcyjnych
- umiejętności czytania i posługiwania się schematami elektrycznymi
- znajomość automatyki przemysłowej
- uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji urządzeń elektrycznych do 1 kV
- znajomość pneumatyki i hydrauliki siłowej mile widziane
- umiejętność posługiwania się komputerem, pakiet Office
- zdolności komunikacyjne i umiejętność nadzorowania pracy grupy pracowników
- doświadczenie w branży opakowań mile widziane
- znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem

KIEROWNIKA MAGAZYNU

Region: Łódzkie, Stryków
Nr referencyjny: WS/07/07/SSC

Opis stanowiska pracy:

- nadzór nad prawidłowym działaniem magazynu w firmie produkcyjnej
- nadzór nad pracownikami magazynu
- utrzymywanie poziomu rozładunków wewnętrznych i zewnętrznych zgodnie z ich planem
- zapewnianie komponentów na linii produkcyjnej
- raportowanie

Wymagania:

- wykształcenie techniczne, atutem będzie wyższe
- praktyczne doświadczenie w pracy w magazynie i przy nadzorze pracowników
- umiejętność posługiwania się komputerem, pakiet Office
- zdolności komunikacyjne i umiejętność nadzorowania pracy grupy pracowników
- doświadczenie w branży opakowań mile widziane
- znajomość języka angielskiego

LIDERA LINII

Region: Łódzkie, Stryków
Nr referencyjny: nr ref. LL/07/07/SSC

Opis stanowiska pracy:

- Nadzór pracy pracowników na danej linii oraz przygotowanie linii do pracy
- Kontrolę bieżącą jakości wykonywanej pracy
- Kontrolę bieżącą wydajności wykonywanej pracy
- Szkolenia pracowników na linii w zakresie przestrzegania procedur firmy oraz szkolenia jakościowe
- Wypełnianie dokumentacji i raportów

Wymagania:

- wykształcenie średnie lub wyższe będzie atutem
- Doświadczenie na stanowisku lidera lub pracownika w firmie produkcyjnej, najchętniej z branży FMCG
- Umiejętności pracy zespołowej i zarządzania zespołem
- Dyspozycyjność
- Odpowiedzialność
- Znajomość języka angielskiego będzie atutem

KONTROLERA JAKOŚCI

Region: Łódzkie, Stryków
Nr referencyjny: QA/07/07/SSC

Opis stanowiska pracy:

- Kontrola jakości produktu gotowego
- Kontrola jakości komponentów
- Szkolenia pracowników liniowych w zakresie przestrzegania jakości
- Wypełnianie dokumentacji jakościowej

Wymagania:

- Wykształcenie zawodowe lub średnie
- Doświadczenie na stanowisku kontrolera w firmie produkcyjnej mile widziane, najchętniej z branży FMCG
- Umiejętności pracy zespołowej
- Dyspozycyjność
- Dokładność i spostrzegawczość
- Odpowiedzialność

Szukamy też operatorów wózków widłowych (z uprawnieniami) do obsługi magazynu (również wysokie składowanie)

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie cv i listu motywacyjnego na adres:

Sonoco Poland Packaging Services Sp. z o.o.
Tulipan Park, Smolice 1G,
95-010 Stryków
Tel. 0 42/ 230 27 07
e-mail: anna.magier@sonoco.com

Więcej informacji o nas: www.sonoco.com
Uprzejmie informujemy, że firma odpowie tylko na wybrane aplikacje.
Prosimy o dopisanie następującej klauzuli „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.97 roku o Ochronie Danych Osobowych Dz. Ust Nr 133 poz. 883)”.

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 046-837-34-01
InterTaxi 0603-06-18-18
Taxi bagażowe 046-837-35-28
Powiatowy Urząd Pracy 046-837-04-20; 046-837-03-73
Biuro Rady Miejskiej 046-830-91-06, 046-830-91-11
Urząd Miejski: Sekretariat 046-830-91-51
Awaryjne oświetlenia ulicznego 046-830-91-45 do 47;
0601-051-619 czynny całą dobę;
046-862-16-63 od 7.00 do 15.00,
046-862-16-63 po 15.00 automatyczna sekretarka
Urząd Skarbowy: centrala 046-837-43-58,
046-837-32-38, 046-837-65-59;
sekretariat 046-837-80-28;
ZUS 046-837-69-09
Łowickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Pasiacek”
Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach),
tel. 046-837-66-92, czynny codziennie (oprócz sobót)
w godz. 16.00 - 20.00.
Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba
ŁSA „Pasiacek”, Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla
na Błoniach), czynny: pn.-wt., czw. w godz. 16.00-19.00.
Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych”
w Zdunach (siedziba GOK Zduny) - czw. godz. 18.00.
Gminna Grupa Abstynencka w Bielawach - spotkania
w czwartki w godz. 10.00-11.00. Po informacji
można dzwonić w czwartek do Urzędu Gminy
w Bielawach w godz. 8.00-10.00.
Punkt konsultacyjny przy Grupie Wspierania „Przemie-
nęło z wiatrem” (problem przemocy) w Domaniewi-
cach, czynny: pt. 16.00-18.00, tel. 046-838-33-11.

Informacje:

Informacja PKP 046-837-63-11
Informacja o krajowych numerach 118-913
Informacja o międzynarodowych numerach 118-912
Zegarynka 9226
Rozmowy międzymiastowe - zamawianie 9050
Naprawa telefonów 9224
Telegramy (nadawanie) 905
Bezpłatna ogólnopolska informacja o schroniskach
i jadłodajniach 9287
Bezpłatna informacja gospodarza o handlu, usługach,
produkcji i wyższej użyteczności publicznej,
tel. 046-94-34, fax: 046-322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999

Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy
- Poradnia Leczenia Uzależnień 046-837-37-07
- Poradnia Zdrowia Psychicznego 046-837-36-51
Policyjny telefon zaufania 046-837-80-00
Pogotowie energetyki ciepłej 046-837-59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 046-837-35-32
Pogotowie energetyczne 046-837-36-05
Gaz butlowy 046-837-16-16, 046-837-66-08,
046-837-41-02, 046-837-30-30, 046-837-72-72,
046-837-20-37, 046-837-47-77, 046-837-44-44,
046-837-84-40; 046-838-15-00;
Warsztat konserwatorski ŁSM 046-837-65-58
Zakład pogrzebowy: 046-837-53-85, 046-837-07-10,
046-837-20-22, 046-837-26-74
Lecznice dla zwierząt:
ul. Starościńska 5 tel. 046-837-52-48
ul. Chełmońskiego 31 tel. 046-837-35-24
ul. Krakowska 28 tel. 046-830-22-86
Łyszkowice tel. 046-838-87-19
Bielawy tel. 046-839-20-95

Apteki:

● „Słoneczko” Stanisławskiego, tel. 046-830-22-02
● „Medest IV” 3 Maja, tel. 046-837-31-11
Bielchów: pn.-pt. 9.00-14.30
Bielawy: pn.-pt. 8.00-15.00
Bolimów, Rynek Kościuski
czyna: pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00
Chąsno: czyna: pn.-pt. 9.00-14.00, 16.00-18.00,
sb. 8.00-12.00
Domaniewice, ul. Główna:
czyna: pn.-pt. 9.00-16.00, sb. 9.00-12.00
Kiernozia, Rynek Kopernika 12
czyna: pn.-pt. 8.00-16.00, sb. 8.00-13.00
Łyszkowice: czyna: pn.-pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00
Kiernozia, Kościuski 6, czyna: pn.-pt. 8.00-17.00
Kocierzew: pn.-pt. 8.00-15.00
Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00
Nieborów: czyna: pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00
Zduny: pn.-pt. 8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Dyżury przychodni:

● Pogotowie ratunkowe - tel. 999
● Dział Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 28,
tel. 046-837-56-24
- Ambulatorium Pomocy Doraźnej czynne: w dni
robocze w godz. 16.00-8.00, soboty, niedziele
i święta od 8.00 (przez 24 h). Pacjenci objęci
opieką medyczną Niepublicznych Zakładów
Opieki Zdrowotnej - przyjmowani są w Ambu-
latorium Pogotowia po godzinach funkcyjono-
wania ww. Zakładów.
- Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doraźnej,

ul. Ułańska 2; przyjęcia dzieci do 3 r.ż. - w dni
powszednie w godz. 16-8; dzieci do 16 r.ż.
- w soboty, niedziele i święta przez 24 godziny.
Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych
Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są
w Ambulatorium Pediatrycznym po godzinach funk-
cjonowania tych zakładów.
● Poradnia Leczenia Uzależnień,
ul. Kaliska 6, tel. 046-837-37-07

Msze święte w niedziele i święta:

● Parafia św. Ducha: 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00;
● Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza:
7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00, 18.30;
● Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
● Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00; 20.00;
- w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną
● Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.00;
● Kaplica seminarystów: 10.00
● Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:
8.00, 10.00, 12.30, 18.00
● Kościół św. Leonarda: 8.15, 10.00, 11.30

Wystawy:

● Muzeum ludowe rodziny Brzozowskich w Srom-
nowie, czynne w dni powszednie w godz. 9.00-
17.00, w niedziele i święta w godz. 12.00-17.00.
Zwiedzanie możliwe wyłącznie w obecności właściciela w grupach minimum 5 osób.
● III edycja programu „Tradycja” - prezentacja zanika-
jących dziedzin rzemiosła i twórczości ludowej cha-
rakterystycznych dla Regionu Łowickiego w Skanse-
nie w Maurzycach. Do 10 października codziennie, w
godzinach od 9.00 do 15.00 odbywają się prezentacje
z zakresu garncarstwa, wikliniarstwa, hafciarstwa,
wycinankarstwa, czynne w dni powszednie w godz.
9.00-17.00, w niedziele i święta w godz. 12.00-17.00.
Zwiedzanie możliwe wyłącznie w obecności właściciela
w grupach minimum 5 osób.
● Pałace i dwory myśliwskie - wystawa fotografii, tkanin
i trofeów myśliwskich pochodzących z dworów z calego
kraju. Dom Ogrodnika w Nieborowie.
● „Figuris”. Wystawa prac plastycznych Michała
Chojckiego, która składa się z grafik, rysunków i
obrazów. Galeria w pałacyku Kłickiego. Wystawę
można oglądać do końca lipca.
● Malarstwo Czesława Radzkiego - wystawa 21
prac olejnych wielkoformatowych powstałych w
ciągu ostatnich lat. Muzeum w Łowiczu, wysta-
wa czynna do końca sierpnia.

Kino Fenix

ul. Podrzeczna 20, tel. 046/837-40-01
Piątek-środa, 13-18 lipca:
● godz. 17.00 - „Rodzinka Robinsonów”

Historia chłopca - geniusza, który pewnego dnia
konstruuje maszynę pozwalającą odzyskać utracone
wspomnienia. Okazuje się, że maszyna uruchamia prze-
jście w czasie.
● godz. 19.00 - „Hot Fuzz: Ostre psy”
W wyniku spisku zazdrosnych kolegów z pracy
najlepszy londyński policjant zostaje przeniesiony do
małego miasteczka, gdzie dostaje niewydarzonego part-
nera do pracy. Natrafiają na serię podejrzanych wypad-
ków i zdarzeń.

Poniedziałek, 16 lipca:

● godz. 10.00 - film dla dzieci

Kino Letnie - Muszla Koncertowa

Piątek-sobota, 13-14 lipca:
● godz. 22.00 - film niespodzianka

Koncerty:

Niedziela, 15 lipca:
● godz. 19.00 - koncert zespołu LAUTARI w ramach
Festiwalu „Kolory Polski”, Muzeum w Łowiczu,
wstęp wolny
Środa, 18 lipca:
● godz. 19.30 - Międzynarodowy Festiwal Organo-
wy „J. S. Bach”, bazylika katedralna

Inne:

Piątek, 13 lipca:
● godz. 18.00 - Giro Di Capsello - II Łowicki turniej
w kapsle, dziedzińiec ŁOK
Niedziela, 15 lipca:
● godz. 16.00 - RC Monster - wyścigi zalnie sterowa-
nych modeli samochodów spalinyowych z napędem
4x4, ŁOK
Wtorek, 17 lipca:
● godz. 10.00 - zajęcia plastyczne, ŁOK

ROLNIK SPRZEDAJE

(ceny z dnia 10.07.2007 r.)

Żywiec wieprzowy:
● Domaniewice: 4,00 zł/kg+VAT
● Kiernozia: 3,80 zł/kg+VAT
● Skowroda Pół: 4,00 zł/kg+VAT
● Różyce: 4,00 zł/kg+VAT
● Mastki: 3,80 zł/kg+VAT
● Wicie: 4,00 zł/kg+VAT
● Ziewaniec: 3,80 + VAT
Żywiec wołowy:
● Domaniewice: krowy 3,50 zł/kg+VAT;
byki 4,40 zł/kg+VAT; jałowki 3,50 zł/kg+VAT;
● Kiernozia: krowy 3,00-3,20 zł/kg+VAT;
byki 4,40 zł/kg+VAT; jałowki 4,00 zł/kg+VAT;
● Skowroda Pół: krowy 3,70-3,80 zł/kg+VAT;
byki 4,60 zł/kg+VAT; jałowki 4,00 zł/kg+VAT;
● Różyce: krowy 3,60 zł/kg+VAT;
byki 4,80 zł/kg+VAT; jałowki 3,80 zł/kg+VAT.

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOŚNYCH

urodzili się:

CÓRECZKI
- państwu Kazmierczakom ze Strzelcewa
- państwu Mitkom z Grudzi Starych
- państwu Wilkom z Łowicza
- państwu Adamczykowi ze Skierniewic
- państwu Kędziom z Łowicza
- państwu Kowalskim z Zakrzewa

SYNKOWIE

- państwu Kucińskim z Łyszkowic
- państwu Madanowskiemu z Bochenia
- państwu Fijolkom ze Zdun
- państwu Bartosikom ze Sleszyna
- państwu Kępkom z Łowicza

ślubowali sobie:

- Marta Skoneczna i Tomasz Majczak,
oboje z Łowicza
- Agnieszka Kaczor i Rafał Gajewski,
oboje z Łowicza
- Elżbieta Taraska z Wicia i Witold Siekiera
z Kocierzewa
- Marta Małajka z Łowicza i Aleksander Prządka
z Jastrzębi Zdrój

SKARB ROLNIKA

REDAGOWANY PRZY WSPÓŁPRACY Z WOJEWÓDZKIM
ODR BRATOSZEWICZE - REJON ŁOWICZ

NOTOWANIE Z TARGOWISKA W ŁOWICZU z dnia 6.07.2007 r.

jaja fermowe	15 szt.	5,00
jaja wiejskie	15 szt.	6,00
buraczek czerwonny	kg	1,00
botwina	peczek	1,50
brokuły	szt.	4,00
bób	kg	5,00
cebula młoda	kg	2,00-3,00
cebula	peczek	1,00-2,00
czosnek	szt.	1,00
czereśnie	kg	12,00
jabłka	kg	3,00-4,50
fasola strąki	kg	4,00-4,50
kapusta kiszona	kg	2,00
kapusta pekińska	szt.	2,50
kapusta młoda	główka	2,00-3,00
kalafior	szt.	3,00-4,00
koperek	peczek	0,50-1,00
marchew	kg	1,50-2,50
ogórki	kg	1,50-2,00
ogórek małosolny	kg	6,00
papryka	kg	9,00-10,00
pieczarki	kg	4,00-6,00
pietruszka	kg	2,00
pietruszka młoda	peczek	1,50-2,50
pomidory	kg	2,50-4,50
pora młody	szt.	2,00
sałata	szt.	1,00
seler	kg	2,00
szcypiorek	peczek	1,00-1,50
rzodkiewka	peczek	0,60-1,00
włoszczyzna młoda	peczek	2,50
ziemniaki młode	kg	0,50-1,00
miód	0,9 litra	20,00
jagody	0,5 litra	4,50
porzeczki czerwone	kg	3,00
maliny	koszyk	5,00

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu
(stan na 9.07.2007 r.)

■ sprzedawca, ■ kierowca kat. C, ■ pracownik
budowlany, ■ sprzedawca - magazynier,
■ kelner - sprzedawca, ■ przedstawiciel handlo-
wy, ■ specjalista ds. kadr i plac, ■ gipsiarz,
■ malarz, ■ glazurnik, ■ operator wózka widlo-
wego, ■ magazynier - handlowiec, ■ pracownik
produkcji, ■ tokarz, ■ pomocnik stolarza,
■ frezer, ■ szwaczka, ■ pomoc szwaczki,
■ mechanik z uprawnieniami spawacza, ■ in-
struktor nauki jazdy, ■ nauczyciel logistyki -
ekonomii, ■ nauczyciel przedmiotów gastro-
nomicznych i żywienia człowieka, ■ pracownik biu-
rowy, ■ fryzjer, ■ pomoc farmaceutyczna,
■ technik farmacji, ■ nauczyciel j. angielskie-
go, ■ mechanik samochodowy, ■ lakiernik sa-
mochodowy, ■ magazynier, ■ monter okien,
■ dyspozytor transportu drogowego, ■ ślusarz
- spawacz, ■ pakowacz, ■ sprzątaczką z gr.
inwalidzką, ■ robotnik placowy z gr. inwalidzką,
■ dzwiarz, ■ operator urządzeń do produkcji
betonu, ■ operator koparko-ładowarki, ■ usta-
wicznik linii produkcyjnej, ■ pracownik do obsługi
solarium, ■ technik mechanik, ■ kierowca au-
tobusu, ■ sekretarka, ■ pracownik działu eks-
portu, ■ kierowca C+E, ■ palacz kotłowni wyso-
kociśnieniowych, ■ kierowca-ładowacz,

OFERTY STAŻU I PRZYGOTOWANIA ZAW:
■ pracownik biurowy ■ sprzedawca, ■ przed-
stawiciel handlowy, ■ pomoc kuchenna, ■ kie-
rowca - mechanik, ■ kosmetyczka, ■ fryzjer,
■ elektryk, ■ doradca finansowy, ■ technik
farmacji, ■ prasowiczka, ■ specjalista do spraw
marketingu i handlu, ■ operator myjni samo-
chodowej, ■ sekretarka, ■ dekorator wnętrz,
■ szklarz, ■ pizzerman, ■ kelnerka, ■ zaopa-
trzeniowiec, ■ pracownik do obsługi pralni che-
micznej, ■ lakiernik samochodowy, ■ asystent
bankowości, ■ kucharz, ■ kierowca kat. B,
■ magazynier, ■ opiekunka dziecięca, ■ beto-
niarz, ■ wychowawca, ■ masażyści ■ mecha-
nik maszyn i urządzeń budowlanych i meliora-
cyjnych, ■ robotnik budowlany, ■ pokojowa.

PUP nie udziela żadnych informacji telefonicznie.
Zainteresowani proszeni są o kontakt osobisty.

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

Informacje w Głownie:

Informacja: PKS 042-631-97-06
Naprawa telefonów 96-96
Naprawa telefonów publicznych 980

Telefony w Głownie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 042-719-20-76
Urząd Miejski:
- ul. Młynarska 042-719-11-51
- ul. Dworska 042-719-11-29
Urząd Gminy Głowno 042-719-12-91
Taxi osobowe 042-719-10-14

Telefony w Strykowie:

Filia Pow. Urzędu Pracy 042-719-84-22

Urząd Miasta-Gminy Stryków 042-719-80-02
KRUS 042-719-95-15
Taxi osobowe 042-719-81-35

Pogotowia w Głownie:

Pogotowie ratunkowe 999 alarmowy
Policja 042-719-20-20; 997 alarmowy
Straż pożarna 042-719-10-08; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 042-719-14-40, 042-719-30-24
Pogotowie energetyczne 042-719-10-60
Lecznica dla zwierząt: ul. Łowicka 62, tel. 042-719-14-40

Pogotowia w Strykowie:

Policja 042-719-80-07; 997 alarmowy
Straż pożarna 042-719-82-95; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 042-719-86-16
Zakład energetyczny 042-719-80-10
Lecznica dla zwierząt 042-719-80-24

Apteki:

Dyżury nocne aptek w Głownie:
czw. 12.07. Sikorskiego 45/47 tel. 042-719-10-28
pt. 13.07. Zgierska 27 tel. 042-719-24-84
sob. 14.07. Zgierska 27 tel. 042-719-24-84
ndz. 15.07. Zgierska 27 tel. 042-719-24-84

pn. 16.07. Zgierska 27 tel. 042-719-24-84
wt. 17.07. Zgierska 27 tel. 042-719-24-84
śr. 18.07. Zgierska 27 tel. 042-719-24-84

Apteki pełnią dyżury w dni powszednie w godz.:
19-8.00 dnia następnego; w soboty i niedziele: w godz.
8-8.00 dnia następnego.
Dyżury nocne aptek w Strykowie:
ndz. 15.07. Stryków, ul. Kolejowa 11 tel. 042-719-82-71
Apteka pełni dyżur w godz. 9.00-14.00
Apteka w Bratoszowicach:
tel. 042-719-89-68, czyna: pn.-pt. 8.00-13.00;
Apteka w Dobrej:
tel. 042-710-98-00;
czyna: pn.-pt. 8.00-15.00, sb. 9.00-14.00.

Dyżury przychodni:

w Głownie:
Przychodnia Rejonowa, ul. Kopernika 19,
tel. 042-719-10-92, 042-710-71-26
- poradnia ogólna: pn.-pt. 8.00-18.00
- dla dzieci: pn.-czw. 8.00-18.00, pt. 8.00-15.30
- rehabilitacyjna: pn.-pt. 8.00-15.00
- chirurgiczna: pn.-pt. 10.00-15.00
- poradnia K: pn. 8.00-12.00 i 14.00-16.00;
wt. 8.00-12.00; śr. 8.00-12.00 i 13.00-15.00;

czw. 12.00-16.00; pt. 13.00-16.00
- naczyń obwodowych: pn. 13.00-14.00
- zdrowia psychicznego: pn. 14-20; wt. 7.45-14.45;
śr. 10.00-18.00, czw. 8.00-15.00;
pt. 13.15-20.00.
- dermatolog: wt. 8.00-12.00; śr. 13.00-15.00;
czw. 8.00-12.00
- urolog: śr. 11.00-13.00
- laryngolog: pon. 8.00-14.00; śr. 8.00-12.00;
czw. 13.00-18.00
- reumatolog: czw. 8.00-14.00
- pulmonolog: pn., śr., pt. 8.00-15.00
- neurolog: pn., śr. 15.00-18.00
- ortopeda: pn., wt., czw., pt. 11.00-13.00
- okulista: pn., śr., pt. 8.00-13.00
- diabetolog: wt., czw. 11.00-13.00
- stomatolog: pn. 8.00-18.25, wt., śr. 8.00-15.35;
czw., pt. 8.00-15.35
- ortodont: pn. 11.00-18.25; wt., śr. 11.00-18.00
w Strykowie:
- ul. Kościuski 27, tel. 042-719-80-34
- NZOZ Medico, ul. Targowa 16, tel. 042-719-92-30

Kino w Głownie:

● Nieczynne do końca lipca.

Ceny żywności: (dane z 10 lipca) w Łowiczu

ASORTYMENT	Delikatesy „Milea” ul. Długa	Polo Market ul. Stanisławskiego 1	„Intermarché” ul. Tuszeńska 45	targowica miejska	sklep spożywczy „Pod Dębem” ul. Strykowski	Pawilon „Magda” ul. Żuławska 3	sklep spożywczy ul. Mostowa	Market „Rokicki” ul. Strykowski 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynicka ul. Łęczycka 88	targowica miejska Głowno	PPHU ABC Głowno, ul. Pałkowska	Sklep „Plasterek” Głowno, ul. Zakopiańska 7	Brzeziański Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	2,89	2,69	2,69	3,00	2,85	2,85	3,10	2,79	2,99	3,00	3,00	2,89	2,85
mąka szymonowska	2,15	2,29	1,99	2,00	1,85	1,85	2,00	1,99	1,99	2,00	2,00	1,79	1,99
chleb	1,15	1,29	1,05	1,30	1,20	1,20	1,20	1,10	1,25	1,10	2,00	1,50	1,60
ziemniaki	0,79	1,49	1,39	1,00	-	-	1,50	1,03	1,20	2,00	1,60	1,30	0,80
marchew	1,39	1,99	0,99	2,00	-	-	2,09	2,00	2,00	1,50	1,50	1,40	1,80
schab bez kości													

Bach po raz trzeci

Już trzeci koncert w ramach rozpoczętego 4 lipca XIX Międzynarodowego Festiwalu Organowego „Jan Sebastian Bach” odbędzie się w łowickiej katedrze w przyszłą środę, 18 lipca, o godz. 19.30. Na łowickich organach zagra Giovanni Clavara - Braulin z Włoch. W środowy wieczór będzie można usłyszeć oprócz Bacha, M. Duruffe, G. Faure, M. Dupre oraz D. Buxtehude. Bilety do nabycia w przedsionku katedralnym, godzinę przed koncertem, w cenie 9 zł, a w przypadku biletu ulgowego - 5 zł. Natomiast w kolejną środę, 25 lipca, usłyszymy koncert w wykonaniu Anne Dumontet - Filliol z Francji. (jr)

Rumuńska muzyka w łowickim muzeum

Jeden z koncertów Festiwalu „Kolory Polski”, organizowanego już po raz ósmy przez Filharmonię Łódzką im. Artura Rubinsteina w całym łódzkim regionie, odbędzie się w łowickim muzeum w sali barokowej 15 lipca o godz. 19.00.

Wstęp na koncert jest bezpłatny. - *Bar-dzo się staraliśmy, by choć jeden koncert festiwalowy odbył się w Łowiczu, jednak nie było to łatwe* - mówi dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury Maciej Malangiewicz.

Na łowickim koncercie wystąpi polski zespół „Lautari”, który swoje muzyczne inspiracje wywodzi z tradycji rumuńskiej. Muzyka grupy ma nowoczesne, etno-jaz-zowe brzmienie, osadzone jednak w trady-

cjach muzycznych środkowej, wschodniej i południowej Europy, bałkańskich i bizantyńskich dźwięków oraz muzyki Kaukazu. Dzięki temu w twórczości „Lautari” można zauważyć oryginalne połączenie nowoczesności ze współczesnością.

Rumuńskie inspiracje podkreśla m.in. nazwa grupy, pochodząca od cygańskich, wędrownych grajków lautarów, którzy byli mistrzami improwizacji, działającymi na terenie obecnej Rumunii i Mołdawii. W skład zespołu wchodzi: Maciej Filipczuk - skrzypce, Zbigniew Łowżył - fortepian, Michał Żak - klarnet, flety, bombardy, zuma oraz gościnnie Robert Siwak - instrumenty perkusyjne. Najnowszą płytą zespołu zdobyła tytuł Folkowego Fonogramu Roku 2006 w ramach

konkursu Radiowego Centrum Kultury Ludowej, a sklep internetowy serpent.pl uznał ją za najlepsze wydawnictwo ubiegłego roku.

Oprócz Łowicza, koncerty w ramach festiwalu „Kolory Polski” organizowane są tego lata w takich miejscach jak Lutomiersk, Łask, Łęczycza, Tubądzin czy Uniejów. Festiwal ten jest szczególnym wydarzeniem nie tylko ze względu na możliwość słuchania pięknej muzyki, ale również dzięki wyjątkowym miejscom, w którym odbywają się koncerty. Są to zamki, klasztory, muzea czy



inne zabytki naszego regionu. Muzyka, która rozbrzmiewa w historycznych salach, jest jednak lepsza od tej, którą na co dzień można znaleźć w programie Filharmonii Łódzkiej. Podczas festiwalu dominują autorskie projekty, inspirowane folklorem i sztuką dawną oraz niekonwencjonalne opracowania muzyki klasycznej i rozrywkowej. Jednocześnie wydarzenia festiwalowe będą uwiecznione na fotograficznej kliszy, dzięki czemu w budynku Filharmonii Łódzkiej, już jesienią, pojawią się fotografie z festiwalu. (jr)

Co potrafią konserwatorzy muzeum

Wernisaż wystawy prezentującej twórczość własną konserwatorów - pracowników Muzeum Narodowego w Warszawie odbył się 7 lipca w Muzeum Wystawę zatytułowaną „Sztuka konserwatorów. Działalność pracowników Muzeum Narodowego w Warszawie” można oglądać do końca sierpnia.

To już druga wystawa prac konserwatorów w Muzeum w Łowiczu, pierwsza prezentowana była w 2003 roku. Trafiły na nią prace konserwatorów związanych z Muzeum Narodowym w Warszawie, w sumie przybliżyła ona sylwetki artystyczne blisko 30 osób. Wśród uczestników są

obecni i emerytowani pracownicy muzeum, reprezentanci oddziału w Nieborowie i Arkadii, a także konserwatorzy współpracujący z MNW.

Pracownicy, którzy biorą udział w łowickiej wystawie, na co dzień zajmują się działalnością konserwatorską w następujących działach i pracowniach: Głównego Konserwatora, Pracowni Konserwacji Ram i Sztuki Pozłotniczej, Pracowni Konserwacji Mebli Zabytkowych, Pracowni Konserwacji Grafiki, Pracowni Konserwacji Tkanin, Pracowni Konserwacji Sztuki Nowożytniej na Podłożu Drewnianym, Pracowni Konserwacji Rzeźby Kamiennej, Pracowni Konserwacji Sztuki Średniowiecznej i Ikon.

Wystawa ukazuje różnorodność postaw twórczych konserwatorów, ich osobiste zainteresowania, sposób przedstawiania przestrzeni, rzeczywistości. Możemy tu odnaleźć malarstwo, rysunek, grafikę, a także tkaninę, rzeźbę, witraż, papier czerpany, za-

bytkowe meble, ceramikę i techniki własne. Obok kompozycji własnych prezentowane są kopie malarstwa, rzeźby, meblarstwa, jak również średniowiecznych i nowożytnych dzieł sztuki.

- *Konserwatorzy, dzięki wykształceniu w uczelniach artystycznych, doskonale znają warsztat sztuki dawnej i współczesnej, środki i materiały służące powstaniu dzieła sztuki. Jednocześnie dzięki swemu wykształceniu, obcowaniu na co dzień ze sztuką, podejmują się własnej twórczości* - komentuje kurator wystawy z ramienia muzeum w Łowiczu Marzena Kozaneczka-Zwierz. Pracowała nad przygotowaniem wystawy z Dorotą Ignatowicz-Woźniakowską z Muzeum Narodowego w Warszawie. Wielu z kuratorów brało udział w wystawach poplenerowych, mieli wystawy indywidualne, niektórzy prezentują swoją twórczość po raz pierwszy na wystawie w Łowiczu. (eb)

Guzek wśród szkockich heraldyków

Mieszkaniec Zdun, znany z publikacji m.in. w NŁ, heraldyk Krzysztof J. Guzek został przyjęty jako pierwszy spośród Polaków w poczet członków Szkockiego Towarzystwa Heraldycznego.

Jest to dla mnie niewątpliwie swojego rodzaju nobilitacja heraldyczna - twierdzi Guzek, podkreślając, że Towarzystwo liczy obecnie 700 członków. Są to heraldycy przede wszystkim ze Szkocji, ale także najwybitniejsi przedstawiciele tej profesji z całego świata. Dodatkowego splendoru dodaje fakt, że organizacja ta tworzy

od lat korporację z uniwersytetem w Cambridge.

Przypomnijmy, że kontakt Guzka z Towarzystwem trwa kilka lat. W ubiegłym roku był jedynym Polakiem na dorocznym kongresie organizacji, który odbył się w St. Andrews w Szkocji. Prezentował tam wyniki swoich heraldycznych opracowań, zyskały one duże uznanie. Wtedy też zaproponowano mu członkostwo w organizacji.

Wstępując w szeregi członków Szkockiego Towarzystwa Heraldycznego, Guzek został zobowiązany do stworzenia osobistego herbu. W jego tworzeniu uczestniczył wybitny artysta grafik Andrzej Andre Adam-

czewski z Łęczycy, absolwent ASP w Krakowie.

Herb jest oparty na ekslibrisie Guzka, który stworzył Adamczewski. Heraldyk podkreśla, że artysta tworzył ekslibrisy m.in. dla Wisławy Szymborskiej, Czesława Miłosza i dla Judaica Biblioteki Jagiellońskiej. - *Tym samym mój ekslibris znalazł się w niezwykle nobliwym towarzystwie* - podkreśla heraldyk ze Zdun.

Herb Guzka nosi nazwę „Dawid”, na tarczy herbowej koloru czerwonego znalazło się złote pióro skrzyżowane z szablą, u dołu łacińskie zawołanie Facta non verba (czyń nie słowa). Herb zwieńczony jest głową ryca, z nad której wystają ręce trzymające procy. (tb)

FERROXCUBE

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.
producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach

poszukuje pracowników na stanowiska:

LAKIERNIK

w dziale produkcji ferrytów pierścieniowych

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie minimum zawodowe
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym
- znajomość technik lakierowania
- gotowość do pracy zmianowej w systemie trzyzmianowym
- gotowość do podjęcia pracy od zaraz

OPERATOR MASZYN

w dziale produkcji ferrytów miękkich

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie minimum zawodowe
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym
- gotowość do pracy zmianowej w systemie czterobrygadowym

List motywacyjny oraz CV ze zdjęciem prosimy składać w siedzibie firmy lub przesyłać na adres:

„Ferroxcube Polska” Sp. z o.o.

ul. Zwierzyniecka 2,
96-100 Skierniewice,
„Dział Personalny”

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”. R-1240

REKLAMA

radio
Victoria
103,5 FM

PRODUCENT OKIEN I DRZWI PVC
VETREX
mocne...
OKNA
o podwyższonym standardzie wyposażenia
Najlepszy produkt w Polsce w roku 2006!
Zapraszamy do autoryzowanego punktu sprzedaży:
Jakość potwierdzona przez Niemiecki Instytut Budownictwa
Łowicz, Nowy Rynek 32
tel. 046 830 04 39

GABINET SPECJALISTYCZNY

w którym przyjmują: **Pijarska 3**

dr hab. n. med., SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
Katarzyna Winczyk - co drugi wtorek w godz. 14-16

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30

PSYCHIATRA
Elżbieta Bolanowska - środy w godz. 13-16

SPECJALISTA NEUROLOG (umowa z NFZ)
Witold Wypych - codziennie w godz. 8-10
(10-12 i 16-17.30 - ul. Krakowska 4), tel. 0603-099-810

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
Janusz Dubas - czwartki w godz. 16-18

SPECJALISTA UROLOG
Andrzej Mendus - poniedziałki w godz. 16-18

dr n. med., KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
Janusz Kajdos - co drugi wtorek w godz. 16-18

SPECJALISTA DERMATOLOG
Zbigniew Wroniecki - poniedziałki w godz. 15-16,
piątki w godz. 11-12, tel. 0602-276-728
wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39

NEUROLOG
Małgorzata Warchałowska - środy w godz. 17-19

dr n. med., SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
Adam Rogowski-Tylman - piątki w godz. 16-19
(wtorki w godz. 16-19 w gabinecie przy ul. Długiej 18a)

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED”

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA
Czynna od poniedziałku do soboty
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. (046) 830-31-23, tel. dom. (046) 837-69-66
tel. kom. 0-608-584-238

UMOWA Z NFZ NA PROTEZY
WYBIELANIE ZĘBÓW LAMPĄ
ZATRUDNIĘ STOMATOLOGA

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52
PRZYJMUJE:
ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) sobota 8⁰⁰ - 12³⁰
ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)
WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY
PIOTR CZYŻ
przyjmuje w środy 15.30-18.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty: 11.00-12.00 Łowicz, ul. 3 Maja 6
15.00-17.00 Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. (0-46) 837-82-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG EKG
GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 042 7-107-400

PORADNIA CHIRURGICZNA działająca w ramach umowy z NFZ
NZOZ Centrum Rehabilitacji i Usług Medycznych
Łowicz, ul. 3 Maja 13, tel. (046) 837-85-46

GABINET CHIRURGICZNY + USG

Krzysztof Ciesielski
specjalista chirurg

Stryków, ul. Warszawska 94
CZYNNY: poniedziałek, środa, piątek - 16.00-18.00
POZOSTAŁE DNI PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
tel. (042) 719-88-49, kom. 0607-340-904

ZABIEGI CHIRURGICZNE WIZYTY DOMOWE
ESPERAL OBDUKCJE SĄDOWE
ODTRUCIA POALKOHOLOWE BADANIA SPORTOWCÓW
USG: tarczycy piersi jamy brzusznej nerek
pęcherza moczowego prostaty
narządów rodnych dziecięcego stawu biodrowego

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski

GŁOWNO WIZYTY DOMOWE
ul. Łowicka 27 planowe - sobota w godz. 11-19
pilniejsze po uzgodnieniu telefonicznym
tel. (042) 719-49-09, 0502-758-980
CZYNNY: poniedziałek 16-18
czwartek 17-19 BADANIE EKG

CZY TY TEŻ?
masz problemy z kręgosłupem
Gabinet Terapii manualnej kręgosłupa i narządów ruchu.
mgr Sylwia Grzegorek Kuza
"MEDYK" gab 14 (parter)
Łowicz ul. Ułańska 2
zapraszamy zapisy: 0 605 119 773
046 / 837 74 26
BEZPŁATNE KONSULTACJE
MASAŻ LECZNICZY FIZYKOTERAPIA SPRZĘT REHABILITACYJNY

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
Tel. 0-601-260-660, (046) 837-45-41

ZAPISY CHOROBY SERCA, TĘTNIC I ŻYŁ
Specjalista Kardiochirurg
dr med. MIROSLAW BITNER
Adiunkt Kliniki Kardiochirurgii AM Łódź im. Sterlinga
PRZYJMUJE: środy w godz. 16.00-18.00
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

DOKTOR NAUK MEDYCZNYCH
Zbigniew Jabłonowski
SPECIALISTA UROLOG
choroby prostaty, impotencja
Przyjmuje w środy po 16.00
Łowicz, ul. Tkaczew 9, tel. (046) 830-02-18

Urszula Maciągowska-Siniarska
SPECIALISTA ORTODONTA
Łowicz, ul. Krakowska 36 (w bramie obok poczty)
wtorki, środy, piątki: 8-13; poniedziałki, czwartki: 15-19
tel. (046) 837-28-54, (046) 837-02-66
APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
umowa z NFZ wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny
ALEKSANDER JANOWICZ
Małszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 046-838-99-70
(dojazd: autobus nr 3) Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZE DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
MASAŻ LECZNICZY NA FOTELU MASUJĄCYM - ZAPISY
NA BÓLE KRĘGOSŁUPA, NÓG, BÓLE GŁOWY

Psycholog
Karolina Margraf
Gabinet Prywatny
w Łowiczu i Skierniewicach
Zapisy tel. 501-261-437

Specjalista
ginekolog - położnik - cytolog

KUŚMIERCZYK KRYSZTOF

PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG
oraz leczenie na miejscu
Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”, II piętro
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
w soboty po uzgodnieniu telefonicznym
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

chirurgia ogólna
leczenie żylaków
owrzodzeń żylnych
pajęczaków naczyńniowych
skleroterapia
rajsoty przedwzylakowe
wizyty domowe
Prywatny Gabinet CHIRURGICZNY
Paweł Bukala
KONSULTACJE
po uzgodnieniu telefonicznym
0609-202-999

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECIALISTA
CHIRURG-ORTOPEDA-TRAUMATOLOG
CHIRURGIA URAZOWA, CHOROBA ZWYRODNINIOWA STAWÓW,
CHOROBY KRĘGOSŁUPA, PALUCHY KOŚLAWIE (HALUKSY)
95-015 Głowno, ul. Targowa 78
tel. (042) 719-19-94, kom. 0-503-991-431

GABINET LEKARSKI
EWA ŚWIECHOWSKA KRAWCZYK
lekarz specjalista medycyny rodzinnej internista
ŁOWICZ ZGODA 6 PRZYJĘCIA: środy
w godz. 16.00 - 18.00
po uzgodnieniu telefonicznym
0-600-89-48-10

AUTO SZYBY
✓ sprzedaż ✓ montaż ✓ naprawa odprysków
✓ przyciemnianie szyb - atest
✓ samochody ciężarowe i osobowe
Łódź, ul. Inflancka 32
042 659 88 66, 24h: 0 501 049 529

Kamieniarstwo
NAGROBKI
GRANITOWE • TANIO
LASTRYKOWE • szybko
PIWNICE BETONOWE • solidnie
Tel. 0504-343-134

AUTO NA GAZ
✓ LOVATO ✓ montaż instalacji
serwis ✓ RATY
oraz NAPRAWY MECHANICZNE POJAZDÓW
NAPRAWY: sprzęgieł • silników
zawiesz • hamulców • zbieżność kół itp.
poleca: AUTO NAPRAWA inż. mech. MAREK STREMBSKI
99-400 Łowicz, ul. Browarna 12
Tel. 0-46 830-30-55, 0-46 837-41-57 (dom), 0-509-555-369

ECOTHERM ZATRUDNIMY
✓ kierowników budowy
✓ kierowników robót
- branża instalacyjna
Kontakt: ECOTHERM Sp. z o.o., Łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179
Tel. (046) 837-57-50, 837-52-83, aszewczyk@ecotherm.com.pl

GABINET WETERYNARYJNY
Popów Głowieński 35
LEK. WET. PIOTR ZIELIŃSKI
tel. 042 719-55-77, kom. 602-446-157

PRZYJMĘ MLEKO DO BADAŃ BAKTERIOLOGICZNYCH I OZNACZANIA LEKOWRAŻLIWOŚCI - w Popowie, jak również w GŁOWNIE, ul. Złota 30 (przy targowisku)

OKNA VEKA
najwyższa jakość
najniższa cena
PHU „MARON”
Łowicz, Nowy Rynek 8 (wejście od ulicy Ciemnej)
Tel. (046) 837-90-69

YARA NAWOZY Pro-Lab
HYDRO • rolnicze
ogrodnicze
PRO-LAB • dolistne
fertygacyjne
ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114, tel. (046) 837-11-72
KIERNOWIA, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
tel. (024) 277-90-53

Elitarna Szkoła Służb Ochrony **DELTA**
jedyna w Polsce profesjonalna szkoła dla branży ochrony
WYBIERZ NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ ZA NAJNIŻSZE CZESNE
90-542 Łódź, ul. Żeromskiego 115
tel. (0-42) 636-28-00, 0-604-286-188
ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

Firma transportowa zatrudni kierowców
z prawem jazdy kat. C+E
tel. (046) 863-62-70, 0660-775-533

PŁYTY WARSTWOWE POLIURETANOWE
BLACHY TRAPEZOWE I FALISTE
W ATRAKCYJNYCH CENACH
TEL: 607 242 287

MIAŁEŚ WYPADEK
jako pieszy, pasażer, kierowca
ktoś bliski ci zmarł wskutek wypadku
nie otrzymałeś odszkodowania z OC sprawcy
jako zadośćuczynienia, odszkodowania z tytułu utraconych zarobków i pogorszenia sytuacji rodzinnej, renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb
odszkodowanie było niewspółmierne do wyrządzonej szkody
PORADY PRAWNE - BEZPŁATNE
DOJAZD DO KLIENTA

SKUP ZŁOMU stalowego i metali kolorowych
ŁOWICZ ul. 3 MAJA 9
wejście od ul. Tkaczew
pn.-pt. 8.00-16.00
sob. 8.00-14.00
0503-137-918

To działa!

Wycieczka do Arkadii i Nieborowa, dwie wizyty w Teatrze Muzycznym w Łodzi, zwiedzanie Muzeum Etnograficznego oraz wyprawa do Dinoparku - takie atrakcje Szkoła Podstawowa w Kołacinie zapewniła swoim uczniom w czerwcu w ramach programu Nowy Impuls. Do Dinoparku pojechali najmłodszy - uczniowie klas I - III, do Łodzi - starsi. Dyrektor Dariusz Kołodziejki zapewnia, że każdy z jego podopiecznych skorzystał już przynajmniej z jednej takiej wycieczki. Kolejne wyprawy edukacyjne i zajęcia pozalekcyjne (m.in. kółko teatralne, plastyczne, czytelnicze itp.) w ramach projektu prowadzone będą w szkole od września.

Projekt „Nowy Impuls” Towarzystwa Inicjatyw Europejskich realizowany jest w 50 szkołach wiejskich na terenie województwa łódzkiego. Zakłada on wyrównywanie szans edukacyjnych, rozwijanie aspiracji edukacyjnych i społecznych uczniów pochodzących z obszarów wiejskich, umożliwienie im zdobywania dodatkowej wiedzy i umiejętności ułatwiających dalszą edukację. Opracowany przez dyrektora SP w Kołacinie Dariusza Kołodziejkiego oraz nauczycieli: Wiesławę Myszyńską, Beatę Michalak, Małgorzatę Lenkiewicz i Sylwestra Nowaka projekt rozwojowy pt. „Wzbogacanie oferty edukacyjnej szkoły - warunkiem wyrównywania szans szans dzieci z obszarów wiejskich” wyłoniony został w drodze konkursu. Szkoła Podstawowa w Dmosinie jako jedyna z powiatu brzezińskiego zakwalifikowała się do projektu i uzyskała dotację na prowadzenie przewidzianych w nim zajęć.

19 czerwca dmosińscy radni jednogłośnie przyjęli uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2007. Kwoty po stronie dochodów i wydatków zwiększono o sumę 49 927 zł, pochodząca z dotacji unijnych na realizację projektu Nowy Impuls. Zmiana w budżecie była zabiegami formalnym - Rada Gminy Dmosin musiała wypowiedzieć się w tej sprawie, ponieważ to gmina jest organem założycielskim podstawówki w Kołacinie. (ew)

Odkrywając Bratoszewice i okolice

Ponad 40 osób wzięło udział w wycieczce do Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich, zorganizowanej pod koniec czerwca przez Stowarzyszenie Przyjaciół Bratoszewic. Była to już kolejna wyprawa z cyklu „Bratoszewice i okolice”.

Wycieczka kosztowała jedynie 3 zł dla dzieci i członków Stowarzyszenia Przyjaciół Bratoszewic oraz 4 zł dla pozostałych osób. Było to możliwe dzięki dotacji, jaką stowarzyszenie uzyskało od gminy Stryków w ramach ogłoszonego wiosną konkursu dla organizacji pozarządowych.

Na dobry początek każdy uczestnik otrzymał mapę PKWŁ oraz znaczek upamiętniający 10 lat istnienia parku. W Łodzi dołączył do wycieczkowiczów przewodnik PKWŁ Michał Stopczyński. Przez drogę autokar śpiewał przy akompaniamencie gitary różne znane piosenki, łącznie z „Panie Janie, rano wstań” na głosy - bo wycieczka odbywała się w dzień św. Jana. Na początku wycieczkowicze pojechali na punkt widokowy w Teolinie, z którego rozpościera się rozległy widok na okolicę - widać było nawet kościoły w Strykowie i kominy w Łodzi. Tutaj przewodnik opowiedział o powstaniu parku, jego powierzchni i historii ukształtowania tego malowniczego terenu podczas zlodowaceń (głazy narzucone przez lodowce aż ze Skandynawii).

Z Teolina wycieczka udała się do Byszew, w których zwiedziła tzw. „dwór polski”, którego właścicielami była rodzina Plichów. W tej chwili z powodu nie uregulowanego jeszcze prawa własności, obiekt ten coraz bardziej niszczy. W latach jego świetności był w nim czestym gościem przyjaciel właścicieli Jarosław Iwaszkiewicz. Wycieczkowicze obejrżeli więc prawdopodobną lokalizację jego Świątyni Dumania.



Kielbaski z ogniska smakowały jak nigdy i zachęciły do przedłużenia wycieczki.

Dowiedzieli się też, że miejsca i osoby z opowiadań Iwaszkiewicza miały swoje pierwowzory właśnie w Byszewach i okolicach. Obejrżeli również pomnik przyrody - dąb o imieniu Jarek, a przewodnik opowiedział, jak konserwuje się takie drzewa-starszaki.

Z Byszew trasa wycieczki wiodła do Starych Skoszew, które w zamierzonych czasach były ufortyfikowanym miasteczkiem, po którym dziś nie ma prawie śladu. Przewodnik pokazywał m.in. linię wałów obronnych, które poddawane były badaniom archeologicznym.

Następnie przejechali przez Lipkę i Niesułków, zamieszkałe w dużej mierze przez mariawitów, a przewodnik opowiadał o hi-

stori wyznania mariawickiego i różnicach w stosunku do wyznania katolickiego. Następnie dojechali do rezerwatu Parowy Janinowskie. Gdy pieszo zapuścili się w jeden z parowów, poczuli się jakby w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Nikt z wycieczkowiczów nie spodziewał się, że niedaleko Bratoszewic znajdują się tereny o tak ciekawej rzeźbie. Po spacerze parowem znaleźli się w rzadkim w Polsce Środkowej lesie bukowym, więc poczuli się z kolei jak w górach. Przewodnik opowiadał o rzadkich, chronionych gatunkach roślin i zwierząt i innych przedstawicielach bogatej i zróżnicowanej flory i fauny Parku, związanej zwłaszcza z kompleksami leśnymi mało przekształconymi przez człowieka i pozo-

stałościami dawnej tzw. Puszczy Łódzkiej. Z Parowów Janinowskich pojechali do Tadzina, gdzie wspólnymi siłami zorganizowane zostało ognisko. Początek wycieczki objął także słodycze, owoce i napoje. Uczestnicy byli tak zadowoleni, że mimo nadejścia zaplanowanej pory zakończenia wycieczki zdecydowali o jej kontynuowaniu. Ruszyli do Łagiewnik, gdzie przewodnik pokazał im m.in. kapliczkę św. Rocha i św. Antoniego ze źródłem wody uznawanej za uzdrawiającą. Kapryśna pogoda na szczęście zaczęła z ulewą do ich powrotu do Bartoszewic.

Prezes SPB Damian Drzewicki zapowiada kolejną wycieczkę, tym razem do Warszawy. (ljs)

Głównianin w Młodzieżowej Radzie Miasta Łodzi

Kacper Zieliński po wakacjach będzie uczniem II klasy o profilu humanistycznym renomowanego I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Łodzi. Z urodzenia jest głównianinem, mieszkającym obecnie w Łodzi. W połowie czerwca wybrany został wiceprzewodniczącym Młodzieżowej Rady Miasta Łodzi - organu doradczego przy łódzkiej Radzie Miejskiej.

Naszym stałym czytelnikom Kacper jest już znany, albowiem pisaliśmy o nim na łamach Więści w ubiegłym roku przy okazji sukcesu, jaki odniósł jako laureat ogólnopolskiej olimpiady geograficznej. Był on wówczas uczniem III klasy Gimnazjum nr 15 w Łodzi. Z Głownem Kacper związany był do chwili ukończenia Szkoły Podstawowej nr 1, a później jeszcze przez trzy lata, gdy dojeżdżał do łódzkiego gimnazjum. Na dłuższą metę jednak, życie jedną nogą w Łodzi, a drugą w Głownie było zbyt męczące i nie pozwalało na zaangażowanie się w coś więcej niż tylko naukę. Kacper postanowił ten stan rzeczy zmienić. Zamieszkał w Łodzi.

Jak mówi, swego liceum nie zamieniłby na żadne inne. Dostanie się do niego było jego celem w gimnazjum. Cel ten osiągnął.

Dziś Kacper wyznacza sobie kolejne cele - i to nie tylko te naukowe. Postanowił zaangażować się w pracę parasamorządową i zaczął działać w Młodzieżowej Radzie Miasta Łodzi. Jak mówi, tradycji politycznych czy samorządowych w swej rodzinie nie ma. Swą przyszłość wiąże z prawem lub ekonomią. Chce studiować na wydziale prawa krakowskiej lub warszawskiej uczelni. Nie wyklucza również ubiegania się o przyjęcie na studia zagraniczne. Myśli o Anglii, Oxford i Cambridge - jak ocenia - pozostaje w zasięgu jego możliwości. Harvard byłby natomiast dla niego spełnieniem marzeń.

Młodzieżowa Rada Miejska w Łodzi powołana została przez łódzką Radę Miejską uchwałą z 28 marca 2007 r. Faktycznie sformalizowała ona dotychczasowe kilkuletnie już działania reprezentacji młodzieży łódzkiej działającej przy prezydencie Łodzi. Poprzez działalność MRM niepełnoletnia młodzież łódzkich gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych ma mieć wpływ na decyzje władz miasta związane z przyszłością i ich rozwojem. Ma ona charakter konsultacyjny, opiniujący i doradczy. Jej uchwały będą prezentowane na forum „dorosłej” już Rady Miejskiej. Ta oczywiście będzie mogła wziąć głos młodzieży pod uwagę lub nie.

Jak do MRM trafił głównianin? Poprzez związek z łódzką szkołą. Podobnie jak



Kacper Zieliński

w przypadku innych łódzkich szkół, tak i w LO im. Kopernika, do którego uczęszcza Kacper w połowie maja, przeprowadzone zostały wewnętrzne wybory do Elektorskiej Młodzieżowej Rady Miasta. Spośród trzech kandydatów w „Koperniku” młodzież najwięcej głosów oddała właśnie na niego i to jego wytypowała tym samym do reprezentowania jej interesów w MRM.

Choć same wybory w MRM wzbudziły wiele kontrowersji - lokalnym działaczom PO zarzucano namawianie młodzieży do głosowania na konkretne kandydatury -

Kacper Zieliński jest zadowolony, że znalazł się w tym gremium. Zaprzecza jakoby próbowano go politycznie agitować. - *Były wprawdzie próby rozmowy na ten temat, ale nie mogę powiedzieć, by stosowano wobec mnie jakieś nachalne metody.* - mówi. Ze 150 kandydatów - uczniów łódzkich szkół - wybrano 43 członków MRM. Wśród nich znalazł się Kacper Zieliński, co więcej, w połowie czerwca został on wybrany na jednego z trzech wiceprzewodniczących rady.

Wspólnie z pozostałymi członkami MRM Kacper zamierza inicjować działania, które młodzieży łódzkiej dotyczą, takie jak: imprezy kulturalne, sportowe, proekologiczne i charytatywne, a także szkolenia i konferencje. Jak mówi, jest apolityczny. - *Nieważne z której strony pada pomysł, byle był dobry.* - podkreśla.

Choć Kacper interesuje się polityką i na bieżąco śledzi doniesienia medialne w tym zakresie, to z polityką i samorządem na razie swych planów zawodowych nie wiąże. Ten temat traktuje jako otwarty: - *Może losy potoczą się tak, że będę robił coś w tym kierunku, ale nie jest to moim celem.* Dziś wie jedno, że chce zajmować się prawem gospodarczym lub ekonomią i chce studiować na renomowanej uczelni polskiej lub zagranicznej. Nie pozostaje nam zatem nic innego, jak życzyć mu ziszczenia tych planów. (rpm)

Szkoła Muzyczna w Głownie Od września z klasą śpiewu

Działająca w Głownie od dwóch lat Niepubliczna Szkoła Muzyczna I Stopnia od nowego roku szkolnego zamierza uruchomić klasy gry na klarnecie, saksofonie, flecie oraz klasę śpiewu rozrywkowego. Dotychczas w placówce tej w dwóch klasach - jednej pierwszej i jednej drugiej - muzyczne umiejętności zgłębiają osoby uczące się gry na fortepianie, skrzypkach i gitarze.

- *Postanowiliśmy rozszerzyć naszą ofertę, albowiem przy okazji różnego rodzaju spotkań pytało mnie o to, czy w mojej szkole uczymy śpiewu, emisji głosu. Postanowiliśmy wyjść naprzeciw tym zainteresowaniom i potrzebom* - mówi dyrektor szkoły Aleksandra Guni. Wszyscy zainteresowani nauką śpiewu rozrywkowego lub grą na instrumentach muzycznych mogą kontaktować się i pytać o szczegóły w siedzibie szkoły muzycznej przy ul. Sikorskiego 3 lub skontaktować się z tą placówką telefonicznie pod nr. 0605-131-805. Próbkę umiejętności uczniów szkoły muzycznej w Głownie (i nie tylko) można było podziwiać 20 czerwca podczas koncertu plenernego przed dworkiem, w którym mieści się siedziba USC i Rady Miejskiej. (rpm)

dok. ze str. 1

Wyrok na morderców utrzymany

Podobnie jak na rozprawie przed Sądem Okręgowym, obrońcy powoływali się na wyroki Sądu Najwyższego oraz wyroki sędziów apelacyjnych, z których wyłania się definicja szczególnego okrucieństwa, jako takiego działania sprawcy, który przez upokarzanie, poniżanie i inne dodatkowe cierpienia wykracza poza zakres niezbędny do podstawowego celu - zabicia ofiary.

Obrońca Konrada Łuczaka podkreślał, że sprawa jest tragiczna, smutna, bo z jednej strony życie stracił młody chłopak, a z drugiej jedynym ze sprawców okazał się niespełna 19-letni (w chwili popełnienia przestępstwa) Konrad. Zwracała uwagę sądu apelacyjnego na opinię kuratora, który postrzega Łuczaka jako niemającego konfliktów z prawem, związanego uczuciowo z rodziną, niedojrzałego, młodego człowieka. I choć wina nie budzi wątpliwości, należy wziąć pod uwagę, że to w dużej mierze w oparciu o szczegółowe zeznania Łuczaka sąd ustalił stan faktyczny.

Przekonywała Sąd Apelacyjny, że Łuczak to niedojrzały, infantylny młody człowiek, ulegający wpływom otoczenia, z zaburzeniami emocji. - *Nie on przywiózł narzędzia, nie on zadał pierwszy cios, nie on złapał uciekającą ofiarę.* - dodawała.

- *Apelacja to nie jest wołanie o karę łagodną, ale o karę sprawiedliwą.* - mówił z kolei obrońca Krzysztofa Kosmatki. W jego przekonaniu wyrok sądu okręgowego sprawiedliwy nie jest, bo wydany został pod wpływem emocji. - *Zrozumiałe są emocje w przypadku rodziny, społeczeństwa, mediów, ale sąd powinien być wolny od emocji* - podnosił. Zdaniem obrońcy Sąd Okręgowy skupił się na bulwersujących okoliczno-

ściach i opisach zdarzenia. *Trzeba sięgnąć do tego, co ten młodociany robił przed czynem* - wskazywał - *Nie mamy tu doczynienia z osobami zdemoralizowanymi.*

Powoływał się ponadto na opinie biegłego psychologa, który stwierdził, że *każdy z osobą indywidualnie z pewnością takiego czynu by nie popełnił, ale działanie w grupie podsycało agresję.* Obrońca Kosmatki prosił sąd apelacyjny o zwrócenie uwagi na to, że oskarżeni są niedojrzali i że są argumenty przemawiające za tym, by nie eliminować ich ze społeczeństwa na zawsze. - *Należy przyrzeć się, kto bił, kto kopał, kto sięgnął po narzędzie zbrodni.* - sugerował sędziom - *Każde zabójstwo jest okrutne, ale ten czyn musi być oceniany nie tylko przez pryzmat ilości ciosów* - twierdził. Jak mówi, *bił by zabić i nie robił nic ponadto* - mimo wstrząsających obrażeń i wstrząsającego opisu ran, to w opinii obrońcy Krzysztofa Kosmatki nie było przesłanek, by stwierdzić, że to zabójstwo miało być inne niż wszystkie, że oskarżeni działali ze szczególnym okrucieństwem.

Tylko obrońca Łukasza Jachymczaka kwestionował rolę, jaką przypisał jego klientowi Sąd Okręgowy. *Nie było* - jak podnosił - *w jego przypadku bezpośredniej funkcji wykonawczej.* Okoliczności, jakie obciążają Łuczaka to fakt, że został wprowadzony w cel, tj. wiedział o to, że chodzi o zabójstwo Piotra Seferyńskiego, że zabrał kij baseballowy, że wreszcie gońił uciekającą ofiarę i powalił ją na ziemię, a jego kompani dokonali „działa”. Podał wreszcie klucz samochodowy. Obrona jednak poddała w wątpliwość to, czy faktycznie Łuczak zrobił to z własnej inicjatywy.

Jego obrońca podkreślał, że Jachymczaka poza sytuacją, w której dogonił ofiarę i podał narzędzie zbrodni, znajdował się w znacznej odległości (około 15 m) od miejsca zdarzenia, że było wtedy ciemno i *nie wiadomo, czy swą świadomością obejmował takie a nie inne działanie pozostałych sprawców. Czy są na to niezbite dowody?* - pytał retorycznie obrońca.

Ostatecznie wniósł on o zmianę kwalifikacji czynu ze współudziału w zabójstwie ze szczególnym okrucieństwem na pomocnictwo w zabójstwie i o wyrok adekwatny do tego czynu.

Prokuratura: musi być wysoka kara

Prokuratura tymczasem wniosła o utrzymanie wyroku Sądu Okręgowego w mocy i tym samym o odrzucenie apelacji obrońców zwracając uwagę, że zachowanie i bestialski czyn, jakiego dopuścili się oskarżeni, w dodatku - jak pokażało śledztwo i proces - bez wyraźnego motywu, nie znajduje żadnego usprawiedliwienia. Pełnomocnik rodziny ofiary powoływała się tymczasem na opinię biegłego lekarza, która przeprowadzała sekcję zwłok Piotra Seferyńskiego i która przed Sądem Okręgowym zeznała, że sekcja ta była dla niej wstrząsająca mimo, że podobne przeprowadza od wielu lat. Tak zmasakrowanych zwłok nie wiedziała. Mózg Piotra był zmiażdżony od uderzeń.

Co do argumentu obrony, że mamy do czynienia z młodocianymi przestępcami, których nie należy przekreślać, ale reso-

cializować, to pełnomocnik rodziny ofiary skwitowała to następująco: - *Takich przestępstw nie popełniają starszaki.* A prokurator dodał: *To rozstrzygnięcie musi mieć oddziaływanie dla społeczeństwa. Takie brutalne zachowanie musi spotkać się z wysoką karą.*

Temida pozostała surowa

Sąd Apelacyjny zgodził się całkowicie z opinią Sądu Okręgowego w Łodzi. Nie dopatrywał się w jego wyroku błędów podnoszonych przez obronę. Uznał, że zarówno kwalifikacja czynu jakiego dopuścili się wszyscy trzej sprawcy, jak i kary na nich nałożone przez Sąd Okręgowy są słuszne i sprawiedliwe. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że sprawcy dopuścili się zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, bo zadali śmierć w męczarniach - takie cechy miało ich działanie. Użyli najpierw kija baseballowego, którym okładali głowę Piotra kilkadziesiąt razy do momentu aż ten się złamał, a następnie sięgnęli po kolejne narzędzie - łyżkę do odkręcania kół samochodowych. Stwierdzone u ofiary obrażenia nie pozostawiły sądowi wątpliwości co do brutalności i determinacji sprawców.

Sąd Apelacyjny uznał kary nałożone na nich przez Sąd Okręgowy za sprawiedliwe. Uznał, że są ten prawidłowo oceniał stopień winy poszczególnych sprawców i uznał za zasadne zróżnicowanie kar wobec nich. Zgodził się z łagodniejszym potraktowaniem Łukasza Jachymczaka,

który jako jedyny nie bił ofiary, ale to on tę ofiarę jako pierwszy dopadł po pościgu i to on przyniósł z samochodu drugie narzędzie zbrodni, czyli klucz samochodowy.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska obrony Łukasza Jachymczaka, która kwestionowała jego współsprawstwo w zabójstwie ze szczególnym okrucieństwem i wnosiła o zmianę kwalifikacji czynu na pomocnictwo w zabójstwie. Uznał, że Łuczak Jachymczak był współsprawcą zabójstwa Piotra Seferyńskiego i mimo że nie bił ofiary, to działając wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi sprawcami, znając powód wywiezienia Piotra do lasu, miał w całym zdarzeniu swą rolę i ją spełnił. A jego rola polegała na podstępym wywiezieniu ofiary do lasu samochodem ojca, na dogonieniu uciekającego Piotra i przyniesieniu narzędzia zbrodni.

Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentów obrony powołującej się na młody wiek sprawców oraz dotychczasowy ich brak konfliktów z prawem. Wskazał, że ofiara bezgranicznie ufała swym oprawcom, a przynajmniej Konradowi Łuczakowi, który był jego kolegą. *Jechał z nimi z pełnym zaufaniem, nawet wtedy gdy samochód skręcił do lasu i gdy zakopał się w śniegu. Był przekonany, że koleczy zatałwili mu pracę.* - wskazywał sąd.

Stopień winy sprawców Sąd Apelacyjny określił mianem tak wysokiego, że kary nałożone na nich przez Sąd Okręgowy uznał za jedyne sprawiedliwe.

Wyrok jest prawomocny. Obronie przysługujące wniesienie od niego kasacji do Sądu Najwyższego. Obrońcy Łukasza Jachymczaka i Krzysztofa Kosmatki nie byli obecni na ogłoszeniu wyroku. Obrońcy Konrada Łuczaka najprawdopodobniej kasację wniesie, albowiem wciąż powołuje się na odrębne zdanie jednego z sędziów Sądu Okręgowego, który dla jej klienta domagał się kary 25 lat więzienia, a nie dożywocia. (rpm)

dok. ze str. 1

Zgierzanie dyrektorem szpitala

Usłyszeliśmy, że do szpitala do Gostynina Jacek Kupis trafił w podobnych co do Głowna okolicznościach. Wówczas też było kilku - dokładnie trzech - kandydatów, a on jako jeden z dwóch, którzy przeszli do ostatecznej „rozgrywki” został wybrany przez ówczesne władze powiatu gostynińskiego na dyrektora powiatowego szpitala. *Przyszł w sytuacji bardzo trudnej, kiedy poprzednia władza i pracownicy nie chcieli poprzedniego dyrektora. Został zaakceptowany przez pracowników i wydaje się dziś z perspektywy czasu, że ogarnął sytuację* - usłyszeliśmy w Gostyninie. - *Nawet dokonał świadczania medycznego.*

Tę ostatnią informację w rozmowie z „Więściami” potwierdził obecny zarządca komisaryczny powiatu gostynińskiego (takowy bowiem rządzi obecnie tym powiatem), a jednocześnie były przewodniczący Rady Powiatu Gostynińskiego Marian Pagórek. Jest on również ordynatorem we wspomnianym szpitalu. W rozmowie z „Więściami” przyznał, że decyzja dyrektora Kupisa o odejściu z gostynińskiego szpitala go trochę zaskoczyła. Jego zwierzchnik (z racji pełnienia funkcji komisarza) i podwładny (jako ordynator w jego szpitalu) w jednym, ma o nim - jak to ujął - *opinię umiarkowanie pozytywną.*

Przyznał w rozmowie z „Więściami”, że za czasów Jacka Kupisa udało się - po raz pierwszy od ośmiu lat - podpisać lepszy niż do tej pory kontrakt z NFZ. Komisarz Pagórek nie ujawnia powodów, dla których Jacek Kupis zrezygnował z dyrektorskiego fotela w Gostyninie. - *Nigdy nie ingeruje w powody takich decyzji* - powiedział w rozmowie z „Więściami”. - *Miał trudną działkę* - skwitował zaznaczając jednocześnie, że nie była to decyzja polityczna.

Sam Jacek Kupis podczas poniedziałkowego spotkania z kadrą kierowniczą SPZOZ w Głownie przyznał, że w szpitalu w Sierpcu mu *nie wyszło*, bo chciał wprowadzić zbyt daleko idące zmiany - proponował tam m.in. wyprowadzenie usług zewnętrznych czyli coś, co w głowieńskim ZOZ już zostało zrobione. Woli i chęci do realizowania jego zamierzeń nie odnalazł również w Gostyninie, gdzie wciąż nie ma starosty, zarządcy powiatu, a faktyczna władza dzierzona jest w rękach jednego tylko człowieka - zarządcy komisarycznego, którym jest notabene lekarz z jego szpitala.

Jakich propozycji co do przyszłości SPZOZ w Głownie można spodziewać się od nowego dyrektora? Jego poglądy wydają się czytelne. Już podczas pierwszego spotkania z kadrą kierowniczą głowieńskiego ZOZ podkreślał, że oparcie działalności ZOZ wyłącznie na kontrakcie z NFZ jest pomyłką, że bez pozyskania dodatkowych środków ze świadczenia usług komercyjnych o dalszym funkcjonowaniu tego ZOZ nie może być mowy. *Takiego biznesu nie da się tak prowadzić* - oświadczył podając przykład z gostynińskiego podwórka, gdzie dysponuje umową cywilno-prawną np. na dzierżawienie bloku operacyjnego i w weekendy przeprowadzane są na nim prywatne zabiegi.

- *Jeśli nie ma zgody na zmianę, to przerwamy miesiąc, dwa... Jestem przekonany, że zostaniemy na tym rynku jeśli tylko nie będziemy ostatnią placówką, która chce zmian. Jeśli nie ma woli zmian, to możemy co najwyżej kupić sobie trochę czasu* - mówił bez ogródek nowy dyrektor ZOZ.

(rpm)

Porozumienie z nauczycielskimi związkami

W piątek, 6 lipca w Starostwie Powiatowym w Zgierzu zostało podpisane porozumienie pomiędzy Zarządem Powiatu Zgierskiego a oddziałami Związku Nauczycielstwa Polskiego w Głownie, Ozorkowie, Aleksandrowie Łódzkim i Zgierzu oraz Komisją Międzypowiatową NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty w Zgierzu.

Dokument systematyzuje zasady współpracy między organem prowadzącym, jakim jest powiat, a podległymi mu szkołami, przede wszystkim w zakresie inicjatyw uchwałodawczych tego pierwszego. - *Chodzi o to, by wszelkie akty normatywne były odpowiednio wcześniej dyskutowane ze związkami zawodowymi* - mówi prezes głowieńskiego oddziału ZNP w Głownie, Katarzyna Sokołowska. Mowa m.in. o monitorowaniu i uzgadnianiu mechanizmów płacowych pracowników oświatowych, podnoszenie poziomu kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli oraz pracowników nie będących nauczycielami oraz bieżącej kontroli procesu wdrażania reformy systemu edukacji.



Od lewej: naczelnik wydziału oświaty Jacek Brzeziński, wicestarosta zgierski Marcin Karpiński, prezes oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Głownie Katarzyna Sokołowska.

- *Już dziś sygnalizowaliśmy Zarządowi Powiatu potrzebę dyskusji na temat przyszłorocznego budżetu starostwa, a konkretnie tej jego części, która dotyczy będzie oświaty. Nie wiemy jaka będzie subwencja, ale nie wiemy też ile do funkcyjono-*

wania naszych szkół będzie mógł dolożyć powiat, a potrzeby są ogromne - mówi prezes Sokołowska. Do rozmów w tej sprawie ma dojść tuż po zakończeniu wakacji.

(ljs)

Czasowe zamknięcie chirurgii

Od najbliższego poniedziałku, 16 lipca oddział chirurgiczny głowieńskiego szpitala wstrzyma czasowo przyjęcia chorych.

Przetwa w pracy oddziału potrwać ma do 8 sierpnia, a związana jest z pracami remontowymi, jakie należy na oddziale tym przeprowadzić w związku z zleceniami Sanepidu. Z informacji uzyskanych od dyrektora Janusza Malarskiego wynika,

że remont dotyczyć będzie m.in. uzupełnienia ubytków w płytkach i fugach, usunięcia zacieków i malowania w sali opatrunkowej. Przypomnijmy, że podobne prace remontowe jesienią 2005 r. spowodowały czasowe zamknięcie bloku operacyjnego, a co za tym idzie oddziałów zabiegowych głowieńskiego szpitala. Wiele wskazuje na to, że remont chirurgii nie będzie jedynym w tym roku. Dyrektor Malarski zapowiada, że podobny los spotkać może jesienią oddział gi-

nekologiczno-polożniczy, na którym też pojawiły się zacieki.

Pozytywną opinię w przedmiocie zamknięcia chirurgii na czas remontu wyraziła jednogłośnie na nadzwyczajnej sesji zwołanej w tej sprawie 5 lipca, Rada Miejska w Głownie. Przewodniczący Andrzej Kotulski zdecydował się na zwołanie posiedzenia radnych w trybie nadzwyczajnym z uwagi na zbyt krótki czas, w jakim rada musiała się w tej sprawie wypowiedzieć, by móc rozpocząć remont szpitalnego oddziału zgodnie z planem, tj. od 16 lipca.

(rpm)

Bratoszewice

Rajd z euroklubem

Projekt „Nowy Impuls” finansowany przez Unię Europejską tak pobudził do działania uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół nr 2 w Bratoszewicach, że nawet w wakacje spotykają się oni, aby wspólnie uczestniczyć w ciekawych przedsięwzięciach.

P rzypomnijmy tylko, że w marcu tego roku pomysł tej właśnie placówki na rozwijanie zainteresowań uczniów w kierunku mediów, zyskał unijną dotację w kwocie 84 tys. zł.

Na naszych łamach pisaliśmy już o warsztatach i wyjazdach, w jakich jeszcze w ciągu roku szkolnego uczestniczyli bratoszewiczycy uczniowie. Nawet teraz, w wakacje nie robią sobie przerwy. 29 czerwca młodzież uczestniczyła w rajdzie rowerowym zorganizowanym przez Klub Europejski „Euro-Klub”. Trasa rajdu przebiegała przez Park Krajobrazowy Wzniesień Łódzkich. Roweryści wraz z opiekunami: dyrektorem Ewą Piórkowską, wicedyrektorem Krzysztofem Fortuną, Beatą Brzezińską i Marią Chojną zaczęli od Anielina, gdzie czekała na nich prze-



Mimo kapryśnej tego lata pogody, uczniom z euroklubu udało się zwiedzić park krajobrazowy w promieniach słońca.

wodniczka Katarzyna Krakowska. Później ruszyli Parowami Janinowskimi w kierunku Skoszew i rezerwatu Struga Dobieszkowska.

Rajd zakończył się w okolicach Kalonki, gdzie czekał smaczny grill przygotowany przez anglistkę Małgorzatę Wiaderkiewicz i jej męża. W drogę powrotną uczestnicy rajdu ruszyli przez Dobieszków, Ługi, So-

snowiec Pieńki, Cesarzę, Stryków i Rokitnicę. Wśród uczestników byli też członkowie Szkolnego Koła Medialnego „eMdeM”, którzy wykorzystali okazję do zrobienia zdjęć na konkurs fotograficzny poświęcony tematyce parku. Nakręcili oni również krótki film poświęcony samemu rajdowi oraz ciekawym zakątkom gminy. (ljs)

Wakacje w Bronisławowie

Urząd Gminy Głowno nie zapomniał o najmłodszych mieszkańcach gminy. W czasie wakacji mogą oni liczyć na wiele atrakcji organizowanych przez Ośrodek Upowszechniania Kultury w Bronisławowie.

J uż na początku lipca rozpoczęły się zajęcia plastyczne, gry i zabawy. 9 lipca zorganizowano dla dzieci wyprawę do ZOO. Obecnie ośrodek jest wprawdzie zamknięty ze względu na malowanie, ale już 20 lipca dzieci pojedą na basen do Skiemiewic. Chętni do kąpieli powinni zgłaszać się telefonicznie, dzwoniąc pod nr 042/719-15-11 lub 042/7192613.

Harmonogram letnich zajęć w OUK przedstawia się następująco:

Lipiec

- 23.07 - układanie puzzli
- 25.07 - wyklejanki w kartonie
- 26.07 - gry w warcaby
- 27.07 - gry i zabawy
- 30.07 - papieroplastyka - wycinanki.

Sierpień

- 1.08 - malowanie palcami
- 2.08 - quiz
- 3.08 - grillowanie
- 6.08 - wakacje z książką
- 8.08 - filmy na video

- 9.08 - gry i zabawy
- 10.08 - czytanie najpiękniejszych bajek
- 13.08 - quiz matematyczny
- 15.08 - moje hobby - prace plastyczne
- 16.08 - turniej gry w warcaby
- 17.08 - „Moja rodzina” - praca plastyczna w formie komiksu
- 20.08 - wyjazd na basen do Skiemiewic
- 22.08 - warsztaty plastyczne - wykonywanie kwiatów ze sznurka (prowadzi Łukasz Hemka)
- 23.08 - kolorowe kanapki - pokaz żywieniowy
- 24.08 - gry i zabawy
- 29.08 - grillowanie
- 30.08 - zabawa dla dzieci na pożegnanie wakacji.

Zajęcia będą trwały od godziny 10.30 do 14.30.

(ewr)

„Miłości blaski” rozproszą chmury

Na uroczystą inaugurację Lata Muzycznego 2007 zaprasza w najbliższą niedzielę 15 lipca Towarzystwo Przyjaciół Miasta Głowna, MOK i Koło Kulturalno-Krajoznawcze. Tym razem w holu Szkoły Podstawowej nr 2 wystąpi Camerata Vladislavia.

C amerata Vladislavia to odnoszący sukcesy w Polsce i za granicą zespół o bardzo dużym dorobku artystycznym. Wokalnym popisom sopranistki Magdaleny Żyłki towarzyszy muzyka skrzypiec, fortepianu, puzonu i gitary basowej. W repertuarze zespołu na stałe zdomowili

się najpiękniejsze walce, polki, czardasze i tanga, przeboje muzyki filmowej, musicalowej i rozrywkowej. W niedzielę w programie „Miłości blaski” będziemy mogli usłyszeć m.in. przeboje z niezapomnianych filmów i musicali takich jak „Ptaki ciemnych krzewów” i „Ojciec chrzestny”, „Kurier Carski” czy „Upiór w operze”. Artyści z Włocławka wykonają przed głowienką publicznością utwory Manciniego, Wedera, Petersburskiego.

Inauguracji tegorocznego Lata Muzycznego będzie towarzyszyła loteria fantowa i poczęstunek. Niedzielny koncert rozpocznie się o godzinie 17.00 w SP nr 2 przy ulicy Andersa 37, wstęp 4 zł. (ewr)



Zespół Camerata Vladislavia podczas koncertu w Starej Remizie we Włocławku 19 czerwca. Foto: Włocławski Portal Internetowy.

Kolonie dla tych, których nie stać

Strykowski Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej wysła w tym roku 21 dzieci na zupełnie bezpłatne wakacje w góry.

J est to możliwe dzięki kuratorskiemu programowi kolonii dla dzieci z terenów popegeerowskich oraz tych z ubogich rodzin. Dzieciaki z miasta i gminy Stry-

ków pojedą na kolonie do Murzasichla za kilkaset złotych z wyżywieniem i wyprawką (m.in. plecaki, piórniki) zupełnie za darmo. Kolonie odbywać się będą w terminie 18-30 sierpnia. Dzieci nie będą musiały docierać do odległych miejsc zbiórki. Autokar przyjedzie po nie do Strykowa i tutaj również przywiezie je z powrotem. (ljs)

Oświadczenia majątkowe radnych miasta i gminy Stryków

Dzisiaj publikujemy oświadczenia majątkowe strykowski radnych na rozpoczęcie obecnej kadencji.

Paweł Kasica, przewodniczący Rady Miejskiej, rolnik, przedsiębiorca - posiada dom o powierzchni 100 mkw. i wartości 80 tys. zł. Jego własnością jest również gospodarstwo rolne o powierzchni 7,07 ha i wartości 100 tys. zł, z którego osiągnął dochód w kwocie 5 tys. zł. Ponadto Paweł Kasica jest współwłaścicielem kopalni piasku „Now - Kas” s.c., z której osiągnął dochód w kwocie 20.638,28 zł. Z diet przewodniczącego uzyskał natomiast 9 tys. zł.

Wojciech Cichosz, rolnik - posiada dom o pow. 150 mkw. i wartości 70 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 23,50 ha i wartości 320 tys. zł, z którego w ubiegłym roku uzyskał dochód w wysokości 18.326 zł. Na koncie zgromadził 15 tys. zł. Posiada też akcje cukrowni Lesmierz o wartości 632 zł. Jego dochód z diet radnego wyniósł 4.980 zł, za pełnienie funkcji społecznych - 387,95 zł.

Jarosław Filipiński, bezrobotny - jest współwłaścicielem domu o pow. 220 mkw. i wartości 274 tys. zł. Jest również współwłaścicielem dwóch działek: o powierzchni 4194 mkw. i wartości 6.500 zł oraz działki

o powierzchni 1620 mkw. o wartości 27.000 zł. Jego własnością odziedziczoną w spadku jest natomiast działka o powierzchni 472 mkw. i wartości ok. 16 tys. zł. Na koncie zgromadził 20 tys. zł. Z pracy w ZEC S.A. osiągnął dochód o wartości 93.829 zł, z diet radnego - 4.590 zł, z zasiłku - 3.192 zł. Posiada Opla Astrę II z 1999 roku.

Włodzimierz Grochocki, listonosz, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - jest właścicielem mieszkania o pow. 50 mkw. i wartości 12 tys. zł oraz działki o pow. 314 mkw. i wartości 10 tys. zł. Na koncie zgromadził 13 tys. zł. Z pracy na Poczcie Polskiej osiągnął dochód netto 13.970 zł, natomiast z diet radnego - 4.320 zł.

Jadwiga Kapusta, nauczycielka - jest współwłaścicielką domu o powierzchni 220 mkw. i wartości 300 tys. zł oraz mieszkania o powierzchni 50 mkw. i wartości 30.160 zł (współwłasność 1/6 wartości). Na koncie ma 8 tys. zł (współwłasność). Z pracy w Szkole Podstawowej w Koźlu osiągnęła dochód w kwocie 33.998,59 zł. Jest współwłaścicielką Fiata Brava 2000 rok, Opla Combo 2000 rok oraz Fiata Punto 2000 rok (w kredycie).

Karol Lenart - posiada dom o pow. 100 mkw. i wartości 120 tys. zł. oraz gospodarstwo sadowniczo-rolnicze o pow. 8,11 ha i wartości 200 tys. zł. Z gospodarstwa

osiągnął dochód w wysokości 9 tys. zł. Z diet osiągnął dochód w wysokości 6.825 zł. Na koncie zgromadził 3.311 zł.

Zbigniew Kos, rolnik, ślusarz - posiada dom o powierzchni 190 mkw. i wartości 200 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 5 ha i wartości 180 tys. zł. Jego dochód z gospodarstwa wyniósł 5 tys. zł, a z zatrudnienia w FWK Logistyk - 15.264 zł. Posiada Forda Mondeo z 1999 roku.

Teodor Kołodziejczyk, rolnik - posiada dom o pow. 250 mkw. i wartości 200 tys. zł. Jest właścicielem gospodarstwa rolnego o pow. 15 ha i wartości 500.000 zł. Na koncie zgromadził 17,5 tys. zł. Z gospodarstwa rolnego osiągnął dochód w wysokości 18 tys. zł, a z diet radnego - 5.880 zł.

Grzegorz Kozłowski, wiceprzewodniczący rady miejskiej, kierownik działu w ZGKiM Stryków - jest współwłaścicielem domu o pow. 140 mkw. i wartości 200 tys. zł oraz działki o pow. 1860 mkw. i wartości 10 tys. zł. Na koncie wspólnie z małżonką zgromadził 11 tys. zł. Z pracy w ZGKiM osiągnął dochód w wysokości 34.248,44 zł, z Banku Spółdzielczego w Strykowie - 2.600 zł, a z diet radnego - 5.040 zł.

Mirosław Kucharski - jest współwłaścicielem domu o powierzchni 240 mkw. i wartości 300 tys. zł, mieszkania o powierzchni 34 mkw. i wartości 190 tys. zł,

gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,7627 ha i wartości 200 tys. z siedliskiem w budowie, z którego w ubiegłym roku nie osiągnął żadnego dochodu. Jest również współwłaścicielem budynku handlowego o powierzchni 120 mkw., budynku niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej o powierzchni 240 mkw. oraz budynku garażowego o powierzchni 170 mkw. i łącznej wartości 1.100.000 zł. Ma również ciągnik rolniczy Ursus 3512 z 2001 roku o wartości 35 tys. zł. Ze świadczenia z wojskowego biura emerytalnego uzyskał dochód w kwocie 11.465,03 zł, a z wynajmu nieruchomości - 500 zł. Ciężary na nim kredyty operacyjny zaciągnięty w BS Stryków w kwocie 70 tys. zł, kredyt na bieżącą działalność gospodarczą zaciągnięty również w BS Stryków w kwocie 100 tys. zł oraz kredyt konsumpcyjny w PKO S.A. Głowno - 21.053 zł.

Grzegorz Kuna - posiada dom o pow. 75,64 mkw. i wartości 28.500 zł. Jest właścicielem gospodarstwa o pow. 17,82 ha i wartości 192.080 zł, z którego osiągnął przychód w kwocie 58.000 zł, a dochód w kwocie 0 zł. Jako szef rady nadzorczej Banku Spółdzielczego w Strykowie osiągnął dochód w kwocie 1.647,59 zł. Z renty chorobowej uzyskał 2.379,80 zł, a z diet radnego - 5.040 zł. Posiada ciągnik C-360-3p. Ciężary na nim kredyty zaciągnięte w Banku Spółdzielczym w Strykowie - Unikredyt (11,5 tys. zł) oraz kłeszkowy (11,4 tys. zł).

Józef Migdalek, emeryt, przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych - jest współwłaścicielem mieszkania o pow. 50 mkw. i wartości 50 tys. zł oraz działki rekreacyjnej

o pow. 700 mkw. i wartości 7 tys. zł. Na lokacie posiada 5.613 zł. Z emerytury osiągnął dochód w kwocie 12.985,56 zł, z diet radnego i członka GKRPA - 9.545 zł, z funduszu wczasowego - 520 zł.

Andrzej Pożarlik, dyrektor ŁKS S.S.A. - jest współwłaścicielem domu o pow. 100 mkw. i wartości 100 tys. zł. Z wynagrodzenia za pracę osiągnął dochód w wysokości 39.786 zł, w formie nagrody i odpłaty - 34.967 zł, z diet radnego - 4.880 zł. Na koncie bankowym zgromadził 17 tys. Posiada samochód VW Golf z 1997 roku o wartości 10 tys. zł oraz motocykl YAMAHA DRAG STAR z 2001 roku o wartości 19 tys. zł. Ciężary na nim kredyt w Banku Spółdzielczym w Strykowie - do spłaty 2.940 zł.

Anna Ślęzak, nauczycielka - jest współwłaścicielką domu o powierzchni 150 mkw. i wartości 278 tys. zł oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,12 ha i wartości 8 tys. zł. Z pracy w Szkole Podstawowej w Niesułkowie osiągnęła dochód w kwocie 25.490,34 zł brutto, z tytułu pracy w GKRPA - 2.040 zł. Ciężary na niej kredyt na rozbudowę domu zaciągnięty w PKO BP - do spłaty 8 tys. zł, pożyczka mieszkaniowa z zakładowego funduszu mieszkaniowego - 7,5 tys. zł oraz kredyt konsumencki w BS Stryków - do spłaty 1,5 tys. zł.

Witold Śliwkiewicz, rolnik - jest właścicielem domu o pow. 50 mkw. i 30 tys. zł oraz gospodarstwa o pow. 2,5285 ha przeliczeniowego i wartości 115 tys. zł. Z gospodarstwa jego dochód wyniósł 3.740 zł oraz dopłaty bezpośredniej w kwocie 3.088,82 zł. Na lokacie bankowej zgromadził: Bank Poczty 1.181,03 zł, Bank Pocztyowy gospodarstwo rolne 118,37 zł, książeczka PKO Bank Polski 28,75 zł. Z renty osiągnął 5.744,09 zł, a z diety radnego - 3.360 zł. Jest współwłaścicielem sprzętu rolniczego oraz ciągnika C 360-3p z 1984 roku o wart. 24 tys. zł. (ljs)

Piłka nożna - podsumowanie rozgrywek III ligi

ŚREDNIA GOSSO STAL

Co by nie powiedzieć o wyczynach piłkarzy GOSSO podczas ubiegłego sezonu, najważniejszy cel podopieczni trenera **Grzegorza Wesołowskiego** i **Marka Pawlaka** zrealizowali. Celem nie był bynajmniej jakiś spektakularny wynik. Ot wystarczyło tylko utrzymanie się w szeregach trzeciej ligi. Zatem minimalizm udzielił się piłkarzom z Głowna, co zresztą zauważyli dość szybko kibice głowieńskiego klubu, gremialnie opuszczając kolejne mecze trzeciej ligi, na rzecz obserwacji występów rezerw swojego klubu, występujących w klasie „A”. Ostatnie mecze „stalowców” o trzecioliigowe punkty obserwowała już tylko garstka najwierniejszych kibiców. Dzisiaj, kiedy pod dużym znakiem zapytania stoją dalsze występy GOSSO w III lidze, wypadłoby ocenić cały trzecioliigowy dorobek głownian w trzeciej lidze, jednak skoncentrujemy się na ostatnim, niezbyt udanym, kolejnym jednak na plusie, sezonie „stalowców” na trzecim froncie.

W rundzie jesiennej tylko piłkarze GOSSO Stali Głowno nie doznali porażki na własnym boisku. Zatem twierdzą Głowno nie została zdobyta przez inne ekipy, a na boisku GOSSO grały takie zespoły jak spadkowiec z drugiej ligi Świt, trzecia drużyna w klasyfikacji po rundzie jesiennej Pelikan Łowicz, czy solidny Ruch Wysokie Mazowieckie. W siedmiu meczach na własnym terenie podopieczni trenera **Grzegorza Wesołowskiego** odnieśli cztery zwycięstwa i zaliczyli trzy remisy. Co ciekawe głownianie przed własną publicznością zdobyli zaledwie dziewięć goli, jednak stracili tylko trzy bramki, co jest najlepszym osiągnięciem wśród drużyn trzeciej ligi. Już znacznie słabiej powodziło się naszym graczom na wyjazdach, skąd przywieźli zaledwie siedem oczek. Runda jesienna pod względem prezentowanej dyspozycji i zdobyczy punktowej była całkiem niezła. Bowiem głownianie z 22 punktami uplasowali się na dziesiątym miejscu, nie doznając porażki ma własnym boisku (w siedmiu meczach cztery zwycięstwa i trzy remisy) i wydawało się że wiosną, po solidnie przeprowadzonej zimie, stać będzie podopiecznych trenera Wesołowskiego na dorównanie grupie drużyn nadających ton rozgrywkom. Niestety, najpierw w okienku transferowym nie dokonano wzmocnień na miarę trzecioliigowych aspiracji, a z drużyną rozstało się kilku graczy, jak choćby **Piotr Bajdziak**, Paragwajczyk **Oskar Rotela** i **Carlos Torres**, czy **Andrzej Ignaciuk**. Nie zdolano także przekonać do gry w Stali **Piotra Żurawela** bramkostrzelnego napastnika Huraganu Morąg. Po za tym chyba mimo wszystko głownianie nie trafili z formą na początek rundy wiosennej. Seria remisów



Piłkarze GOSSO Stali Głowno (jasne stroje) nie zdolali utrzymać równej formy, bowiem przeplatali dobre występy z zupełnie nieudanymi meczami.

i porażek, jakie były udziałem głownian aż w ośmiu kolejnych meczach (nie liczymy oczywiście zdobyczy punktowych w formie walkowerów z MZKS-em Kozienice i Unią Skierniewice) mocno zachwiała pozycją Stali w trzecioliigowej hierarchii. Dopiero w meczu jedenastej kolejki rundy wiosennej w Suwałkach, po męczącej podróży autokarem, głownianie po raz pierwszy cieszyli się ze zwycięstwa (3:0, po bramkach **Michała Łochowski**, **Stanisława Terlecki** i **Bartłomieja Gajewski**).

Tydzień później znowu głownianie utwierdzili nas w przekonaniu, że raczej przed własną publicznością wiosną już nie wygrają, skoro nie dali rady słabiej Nadnarwiance, przegrywając 2:4, co udokumentowane zostało transmisją telewizyjną, to prawda, że z poślizgiem, ale zawsze, w jednym z otwartych kanałów, to trudno było przypuszczać, by „stalowcy” pokonali Concordię, bądź co bądź drużynę z czołówki tabeli. Jednak wcześniej głownianie pokonali na wyjeździe Warmię, ale rzeczywiście Concordii już nie dali rady, tylko remisując. Zatem na ostatni mecz do Elbląga drużyna GOSSO wybrała się już raczej na wycieczkę, bo oba zespoły grały już o przysłowiową pietruszkę. Ale w tym kończącym sezon meczu to właśnie głownianie okazali lepsi, wygrywając 1:0. Zatem stać było naszą drużynę na meczu na dobrym trzecioliigowym poziomie (także spotkanie z Pelikanem w Łowiczu było udane w wykonaniu Stali), choć nie da się ukryć, że wpadek i takiej sportowej niemocy było mimo wszystko więcej. Rozczarował przede wszystkim **Bartosz Sobkowicz**, który w rundzie wiosennej nie zdobył nawet jednego gola. Nie zawsze brał na siebie ciężaru

odpowiedzialności **Michał Łochowski**, a **Damianowi Bronnerowi** jeszcze wiele brakuje by zostać liderem drużyny z prawdziwego zdarzenia. Nierówno grał tym razem **Sławomir Kamiński**, a **Stefan Potocki** gdzieś zagubił formę z rundy jesiennej. Zatem na pewno można było osiągnąć więcej z zespołem, który kadrowo wydawało się być dość silny i co trzeba stwierdzić poukładany pod względem taktycznym. Wydaje się, że tylko do działań defensywnych **Krzysztofa Brodeckiego** i **Piotra Gołańskiego** nie można mieć większych zastrzeżeń, a **Maciej Sowiński** spisywał się znacznie lepiej niż jego zmiennik **Kamil Woźniak**. Najwięcej bramek dla Stali użyczyli: **5 - Damian Bronner**, **3 - Bartłomiej Gajewski**, **Stanisław Terlecki**, **Michał Łochowski**, **Stefan Potocki**, **2 - Piotr Bajdziak**, **Sławomir Kamiński**, **Bartosz Sobkowicz**, **1 - Piotr Gołański**, **Kamil Lasyk**, **Marian Pogorzałek** oraz **Tomasz Rączka**.

Mecze GOSSO Stali Głowno

- Radomiak - GOSSO 1:2 i 1:1
- GOSSO - Świt Nowy Dwór 1:1 i 0:3
- Drwęca - GOSSO 1:1 i 0:0
- GOSSO - Pelikan Łowicz 1:1 i 1:1
- Mazowsze Grójec - GOSSO 2:1 i 0:0
- GOSSO - Ruch Wys. Maz. 2:0 i 0:0
- Znicz Pruszków - GOSSO 4:0 i 4:0
- Unia - GOSSO 2:0 i 0:3 (w.o)
- GOSSO - Kozienice 1:0 i 3:0 (w.o)
- KS Paradyż - GOSSO 1:0 i 1:1
- GOSSO - Wigry 1:0 i 3:0
- Nadnarwianka - GOSSO 1:2 i 4:2
- GOSSO - Warmia 2:0 i 2:1
- Concordia - GOSSO 2:0 i 1:1
- GOSSO - Olimpia Elbląg 1:1 i 1:0

AK

Tenis ziemny

Sukcesy tenisistów

Tenisisci z Głowna ostatnio wzięli udział w dwóch tenisowych imprezach. Najpierw kilku naszych zawodników rywalizowało i to z dobrym skutkiem w Łowiczu, by potem w kolejnych zawodach w Brzezinach potwierdzić swoją klasę. W turnieju w Łowiczu, który zorganizowało Łowickie Towarzystwo Tenisa Ziemnego na otwartych kortach Syntexu, wystąpiło 24 graczy. Szesnastu z nich zagrało w kategorii do 45 lat, a ośmiu wystąpiło w kategorii powyżej 45 roku życia. Właśnie wśród starszych zawodników świetne mecze rozegrali głownianie. **Krzysztof Kuciński** i **Paweł Kowalski** dotarli do finału. W decydującym spotkaniu górą był tym razem Kuciński, który dopiero w tie-breaku pokonał swojego kolegę 10:5. Pierwszego seta wygrał Kowalski 6:3, a druga partia zakończyła się zwycięstwem Kucińskiego 6:4. Nieco słabiej powiodło się **Pawłowi Rojkowi**. Głownianin, który zwyciężył w Łowickiej Lidze tenisowej w Hali, nie notując nawet jednej porażki, tym razem zdołał wywalczyć trze-

cią lokatę. Rojek w ćwierćfinale łatwo pokonał **Szczepańskiego** w dwóch krótkich setach 6:2, 6:1, by w półfinale ulec najlepszemu w rozgrywkach, jak się potem okazało, **Waldemarowi Żemłowi** 1:6, 0:6. W finale Żemło bez trudu pokonał **Jarosława Woźniaka** 6:1, 6:0. W meczu o III miejsce Rojek zdołał pokonać **Mariusza Czulię** w dwóch setach 7:6, 6:2. Głownianin dopiął swego w grach deblowych. Wspólnie z Kucińskim nie dał szans rywalom, lokując się pewnie na pierwszym miejscu w turnieju. W grupie eliminacyjnej głownianie odnieśli dwa zwycięstwa, zajmując pierwsze miejsce. Debel Rojek - Kuciński najpierw pokonał parę głowieńsko-łowicką **Arkadiusz Janiak - Andrzej Bucki** 9:5 (grano do dziewięciu gemów), a potem, po zaciętym spotkaniu i zarzętej walce na korcie o każdą piłkę pokonali parę głowieńską **Jacek Okoński - Jarosław Krzeszewski** 9:7. W finale Rojek - Kuciński, po meczu stojącym na dobrym poziomie uporali się z parą **Gardner - Grabowski** (Łowicz),

9:7. W kolejnym turnieju, zorganizowanym z okazji Dni Brzezin **Paweł Rojek** mało brakowało, a zanotowałby podwójne zwycięstwo. Głownianin najpierw w turnieju singlowym dotarł pewnie do finału, pokonując po drodze **Pawła Zybale** (Brzeziny) 7:5, 6:2, w ćwierćfinale **Jacka Okońskiego** (Głowno) 6:3, 6:3, w półfinale **Krzysztofa Fabiana** (Brzeziny) 6:0, 6:2 oraz w meczu o pierwsze miejsce wygrał z **Pawłem Kowalskim** (Głowno) 6:3, 7:5. W turnieju deblowym poza zasięgiem wszystkich występujących par był miejscowy debel **Kuś-Jeziński**. Co prawda głowieńskim tenisistom **Pawłowi Rojkowi** i **Krzysztofowi Kucińskiemu** udało się dotrzeć do finału (wcześniej nasi zawodnicy pokonali debel **Kowalski-Urbanik** 7:5, 6:4, by potem uporać się ze **Szczepańskim** i **Wiśniewskim**, pokonując rywali w dwóch setach 6:2, 6:3, a w półfinale wygrać z **Fabian - Zybala** 6:4, 6:1), jednak w decydującym spotkaniu głownianie musieli uznać wyższość brzezinian, przegrywając 3:6, 2:6. (ak)

Piłka nożna - podsumowanie sezonu 2006/07

Historyczny awans Pelikana

Mimo, że możemy utyskiwać na coraz niższy poziom piłkarskich spotkań o mistrzostwo trzeciej ligi (nie da się ukryć, że z sezonu na sezon walory, jakie prezentowały trzecioliigowe drużyny coraz bardziej odbiegały od wyobrażeń na temat zmagania na boiskach III ligi), to trzeba przyznać dużo działało się w sezonie 2006/07 w grupie pierwszej. Już po rundzie jesiennej z przyczyn finansowych (brak pieniędzy na finansowanie drużyn w rozgrywkach trzeciej ligi) z rywalizacji wycofały się dwa zasłużone dla trzecioliigowych rozgrywek kluby. MZKS Kozienice, zajmujący ostatnie miejsce w tabeli po rundzie jesiennej oraz, co było największą niespodzianką i wielkim rozczarowaniem, Unia Skierniewice. Tym bardziej, że skierniewiczanie po udanej dla nich piłkarskiej jesieni zajmowali wysokie czwarte miejsce w tabeli, mając zaledwie pięć punktów straty do prowadzącej w klasyfikacji rewalacyjnej w pierwszej rundzie Concordii i zaledwie trzy „oczka” do drugiego, premiowanego awansem do II ligi, miejsca okupowanego na czas przerwy zimowej przez graczy pruszkowskiego Znicza. Beniaminek z Piotrkowa Trybunalskiego, pod wodzą trenera **Sławomira Majaka** był niewątpliwie rewalacją trzecioliigowej jesieni. Concordia co prawda nie rozpoczęła rozgrywek z wysokiego pułapu, jednak z kolejki na kolejkę podopieczni trenera Majaka grali coraz lepiej i zasłużenie wywalczyli tytuł mistrza jesieni. Cichutko, bez większego splendoru, chyba nawet nieco zlekceważeni przez rywali na trzecim miejscu w jesiennej klasyfikacji uplasowali się piłkarze Pelikana Łowicz, którzy jesienią doznali tylko jednej porażki ze Świttem owy Dwór Mazowiecki. W pozostałych 14 meczach podopieczni **Jacka Cyzio** zanotowali siedem zwycięstw i aż siedem remisów.

Na te pozostałe ekipy III ligi GOSSO prezentowało się jak typowy średniak. Niemal równa liczba zwycięstw, remisów i porażek, dała naszym zawodnikom miejsce w środkowej strefie tabeli z bezpieczną przewagą nad strefą spadkową, a trzeba pamiętać, że właśnie utrzymanie się w III lidze jest priorytetowym zadaniem drużyny i jej trenerów **Grzegorza Wesołowskiego** i asystującemu mu **Markowi Pawlakowi**. Po przerwie zimowej do rozgrywek przystąpiło tylko 14 zespołów. Ekipy z Kozienice i Skierniewice wszystkie swoje mecze w rundzie wiosennej oddali rywalom jako walkowery. Co ciekawe Unia, nawet przegrywając wszystkie mecze wiosną zajęłaby trzynaste miejsce, dystansując MZKS Kozienice i Warmię Grajewo oraz Nadnarwiankę Pułtusk. Zresztą Nadnarwianka, Warmia i Kozienice (tylko cztery punkty jesienią) były najsłabszymi ogniwami trzecioliigowych rozgrywek. Znacznie słabiej wiosną radził sobie beniaminek z Piotrkowa Trybunalskiego. Concordia już nie prezentowała takiej pary, jak jesienią. W wiosennych meczach piotrkowianie doznali aż siedmiu porażek (tylko dwie przegrane jesienią), a zdołali wygrać zaledwie sześć spotkań (dziesięć w pierwszej rundzie). Słabość Concordii

skwapliwie wykorzystali piłkarze Znicza i Pelikana. Ci pierwsi zaprezentowali jeszcze lepszą dyspozycję niż w rundzie jesiennej, wygrywając aż dwanaście spotkań i notując tylko jedną porażkę, co zapewniło pruszkowianom pierwsze miejsce i to już na kilka kolejek przed zakończeniem sezonu. Łowiczanie z kolei grali swoje, czyli solidnie i pieczołowicie zbierali punkty.

Okazało się, że awans byłby niemożliwy gdyby nie problemy organizacyjne największego rywala Pelikana. Otóż Świt zalegał z wypłatami dla piłkarzy, za co odebrano zostało mu pięć punktów. Dokładnie tyle zabrakło ekipie z Nowego Dworu Mazowieckiego, by zdystansować łowiczanie w walce o II ligę. Głownianie ostatecznie zajęli ósme miejsce, choć do ich dyspozycji w wielu spotkaniach mieliśmy sporo zastrzeżeń. Jednak cel jaki sobie postawili działacze i trenerzy wraz z piłkarzami, czyli utrzymanie się w gronie drużyn trzecioliigowych został osiągnięty, jednak czy to był już ostatni sezon GOSSO w rozgrywkach trzeciej ligi, to już zupełnie inna sprawa. Najskuteczniejszym strzelcem rozgrywek został **Robert Lewandowski**. Ten dziewiętnastoletni napastnik Znicza uzyskał piętnaście goli i może być objawieniem drugoligowych rozgrywek. Tuż za „królem strzelców” z czterema trafieniami uplasował się trzydziestoletni snajper Świt Nowy Dwór Mazowiecki **Piotr Bajera**. Wśród czołowych strzelców na próżno można szukać zawodników głowieńskiej GOSSO Stali. Najwięcej bramek dla ekipy z Głowna uzyskał **Damian Bronner**, który pięciokrotnie wpisywał się na listę strzelców.

Tabela końcowa

1. Znicz Pruszków	30	69	22	3	5	67-14
2. Pelikan Łowicz	30	56	15	11	4	45-27
3. Concordia	30	53	16	5	9	46-33
4. Świt	30	51	15	11	4	46-21
5. KS Paradyż	30	49	15	4	11	39-32
6. Ruch Wysokie Maz.	30	48	12	12	6	37-25
7. Radomiak Radom	30	44	14	8	8	41-28
8. Stal Głowno	30	44	11	11	8	33-33
9. Mazowsze Grójec	30	40	11	7	12	40-42
10. Olimpia Elbląg	30	37	9	10	11	39-38
11. Drwęca	30	36	10	6	14	35-42
12. Wigry Suwałki	30	34	9	7	14	35-39
13. Nadnarwianka	30	28	6	10	14	26-36
14. Warmia Grajewo	30	23	6	5	19	29-50
15. Unia Skierniewice	30	28	8	4	18	15-56
16. MZKS Kozienice	30	4	1	2	5	8-71

Najskuteczniejsi strzelcy

15 goli - R. Lewandowski (Znicz),
14 goli - Bajera (Świt Nowy Dwór),
13 goli - Ruskul (Olimpia Elbląg),
12 goli - Solecki (Mazowsze Grójec),
11 goli - Rembowski (Nadnarwianka Pułtusk),
10 goli - Wiśniewski (Znicz Pruszków),
9 goli - R. Kowalczyk (Pelikan Łowicz),
Ołowniak (Wigry Suwałki), Wilk (Pelikan),
8 goli - Żuberek (Ruch Wysokie Maz),
7 goli - Ł. Gikiewicz (Drwęca Nowe Miasto Lubawskie), Pietrzak (KS Paradyż),
Stasiak (Wigry Suwałki),
5 goli - Bronner (Stal Głowno).

AK



Trzecioliigowcy z Głowna zajęli w końcowej klasyfikacji ósme miejsce, choć wydaje się, że stać było ekipę GOSSO na zajęcie wyższej lokaty.

Motocross - IV Runda IMP

ECHA MISTRZOSTW POLSKI

Nie milkną echa udanej pod względem organizacyjnym najważniejszej imprezy motocrossowej w Strykowie. Wszyscy goście i zawodnicy podkreślali profesjonalne przygotowanie toru, jak i przeprowadzenie samych zawodów. Wydaje się, że i tym razem w rankingu imprez motocrossowych w bieżącym roku zawody przeprowadzone w Strykowie będą na czołowym miejscu, co oczywiście nie dziwi. Zadowoleni byli też licznie przybyli na zawody kibice, którzy mieli jeszcze lepsze możliwości obserwacyjne startujących zawodników. Szkoda tylko, że zawodnicy Zjednoczonych nie dostroili się do wysokiego poziomu organizacji mistrzostw. Jednak zważywszy, że większość motocrossowców strykowskiego klubu ma jeszcze wiele przed sobą, wydaje się, że już niebawem będziemy mogli podziwiać Stryków nie tylko za świetną organizację imprez motocrossowych, ale również za wyniki zawodników Zjednoczonych. Zatem czeka trenera **Zbigniewa Orlamowskiego** i jego podopiecznych sporo pracy. Cieszy fakt, że **Krzysztof Jarmuż** najbardziej doświadczony zawodnik Zjednoczonych, który teraz częściej uczestniczy w rajdach enduro, zaopiekował się **Robertem Wojtczakiem**, służąc mu swoją wiedzą i doświadczeniem na treningach i zawodach. Myślmy, że porady Jarmuża okażą się trafne i Robert wkrótce stanie się jednym z czołowych motocrossowców w kraju. W związku z tym, że w ubiegłym wydaniu Więści z Główna i Strykowa z braku miejsca nie mogliśmy podać całej dokumentacji zawodów IV Rundy IMP, czynimy to teraz, prezentując oficjalne wyniki w klasach 65 cc i 125 cc junior oraz rankingi w tych klasach po IV rundzie.



IV Runda IMP na torze w Strykowie tradycyjnie stała na wysokim poziomie organizacyjnym i sportowym.

Wyniki IV rundy

- Klasa 65 cc**
1. Kamil Wawer (Cross Lublin)
 2. Maciej Więckowski (Cross)
 3. Richard Sikyna (Słowacja)
 4. Kacper Kozłowski (MK Lidzbark War.)
 5. Michał Krech (MK Olsztyn)
 11. Kevin Bialecki (Zjednoczeni)
 13. Karol Sado (Zjednoczeni)
 14. Robert Wojtczak (Zjednoczeni)
- Ranking po IV rundzie**
- | | |
|----------------------|----------|
| 1. Kamil Wawer | 188 pkt. |
| 2. Maciej Więckowski | 176 pkt. |
| 3. Michał Krech | 164 pkt. |
| 10. Karol Sado | 72 pkt. |
| 15. Kevin Bialecki | 35 pkt. |
| 19. Robert Wojtczak | 15 pkt. |

Klasa 125 cc junior

1. Paweł Nowicki (NZ)
 2. Łukasz Bembek (AMK Człuchów)
 3. Łukasz Lonka (AK Głogów)
 4. Bartosz Szafran (AMK Człuchów)
 5. Rafał Kiczko (KM Quercus)
 8. Janusz Bukszyński (Zjednoczeni)
 21. Michał Pawlak (Zjednoczeni)
 25. Mateusz Kujawa (Zjednoczeni)
- Ranking po IV rundzie**
- | | |
|-----------------------|----------|
| 1. Łukasz Bembek | 184 pkt. |
| 2. Łukasz Lonka | 176 pkt. |
| 3. Bartosz Szafran | 158 pkt. |
| 19. Janusz Bukszyński | 19 pkt. |
| 33. Michał Pawlak | 7 pkt. |
| 42. Mateusz Kujawa | 0 pkt. |

Sportowy e-mail

@ Wojciech Wolański i Paweł Adamiec, byli gracze GOSSO Stali Głowno, a ostatnio broniący barw LKS SMS Bałucz zostali zaproszeni na testy do wicemistrza Polski GKS-u Belchatów. Wiadomo, że trener **Orest Lenczyk** ma szczęśliwą rękę do młodych graczy. Właśnie spod jego skrzydeł objawił się talent **Radosława Matusiaka**, a przypomnijmy, że bardzo dobry sezon w Belchatowie zaliczył były „stalowiec” Marcin **Kowalczyk**. W ekipie GKS-u gra przecież jeszcze **Marcin Komorowski**, który również grał w Głownie. Zatem być może do wicemistrzów Polski dołączyć kolejni gracze, którzy w swojej piłkarskiej życiorysie mieli zapisany klub z Głowna.

@ Łukasz Jędras defensywny pomocnik czwartoligowych Zjednoczonych Stryków zaliczył dość udany sezon w klubie ze Strykowa. Jednak trzeba pamiętać, że ten młody zawodnik również próbuje swoich sił w piłce nożnej plażowej. Jędras znalazł się w szerokiej kadrze zgierskiego klubu beachsoccera MAT, który należy do czołowych zespołów w tej dyscyplinie sportu w Polsce.

@ Szykują się kolejne zmiany w obsadzie drużyn trzeciej ligi grupy pierwszej. Nie jest pewny los głowienieckiej GOSSO Stali, z rozgrywek już wcześniej wycofały się drużyny MKKS-u Kozienice i Unii Skieriewice, a do tych drużyn już po zakończeniu sezonu dołączyli piłkarze KS Paradyż (5. miejsce w klasyfikacji). Działacze klubu

z Paradyża z powodu kłopotów finansowych ponoć mają odsprzedać swoje miejsce Czarnym Radomsko, którzy akurat występowali w klasie „A”. Właścicielem tego klubu jest znany w światku piłkarskim **Tadeusz Dąbrowski**, który w przeszłości doprowadził do pierwszej ligi inny radomszczaniecki klub RKS. Ponoć ma dojść do zamiany miejsc między zainteresowanymi klubami.

@ Wszystko wskazuje na to, że szeregi czwartej ligi (grupa łódzka) opuścić trzy zespoły. W związku z nowopowstałym tworem organizacyjnym młodzieżową Orange Ekstraklasą, do której przyłączą się zespoły GKS-u Belchatów i ŁKS-u Łódź zwolnią się dwa miejsca. Zatem zamiast pięciu ekip, jak wcześniej przewidywano, do ligi okręgowej spadły trzy: wycofany wcześniej RKS Radomsko, GAL GAZ Galewice oraz Włókniarz Pabianice.

@ Drużyna Zjednoczonych Stryków w zakończonym właśnie czwartoligowym sezonie 2006/07 straciła aż 75 goli. Tylko ostatni w tabeli RKS Radomsko i przedostatni Włókniarz Pabianice stracili więcej bramek. Zatem nic dziwnego, że działacze strykowskiego klubu szukają solidnych defensorów, którzy wzmocniąby blok obrony swojej drużyny. Jednak trzeba pamiętać, że nie tylko obrońcy odpowiadają w drużynie za działania defensywne. Zatem trener **Rafał Wnuk** musi popracować podczas letnich przygotowań nad tą sferą taktyki i umiejętności swoich piłkarzy. **AK**

Sport szkolny

Biegali na orientację

Gimnazjum z Dobieszkowa wzięło udział w Biegu na Orientację z okazji Święta Szkoły Promującej Zdrowie pod hasłem „W zdrowym ciele zdrowy duch”. Organizatorem imprezy był MOW nr 3 w Łodzi, p. **Danuta Kieszowska**. Do rywalizacji o pierwsze miejsca walczyło dziesięć ekip w składach po cztery osoby w zespole. Dobieszkowską placówkę reprezentowały **Kinga Juszkiewicz, Małgorzata Świstek, Paweł Zborowski, Łukasz Michałowski**, pod okiem **Agnieszki Olejniczak**, która przygotowała merytorycznie młodzież do „Quizu Wiedzy o Zdrowiu” oraz uczestniczyła z młodzieżą w biegu na orientację w dniu zawodów. Bardzo dobrze wypadły dziewczyny z Gimnazjum Dobiesz-

ków, które w quizie przegrały pierwsze miejsce zaledwie jednym punktem z MOW nr 3 w Łodzi, zajmując ostatecznie drugą lokatę. Do udziału w imprezie przystąpiły następujące placówki: Gimnazjum Dobieszków, MOW nr 3, MOW nr 1, MOW nr 2, Gimnazjum nr 3 w Zgierzu, SOSW w Łodzi, ZSzs nr 5 w Łodzi, ZSzs nr 6 w Łodzi, MOS w Łodzi oraz SOSW w Łodzi. Na koniec imprezy sportowej nagrodzono uczestników przy wspólnym grillowaniu. Podczas grillowania uczniowie poszczególnych szkół prezentowali swoją twórczość prezentując układy taneczne oraz śpiew. Impreza miała miejsce w Nadleśnictwie Miejskim przy ul. Łagiewnickiej w Łodzi. **AK**

dok. ze str. 36

Majsterek i Grabarczyk zwycięzcami

Zwycięzca o trzy punkty wyprzedził **Dariusza Jędrzejewskiego i Arkadiusza Majstera**. Majsterek i Jędrzejewski uzyskali co prawda po 88 punktów, jednak ze względu na to, że Dariusz Jędrzejewski miał niższy współczynnik, to właśnie on według regulaminu został sklasyfikowany na drugim miejscu. W klasyfikacji netto doszło do sporej niespodzianki, bowiem zwyciężczynią okazała się jedyna kobieta, która wystartowała w trzeciej rundzie. **Amanda Majsterek**, po odliczeniu współczynnika, zanotowała najlepszy wynik. Zwyciężczyni uzyskała bardzo dobry wynik 65 punktów i wyprzedziła drugiego w rankingu swojego męża zresztą **Arkadiusza**, który tak dobrze wypadł w klasyfikacji brutto. Trzecią lokatą zadowolili się **Marek Kawka**, który zaledwie jednym „oczkiem” przegrał walkę drugie miejsce z Majsterkiem. Kolejne zawody z cyklu Greenpoint odbędą się 14 lipca tradycyjnie w klubie Golf Palace w Woli Błędowej.

Klasyfikacja brutto

1. Maciej Grabarczyk	85
2. Dariusz Jędrzejewski	88

- | | |
|-------------------------|-----|
| 3. Arkadiusz Majsterek | 88 |
| 4. Mirosław Wójcik | 94 |
| 5. Wojciech Woźniacki | 95 |
| 6. Roman Nazdrowicz | 95 |
| 7. Marek Kawka | 97 |
| 8. Amanda Majsterek | 97 |
| 9. Tadeusz Grodziński | 98 |
| 10. Adrian Jędrzejewski | 105 |
| 11. Mirosław Narolski | 120 |
| 12. Maciej Krych | 129 |
- Klasyfikacja netto**
- | | |
|-------------------------|----|
| 1. Amanda Majsterek | 65 |
| 2. Arkadiusz Majsterek | 71 |
| 3. Marek Kawka | 72 |
| 4. Maciej Grabarczyk | 73 |
| 5. Dariusz Jędrzejewski | 75 |
| 6. Tadeusz Grodziński | 77 |
| 7. Adrian Jędrzejewski | 78 |
| 8. Mirosław Wójcik | 81 |
| 9. Roman Nazdrowicz | 83 |
| 10. Mirosław Narolski | 84 |
| 11. Wojciech Woźniacki | 88 |
| 12. Maciej Krych | 94 |

AK, Zł

Dominiacja Głowna

W generalnej klasyfikacji, po pierwszym turnieju wspólnie na dziewiątej pozycji zostali sklasyfikowani kolejni, występujący w zawodach głównianie **Władysław Gawronski i Grzegorz Gawronski**, którzy jako Gawrony dotarli aż do ćwierćfinałów (V runda), gdzie ulegli zwycięzcom turnieju Piotrowi Bekerowi i Bartoszowi Gawronskiemu 13:21. Najmłodszy adept głowienieckiej siatkówki plażowej **Kacper Kujawiak i Bartosz Kaźmierczak** zostali sklasyfikowani na miejscu 33, a kolejny duet z Głowna **Bartłomiej Pakowski i Robert Stępniewski** znaleźli się na trzynastej pozycji. Kolejny wakacyjny turniej „plażowki” odbędzie się w sobotę 21 lipca.

Runda I: ŁAZKI-PIASKI (Zbigniew Łaziński i Tomasz Piasecki) - BANK (Zdzisław Kujawiak i Dariusz Kaźmierczak) 14:21, NO NAME (Michał Wójcik i Damian Górski) - OŚWIATA (Marcin Moszczyński i Sławomir Stępniewski) 11:21, MIKA (Przemysław Plichta i Kamil Górski) - FART (Robert Stępniewski i Bartłomiej Pakowski) 21:13, TATRZAŃSKIE ORŁY (Radosław Brzeziński i Bartosz Tomczak) - wolny los, BOLEK i LOLEK (Piotr Chrapulski i Dominik Kuś) - wolny los, ŁYSZKA (Łukasz Owczarek i Marcin Podrażka) - wolny los, GAWRONY (Władysław i Grzegorz Gawronski) - wolny los, KRECICI (Jacek Woźniak i Rafał Kret) - wolny los.

Runda II: MIX (Klaudia Gajewska i Sławomir Gajewski) - BANK 13:21, TATRZAŃSKIE ORŁY - BEKER (Piotr Beker i Bartosz Gawronski) 4:21, PRUS Skieriewice (Bogdan Vazgen i Kamil Dębski) - BOLEK i LOLEK 20:22, ŁYSZKA - WKRĘT MET (Mariusz Misiura i Jakub Nowak) 21:10, WĘGIEL Skieriewice (Michał Kędzior i Maciej Ziębiński) - OŚWIATA 9:21, GAWRONY - SQAD (Błażej Lewandowski i Cezary Dołowiec) 21:14, PROFESJONALIŚCI (Piotr Daszczyński i Hubert Laska) - KRECICI 21:17, MIKA - REKSIO (Bartłomiej Kaźmierczak i Kacper Kujawiak) 21:17.

Runda III: BANK - BEKER 21:19, BOLEK i LOLEK - ŁYSZKA 21:10, OŚWIATA - GAWRONY 18:21, PROFESJONALIŚCI - MIKA 21:18.

Runda IV: BANK - BOLEK i LOLEK 21:13, GAWRONY - PROFESJONALIŚCI 17:21.

Mecze repasażowe - I runda: ŁAZKI-PIASKI - REKSIO 21:13, KRECICI - wolny los, SQAD - wolny los, WĘGIEL Skieriewice - wolny los, NO NAME - WKRĘT MET 21:15, PRUS Skieriewice - wolny los, TATRZAŃSKIE ORŁY - wolny los, FART - MIX 21:11.

Mecze repasażowe - II runda: ŁAZKI-PIASKI - KRECICI 21:8, SQAD - WĘGIEL Skieriewice 21:16, NO NAME - PRUS Skieriewice 12:21, TATRZAŃSKIE ORŁY - FART 10:21.

Mecze repasażowe - III runda: ŁAZKI-PIASKI - BEKER 16:21, SQAD - ŁYSZKA 21:13, PRUS Skieriewice - OŚWIATA 9:21, FART - MIKA 21:12.

Mecze repasażowe - IV runda: BEKER - SQAD 21:14, OŚWIATA - FART 21:18.

Mecze repasażowe - V runda: BEKER - GAWRONY 21:13, OŚWIATA - BOLEK i LOLEK 21:12.

Mecze półfinałowe: BANK - BEKER 18:21, PROFESJONALIŚCI - OŚWIATA 16:21.

Mecz o 3. miejsce:

- PROFESJONALIŚCI - BANK 8:21.
- MECZ O 1. MIEJSCE:
- BEKER - OŚWIATA 2:1 (11:15, 15:10, 15:13)

1. Piotr Beker (Beker) 190
- Bartosz Gawronski (Beker) 190
3. Marcin Moszczyński (Oświata) 171
- Sławomir Stępniewski (Oświata) 171
5. Dariusz Kaźmierczak (Bank) 152
- Zdzisław Kujawiak (Bank) 152
7. Piotr Daszczyński (Profesjonaliści) 133
- Hubert Laska (Profesjonaliści) 133
9. Władysław Gawronski (Gawrony) 114
- Grzegorz Gawronski (Gawrony) 114
- Piotr Chrapulski (Bolek i Lolek) 114
- Dominik Kuś (Bolek i Lolek) 114
13. Błażej Lewandowski (Sqad) 95
- Cezary Dołowiec (Sqad) 95
- Bartłomiej Pakowski (Fart) 95
- Robert Stępniewski (Fart) 95
17. Zbigniew Łaziński (Łazki-Piaski) 76
- Tomasz Piasecki (Łazki-Piaski) 76
- Łukasz Owczarek (Łyszka) 76
- Marcin Podrażka (Łyszka) 76
- Górski Kamil (Mika) 76
- Przemysław Plichta (Mika) 76
- Bogdan Vazgen (Prus) 76
- Kamil Dębski (Prus) 76
25. Jacek Woźniak (Kreciki) 57
- Rafał Kret (Kreciki) 57
- Michał Kędzior 57
- Maciej Ziębiński 57
- Michał Wójcik (No Name) 57
- Damian Górski (No Name) 57
- Radosław Brzeziński (Tatrzańskie) 57
- Bartosz Tomczak (Tatrzańskie) 57
33. Bartłomiej Kaźmierczak (Reksio) 38
- Kacper Kujawiak (Reksio) 38
- Mariusz Misiura (Wkręt Met) 38
- Jakub Nowak (Wkręt Met) 38
- Klaudia Gajewska (Mix) 38
- Sławomir Gajewski (Mix) 38

AK, Zł



Klub golfowy Golf Palace w Woli Błędowej tętni sportowym życiem.

Golf

Majsterek i Grabarczyk zwycięzcami

Do trzeciego turnieju rozgrywanego w ramach Greenpoint Cup zgłosiło się tym razem dwunastu uczestników w tym jedna zawodniczka. Okres wakacyjny, a związane z tym planowane urlopy spowodowały, że na starcie zabrakło wielu golfistów ubiegających się o czołowe lokaty w generalnej klasyfikacji Grand Prix. Pod nieobecność

faworytów na polu golfowym w Woli Błędowej brylowali inni gracze, którzy trzeba to powiedzieć, z okazji poprawienia swojego miejsca w klasyfikacji skwapliwie skorzystali. W klasyfikacji brutto najlepszym zawodnikiem okazał się **Maciej Grabarczyk**.

dok. na str. 35

Kalendarz kibica

Kibice piłkarscy muszą jeszcze poczekać, zanim ich pupile złączą swoje rozgrywki. W zamian za to proponujemy inne dyscypliny sportowe, a także imprezy i zawody rekreacyjne, w których każdy kibic może przeistoczyć się w zawodnika. W Głownie codziennie od poniedziałku do piątku na korcie miejscowego TKKF Expandor działacze będą letnia szkoła tenisa ziemnego. Zajęcia prowadzone będą przez jednych z najlepszych w tej dziedzinie sportu zawodników w naszym mieście **Pawła i Zbigniewa Rojków**. Treningi rozpoczynają się o godzinie 9:00. W tym samym czasie w sali TKKF Expandor (także przy ulicy Łowickiej 8) odbywać się będą również zajęcia z tenisa stołowego, na które organizatorzy również zapraszają. Zajęcia tradycyjnie zakończone zostaną zabawami sprawnościowymi i turniejami w poszczególnych kategoriach wiekowych. W sobotę 14 lipca na polu golfowym klubu Golf Palace odbędzie się już czwarty w bieżącym sezonie turniej z cyklu Greenpoint Cup. Zawody rozpoczną się o godzinie 10:00, a zostaną przeprowadzone w formie strokeplay netto i brutto. Przypomnijmy, że ruszyły już rozgrywki siatkówki plażowej Grand Prix Malinka 2007, a kolejne drugie już w tej edycji zawody odbędą się w niedzielę 15 lipca o godzinie 11:00. Finały, po rozegraniu czterech turniejów eliminacyjnych odbędą się 26 sierpnia. Szeroki wachlarz propozycji sportowo-rekreacyjnych ma w swojej ofercie łowicki OSiR. Już jutro w piątek, 13 lipca o godzinie 10:00 w hali OSiR nr 1 odbędzie się drugi turniej z cyklu Grand Prix Łowicza w tenisie stołowym.

W środę 18 lipca o godzinie 10:00 na terenie łowickiej Szkoły Podstawowej nr 7 odbędzie się Wakacyjny Turniej Streetbasketu, a w sobotę 21 lipca o godzinie 10:00 na Błoniach odbędzie się już drugi turniej z cyklu Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej. Przypomnijmy, że na prowadzeniu po pierwszej rundzie znajdują się aż trzy ekipy z Głowna. Tego samego dnia, ale o godzinie 12:00 również na Błoniach rozpocznie się Cross Rowerowy.

ISSN 1641-6260



28 >

Uczestnicy muszą jednak pamiętać, że warunkiem uczestniczenia w crossie jest posiadanie kasku! Natomiast motocrossowcy Zjednoczonych Stryków 22 lipca, w niedzielę wezmą udział w V Rundzie Indywidualnych Mistrzostw Polski (klasa 65 cc, 125 cc junior oraz „open”), które odbędą się na torze motocrossowym w Obomikach.

Czwartek, 12 lipca:

● **godz. 9:00**, na kortie TKKF Expandor Głowno (ul. Łowicka 8) w ramach letniej szkoły tenisa ziemnego odbędą się zajęcia przeznaczone dla dzieci i młodzieży. W tym samym czasie w sali TKKF Expandor (także przy ulicy Łowickiej 8) odbywać się będą również zajęcia z tenisa stołowego, na które organizatorzy również zapraszają. Zajęcia z tenisa ziemnego i stołowego w okresie wakacyjnym odbywać się będą od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00 - 11:00.

Piątek, 13 lipca:

● **godz. 10:00**, w hali OSiR nr 1 w Łowiczu odbędzie się drugi turniej tenisa stołowego w ramach Grand Prix.

Sobota, 14 lipca:

● **godz. 10:00**, na polu golfowym klubu Golf Palace odbędzie się już czwarty w bieżącym sezonie turniej z cyklu Greenpoint Cup. Zawody zostaną przeprowadzone w formie strokeplay netto i brutto.

● **godz. 11:00**, w ośrodku wypoczynkowym Malinka w Zgierzu odbędzie się turniej piątek piłkarskich. W imprezie mogą uczestniczyć zawodnicy do lat 16.

Niedziela, 15 lipca:

● **godz. 11:00**, w ośrodku wypoczynkowym w Malince koło Zgierza odbędzie się drugi turniej siatkówki plażowej z cyklu Grand Prix Malinka 2007.

Środa, 18 lipca:

● **godz. 10:00**, na terenie Szkoły Podstawowej nr 7 w Łowiczu odbędzie się Wakacyjny Turniej Streetbasketu. Zawody odbędą się we wszystkich kategoriach wiekowych.

Sobota, 21 lipca:

● **godz. 10:00**, na łowickich Błoniach odbędzie się już drugi turniej z cyklu Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej.

● **godz. 12:00**, na Błoniach w Łowiczu w ramach Wakacyjnej Akcji Letniej odbędzie się Cross Rowerowy.

Niedziela, 22 lipca:

● **godz. 13:00**, motocrossowcy Zjednoczonych Stryków wezmą udział w V Rundzie Indywidualnych Mistrzostw Polski (klasa 65 cc, 125 cc junior oraz „open”), które odbędą się na torze motocrossowym w Obomikach. AK

Piłka siatkowa

Samorządowcy z Głowna najlepsi

Głowno, 1 lipca br. Rozegrano Turniej Samorządowców w Piłce Siatkowej o Puchar Burmistrza Głowna w ramach obchodów Dni Głowna i 580 lecia nadania praw miejskich, z udziałem czterech drużyn: Gmina Głowno, Gmina Bielawy, Oldboy Bielawy oraz Miasto Głowno. Po zaciętej walce zwycięzcami okazali się siatkarze Miasta Głowna. Głównianie w meczu finałowym pokonali Oldboja Bielawy 2:0. Wcześniej w półfinale samorządowcy miasta Głowna okazali się lepsi od reprezentacji Gminy Bielawy, pokonując rywali także 2:0. Zwycięzcy wystąpili w następującym zestawieniu: **Dariusz Kaźmierczak, Zdzisław Kujawiak, Tomasz Szczeniak, Roman Włodarczyk, Eligiusz Zieliński, Piotr Zych oraz Andrzej Mazur**.

Drużyna wicemistrzów turnieju w meczu o prawo gry w finale pokonała ekipę Gminy Głowno 2:0. Ekipa z Bielaw wystąpiła w turnieju w następującym zestawieniu: **Waldemar Kotecki, Paweł Jankowski, Daniel Charucki, Dariusz Milczarek, Maciej Markowski oraz Marek Charucki**. Zawody odbyły się w Miejskiej Hali Sportowo - Wido-wiskowej przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Głownie.

Burmistrz Głowna **Wojciech Brzeski** i Dyrektor SP Nr 2 **Elżbieta Czerwicz** wręczyli kapitanom drużyn pamiątkowe puchary i dyplomy. Turniej zorganizowano w ramach obchodów Dni Głowna i 580-lecia nadania praw miejskich naszemu grodo-



Reprezentacja Urzędu Miasta Głowna (zielone spodnie) okazała się najlepszą drużyną Turnieju Samorządowców w siatkówce.

wi. Poziom sportowy i organizacyjny był na bardzo wysokim poziomie. Znakomicie reagując publiczność doceniła wysiłek zawodników, wielokrotnie nagradzając ich brawami po udanych, kombinacyjnych zagraniach.

Półfinały

■ Głowno - Oldboy Bielawy 0:2 (-9,-13)
■ Głowno - Gmina Bielawy 2:0 (22,11)

Mecz o 3 miejsce:

■ Głowno - Gmina Bielawy 1:2 (22,-14,-12)

Mecz o 1 miejsce:

■ Głowno - Oldboy Bielawy 2:0 (12,13)

Kolejność:

1. Miasto Głowno
2. Oldboy Bielawy
3. Gmina Bielawy
4. Gmina Głowno

Siatkówka plażowa - VIII edycja Otwartych Mistrzostw Łowicza

Dominacja Głowna

Łowicz, 1 lipca. Po raz ósmy na boiskach łowickich Błoni rozgrywany jest w ramach wakacyjnej akcji „Łowickie Lato z OSiR” turniej w plażowej piłce siatkowej. W tym sezonie zaplanowano 3 turnieje eliminacyjne, a potem finał, w którym zagrają najlepsze pary. W pierwszych zawodach wystąpiła rekordowa liczba par. Do grania zgłosiło się aż 19 ekip, które rywalizowały systemem brazylijskim - do dwóch przegranych. Po raz kolejny okazało się, że zespoły z Głowna zdominowały te zawody. Do finałowej czwórki awansowały aż trzy głowienie ekipy i, co jest małą niespodzianką, para profesjonalistów (**Piotr Daszczyński i Hubert Laska**). W finale zwyciężył



Marcin Moszczyński (z lewej) i Sławomir Stopczyński wywalczyli II miejsce.

młody głowienie duet Beker (**Bartosz Gawroński i Piotr Beker**), który pokonał także głowienie parę Oświata (**Sławomir Stopczyński i Marcin Moszczyński**) w setach 2:1. Nas wysokim piątym miejscu zostali sklasyfikowani siatkarze z Głowna **Zdzisław Kujawiak i Dariusz Kaźmierczak**, którzy występowali jako Bank. Co ciekawe Bank pokonał zwycięzców turnieju w trzeciej rundzie, jednak, kiedy obie pary jeszcze raz spotkały się w półfinale, tym razem górą byli młodszy zawodnicy z Głowna, którzy pokonali rutyniarzy 21:18, rewanżując się za wcześniejszą porażkę.

dok. na str. 35

Prognoza pogody w dniach od 12 do 18 lipca 2007 r.

Przysłowie ludowe o pogodzie:

„W lipcu gdy służą pogody, bój się wielkiej wody”.

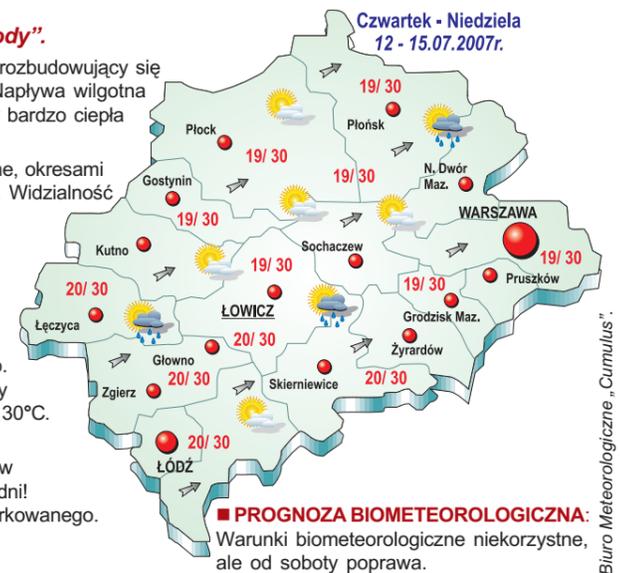
■ **SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę kształtuje rozbudowujący się pogodny układ wyżowy znad południowej Europy. Napływa wilgotna i umiarkowanie ciepła masa powietrza, ale od soboty bardzo ciepła i sucha.

■ **CZWARTEK - PIĄTEK:** Zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, przelotne opady deszczu, lokalnie burze. Widzialność dobra, w czasie opadów słaba. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +19°C do +23°C. Temp. min w nocy: +14°C do +11°C. W drugiej połowie lipca - wraca upalne lato!

■ **SOBOTA - NIEDZIELA:** Słonecznie, zachmurzenie małe i umiarkowane, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +25°C do +30°C. Temp. min w nocy: +19°C do +16°C.

■ **PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:** Słonecznie, bez opadów oraz z każdym dniem coraz cieplej - wracają upalne dni! Widzialność dobra. Wiatr południowy, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +28°C do +33°C. Temp. min w nocy: +20°C do +17°C.

Czwartek - Niedziela 12 - 15.07.2007r.





Rok V, nr 2 (17)

ISSN 1730-9581

Lipiec 2007

Sprzedaż łącznie z Nowym Łowiczaniem i Wieściami z Główna i Strykowa

eksperymentalnego, co dawało jej dyrektorowi wolną rękę w działaniach. Nieodrodnym uczeń Claparede'a starał się nawiązywać do naturalnych i spontanicznych zainteresowań wychowanków poprzez organizowanie aktywnego życia wewnętrznego (teatr, sport, orkiestra itp.). Kładł też ogromny nacisk na uczniowską samorządność. Nie było mowy o uzyskaniu matury, jeśli w ciągu pięciu lat pobytu w szkole nie uzyskało się dwunastu przez siebie wybranych sprawności.

Tadek lub Teoś, jak go wówczas nazywali koledzy, a później określali we wspomnieniach, miał w ramach samorządu uczniowskiego wysoką w hierarchii funkcję inspektora zdrowia. Wojciech Pokora, jeden z organizatorów tajnego nauczania w powiecie skierniewickim, a później wieloletni dyrektor generalny w Ministerstwie Oświaty, zapamiętał jak jego kolega podczas wielkiej grypy (bo tak mówiono wtedy o grypie) zaaplikował mu czterdzieści przepisanych przez lekarza baniek! Lecz nie wspieranie internatowego Eskulapa stanowiło podstawową pasję młodego Goździkiewicza. Był to po prostu jeden z regulaminowych obowiązków, których żaden z przyszłych nauczycieli nie lekceważył. Takim samym

Łowicka młodość Teodora Goździkiewicza

O łowickich latach pisarza - jego nauce w seminarium nauczycielskim oraz literackich debiutach - pisze prof. Dobiesław Jędrzejczyk

W ubiegłym roku minęła setna rocznica urodzin Teodora Goździkiewicza, znakomitego pisarza, eseisty i publicysty wieloletniego redaktora „Tygodnika Kulturalnego”. Jego książki, w których z wielką maestrią kreślił tak bliski sobie świat ludzi i przyrody, kształtowały wrażliwość wielu pokoleń Polaków. Uczyli dostrzegania piękna przyrody nawet w najdrobniejszych fragmentach świata otaczającego na co dzień człowieka. Nic więc dziwnego, że jedna z jego książek nosi tytuł „Barwy codzienności”.

Urodził się 16 kwietnia 1903 r. w Dąbrowie Wielkiej w Sieradzkim. Teodor był piątym z kolei dzieckiem gajowego Nikodema i Franciszki z Gintrow. Miejscowość, w której się urodził, wzrastał i dojrzewał, leży na wschód od Prosnyc. W owym czasie był to uroczy zakątek, który wymknął się cywilizacji. W Dąbrowie Wielkiej nawet nie było szkoły. Był za to dwór, kościół i karczma. Była też od 1905 r. szkoła. Nim ją otwarto, w całej parafii tylko siedem osób umiało czytać i pisać - wśród nich rodzice Teodora. Jak później mawiał, wychował się wśród drzew, ale i wśród liter.

Po ukończeniu szkoły początkowej Goździkiewicz został wytypowany na kurs do Zduńskiej Woli, przygotowujący do seminarium nauczycielskiego. W 1918 r. rozpoczął naukę w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Łowiczu, które ukończył w 1924 r. Swój wysoki poziom intelektualny i moralny szkoła zawdzięczała w pierwszym rzędzie charyzmatycznemu dyrektorowi dr. Władysławowi Rogowskiemu, który był uczniem słynnego szwajcarskiego psychologa i pedagoga Edouarda Claparede'a (1873-1940), twórcy koncepcji „szkoły na miarę ucznia”. Rogowski potrafił dobrać do współpracy znakomitych pedagogów, umiejących wyzwolić w uczniach pasję i talenty. Byli wśród nich m.in. Konrad Dargiewicz, malarz i grafik, po wojnie profesor UMK w Toruniu, Józef Dutkiewicz, historyk, Edmund Fleming, pedagog, później profesorowie Uniwersytetu Łódzkiego. Nie sposób też pominąć Aleksandra Bluhm-Kwiatkowskiego, ucznia E. Romera, czy też Czesława Motylińskiego. Mieli oni wielki wpływ na morale swych wychowanków, którzy w latach okupacji hitlerowskiej jak jeden mąż włączyli się do podziemnej walki zbrojnej i cywilnej.

W łowickim seminarium przeważali synowie z rodzin plebejskich, w przeciwieństwie do zamężnych przeważnie słuchaczy gimnazjum męskiego i żeńskiego. Wszystkie trzy szkoły mieściły się wówczas zresztą w jednym czworobocznym gmachu, w którym dzisiaj funkcjonuje muzeum. Przyszli nauczyciele początkowo stanowili niesamowitą mozaikę ubraniową, ostro kontrastującą z jednolitymi mundurkami wymuskanych sąsiadów. Wówczas to dyr. W. Rogowski, zakochany w łowickich motywach ludowych, wpadł na oryginalny pomysł. Zwrócił się do zaprzyjaź-

nionego z nim Stanisława Noakowskiego, architekta, rysownika i malarza - który właśnie został profesorem Politechniki Warszawskiej - z prośbą o zaprojektowanie mundurka dla słuchaczy seminarium. Kiedy projekt był już gotowy, zarządny dyrektor postarał się o bełę taniego sukna, zamówił krawców.

Wzorowo ubrany seminarzysta miał na sobie surdut z fałdkami z tyłu, zapinany na guziczki, jak sutanna, barwne bufiaste spodnie (tzw. „bażanty”), buty z cholewami, na głowie rogatywkę z łowickim otokiem. Zarządzenie o noszeniu mundurków było rygorystycznie przestrzegane. Ci, dla których paradnych ubiorów chwilowo zabrakło, pożyczali je sobie od szczęśliwych posiadaczy przed wyjściem do miasta. Natomiast jawnie zbuntowani przeciwko nakazanej modzie zostali ze szkoły bezceremonialnie relegowani.

Dyrektor W. Rogowski rozpoczął swoje urzędowanie od wystąpienia do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z wnioskiem o zmianę imienia szkoły z Komisji Edukacji Narodowej na Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wkrótce łowicka placówka uzyskała status zakładu



Teodor Goździkiewicz (1903-1984)

obowiązkiem była przynależność do szkolnej straży ogniowej, która z reguły pierwsza w mieście meldowała się przy pożarze.

Już wówczas wyobraźnia seminarzysty żeglowała w stronę literatury. W pisaniu widział bowiem swoje powołanie. Jego wypracowania wyróżniały się tak zdecydowanie, że zaczęto nazywać go „literatem”. Redagował też gazetkę szkolną i prowadził bibliotekę. W ten sposób - dzięki swoim zainteresowaniom - uczeń Goździkiewicz skutecznie chronił profesora Stanisława Seweryna i klasę („kurs” jak wówczas mówiono) przed niespodziewanymi „najazdami” ministerialnych wizytatorów. Zwykle wyglądało to w ten sposób, że Seweryn wygłaszał przewidziany programem wykład, potem przechodził do odpytywania. Formułował przy tym temat tak szeroko, iż odpytywany (a był nim niezmiennie Goździkiewicz) rzadko kiedy doprowadzał wywód do końca, ale zawsze do lekcyjnego zdwonka...

W czasie jednej z takich lekcji na młodziutkiego Teodora zwrócił uwagę ministerialny wizytator Juliusz Saloni (1891-1963), pedagog i historyk literatury. →

Na tropie łowiczian aresztowanych przez NKWD w styczniu 1945 roku

Zapytany niedawno przez znajomego, co sądzę o projekcie ustawy dotyczącej likwidacji symboli i pomników sowieckiego panowania, odpowiedziałem: „Bardziej od nich martwi mnie, że nie osądzono dotąd zbrodni sowieckich na Polakach”. O jednej z nich, całkiem zapomnianej, piszę poniżej.

Łowicz opanowali Sowieci w ramach styczniowej ofensywy wiślańsko-odrzańskiej 1. Frontu Białoruskiego. Późnym wieczorem 17 stycznia 1945 r. do miasta wkroczyli żołnierze 37. brygady zmotoryzowanej płk. Chotimowski. Wspierani przez batalion czołgów z 44. brygady pancernej, dowodzonej przez kpt. Karabanowa, po kilku godzinach zajęli opuszczone przez Niemców miasto. Wczesny poranek następnego dnia był dla łowiczian kresem, trwającej niemal 6 lat, okupacji niemieckiej. Ich początkową radość z odzyskanej wolności już wkrótce zastępować zaczęła niepokoju o jutro. Bardzo szybko mogli się oni też przekonać, że koniec jednej okupacji, oznacza początek drugiej.

Władzę na terenie miasta i powiatu objął komendant wojenny - mjr Grekow, stojący na czele grupy operacyjnej z 64. dywizji Wojsk Wewnętrznych NKWD (od skrótu rosyjskiej nazwy Narodnyj Komissariat Wnutriennych Dieł - Ludowy Komissariat Spraw Wewnętrznych), której zadaniem była „pomoc” w przejęciu władzy przez komunistów i walka z opozycją, w szczególności z Armią

Krajową. Zanim jeszcze rozpoczęła działalność komórka Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP), instytucji, która wyjątkowo haniebnie zasłużyła się w „utrwalaniu władzy ludowej”, w dniach od 18. do 23. stycznia 1945 r., enkawudziści dokonali bezprawnych aresztowań kilkunastu jego mieszkańców.

dok. na str. II-III



Żołnierze sowieccy przed łowickim ratuszem w 1945 r. (zbiory J. Rutkowskiego)

Przyszyły profesor Uniwersytetu Łódzkiego i Warszawskiego, a także inicjator dwumiesięcznika „Polonista”, z uwagą patrzył na mówiącego ze swadą Goździkiewicza. Po lekcji zaprosił seminarzystę do dyrektorskiego gabinetu. W obecności dr. W. Rogowskiego powiedział: „Ma pan wybitne zdolności krytyczno-literackie. Niech pan w tym kierunku pracuje, a na pewno do czegoś dojdzie”. Teodor wziął do serca te słowa. Przyszłość pokazała, że Juliusz Saloni nie mylił się.

Mimo pozytywnych notowań, w 1924 r. edukacja Teodora Goździkiewicza w łowickim seminarium zawisła na włosku. Wprawdzie inflacja nie weszła jeszcze w swój okres szczytowy (hiperinflacja zaczęła się w połowie roku następnego), ale i tak za jednego dolara trzeba było płacić ponad 17.000 polskich marek. Cztery lata wcześniej dolar równał się tylko 9 markom. Pieniądże zaczęto wozić workami. Dyrektor Rogowski używał do tych celów plecaka zarzuconego na plecy ucznia!

Drastyczne ograniczenia wydatków z budżetu państwa na cele oświatowe spowodowało odebranie stypendiów, w tym również Teodorowi Goździkiewicowi. W sukurs przyszedł, jak zwykle niezawodny w takich sytuacjach dr Władysław Rogowski. Napisał list do Tadeusza Pułaskiego, właściciela majątku, w którym pracował jako gajowy ojciec Teodora. Dziedzic zgodził się płacić za naukę. Niewątpliwie wielką rolę odegrał tu historyczny blask nazwiska Pułaski, do którego odwołał się w swoim liście dyrektor seminarium.

W tym czasie Teodor Goździkiewicz zadebiutował jako autor wierszy i nowel na łamach prasy łowickiej. Za debiut autora „Fryckowego lata” uchodzi impresyjna „Zimowa odwieczność”, opublikowana w 1922 r. na łamach pismka młodzieży łowickiej „Brzask” pod znanym pseudonimem „Sławud”. Później regularnie publikował swoje utwory na łamach „Łowiczana” aż do ukończenia edukacji. Podpisywał je pseudonimem „Wiesław Brzozysz”, gdyż zgodnie z ówczesnymi przepisami uczniowie nie mogli uczestniczyć w oficjalnym życiu publicznym, przynajmniej pod swoim prawdziwym nazwiskiem.

Na początku 1924 r. „Łowiczana” w numerach 8., 15. i 16. wydrukował jego trzy sonety: „Wspomnienie”, „Rekolekcje” oraz „Nad wieczorem”, powstałe niewątpliwie pod wpływem poezji młodopolskiej. Pełne impresji i zadumy opisywały pejzaż i nastrój, jaki w autorze wywoływała architektura i łowicki krajobraz.

W tym samym roku Teodor Goździkiewicz zadebiutował również jako prozaik. Oto w numerach 4., 5., 7., i 10. ukazała się jego nowela „Za obcych” – opowieść o wiejskim chłopaku, który wcielony do carskiej armii, wraca po latach do rodzinnej wsi, gdzie zastaje tylko zgliszczą rodzinnego domu. Nikt też na niego nie czeka. Zdesperowany popełnia samobójstwo. Utwór zadeptykowany został „Staškowi B.”, czyli Stanisławowi Brudce (1902-1944), przyjacielowi autora z seminarium, późniejszemu działaczowi KPP i PPR, zamordowanemu przez hitlerowców. Natomiast drugi utwór pt. „Z minionych dni”, który ukazał się w numerze 11. „Łowiczana”, odwołuje się do historii. Bohater, zesłaniec syberyjski, brał udział w akcjach wojska rosyjskiego prze-



Maturzyści i nauczyciele Seminarium Nauczycielskiego w Łowiczu w 1924 r., w górnym rzędzie 4. po prawej T. Goździkiewicz (zbiory D. Jędrzejczyka)

ciwko miejscowej ludności gdzieś w stepach Azji. Tubylcy w odwecie spalili jego domostwo. Tylko trzecia nowela, ogłoszona w numerach 21., 22. i 23. łowickiego dwutygodnika, ma charakter współczesny. Ciężko ranny w gaszeniu pożaru młody człowiek żegna się z rodzinną wsią, tak jak Boryna wędrując przed śmiercią przez ukochane pola i łąki. W utworach tych można już dostrzec wątki, które pojawiają się w dojrzałej twórczości Teodora Goździkiewicza, a więc losy człowieka uwikłanego w historię, dramatyzm wiejskiego bytowania i towarzyszące temu piękno natury. Czytane dziś ujmują prostotą stylu, a przede wszystkim subtelnymi opisami przyrody, niewątpliwie inspirowanymi łowickim pejzażem.

W 1924 r. Teodor Goździkiewicz ukończył łowickie seminarium i jako prymus wygłosił dziękczynne przemówienie na uroczystości pożegnalnej. W pół wieku później absolwent tegoż seminarium, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łowickiej, Wincenty Kaźmierczak, popularny wówczas konferansjer „Wesołego autobusu”, wręczając pisarzowi honorową odznakę Towarzystwa, powiedział:

– Do dziś pamiętam, Teoś, twoje przemówienie. „Do ludzi po rozum, do matki po koszulę”. Tak wtedy powiedziałeś, a nasi rodzice siedzieli na sali.

Na jesieni tego samego roku podjął pracę nauczycielską na wsi, najpierw w Kompinie, później w Bocheniu. Tu założył rodzinę, tu przeżył lata okupacji, aktywnie uczestnicząc w walce zbrojnej z okupantem jako zaopieczony żołnierz AK ps. „Głóg”, dowodząc plutonem. W Bocheniu też kontynuował pracę pisarską. Tu napisał swoją pierwszą powieść, zatytułowaną „Głosy z daleka”. Wydała ją w 1938 r. „Księgarnia Łowicka”, utworzona przez nauczycieli wiejskich Ziemi Łowickiej. Mieściła się na Nowym Rynku, będąc miejscem spotkań, a w czasie okupacji centrum konspiracji, zwłaszcza tajnego nauczania. Ta sama oficyna wydała w 1939 r. zbiór opowiadań „Uśmiech na co dzień”. W 1939 r., tuż przed wybuchem II wojny, Goździkiewicz napisał powieść „Zapalają się dni”. Książka wysłana na konkurs Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich w Warszawie została pozytywnie oceniona przez jury, ale wybuch wojny

przeszkodził w jej druku. Ukazała się dopiero w 1982 r. nakładem „Naszej Księgarni”.

Powieść nosi znamieny podtytuł: „Szkole, która została w naszych sercach”. Autor z pietyzmem i sentymentem odtwarza atmosferę swojej szkoły z lat 1918-1924. Jest to też zapis dojrzenia intelektualnego młodego człowieka na tle codzienności łowickiej. W posłowie napisał: „Lata 1926-1939 były dla mnie najgorętsze. Oprócz nauki z dziećmi szkolnymi, młodzieżą i starszymi, oprócz rachmistrzostwa w spółdzielni spożywców powróciłem do pracy pisarskiej. Po zajęciach szkolnych szedłem do domu - mieszkalem z rodziną w jednej izdebce wiejskiej - brałem maszynę i szedłem do kancelarii”. Tak nauczyciel wiejski stawał się dojrzałym pisarzem.

Biograf Teodor Goździkiewicz napisał po latach, że był „dzieckiem Sieradczyny i naturalizowanym synem Łowickiego”. Sam pisarz mówił o sobie: „Jestem obywatelem dwóch ojczyzn”. Istotnie, oba regiony kreowały jego osobowość pisarską: sieradzkie - dzieciństwo, łowickie - wspomnienia wieku męskiego. Obu pozostał wierny po kres życia.

Dobiesław Jędrzejczyk

dok. ze str. I

Na tropie łowiczana...

Dość mozolnie udało mi się przed paru miesiącami stworzyć ich listę, z zastrzeżeniem, iż może ona być niepełna. Na ślad internowania łowiczana przez sowiecką służbę bezpieczeństwa natknąłem się przypadkiem w trakcie kwerendy w dokumentacji byłego Sądu Grodzkiego w Łowiczu. W aktach procesowych o uznanie za zmarłego z lat 1947-1948, natrafiłem na zeznania świadków potwierdzających śmierć powiatowego komendanta policji w Łowiczu, ppłk. Franciszka Przymusińskiego, w obozie pracy w miejscowości Baskaja na Uralu. Świadczyli, dwaj byli strażnicy łowickiego więzienia, Stanisław Rolczak i Józef Ruta zeznali, iż Przymusiński został z nimi aresztowany przez Sowietów w styczniu 1945 r. w Łowiczu, a po przewiezieniu do obozu, zmarł na czerwonkę w końcu maja 1945 r. Świadectwo jego zgonu miał wystawić sowiecki lekarz obozowy i kolejny łowicki internowany, dr Adam Tundak, były lekarz więzienia.

Informacje z akt sądowych pozwalały przypuszczać, że zabranych z Łowicza osób mogło być więcej, tym bardziej, że podobne aresztowania przez NKWD miały miejsce w niedalekich Skierniewicach i Żyrardowie. Kogo zatem jeszcze z mieszkańców naszego miasta dotknęły sowieckie represje, czy byli to, jak w przypadku wymienionych wyżej miast, przede wszystkim członkowie Armii Krajowej? Tych ostatnich mogłem wprawdzie od razu wykluczyć, gdyż w opinii ostatniego komendanta obwodu łowickiego AK, mjra Lucjana Zielińskiego, w styczniu 1945 r.

w Łowiczu mieli być aresztowani i wywiezieni w głąb Rosji tylko ci, którzy współpracowali z władzami niemieckimi i nie byli członkami AK. Czy jednak wiedza komendanta o aresztowanych do końca pozostawała pełna?

Poszukiwania rozpocząłem od ustalenia personaliów i przygotowania wykazu funkcjonariuszy policji granatowej i służby więziennej z Łowicza w ostatnim roku okupacji niemieckiej. W obu instytucjach służyły osoby, których nazwiska wskazałem wcześniej. Po kilkunastu dniach ich wykaz był już gotowy. Do weryfikacji aresztowanych przez NKWD w Łowiczu i wywiezionych do Rosji wykorzystałem następnie indeks represjonowanych w latach 1939-1959, który w formie odrębnej bazy danych zamieszczony jest na stronie internetowej Ośrodka „Karta”. Wprowadzając kolejne nazwiska z mojego wykazu do wyszukiwarki tej bazy, odnalazłem jeszcze sześć osób zabranych w tym samym czasie z Łowicza. Wszyscy, jak się okazało, byli wcześniej pracownikami łowickiego więzienia.

Wspomniany indeks stał się również przydatny z innego powodu. Aresztowani w Łowiczu figurowali na liście obozów zwanych uralskimi. Przy każdym nazwisku odszukanej osoby, oprócz daty urodzin i imienia ojca, znajdowały się informacje o miejscu i czasie pobytu w obozie lub też dacie zgonu. Potwierdzały one zbieżność losów łowickich internowanych, którzy tym samym transportem z Polski byli przywiezieni do łagru Baskaja na środkowym Uralu w marcu 1945 r. Równie

cenne, bo uwiarygodniające dane o osobach, były zamieszczone tam źródła informacji, pochodzące głównie z rosyjskich archiwów.

Pozostawało odpowiedzieć na pytania, dlaczego właśnie te osoby aresztowało NKWD, czy był to przypadek, czy też zaplanowane działanie? NKWD postępowało w naszym kraju wyjątkowo metodycznie i przed każdą akcją miało już gotowe listy osób, które zamierzało aresztować. Dla sowieckiego aparatu bezpieczeństwa groźni zaś byli przede wszystkim ci Polacy, którzy mogli przeciwstawić się narzucanemu, obcemu porządkowi, w pierwszym zaś rzędzie żołnierze AK i członkowie innych organizacji niepodległościowych. Powiązani z konspiracją i podziemiem akowskim musieli być również funkcjonariusze więzienia, czego dowodem była pomoc, jaką świadczyli oni uwięzionym współpracownikom w czasie okupacji. Udokumentowana jest ona w powojennych relacjach mieszkańców naszego miasta, pisał o niej również w artykule o aresztowaniach w Łowiczu w marcu 1941 r. Stanisław Antoni Masztanowicz, opierając się na wspomnieniach swego ojca, Mieczysława. W przesłanej mi z Ośrodka „Karta” ankiecie jednego z internowanych - pomocnika naczelnika więzienia, podkomisarza Bolesława Hellera - widniał też bezpośredni dowód na działalność konspiracyjną w łowickim więzieniu. Był nim wpis o jego przynależności do Armii Krajowej. Skoro więc pomocnik naczelnika był w strukturach konspiracyjnych, to nie ulegało wątpliwości, że jeśli nie wszyscy, to przynajmniej



Okładka książki T. Goździkiewicza „Zapalają się dni”, Warszawa 1982.

Chór z Bochenia na antenie Polskiego Radia

Teodor Goździkiewicz po ukończeniu łowickiego seminarium nauczycielskiego pracował w latach 1924-1927 jako nauczyciel w Kompinie. W 1927 roku został kierownikiem szkoły powszechnej w Bocheniu, pełniąc tę funkcję aż do roku 1946. Był nie tylko świetnym pedagogiem, lecz także animatorem życia społecznego i kulturalnego, a w czasie okupacji organizatorem zbrojnej walki z okupantem. Już po wojnie wydał zbiór opowiadań „Uśmiech na co dzień” [1972], powstałych w latach 1924-1946 jako owoc bezpośrednich zapisków dotyczących się wokół niego zdarzeń. Dotyczyły one z reguły życia szkoły wiejskiej i życia nauczycieli na wsi łowickiej.

Autor „Fryckiego lata” był też miłośnikiem i świetnym znawcą pieśni ludowych. Odbarzony doskonałym słuchem, grał nie tylko na skrzypcach, lecz także zbierał teksty i melodie z okolic Łowicza. Tę muzykalność można również dostrzec w jego prozie, jej rytmie, a także frazowaniu zdań. O wielkiej wiedzy pisarza w tej materii świadczy artykuł „Łowicka pieśń ludowa”, zamieszczony w numerze 10. „Życia Łowickiego” z 1933 roku. Zwrócił w nim uwagę na wielką rolę pieśni ludowej, która stanowi pewną całość należącą do „ogólnego dobra kultury polskiej, podobnie jak muzyka Szopena, która przeciwieństwo z niej się wywodzi.” Dlatego też należało dążyć do tego, aby regionalne chóry ludowe posiadały w swoich repertuarach jak najwięcej takich utworów. Dzięki temu będą „codzienną, żywą struną, sięgającą w dziedzinę wzruszeń człowieka”.

Szczególną rolę w upowszechnianiu pieśni ludowej powinno odgrywać radio jako najpowszechniejszy wtedy środek masowego przekazu. Jednak w tym potężnym czynniku kulturowym - pisał T. Goździkiewicz - „mało jest folkloru, ale jest muzyka i śpiew”. Owe pieśni ludowe są najczęściej wykonywane przez zawodowych artystów. Jest to okazja do uwydatnienia walorów śpiewających samych wykonawców: siły, barwy, koloratury, głosu. Jednak traci na tym sam utwór, ginie bowiem potoczność, bezpośredniość, a także swoboda i prostota. Jednym słowem najważniejsze cechy piosenki ludowej.

Teodor Goździkiewicz podkreślał, że w łowickich pieśniach ludowych najbardziej spopularyzowane są obrzędowe pieśni weselne. Uroczy-

łość ta, posiadająca cechy pewnej oficjalności, dopuszcza do wysłuchania śpiewu także obcych, łamiąc przy okazji tradycyjną nieufność Księżaków wobec przybyszów, zwłaszcza z miasta. Ale pieśni weselne to nie wszystko, gdyż Księstwo Łowickie słynęło także z pieśni nieobrzędowych, a ujawnianych tylko przy gromadnych przedsięwzięciach Inu lub darcu pierza w jednym domu, w którym nikogo obcego nie ma. Jest tych pieśni całe mnóstwo, zaś ich przedmiotem jest „odwieczne, niezniszczalne prawo miłości w pojęciu dziewczęcym, zawsze świeże, częstokroć naiwne”.

Króluje tam sentymentalizm, ujawniony najczęściej w formie dialogu, rzadziej monologu. Odbywa się on między dziewczyną a chłopcem, między dwiema dziewczynami, między córką a matką, a nawet między ludźmi a martwymi przedmiotami, które są całkowicie spersonifikowane.



Regionalny Chór Młodzieży z Bochenia w Polskim Radio w Warszawie 24.IX.1933 r. (zbiory J. Jędrzejczyka)

Pasją kierownika szkoły w Bocheniu było jednak nie tylko zbieranie łowickich pieśni ludowych, jak sam przyznaje, pod wpływem działalności Zoriana Dołęgi-Chodakowskiego i Oskara Kolberga, ale także ich wykonywanie. Teodor Goździkiewicz założył bowiem młodzieżowy chór, który był znany nie tylko w Łowiczu i jego okolicach, lecz także w całej Polsce! O jego randze artystycznej najlepiej świadczy fakt, że wystąpił przed mikrofonami Polskiego Radia w Warszawie w programie ogólnopolskim. Koncert ten był zapewne słuchany w Łowiczu i jego okolicach, w każdym razie słuchali go ci, którzy mieli odbiorniki kryształkowe, tzw. detektory, jak moi Rodzice w Zdunach Kościelnych. Zapowiedziało go już 8 września 1933 r. „Życie Łowickie”. W dziale „Kronika” znalazł się taki oto anonis: „Dnia 24 września b.r. o godz. 14 min. 20 przed mikrofonami Polskiego Radia Regionalny Chór Mł-

dzieży w Bocheniu pod kierownictwem p. Teodora Goździkiewicza odśpiewa szereg ludowych pieśni łowickich”. Warto pamiętać, że wówczas istniał tylko jeden program ogólnopolski PR, bowiem drugi rozpoczął swoją działalność dopiero w 1937 roku.

Według programu na niedzielę 24 września 1933 r., zamieszczonego w „Gazecie Warszawskiej”, chór z Bochenia wystąpił w paśmie poświęconym sprawom wsi. Rozpoczęło się ono o godzinie 14. kwadrans o „Warunkach produkcji zwierzęcej w nadchodzącym okresie”. Między 14. min. 15 a 14. min. 20 nadano „Komunikat rolno-meteorologiczny”. I wreszcie od 14. min. 20 do 14. min. 45 transmitowano „Koncert w wykonaniu regionalnego chóru młodzieży z Bochenia”. Natomiast w wieczornej części programu od 19. do 19. min. 40 emitowano, oczywiście „na żywo”, słuchowisko wg dramatu Anatola France'a, później przez dwie godziny transmitowano koncert poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego w 50. rocznicę jego śmierci. A na zakończenie programu, od 22. min. 20 do 23. min. 20. cała Polska słuchała wielkiego przeboju tamtych lat, czyli legendarnej już dziś audycji „Na lwowskiej fali”, do której teksty pisał sam Marian Hemar. Pokazuje to jak wysoki poziom merytoryczny i artystyczny reprezentował przedwojenny program Polskiego Radia. Chór kierowany przez Teodora Goździkiewicza musiał zatem spełniać te same kryteria, skoro był emitowany, i to w niedzielę.

Nie zachował się, niestety, ani program tego koncertu, ani jego płytowe nagrania, bo takie tylko wówczas istniały. Z cytowanego wyżej artykułu z „Życia Łowickiego” można jednak wnosić, że bocheński chór wykonał charakterystyczne dla leżącego na granicy Kujaw i Mazowsza Księstwa Łowickiego piosenki, z reguły w rytmie kujawiaka, walca i oberka. Jeśli nawet spotyka się piosenki, które w innych regionach Polski śpiewa się jako polki, względnie marsze, to tu są one „nakłonięte do kujawiaka”. Nie zabrakło więc zapewne utworu, który T. Goździkiewicz szczególnie cenil. Była to piosenka „O dziewczynie i leszczynie” w formie „leciuteńkiego, zwinnego kujawiaka, który zasługuje na jak najszybsze spopularyzowanie”. Na szczęście w zbiorach mojego Ojca, dr. Kazimierza Jędrzejczyka, przyjaciela T. Goździkiewicza od czasów seminarialnych, zachowało się oryginalne zdjęcie o wymiarach 16 na 11 centymetrów, zrobione prawdopodobnie w dniu koncertu w studio PR Warszawie, które wówczas mieściło się przy ulicy Zielnej. Na zdjęciu Teodor Goździkiewicz, zwany w moim domu „panem Tedkiem”, siedzi po środku w drugim rzędzie. Pod fotografią widnieje jego odręczny podpis: „NA PAMIĄTKĘ AUDYCJI W POLSKIM RADIU W WARSZAWIE 24 IX 1933 r.” Być może mieszkańcy Bochenia odnajdą na nim swoich bliskich, którzy przed laty rozślawili imię tej pięknej wsi księżackiej.

Dobiesław Jędrzejczyk

część załogi więzienia także w nich pozostawiała. Aresztowania przez NKWD funkcjonariuszy łowickiego więzienia nie były zatem przypadkowe.

Czas wreszcie przejść do osób internowanych przez Sowietów i do próby przesłedzenia ich losów. Ponieważ niemożliwe okazało się dokładne ustalenie daty aresztowania poszczególnych osób, zdecydowałem podać listę ich nazwisk w porządku alfabetycznym, uzupełniając ją dodatkowo o zebrane w archiwum dane biograficzne:

- 1) **Boldyrew Wiktor** - strażnik SW w Łowiczu, syn Mikołaja i Katarzyny, ur. 26.06.1914 r. w Warszawie, zam. przy ul. Wspólnej 4; obóz Baskaja, od 15.11.1945 r. obóz w obwodzie swierdłowskim; repatriowany do Polski 30 lipca 1948 r.
- 2) **Fabiański Zygmunt** - plutonowy SW w Łowiczu, syn Juliana i Michaliny, ur. 24.08.1908 r., zam. przy ul. Łyszkowickiej 7 m. 4; obóz Baskaja, od 4.02.1946 r., obóz w Reżu obwodu swierdłowskiego; repatriowany 1 listopada 1947 r.
- 3) **Giergoń Albin** - strażnik SW w Łowiczu, syn Szczepana, ur. w 1905 r.; obóz Baskaja, od 4 lutego 1946 r. obóz w Reżu obwodu swierdłowskiego; repatriowany 26 października 1947 r.
- 4) **Heller Bolesław** - podkomisarz SW, pomocnik naczelnika więzienia w Łowiczu, syn Józefa, ur. 22.04.1886 r. w Grodzisku; w latach 1938-1939 pracował w więzieniu w Baranowiczach; zmarł w obozie Baskaja 17 kwietnia 1945 r.
- 5) **Kazancew Sergiusz** - urzędnik Magistratu miasta Łowicza od 1920 r., w latach 1941-1945 komisaryczny burmistrz Łowicza, syn Iwana i Anny, ur. 4.10.1894 r. w Łowiczu, zam. przy ul. Podrzecznej 15; obóz Baskaja, od 4.02.1946 r. obóz w Reżu obwodu swierdłowskiego; repatriowany 1 listopada 1947 r.

6) **Matysek Stefan** - plutonowy SW, syn Jana i Antoniny, ur. 28.02.1908 r., do 1937 r. strażnik więzienia w Pińsku, zam. przy ul. Sienkiewicza 7 m. 3; obóz Baskaja, od 4.02.1946 r. obóz w Reżu obwodu swierdłowskiego; repatriowany 1 listopada 1947 r.

7) **Przymusiński Franciszek** - podpułkownik Policji Polskiej, syn Jana i Franciszki, ur. 2.02.1889 r. w Skarszewach w pow. kościerzynskim; przed 1939 r. komendant powiatowy PP w Środzie Wielkopolskiej, Suwałkach i Rypinie, od marca 1943 r. do 1.08.1944 r. komendant PP m. Warszawy, następnie komendant PP w Łowiczu, zam. w Łowiczu od 24.12.1944 r. przy ul. Podrzecznej 45; zmarł w obozie Baskaja 31 maja 1945 r.

8) **Rolczak Stanisław** - strażnik SW w Łowiczu, syn Józefa i Stefani, ur. 6.12.1908 r. w Warszawie, do 1937 r. strażnik SW we Lwowie, zam. przy ul. Wygoda 2; obóz Baskaja, repatriowany 29.05.1946 r., następnie do 20.07.1946 r. w obozie pracy MBP w Złotowie.

9) **Ruta Józef** - aspirant SW w Łowiczu, syn Andrzeja i Józefy, ur. 29.12.1886 r. w Garwolinie, zam. w Łowiczu od 1938 r. przy ul. Stanisławskiego 11; obóz Baskaja, repatriowany 29.05.1946 r., następnie do 20.07.1946 r. w obozie pracy MBP w Złotowie.

10) **Tundak Adam** - lekarz więzienia w Łowiczu od 1936 r., syn Ludwika i Katarzyny, ur. 23.11.1908 r., zam. przy ul. Sienkiewicza 9; obóz Baskaja do 26.10.1945 r., następnie obóz w obwodzie swierdłowskim; repatriowany 9 grudnia 1947 r.

11) **Zieliński Tomasz** - przodownik SW w Łowiczu, syn Leopolda i Marii, ur. 15.11.1900 r., zam. w Łowiczu od 1941 r. przy ul. Rynek Kościuszki 32; zmarł w obozie Baskaja 16 marca 1945 r.

Przypominając, iż powyższa lista łowiczian może być niepełna, liczę trochę, że ktoś z Czytelników uzupełni ją o znane mu nazwiska. Nie wykluczone, że na łowickiej liście do aresztowania znajdował się również dr Władysław Rogowski, wybitny pedagog i działacz społeczny, który od 1917 r. był nauczycielem, w latach 1919-1924 dyrektorem Seminarium Nauczycielskiego w Łowiczu, a od 1927 do 1930 r. członkiem Wydziału Powiatowego Starostwa Łowickiego. Aresztowany w dniu 19 stycznia 1945 r. w Warszawie i przewieziony tym samym transportem co wymienieni łowiczanie, trafił 13 marca 1945 r. do łagru Baskaja, gdzie zmarł na skutek wyczerpania 20 kwietnia tego samego roku. Bezpośrednimi świadkami jego śmierci byli Sergiusz Kazancew i dr Adam Tundak.

Wiele wskazuje, iż przygotowaniem listy do internowania dla NKWD zajęli się w Łowiczu miejscowi komuniści spod znaku PPR, na czele z organizatorem PUBP, Franciszkiem Zawadzkiem. Zabranym przez Niemców z mieszkań przez sowieckich żołnierzy, konwojowano do siedziby NKWD przy ul. Zduńskiej 4. Po wstępnych przesłuchaniach przewieziono ich następnie do obozu przejściowego w Przytęku za Garwolinem. Tam odbyła się kolejna tura przesłuchań, prowadzonych najczęściej nocą. Z obozu tego przepędzono ich pieszo do Ryk, a stamtąd do stacji kolejowej w Dęblinie. Tu kończył się pierwszy, a rozpoczynał następny etap ich gehenny. Stąd, po załadowaniu do bydłocych wagonów, konwojowani przez jednostkę sowieckiego kontrwywiadu, osławiony „Smierś” (od ros. śmierć szpionom - śmierć szpiegom), rozpoczęli 16 lutego 1945 r., trwającą blisko 4 tygodnie, „podróż” na Wschód.

Według niedawno ujawnionych źródeł, wysłany wtedy z Dęblina do Rosji transport liczył 2018 ludzi. Z tej liczby zmarło w czasie przewozu 316

osób, a zachorowało 1041. Do stacji kolejowej Baskaja w obwodzie mołotowskim dotarł ostatecznie w dniu 13 marca 1945 r. transport liczący 1302. osoby, które osadzono w obozach pracy Baskaja (większą część internowanych) i Kiziel w obwodzie mołotowskim. Wśród uwięzionych byli ludzie różnych nacji. Oprócz Polaków, przeważnie żołnierzy AK, znajdowali się tam Niemcy, Ukraińcy, Słowacy, Czesi, Węgrzy i in. Wszystkich jednak łączyły: głodowe racje żywnościowe, katorżnicza praca i mróz, dochodzący do -30°. Nietrudno sobie wyobrazić, jak duża musiała być w tych warunkach śmiertelność wśród uwięzionych. Kpt. Antoni Ratyński, jedyny z żyjących jeszcze skierniewian, który przeżył obóz Baskaja, tak go wspominał: „Liczba zmarłych dochodziła czasem do 20. dziennie. Więźniowie chorowali na czerwonkę. (...) Zmarłych wywożono niemal nagich poza obóz, grzebano w śniegu, a potem po zamrażnięciu, w ziemi, we wspólnej mogi- le, bez prowadzenia jakiegokolwiek ewidencji”.

Z ustalonej przeze mnie listy aresztowanych w Łowiczu powróciło w różnym czasie do Polski siedem osób, trzy spoczęły na zawsze „na nieludzkiej ziemi”. Ci, którzy szczęśliwie z niej powrócili, mogli liczyć na współczucie i wsparcie bliskich czy znajomych, lecz nie na pomoc komunistycznych władzy. Nie doczekali się nigdy osądzenia sprawców swych krzywd i cierpień. Nikt do tej pory nie złożył nawet wniosku o wszczęcie w tej sprawie śledztwa. Upewnił mnie w tym negatywny wynik kwerendy, którą prowadziłem w Oddziale Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi. Jak inne zbrodnie i przestępstwa sowieckie w naszym kraju, tak pierwsze bezprawne internowanie łowiczian przez NKWD w styczniu 1945 r. do dziś nie zostało rozliczone.

Marek Wojtylak

Poczet burmistrzów miasta Łowicza

Łowicz zacofany, ale obywatelski

Aleksander Nieczajew nie zdobył wśród mieszkańców sympatii, jaką się cieszył jego poprzednik na stanowisku prezydenta, Leon Gołębiowski. Był ostatnim rosyjskim urzędnikiem kierującym magistratem i ostatnim, noszącym tytuł prezydenta Łowicza.

Początek XX wieku przyniósł znaczące zmiany w strukturze demograficznej i rozwoju cywilizacyjnym Łowicza. W ciągu pół wieku od upadku powstania styczniowego zwiększyła się prawie trzykrotnie liczba jego mieszkańców. U progu I wojny światowej miasto liczyło około 16,5 tys. ludzi, z czego blisko 40% stanowili Żydzi. Odsetek ogółu ludności wyznania prawosławnego i ewangelickiego nie przekraczał 8%. Wzrosła rola komunikacyjna Łowicza. Do istniejącej linii kolei Warszawsko-Wiedeńskiej dołączyła w 1902 r. nowa, łącząca miasto z Kaliszem przez Łódź. Straciły wprawdzie na rozmachu słynne łowickie jarmarki, ale o gospodarczym potencjale miasta świadczyło kilka zakładów przemysłowych, na czele z otwartą w 1897 r., pierwszą w Królestwie Polskim fabryką nawozów sztucznych i produktów chemicznych, która zatrudniała około 400 pracowników.

Pod względem administracyjnym Łowicz wchodził w skład guberni warszawskiej, pełniąc funkcję stolicy powiatu dla dziewięciu gmin wiejskich. Do 1910 r. stacjonowało w nim dowództwo 39. Tomskiego pułku piechoty i brygady artylerii. Najważniejszą placówką oświatową pozostawała męska szkoła realna, jedna z czterech w Królestwie. Rzeczą wyjątkową było istnienie dwóch muzeów: historycznego - Władysława Tarczyńskiego i etnograficznego, założonego w 1910 r. przy Oddziale Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego przez Anielę Chmielińską. Rangę miasta podnosiło też posiadanie kilku urzędów, obejmujących swoim zasięgiem dwa, a nawet trzy powiaty. Urzędnicy w Łowiczu, zarówno miejscy, jak i powiatowi, korzystali z prerogatyw gubernialnych, mając uposażenie o klasę wyższą od swoich kolegów z sąsiedztwa, co wynikało z faktu, iż miasto było stolicą dóbr cesarskich Księstwa Łowickiego.

Władzę w mieście sprawował prezydent, kierujący pracą magistratu. Jako urzędnik państwowy z nominacji gubernatora, miał on do dyspozycji wyspecjalizowany aparat administracyjny oraz do pomocy trzech radnych, których wybierano spośród właścicieli nieruchomości. Na dochody miasta składały się podatki od nieruchomości, rekompensata rządu za wieś Zielkowice, opłaty z rzeźni oraz dzierżaw z rybołówstwa i mostowego, licencje przemysłowe i handlowe. Magistrat czuwał nad bezpieczeństwem mienia mieszkańców, dbał o utrzymanie dróg i mostów, oświetlenie oraz utrzymanie w czystości ulic i placów. Miasto łożyło też częściowo na szkoły początkowe, progimnazjum żeńskie, szpital, ochronkę dla dzieci i przytułek. Najpoważniejszą jednak pozycję w jego budżecie stanowiły wydatki na administrację (35%). Obejmowały one m.in. uposażenie prezydenta (900 rubli), kasjera (650 rb.), 4. sekretarzy (po 500 rb.), archiwisty, kancelistów, 15. stróżów i woźnych, lekarzy i strażników weterynaryjnych, akuszerki, dozorców straży ogniowej i stróża leśnego. Dla porównania - pensja nauczyciela na wsi wynosiła wówczas 250 rb.

W lutym 1911 r. prezydentem Łowicza mianowany został Rosjanin - Aleksander Nieczajew. Jego nominacja nie była przypadkowa i miała przypuszczalnie związek z postawą jego poprzednika, Leona Gołębiowskiego, który okazywał wiele troski sprawom społecznym miasta, na co z podejrzliwością patrzyły władze carskie. Obejmując fotel prezydenta, Nieczajew miał 44 lata i posiadał raczej skromne doświadczenie urzędnika IX. klasy, z rangą sekretarza kolegijskiego. Od 1903 r. piastował urząd kasjera, a następnie burmistrza miasta Radzymi-

na. W 1906 r. otrzymał nominację na burmistrza Nowomińska (Mińska Mazowieckiego), a po pięciu latach służby awans na prezydenta Łowicza. Zamienne, iż ustępującemu z urzędu Gołębiowskiemu, wyznaczały władze objęcie stanowiska burmistrza Nowomińska. Ten jednak odmówił przyjęcia posady i pozostał w Łowiczu.

Już na samym początku urzędowania Nieczajew zyskał nieprzychylną opinię mieszkańców. Chcac przeskodzić parkowaniu powozów i bryk na Starym Rynku, postanowił urządzić skwer przed ratuszem. Miejsce to zostało odgródzone, a w środku stanął okrągły podest, przeznaczony na żelazną pompę. Zamysłem Nieczajewa było skierowanie ruchu pojazdów na Glinki, obok projektowanej dopiero ulicy przy kościele pijarskim. Niezadowoleni z tego łowiczanie ochrztili natychmiast podest „pomnikiem samowoli i głupoty kacapa, postawionym na hańbę urzędnikom moskiewskim”. W zbiorach

czu jedna lampa typu „Washington” miała wystarczyć na oświetlenie Starego Rynku, „podczas gdy dawniej 16 zwykłych latarń naftowych nie rozpraszało bynajmniej ciemności, które tam panowały”.

Do wybuchu I wojny światowej miasto nie posiadało praktycznie elektryczności. Za prezydentury Nieczajewa pojawił się wprawdzie projekt elektrowni, autorstwa absolwenta politechniki w Zurychu, inż. Kazimierza Tarczyńskiego, ale wstępny kosztorys jej budowy, obliczony na sumę 30 tys. rb., przekraczał możliwości finansowe miasta. Prąd wytwarzano dla swoich celów, najczęściej przy użyciu urządzeń motorowych, zaledwie kilka zakładów przemysłowych. Motor gazowy o sile 11 KM znalazł zastosowanie jako „dynamaszyna” w pierwszym łowickim kinematografie o wdzięcznej nazwie „Eos”, mieszczącym się w sali teatralnej Resursy Miejskiej przy ul. Podrzecznej (dziś budynek ŁOK). Wytwarzany za pomocą tego urządzenia prąd słu-



Otwarcie łaźni w Łowiczu 13.10.1912 r.

Tarczyńskiego zachował się krążący po mieście wierszyk, w którym anonimowy autor z drwiną odnosił się do pomysłu nowego prezydenta:

*Nowy burmistrz z animuszem
Stawia pomnik przed ratuszem,
Ale nie z funduszy własnych,
Tylko z cudzych i już zgasyłych (...)*

W dalszej części wiersza anonim nie szczędził słów krytyki pod adresem wódatrzy miasta za marnotrawienie publicznego grosza, łapownictwo, chciwość i pychę. Szczególnie dostało się architektowi powiatowemu, Janowi Zapolskiemu, który zdaniem autora „dla miasta nic nie robił lub robił źle”. Nie wdając się w rozstrzygnięcie prawdziwości tych zarzutów, wypadło przyznać, że stan urządzeń publicznych Łowicza u progu XX w. pozostawiał wiele do życzenia. Miasto nie było skanalizowane, codzienną zaś troską mieszkańców było znalezienie wody zadatnej do picia. Z istniejących w 1911 r. trzech studni artezyjskich, tylko dwie nadawały się do użytku, stąd podstawowym źródłem poboru wody pozostawała Bzura. Zanieczyszczenie jej ściekami z rynsztoków ulicznych oraz brudami z pralni i innych zakładów przemysłowych było tak duże, iż już wtedy często wyrażaną była opinia, że „woda w Bzurze to istna zaraza”!

Większość ulic Łowicza nie miała chodników, a stan bruków określano jako rozpaczliwy. Wyłożone polnymi kamieniami, nawierzchnie ulic pełne były wybojów i zapadliś, stanowiąc dla przejeżdżających pojazdów „istne narzędzie tortur”. Naprawa bruków pochłaniała dużą część budżetu miejskiego, ale i tak niewiele można było zrobić wobec wszechobecnego na ulicach latem kurzu, zimą zaś błota. Innym poważnym problemem był brak wystarczającego oświetlenia ulic i placów. Za główne źródło światła służyły lampy naftowe. W 1906 r. pojawiły się w obsłudze, niemniej dostarczające silniejsze światło. Według notatki z prasy warszawskiej, w Łowi-

żył nie tylko do działania aparatu filmowego, oświetlenia sali i korytarzy, ale również elektrycznego lampionu z nazwą kina, jaśniejącego na zewnątrz budynku. Na wypadek awarii maszyny przygotowana była specjalna kabina z akumulatorami do przechowywania zapasu prądu.

Kino zdobyło dość szybko popularność w Łowiczu i obok spektakli teatralnych oraz występów muzycznych, stało się jedną z ulubionych rozrywek mieszkańców. Oficjalna inauguracja kinematografu „Eos” miała miejsce w poniedziałek, 26 maja 1912 r. Na premierę wybrano m.in. pokaz zdjęć pasma górskiego Sierra Nevada w Hiszpanii oraz krajobrazów z południa Francji, dramat amerykański „Odcień od świata” i melodramat „Przed obliczem śmierci”. W relacji z pokazu filmowego, zamieszczonej kilka dni później w kronice tygodnika „Łowiczanie”, odnotowano, iż „Sala była przepelniona po brzegi i przedstawienie w zupełności się udało. Obrazy wychodziły jasno, czysto, bez zbędnych drgań (...), zbyt dramatyczne sceny denerwowały widzów, należałoby jak najmniej posługiwać się nimi!”. Na końcu relacji znalazła się przestroga, by widzowie, „jeżeli obraz z początku wychodzi nie jasno, lub odwrócony jest napis, nie zwracali uwagi hałasowaniem i tupaniem, co w wysokim stopniu denerwuje innych widzów, jak również osoby będące przy aparatach (...).”

Zacofanie w sferze gospodarki komunalnej, wynikające z polityki zaborcy, wyraźnie kontrastowało z bogactwem życia społecznego. Szczególnie widoczne było to w obecności różnych stowarzyszeń, których działało w mieście kilkanaście – poczynając od kulturalnych, opiekuńczych czy zdrowotnych, a na finansowych i gospodarczych kończąc. Przodowała wśród nich Ochotnicza Straż Ogniowa, której kolejne rocznice powstania obchodzone były za każdym razem w Łowiczu wyjątkowo uroczysto. Przynależność do straży była wyrazem obywatelskiej postawy, a członkostwo w jej ra-



Aleksander Nieczajew - prezydent Łowicza w latach 1911-1914

dzie lub zarządzie traktowane jako wyraz uznania i prestiżu. Od chwili powstania w 1879 r. pełniła ona przez wiele lat funkcję jedynego ośrodka życia kulturalnego i towarzyskiego miasta. Po rewolucji 1905-1907 r. pojawiły się nowe organizacje: Towarzystwo Kultury Polskiej (1908 r.), Towarzystwo Krajoznawcze (1908 r.) i Okręgowe Towarzystwo Rolnicze (1909 r.).

Ostatnie z wymienionych stowarzyszeń, stawiające sobie za główny cel podniesienia poziomu życia i gospodarowania na wsi, działało prężnie na terenie miasta i powiatu poprzez dwa wydziały: agronomiczny i kółek rolniczych. W lipcu 1911 r. utworzyło sekcję pola doświadczalnego w Mysłakowie pod Łowiczem, której zadaniem miało być prowadzenie doświadczeń z różnymi odmianami roślin, uprawą mechaniczną roli oraz stosowaniem nawozów sztucznych. W dniach 5-6 września 1912 r. było organizatorem na Końskim Targu w Łowiczu wystawy, prezentującej zwierzęta hodowlane, ziemiopłody, narzędzia rolnicze oraz wyroby przemysłu rolnego, warzywnictwa i ogrodnictwa. Pochlebnie oceniając wystawę, korespondent krakowskiego tygodnika „Świat”, uznał w swej relacji za jedyny jej mankament „brak okazów drobnego przemysłu domowego, a przede wszystkim niewielką ilość słynnych samodziółów i wycinanek łowickich”.

W 1912 r. uaktywniło się Towarzystwo Higieniczne, które od początku swej działalności dążyło do uruchomienia nieczynnej od wielu lat łaźni miejskiej. Po długich staraniach władze gubernialne wyraziły zgodę na bezpłatne oddanie łaźni Towarzystwu na okres 12. lat i zatwierdziły przyznane przez magistrat 500 rb. na niezbędne przeróbki techniczne w jej wnętrzu. Wiosną sprowadzony został z Łodzi kocioł parowy i dzięki pomocy dyrekcji i pracowników fabryki chemicznej przystąpiono do prac montażowych. Otwarcie „Zakładu Kąpielowego” w Łowiczu nastąpiło 13 października 1912 r. Wyposażono go w 3 gabinety z pojedynczymi wannami, jeden z dwiema oraz osobno, tzw. leczniczy ze szklaną wanną dla kąpeli słonych i błotnych. Uruchomienie łaźni było zasługą lekarza szpitala św. Tadeusza i prezesa Towarzystwa – dr Stanisława Stanisławskiego. Późniejszy burmistrz Łowicza cieszył się już wówczas ogromnym szacunkiem i uznaniem mieszkańców.

Łowicz w stosunku do sąsiadujących z nim miast mógł imponować liczbą inicjatyw i działań obywatelskich. Wspierał je ukazujący się od czerwca 1911 r. tygodnik „Łowiczanie” Karola Rybackiego, który poświęcał na swych łamach sporo miejsca zagadnieniom społecznym. W 1913 r. pojawił się nowy tytuł prasowy „Więśniak”, redagowany przez Witolda Pstruszeńskiego. Wybuch wojny w sierpniu 1914 r. był zupełnym zaskoczeniem dla mieszkańców. Wobec nadchodzących wieści o rychłym pojawieniu się Niemców, władze miasta z prezydentem Nieczajewem zebrały się w magistracie, by powołać Komitet Żywnościowy. W kilka dni później władze w mieście przejął Komitet Obywatelski. W dniu 19 sierpnia rosyjscy urzędnicy z prezydentem miasta i naczelnikiem powiatu opuścili Łowicz. Był to symboliczny kres czasu zaborów dla miasta, a jednocześnie początek długiej jeszcze drogi do odzyskania niepodległości. Marek Wojtylak

ŁOWICZANIN - Kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczana, sprzedawany wraz z tym tygodnikiem. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowicz s.c., 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A, tel./fax 046 837-46-57, e-mail: redakcja@nowow.pl Redaktor naczelny: Marek Wojtylak